



CZASOWE ODEBRANIE ZWIERZĄT

W ŚWIETLE ORZECZNICTWA SĄDÓW POLSKICH

Daniel Uszyński



Bio
Pracownia

Autor tekstu: Daniel Uszyński
Autor okładki: Grzegorz Wiszniowski
Skład komputerowy: Michał Sosnowski

Stan prawny na 1 grudnia 2020 r.



Wrocław 2021 r.

dr Daniel Uszyński

adwokat

Czasowe odebranie zwierząt

- w świetle orzecznictwa Sądów Polskich

Przedmowa

Udział organizacji pozarządowej do której statutowych celów należy ochrona zwierząt w procesie tzw. czasowego odebrania zwierząt właścicielowi wiąże się koniecznością dokonywania określonych czynności faktycznych i procesowych wynikających z przepisów prawa. Art. 7 ustawy o ochronie zwierząt przyznaje organizacji konkretne uprawnienia mogące być realizowane w postępowaniu administracyjnym oraz konkretne obowiązki nakładane na tę samą organizację. Uprawnienia mieszczą się w czynnościach faktycznych polegających na prawie do odebrania właścicielowi zwierzęcia w prawnie określonych okolicznościach, zaś obowiązki konkretyzują się w niezwłocznym zawiadomieniu wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia oraz co się z tym nieodłącznie wiąże – zbierania, przedstawiania dowodów oraz czynny udział w postępowaniu administracyjnym i ewentualnie sądownoadministracyjnym.

Zgodnie z zasadą *vigilantibus iura sunt scripta* – strona zobowiązana jest do dbałości o własną sprawę. W realiach toczącego się postępowania administracyjnego o wydanie decyzji o czasowym odebraniu zwierząt inspektorzy organizacji pozarządowych wini więc podejmować czynności prawne wymagające znajomości przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego i ich interpretacji. W podejmowaniu tych czynności pomoc ma oddany w ręce czytelnika poradnik opisujący poszczególne instytucje postępowania administracyjnego z praktycznego punktu widzenia.

Nawet wobec mnogości opracowań zawierających orzecznictwo sądów administracyjnych niezwykle trudno jest wyłuszczyć interesujące nas zagadnienie z treści orzeczenia, nawet jeśli takie orzeczenie wcześniej się znajdzie. W tym celu powstała ta książka. Oprócz samego niezwykle bogatego zbioru orzeczeń sądowych odnoszących się bezpośrednio do czasowego odbioru zwierząt, orzeczenia te zostały opatrzone hasłowo z dodatkowym tematycznym opisem zagadnienia. Powyższe ma na celu ułatwić poruszanie się czytelnika z zbiorze orzeczeń sądów administracyjnych oraz umożliwić szybkie odnalezienie interesującego nas zagadnienia.

**wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 22 czerwca 2020 r.
sygn. akt II OSK 118/20**

1. Dwa tryby administracyjnego odbioru zwierząt.

Przepis art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r. poz. 122 z późn. zm. - dalej: ustawa o ochronie zwierząt) dotyczy tzw. interwencyjnego trybu odebrania zwierzęcia. W tym przypadku odebranie zwierzęcia następuje zatem w drodze czynności faktycznych jeszcze przed wydaniem decyzji. Decyzja wydana w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt jest decyzją następczą, ponieważ stanowi szczególny rodzaj decyzji, która zostaje wydana, gdy zwierzę zostało już faktycznie odebrane.

2. Przesłanka zastosowania art. 7 u.o.z.

W świetle ustawy o ochronie zwierząt, możliwość niezwłocznego, odebrania zwierzęcia uzależniona jest od ustalenia, że miało miejsce znęcanie się nad nim (w rozumieniu art. 6 ust. 2 ustawy) oraz w sytuacji, gdy jest to przypadek niecierpiący zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu (art. 7 ust. 3 ustawy).

3. Postępowanie dowodowe w postępowaniu dotyczącym administracyjnego odbioru zwierząt.

Na materiał ten składa się przede wszystkim dokumentacja zdjęciowa, a także orzeczenie lekarsko-weterynaryjne sporządzone przez lekarza weterynarii A. W. uczestniczącą w interwencji.

UZASADNIENIE

Istotą prowadzonego w niniejszej sprawie postępowania wyjaśniającego było ustalenie, czy spełnione zostały warunki - przesłanki do zastosowania w stosunku do psa w typie husky, którego właścicielem jest P. K., unormowanej w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt sankcji w postaci niezwłocznego odebrania zwierzęcia jego właścicielowi.

Przepis art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r. poz. 122 z późn. zm. - dalej: ustawa o ochronie zwierząt) dotyczy tzw. interwencyjnego trybu odebrania zwierzęcia. W przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, policjant, strażnik gminny, lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbiera zwierzę, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia przez ten organ decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. W tym przypadku odebranie zwierzęcia następuje zatem w drodze czynności faktycznych jeszcze przed wydaniem decyzji. Decyzja wydana w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt jest decyzją następczą, ponieważ stanowi szczególny rodzaj decyzji, która zostaje wydana, gdy zwierzę zostało już faktycznie odebrane. Organ zobligowany jest wówczas do oceny, czy w momencie odebrania zwierzęcia właścicielowi, wystąpiły ustawowe przesłanki tej czynności (por. uchwała 7 sędziów Naczelnego Sądu administracyjnego z dnia 24 lutego 2020 r., sygn. akt II OPS 2/19 - publik. CBOSA).

W świetle ustawy o ochronie zwierząt, możliwość niezwłocznego, odebrania zwierzęcia uzależniona jest od ustalenia, że miało miejsce znęcanie się nad nim (w rozumieniu art. 6 ust. 2 ustawy) oraz w sytuacji, gdy jest to przypadek niecierpiący zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu (art. 7 ust. 3 ustawy).

Przepis art. 6 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt jednoznacznie zabrania znęcania się nad zwierzętami. Przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, a w szczególności: utrzymywanie ich w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego niechlujstwa bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji (art. 6 ust. 2 pkt 10 tej ustawy), wystawianie zwierzęcia domowego lub gospodarskiego na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają jego zdrowiu lub życiu (art. 6 ust. 2 pkt 17 ustawy), utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku (art. 6 ust. 2 pkt 19). Intencją ustawodawcy było stworzenie w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt narzędzia umożliwiającego pilne działanie w momencie stwierdzenia, że dalsze przebywanie zwierzęcia u właściciela zagraża jego życiu lub zdrowiu.

Ustawodawca w art. 1 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt jednoznacznie stwierdza, że zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę. Każde zwierzę wymaga humanitarnego traktowania (art. 5 tej ustawy), przez co należy rozumieć traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewnienie mu opieki i ochrony (art. 4 pkt 1 ustawy). Zaznaczyć przy tym należy, iż w ustawie zawarto szereg definicji legalnych, m.in. takich pojęć jak "humanitarne traktowanie zwierząt" oraz "rażące zaniedbanie" - przez które rozumie się przez to drastyczne odstępstwo od określonych w ustawie norm postępowania ze zwierzęciem, a w szczególności w zakresie utrzymywania zwierzęcia w stanie zagłodzenia, brudu, nieleczzonej choroby, w niewłaściwym pomieszczeniu i nadmiernej ciasnocie.

Naczelny Sąd Administracyjny w swoich orzeczeniach konsekwentnie podkreśla, że własność zwierzęcia przede wszystkim zobowiązuje, a zakres i treść uprawnień wobec zwierzęcia jest modyfikowany przez konieczność jego humanitarnego traktowania; człowiek w stosunku do zwierząt powinien wykazywać zachowania, które odnoszą się do istot żywych zdolnych do pewnych odczuć (np. cierpienia), a nie przedmiotów (por. wyroki NSA: z dnia (...) marca 2019 r., sygn. akt II OSK 1066/17; z dnia 28 stycznia 2020 r., sygn. akt II OSK 659/18 - publik. CBOSA).

W ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego, analiza zgromadzonego w przedmiotowej sprawie obszernego materiału dowodowego zasadnie doprowadziła Sąd pierwszej instancji do wniosku, że orzekające w sprawie organy podjęły wszelkie kroki niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy oraz zebrały i rozpatrzyły materiał dowodowy w sposób wyczerpujący. Na materiał ten składa się przede wszystkim dokumentacja zdjęciowa, a także orzeczenie lekarsko-weterynaryjne sporządzone przez lekarza weterynarii A. W. uczestniczącą w interwencji, w którym wprost wskazano, że stan zwierzęcia (brudna, matowa sierść pokryta odchodami i licznymi kołtunami, niewyczesany podszerstek, przerośnięte pazury) znajdującego się w kocy z zadaszaniem z dużą ilością odchodów i dodatkowo uwiązanego na łańcuchu, świadczy o długotrwałym zaniedbaniu i braku pielęgnacji psa, stwierdzone u psa rozpadające się i bolesne zmiany guzowate (na podbrzuszu - podejrzenie nowotworu listwy mleczej - zmiana na pewno jest od dłuższego czasu oraz na szczęce - pies ma problemy z przyjmowaniem pokarmu), wyciek z pochwy stanowią bezpośrednie zagrożenie dla jego zdrowia i życia. Wskazano przy tym na wzdęte i bolesne w trakcie obmacywania powłoki brzuszne psa i stwierdzono, że pies wymaga interwencji chirurgicznej, aby nie przysparzać mu dalszego cierpienia i aby nie doszło do pogorszenia stanu zdrowia i śmierci.

Ponadto w aktach sprawy znajduje się m.in.: karta informacyjna wizyty w dniu 22 czerwca 2018 r. w Klinice Weterynaryjnej dr. G. W. w (...), sporządzona przez lekarza weterynarii M. P., która potwierdza informacje zawarte w przywołanym powyżej orzeczeniu lekarsko-weterynaryjnym (tkliwe powłoki brzuszne, sierść matowa z dużą ilością podszerstka niewyczesanego, zmiana guzowata w fazie rozpadu - tkanka podskórna i skóra jama brzuszna strona lewa, zmiana guzowata na szczęce po stronie lewej), oraz z której wynika, że

psa skierowano na hospitalizację i zalecono dalszą diagnostykę oraz konsultację chirurgiczną lub onkologiczną (diagnoza - choroba nowotworowa). Jak wynika z akt sprawy, zabieg chirurgiczny dotyczący powłok brzusznych (macica, jajniki) przeprowadzono w dniu 27 czerwca 2018 r.- karta informacyjna Kliniki Weterynaryjnej dr. G. W. w (...) dotycząca zabiegu chirurgicznego i kolejna karta informacyjna z wizyty kontrolnej po operacji.

Zaznaczyć należy, iż była to pierwsza interwencja chirurgiczna, zaś drugi zabieg chirurgiczny wykonano u psa w dniu 5 września 2018 r. W aktach sprawy znajduje się oświadczenie lekarsko-weterynaryjne lekarza weterynarii A. M. z dnia 5 września 2018 r., w którym wskazano, że w dniu 5 września 2018 r. przeprowadzono zabieg chirurgiczny polegający na usunięciu u psa guza nowotworowego zlokalizowanego w tkance podskórnej lewego policzka o średnicy ok. 4 cm, przy czym w oświadczeniu tym podkreślono - co istotne w kontekście stwierdzenia długotrwałego zaniedbywania zwierzęcia i istnienia stanu zagrożenia jego zdrowia i życia - że zmiana ta nie powstała z dnia na dzień, a jej powstanie i wzrost mógł trwać od 3 do 6 miesięcy. Jednocześnie podkreślić należy, iż z opinii zoopsychologa i tresera psów - K. W. wynika m.in., że warunki bytowania psa (długotrwałe odosobnienie w kojcu z przypięciem do łańcucha, przewlekły ból związany z nieleczonymi guzami, dyskomfort odczuwany przy poruszaniu spowodowany przerostem pazurów) zdecydowanie nie spełniały wymogów zachowania dobrostanu psa zarówno w odniesieniu do zdrowia fizycznego jak i kondycji psychicznej. W konsekwencji niezapewnienia podstawowych potrzeb fizycznych (leczenie, ruch) społecznych (kontakt z człowiekiem, innymi psami), potrzeb psychicznych oraz potrzeb rasy suczka wykazuje nadmierną lękliwość i nieufność wobec ludzi, nadmierną lękliwość w stosunku do psów, ma problem z załatwianiem potrzeb fizjologicznych na spacerze, podwyższoną reakcją lekową na nowe bodźce środowiskowe - zwłaszcza nowe dźwięki - może przerodzić się w fobie lękowe. W opinii podkreślono, że praca z psem będzie procesem długotrwałym.

Z powyższych dokumentów jednoznacznie wynika, że w niniejszej sprawie zaistniały przesłanki ustanowione w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt. Ponad wszelką wątpliwość zachodził przypadek niecierpiący zwłoki, dalsze przebywanie psa u P. K. zagrażało jego zdrowiu i życiu.

Wynikające z powyższej dokumentacji okoliczności jednoznacznie świadczyły o istniejącym - w dacie odebrania psa - stanie zagrożenia zarówno zdrowia jak i życia psa. Podkreślić należy, iż choroby stwierdzone u psa nie powstały z dnia na dzień, był to proces długotrwały, któremu towarzyszyły ogromne cierpienia psa, a stan chorobowy - jak wynika chociażby z załączonych zdjęć - był widoczny gołym okiem. Niehumanitarne traktowanie psa, rażące zaniedbanie psa i znieczulica dotychczasowego właściciela na cierpienie psa - w tej sprawie bardzo chorego psa - którego choroba była bardzo widoczna, nie pozostawia wątpliwości, że gdyby nie doszło do interwencji odebrania psa, pies mógłby nadal nie uzyskać koniecznej pomocy, nadal cierpieć i umierać w cierpieniu. Takie zachowanie właściciela zwierzęcia należy zakwalifikować jako sytuację, o której mowa w art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r. poz. 122 z późn. zm.) dającą podstawę do interwencyjnego odebrania zwierzęcia.

W stwierdzonych okolicznościach sprawy Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, że decyzje organów obu instancji potwierdzające zasadność dokonanego odbioru psa są zgodne z obowiązującym prawem.

Należy zgodzić się przy tym ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, że podnoszone przez skarżącego wątpliwości odnośnie dokumentów (wskazanie w orzeczeniu lekarsko-weterynaryjnym sporządzonym przez lekarza weterynarii A. W. daty 25 czerwca 2018 r. zamiast 22 czerwca 2018 r. jako dnia odebrania psa, czy wadliwego oszacowania wieku psa w opinii zoopsychologicznej), w żaden sposób nie wpłynęły na wartość dowodową tych dokumentów, bowiem wynikające z nich okoliczności znajdują potwierdzenie w całości materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy. Z tych samych

względów podnoszona przez skarżącego okoliczność braku odpowiedzi lekarza weterynarii M. P. na pytanie organu, czy stan zwierzęcia w dniu jego przyjęcia do Kliniki zagrażał jego życiu lub zdrowiu, nie powodowała sytuacji, w której organ nie mógł zastosować art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt.

Odnosnie natomiast pominięcia w sprawie - zdaniem skarżącego - korzystnych dla skarżącego zeznań świadków zwrócić należy uwagę, że dla dokonania oceny, czy w dacie czasowego odebrania zwierzęcia istniały podstawy faktyczne i prawne uzasadniające wydanie decyzji w tym przedmiocie, zasadnicze znaczenie mają stwierdzone warunki jego bytowania oraz jego stan fizyczny istniejące w momencie odebrania zwierzęcia. Okoliczności te zostały natomiast ustalone przede wszystkim w oparciu o dokumentację zdjęciową oraz weterynaryjną. Strona skarżąca kasacyjnie nie wykazała natomiast, że w niniejszej sprawie wystąpiły takie braki w postępowaniu dowodowym, które w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie pozwoliły organom na uzyskanie pełnego obrazu stanu faktycznego sprawy. P. K. nie przedstawił też żadnych dokumentów, z których wynikałoby, że zapewnił psu właściwą i konieczną opiekę weterynaryjną.

Z tych wszystkich przyczyn nie można skutecznie zarzucić organom naruszenia wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów postępowania, a w konsekwencji Sądowi pierwszej instancji naruszenia art. 145 § 1 pkt 1 lit. c p.p.s.a. w związku z art. 7, art. 77 § 1, art. 81a § 1 i art. 136 § 1 k.p.a.

Z powyższych względów chybiony jest także zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt. W świetle ustalonych w sprawie okoliczności istnienia stanu zagrożenia zdrowia i życia psa P. K. zarzut naruszenia art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt poprzez jego niewłaściwe zastosowanie nie jest uzasadniony. Przeprowadzone postępowanie i zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uzasadniały bowiem wydanie przez Prezydenta Miasta (...) decyzji o czasowym odebraniu psa skarżącemu, jak i utrzymanie jej w mocy decyzją organu II instancji.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 7 maja 2020 r.

sygn. akt II SA/Wr 593/19

Organizacja społeczna jako strona postępowania dotyczącego czasowego odbioru zwierząt.

Organizacja społeczna, której statutowym celem jest ochrona zwierząt, a której upoważniony przedstawiciel odebrał zwierzę i zawiadomił o tym wójt (burmistrza, prezydenta miasta), posiada status strony w takim postępowaniu w rozumieniu art. 28 k.p.a.

UZASADNIENIE

Skarga okazała się zasadna. Przesądżające znaczenie na korzyść powołanych w niej twierdzeń ma uchwała 7 sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z 24 lutego 2020 r., sygn. akt II OPS 2/19, podjęta na podstawie art. 15 § 1 pkt 2 i art. 264 § 2 p.p.s.a. tzw. uchwała abstrakcyjna, która wiąże w niniejszej sprawie skład orzekający WSA z mocy art. 269 p.p.s.a. W uchwale tej NSA jednoznacznie rozstrzygnął wątpliwości dotyczące udziału organizacji społecznej w postępowaniu zmierzającym do wydania decyzji na podstawie art. 7 ust. 3 in fine ustawy o ochronie zwierząt. Stwierdzono zatem wyraźnie, że organizacja społeczna, której statutowym celem jest ochrona zwierząt, a której upoważniony przedstawiciel odebrał zwierzę i zawiadomił o tym wójt (burmistrza, prezydenta miasta), posiada status strony w takim postępowaniu w rozumieniu art. 28 k.p.a.

W rozpatrywanym przypadku wystąpiły wszystkie wskazane warunki. Po pierwsze, stowarzyszenie (...) jest organizacją społeczną, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt. Nie podlega również wątpliwości, że to przedstawiciel tej organizacji

przeprowadził w dniu (...).04.2018 r. interwencję, podczas której doszło do odbioru od właściciela dwóch kucy - ze względu na stwierdzenie wystąpienia zagrożenia ich życia i zdrowia. Zawiadomieniem z (...).05.2018 r. skarżące stowarzyszenie wystąpiło do Wójta Gminy (...) o wydanie decyzji o czasowym odebraniu tych zwierząt. Rozpatrując to zgłoszenie, powołując się na art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt organ I instancji wydał w dniu (...).05.2018 r. decyzję, którą odmówił odebrania czasowego zwierząt ich właścicielowi. Wywiedzione od tego rozstrzygnięcia odwołanie (...) uznane zostało przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w (...) za niedopuszczalne ze względu na brak legitymacji materialnoprawnej do bycia stroną postępowania.

Skoro NSA przesądził, że status strony postępowania skarżonego stowarzyszenia wynika bezpośrednio z treści normy art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, która stanowi o obowiązku nałożonym na podmioty wskazane w tym przepisie, co zatem oznacza, że organizacja realizuje własne uprawnienia materialnoprawne, występując w postępowaniu w przedmiocie odebrania zwierzęcia, jako strona legitymująca się interesem prawnym, to tym samym należało przesądzić, że w rozpatrywanej sprawie skarżącemu stowarzyszeniu przysługiwał status strony. To zaś oznacza, że skarżone postanowienie nie mogło się pozostać w obrocie prawnym. Uznanie skarżącego stowarzyszenia za stroną postępowania w rozumieniu art. 28 k.p.a. czyni zbędnym rozważania na temat możliwość dopuszczenia takiego podmiotu do udziału w postępowaniu na prawach strony w trybie art. 31 § 1 pkt 2 k.p.a.

W tej sytuacji Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu uchylił zaskarżone postanowienie na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit. c p.p.s.a.

Ponownie rozpoznając sprawę Kolegium winno uwzględnić dokonaną wyżej wykładnię przepisów prawa i rozpoznać merytorycznie wniesione przez stowarzyszenie, jako stroną postępowania, odwołanie od decyzji z Wójta Gminy (...) z (...).05.2019 r.

wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 kwietnia 2020 r.

sygn. akt II OSK 1219/19

1. Dwa tryby administracyjnego odbioru zwierząt.

W postępowaniu celem którego jest podjęcie decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt kwestią zasadniczą jest ustalenie, czy dalsze pozostawianie zwierząt u dotychczasowego właściciela zagrażało życiu, w tym wypadku, pięciu odebranych koniom arabskim.

2. Postępowanie dowodowe w postępowaniu dotyczącym administracyjnego odbioru zwierząt.

Z racji posiadanych przez lekarzy weterynarii wiadomości specjalnych należy przyjąć, że ustalenia oraz ocena stanu zdrowia zwierząt poczynione przez lekarza weterynarii mają decydujące znaczenie dla ustalenia przesłanek wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierząt.

Przy występujących zatem różnych stanowiskach lekarzy weterynarii zeznających w sprawie, mając na uwadze ujawniony stan zdrowia koni, w tym także skomplikowaną materię związaną z przerośnięciem rogu kopytowego, deformacją puszki kopytowej, wpływu na układ ruchu koni i odczuwanie przez nie bólu, celowe było, zasięgnięcie opinii biegłego lekarza weterynarii.

3. Naruszenie K.p.a. przez organ.

Organ odwoławczy uchybił wymaganiu prawidłowego wyjaśnienia sprawy, albowiem nie zgromadził pełnego materiału dowodowego i podjął zaskarżoną

decyzję z naruszeniem art. 7 i art. 77 § 1, art. 80 k.p.a. oraz art. 107 § 3 k.p.a., zaś to naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

4. Postępowanie dowodowe przed sądem administracyjnym.

Postępowanie dowodowe przed sądem administracyjnym ma charakter jedynie uzupełniający, w związku z tym dokonywanie przez sąd administracyjny samodzielnych ustaleń faktycznych jest dopuszczalne jedynie w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne do dokonania oceny zgodności z prawem zaskarżonego działania organu.

UZASADNIENIE

Istotą sporu w niniejszej sprawie jest ustalenie, czy decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W. o odmowie odebrania koni, której podstawą materialnoprawną był przepis art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, dotknięta była wadami procesowymi uzasadniającymi jej uchylenie. Zdaniem Sądu pierwszej instancji organ odwoławczy uchybił wymaganiu prawidłowego wyjaśnienia sprawy, albowiem nie zgromadził pełnego materiału dowodowego i podjął zaskarżoną decyzję z naruszeniem art. 7 i art. 77 § 1, art. 80 k.p.a. oraz art. 107 § 3 k.p.a., zaś to naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, uniemożliwiło weryfikację prawidłowości zaskarżonej decyzji.

Z tak wyrażonym stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, w okolicznościach tej sprawy należy się zgodzić. Wbrew zarzutom skargi kasacyjnej organu odwoławczego trafnie Sąd pierwszej instancji zastosował konstrukcję prawną uchylenia zaskarżonej decyzji w oparciu o przepis art. 145 § 1 pkt 1 lit. c p.p.s.a. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 145 § 1 pkt 1 lit. c p.p.s.a. sąd uwzględnia skargę na decyzję lub postanowienie, jeżeli stwierdzi naruszenie przepisów postępowania w takim stopniu, że mogło ono mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Naruszenie przepisów postępowania może polegać w szczególności na niedopełnieniu wynikających z tych przepisów obowiązków organu lub uniemożliwieniu stronie skorzystania z przysługujących jej uprawnień procesowych albo błędnej wykładni tych przepisów (por. J. P. Tarno, Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi Komentarz, Warszawa 2008, s. 357). Przez możliwość istotnego wpływania na wynik sprawy należy rozumieć prawdopodobieństwo oddziaływania naruszeń prawa procesowego na treść decyzji lub postanowienia, a więc ukształtowane nimi stosunki administracyjnoprawne materialne lub procesowe. Sąd uchylając z tych powodów decyzję lub postanowienie musi wykazać, że gdyby nie doszło do stwierdzonego w postępowaniu sądowym naruszenia przepisów postępowania, to rozstrzygnięcie sprawy najprawdopodobniej mogłoby być inne (por. T. Woś, H. Knysiak-Molczyk, M. Romańska, Postępowanie sądownoadministracyjne, Warszawa 2004, s. 305).

W związku z powyższym uznać należy, że w rozpoznawanej sprawie doszło do naruszeń, wskazanych w zaskarżonym wyroku, zasad postępowania administracyjnego w zakresie gromadzenia i oceny materiału dowodowego oraz wyjaśniania przesłanek rozstrzygnięcia, a te uchybienia nie pozwalały, jak trafnie to przyjęto w motywach zaskarżonego wyroku, na prawidłową ocenę zasadności podjętej decyzji w przedmiocie odmowy odebrania koni. Nie przesądzając przecież o ostatecznym rozstrzygnięciu tej sprawy, słusznie Sąd pierwszej instancji zaznaczył w zaskarżonym wyroku, iż w postępowaniu celem którego jest podjęcie decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt kwestią zasadniczą jest ustalenie, czy dalsze pozostawanie zwierząt u dotychczasowego właściciela zagrażało życiu, w tym wypadku, pięciu odebranych koniom arabskim (klacz M1, klacz M2, klacz M3, ogier M., klacz M4). Sposób traktowania zwierząt uzasadniający wydanie decyzji o ich odebraniu właścicielowi został określony w art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt. Niezbędnym więc, w tym zakresie, w ramach przedmiotowego postępowania było także wyjaśnienie, czy w

sprawie zaistniały przesłanki z art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt (znęcanie się nad zwierzętami), a w szczególności uwzględniając realia niniejszej sprawy zasadnie Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę na potrzebę właściwej oceny przesłanki z art. 6 ust. 2 pkt 10 omawianej ustawy o ochronie zwierząt. Norma powyższa stanowi, iż przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, a w szczególności utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji.

Nie budzi wątpliwości Naczelnego Sądu Administracyjnego, iż przepis art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt przewiduje, że do interwencji może dojść w sytuacji, gdy zachodzi przypadek niecierpiący zwłoki rozumiany jako sytuacja, w której dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagrażać będzie jego życiu lub zdrowiu. Jest to zatem sytuacja, w której dochodzi do konieczności zabezpieczenia sytuacji bytowej zwierzęcia w wyjątkowych warunkach rozumianych jako kwalifikowana postać naruszeń wymienionych w art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt.

Sąd pierwszej instancji właściwie powołując się na występujące w tym postępowaniu wątpliwości czy konie mogły pozostać na miejscu u właściciela czy zaistniała konieczność wydania decyzji o czasowym ich odebraniu w rozpatrywanym w tej sprawie trybie, słusznie zwrócił uwagę na występującą w zgromadzonym materiale dowodowym sprzeczność stanowisk lekarzy weterynarii w odniesieniu do powołanej wyżej kwestii mającej przecież decydujące znaczenie dla ustalenia przesłanek wydania spornej decyzji.

Jak zaznaczył organ odwoławczy w zaskarżonej decyzji z racji posiadanych przez lekarzy weterynarii wiadomości specjalnych należy przyjąć, że ustalenia oraz ocena stanu zdrowia zwierząt poczynione przez lekarza weterynarii mają decydujące znaczenie dla ustalenia przesłanek wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierząt. Przy uwzględnieniu tego stanowiska w motywach zaskarżonej decyzji odmawiającej odbioru pięciu koni przez Fundację (...) zaznaczono, iż decyzja negatywna wynika z oceny przesłuchań J.S. - lekarza weterynarii, J.K. - lekarza weterynarii i A.R. - lekarza weterynarii, przy czym szczegółowo omówiono zeznania tych dwóch ostatnich lekarzy weterynarii, a jedynie zdawkowo wspomniano o stanowisku lekarza J.S. Natomiast analiza tych zeznań, jak prawidłowo zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji w zaskarżonym wyroku wskazuje na to, iż w szczególności twierdzenia tego ww. lekarza weterynarii stoją w jaskrawej opozycji wobec stanowiska A.R., w zakresie tego czy sporne konie znajdowały się w stanie zagrożenia zdrowia i czy możliwe było udzielenie pomocy lekarskiej na miejscu, mając na uwadze warunki tam panujące.

Występujące w sprawie rozbieżności w powyższym zakresie nie zostały w sposób należyty wyjaśnione w zaskarżonej decyzji, a organ odwoławczy, jak właściwie podkreślił Sąd pierwszej instancji, z naruszeniem art. 107 § 3 k.p.a. nie wskazał w sposób właściwy faktów, które uznał za udowodnione, w szczególności dlaczego odmówiono wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom wskazywanego wyżej świadka, które odnosiły się do złego stanu zwierząt.

Przy występujących zatem różnych stanowiskach lekarzy weterynarii zeznających w sprawie w opisanym powyżej zakresie, w okolicznościach tej sprawy, mając na uwadze ujawniony stan zdrowia koni, w tym także skomplikowaną materię związaną z przerośnięciem rogu kopytowego, deformacją puszki kopytowej, wpływu na układ ruchu koni i odczuwanie przez nie bólu, celowe było, jak trafnie zwrócił na to uwagę Sąd pierwszej instancji, zasięgnięcie opinii biegłego lekarza weterynarii. Takie działanie niewątpliwie przyczyniłoby się do ustalenia ewentualnej przesłanki znęcania się nad zwierzętami. Tym samym prawidłowo Sąd pierwszej instancji podkreślił, iż w sprawie tej nie wyjaśniono w sposób właściwy, zgodny z regułami procedury administracyjnej, tego czy podejmowane

działania właściciela i jego zaniechania przed odebraniem koni nosiły znamiona znęcania się.

Powyższe wskazuje na to, że w realiach tej sprawy, zasadnie Sąd pierwszej instancji uznał, iż potrzebna jest opinia biegłego lekarza weterynarii, skoro w sprawie wymagane były wiadomości specjalne. Zgodnie z art. 84 § 1 k.p.a. gdy w sprawie wymagane są wiadomości specjalne, organ administracji publicznej może zwrócić się do biegłego lub biegłych o wydanie opinii. Udział biegłego w sprawie podyktowany jest zatem wymaganiem w tej sprawie wiadomości specjalnych. Wskazywane wyżej okoliczności, zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego, potwierdzają taką potrzebę powołania biegłego w niniejszej sprawie niezależnie od zgromadzonego dotychczas materiału dowodowego, na który powołano się w skardze kasacyjnej. Stąd też nie jest usprawiedliwiony zarzut skargi kasacyjnej naruszenia przepisów prawa procesowego art. 145 § 1 pkt 1 lit. c p.p.s.a. w zw. z art. 84 § 1 k.p.a. Zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego nie można skutecznie zarzucić Sądowi pierwszej instancji naruszenia ww. przepisów poprzez błędne przyjęcie, iż "organ winien zasięgnąć opinii biegłego lekarza weterynarii, specjalisty chorób koni", nawet w sytuacji gdy Sąd ten błędnie w jednym zdaniu zaznaczył, cytat: iż "materiał dowodowy zgromadzony w sprawie jest wystarczający do wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierząt" koniec cytatu - tak na stronie 8 uzasadnienia. Skoro Sąd przywołał zacytowane wyżej zdanie w opozycji do całkosztułu zaskarżonego wyroku, w którym ewidentnie wskazano na braki postępowania wyjaśniającego oraz potrzebę jego uzupełnienia, w tym poprzez uzyskanie opinii biegłego, to cytowane zdanie nie przesądza o wadliwości przedmiotowego wyroku.

Nie jest tym samym także usprawiedliwiony zarzut art. 145 § 1 pkt 1 lit. c p.p.s.a. w zw. z art. 7, art. 77 § 1 i art. 80 k.p.a. w zw. z art. 141 § 4 p.p.s.a., albowiem ujawnione przez Sąd pierwszej instancji wady postępowania, które spowodowały uchylenie zaskarżonego rozstrzygnięcia administracyjnego, miały wpływ na wynik sprawy, co wyżej wykazano. Natomiast uzasadnienie zaskarżonego wyroku w pełni odpowiada wymogom art. 141 § 4 p.p.s.a. Jak wynika z utrwalonych poglądów w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego - patrz wyrok z dnia 27 września 2017 r. sygn. akt I OSK 7/17, przepis art. 141 § 4 p.p.s.a. jest przepisem proceduralnym, regulującym wymogi uzasadnienia. W ramach rozpatrywania zarzutu naruszenia tego przepisu Naczelny Sąd Administracyjny zobowiązany jest jedynie do kontroli zgodności uzasadnienia zaskarżonego wyroku z wymogami wynikającymi z powyższej normy prawnej. O naruszeniu tego przepisu można mówić w przypadku, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie spełnia jednego z ustawowych, wyżej wymienionych warunków. Wyrok sądu pierwszej instancji nie będzie poddawał się kontroli sądownoadministracyjnej w przypadku braku wymaganych prawem części (np. nieprzedstawienia stanu sprawy, czy też niewskazania lub niewyjaśnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia), a także wówczas, gdy będą one co prawda obecne, niemniej jednak obejmować będą treści podane w sposób niejasny, czy też nielogiczny, uniemożliwiający jednoznaczne ustalenie stanu faktycznego i prawnego, stanowiącego podstawę kontrolowanego wyroku sądu. Tymczasem uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera przedstawienie stanu sprawy, zarzutów podniesionych w skardze, stanowiska strony przeciwnej, podstawę prawną rozstrzygnięcia oraz jej wyjaśnienie. Z wywodów Sądu wynika, dlaczego w jego ocenie doszło do naruszenia prawa wskazanego w skardze i jaki stan faktyczny przyjął za podstawę orzekania. Sąd pierwszej instancji w dostateczny sposób wyjaśnił motywy podjętego rozstrzygnięcia. Polemika z ustaleniami Sądu pierwszej instancji i oceną stanu faktycznego dokonana przez Sąd nie może sprowadzać się do zarzutu naruszenia powołanego przepisu. Tym samym zarzut w zakresie naruszenia art. 141 § 4 p.p.s.a. należało uznać za niezasadny.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut obrazu art. 145 § 1 pkt 1 lit. c p.p.s.a. w zw. z art. 84 § 1 w zw. z art. 141 § 4 p.p.s.a. wobec wskazania, co do dalszego postępowania, na konieczność zasięgnięcia opinii biegłego lekarza weterynarii, specjalisty

chorób koni, w sytuacji gdy organ administracji następnie ocenia zaistnienie przesłanek odebrania zwierząt na datę ich odebrania, to z uwagi na upływ czasu (odebranie koni miało miejsce 6 kwietnia 2017 r.) nie jest już obecnie możliwa ponowna ocena stanu zdrowia i bytowania koni, na dzień ich odebrania, bowiem w tym czasie stan zdrowia koni mógł ulec zmianom, co wyklucza obecnie zasadność powołania biegłego.

Oczywiście, iż w sprawie tej biegły zobowiązany będzie ocenić zaistnienie przesłanek na dzień odebrania koni a więc na dzień 6 kwietnia 2017 r. Natomiast upływ czasu jaki nastąpił od tej daty nie stanowi przeszkody do wydania opinii przez biegłego lekarza weterynarii, skoro opinia ta opracowywana jest aktualnie tylko na podstawie dokumentów pomieszczonych w aktach sprawy. Biegły swoją opinię może więc wydać na podstawie dokumentów i ma ona stwierdzać stan zwierząt na dzień ich odbioru a nie na dzień wydania opinii gdyż, jak obrazują akta sądownoadministracyjne na dzień dzisiejszy stan koni jest zupełnie inny od tego z dnia 6 kwietnia 2017 r.

Jednocześnie Naczelny Sąd Administracyjny, mając na uwadze wnioski skarżącej fundacji, nie mógł dopuścić w trybie art. 106 § 3 p.p.s.a. nadesłanych wraz z odpowiedzią na skargę kasacyjną dokumentów w postaci zawiadomienia z 11 lutego 2019 r. o przesłaniu do właściwego Sądu aktu oskarżenia przeciwko J.I. o czyn z art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt, jak i opinii biegłego lekarza weterynarii A.R. z 17 grudnia 2018 r. Jak wynika z utrwalonych oglądów w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego - patrz wyrok z 19 kwietnia 2017 r. sygn. akt II OSK 1748/15 postępowanie dowodowe przed sądem administracyjnym ma charakter jedynie uzupełniający, w związku z tym dokonywanie przez sąd administracyjny samodzielnych ustaleń faktycznych jest dopuszczalne jedynie w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne do dokonania oceny zgodności z prawem zaskarżonego działania organu. Ustawodawca nie ogranicza postępowania dowodowego do szczególnego rodzaju dowodu i może to być zarówno dokument urzędowy, jak i prywatny, jednakże nie mogą to być dokumenty, które w istocie stanowią innego rodzaju dowód, np. dowód z opinii biegłego czy z oględzin. Z tych powodów nie było możliwe dopuszczenie dowodu z przedstawionej opinii biegłego wytworzonej nadto już po wydaniu zaskarżonej decyzji. Kwestia wniesienia aktu oskarżenia także po wydaniu zaskarżonej decyzji nie może mieć wpływu na wynik sądowej kontroli legalności kwestionowanego aktu, która dokonywana jest według stanu prawnego i faktycznego sprawy z daty wydania właśnie decyzji ostatecznej.

wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 21 kwietnia 2020 r.

sygn. akt II OSK 965/19

1. Dwa tryby administracyjnego odbioru zwierząt.

Sytuacja określona w art. 7 ust. 3 ww. ustawy jest zasadniczo odmienna od tej, o której mowa w art. 7 ust. 1. Różnica polega na tym, że w art. 7 ust. 1 chodzi o uzasadnione podejrzenie znęcania się nad zwierzęciem, wobec czego składający informację (Policja, straż gminna, lekarz weterynarii, przedstawiciel organizacji społecznej) nie ma przymiotu strony postępowania. Inaczej jest w sytuacji określonej w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, ponieważ została już dokonana czynność faktyczna w postaci odebrania zwierzęcia.

2. Postępowanie dowodowe w postępowaniu dotyczącym czasowego odbioru zwierząt.

Samo zgłoszenie wniosków dowodowych przez stronę nie powoduje automatycznie konieczności ich uwzględnienia i przeprowadzenia. Organy nie mają obowiązku dopuszczenia każdego dowodu proponowanego przez stronę, jeżeli dla prawidłowego ustalenia stanu faktycznego adekwatne i wystarczające są inne dowody.

3. Ocena dowodów w postępowaniu administracyjnym.

Oceniając wyniki postępowania dowodowego (wiarygodność i moc dowodów), organ powinien uwzględnić treść wszystkich przeprowadzonych i rozpatrzonych dowodów, wskazując w uzasadnieniu decyzji fakty, które uznał za udowodnione, dowody, na których się oparł oraz przyczyny, z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

UZASADNIENIE

Nie jest zasadny zarzut przedstawiony w pkt I.a skargi kasacyjnej. W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 145 § 1 pkt 1 lit. c p.p.s.a. w zw. z art. 6, 7, 8 10 § 1, 77, art. 78 § 1 oraz 80 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r. poz. 1257 z późn. zm., dalej: k.p.a.). Artykuł 145 § 1 pkt 1 lit. c p.p.s.a. reguluje podstawę do zastosowania środka prawnego wobec zaskarżonej decyzji, środka uchylecia decyzji, jeżeli sąd stwierdzi naruszenie przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Zarzut ten nie jest zasadny. Sąd I instancji przeprowadził kontrolę dokonanego przez organy rozpoznające sprawę czasowego odebrania zwierząt oraz związanego z nim ustalenia stanu faktycznego, dokonując oceny, że organy te w sposób wyczerpujący zebrały i rozpatrzyły materiał dowodowy oraz dokonały wyczerpującej oceny tego materiału. Nie można tej ocenie zarzucić dowolności, a tym samym przekroczenie wyznaczonej granicy oceny materiału dowodowego wyznaczonej w art. 80 k.p.a. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że w dacie podjęcia interwencji zaistniały przesłanki odebrania zwierząt.

Nie można zgodzić się ze skarżącym kasacyjnie, że doszło do naruszenia art. 7, art. 77 § 1 k.p.a., oraz że przeprowadzone postępowanie i zgromadzony materiał dowodowy nie uzasadniały wydania decyzji w przedmiocie czasowego odebrania zwierzęcia. Wbrew temu, co zarzucono w skardze kasacyjnej, w sprawie tej prawidłowo ocenił Sąd I instancji, że organy zebrały wystarczająco do prawidłowego zastosowania prawa materialnego materiał dowodowy i tym samym nie naruszyły art. 7, art. 77 § 1 k.p.a. Sąd I instancji w wyroku oddalającym skargę skarżącego na decyzję SKO w P. z (...) maja 2018 r. w przedmiocie czasowego odebrania zwierząt, w przekonujący sposób wyjaśnił powody oddalenia skargi. Skoro w niniejszej sprawie Sąd I instancji prawidłowo nie stwierdził naruszenia przepisów postępowania przez organ administracji publicznej, to nie mógł naruszyć art. 145 § 1 pkt 1 lit. c p.p.s.a. Z wyroku wynika, że Sąd I instancji prawidłowo nie dopatrył się naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Odnosząc się do zarzutu pominięcia okoliczności i wniosków dowodowych wskazanych przez właściciela zwierząt w piśmie z (...) lutego 2018 r. oraz w piśmie z (...) kwietnia 2018 r. wskazać należy, że okoliczności te nie miały istotnego wpływu na wynik sprawy. Podkreślić należy, że zwierzęta odebrano w dniach (...) stycznia 2018 r. i (...) stycznia 2018 r. przy udziale funkcjonariuszy z Komisariatu Policji w G., Powiatowego Lekarza Weterynarii, kierownika Schroniska dla Zwierząt Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w P., a także pracowników organu I instancji. O zasadności odebrania zwierząt decydował stan faktyczny stwierdzony przez organ w dacie interwencji.

Wnioski dowodowe strony dotyczyły okoliczności wyjaśnionych w postępowaniu. Skarżący nie wykazał również, że brak przesłuchania świadków miał jakikolwiek wpływ na wynik sprawy. Wnioski dowodowe strony nie dotyczyły istotnych okoliczności sprawy, a okoliczności, które miały być stwierdzone przez zgłoszone dowody, były stwierdzone za pomocą innych dowodów. W dniu (...) lutego 2018 r. dokonano przesłuchania Powiatowego Lekarza Weterynarii w sprawie warunków bytowania zwierząt na posesji W. nr (...), należącej do skarżącego. Z protokołu przesłuchania świadka wynika, że stwierdzony negatywny dobrostan psów nakazywał konieczność niezwłocznego (natychmiastowego) odebrania psów, celem zapewnienia odpowiednich warunków utrzymania i opieki oraz ze względu na bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia (brak wody, zapasu karmy, mróz, zły stan zwierząt). Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w P. przekazało organowi protokół z

interwencji podjętej w dniach (...) stycznia 2018 r. w W. nr (...) oraz opinię weterynaryjną z (...) stycznia 2018 r.

W opinii weterynaryjnej z (...) stycznia 2018 r. sporządzonej przez lekarza weterynarii M. W. wskazuje, że wszystkie psy były niedożywione i zaniedbane. Lekarz weterynarii stwierdził m.in. wychudzenie, odwodnienie organizmu, zapchlenie i zarobaczenie, matową sierść, kołtuny przy uszach, blizny na pysku. W dniu (...) marca 2018 r. organ wezwał J. E. do przedstawienia aktualnych dokumentów szczepień 10 psów rasy owczarek niemiecki. J. E. przedstawił dokumenty szczepień z lat 2012-2015.

Samo zgłoszenie wniosków dowodowych przez stronę nie powoduje automatycznie konieczności ich uwzględnienia i przeprowadzenia. Organy nie mają obowiązku dopuszczenia każdego dowodu proponowanego przez stronę, jeżeli dla prawidłowego ustalenia stanu faktycznego adekwatne i wystarczające są inne dowody. Organ administracji ocenia, czy dana okoliczność została udowodniona na podstawie całokształtu zebranych w sprawie dowodów, co obejmuje także możliwość opierania swoich ustaleń także na dowodach pośrednich, jak i dopuszczalność stosowania domniemań faktycznych.

Skarżący kasacyjnie, w uzasadnieniu skargi kasacyjnej podnosi, że w piśmie z (...) lutego 2018 r. oraz w piśmie z (...) kwietnia 2018 r. znalazły się takie wnioski dowodowe, m.in. w postaci oględzin miejsca przebywania zwierząt. Odnosząc do tego zarzutu wskazać należy, że zwierzęta odebrano w dniach (...) stycznia 2018 r. i (...) stycznia 2018 r. W trakcie kontroli przeprowadzonej w dniu (...) stycznia 2018 r. Powiatowy Lekarz Weterynarii, w obecności Kierownika Schroniska dla Zwierząt Towarzystwa Opieki na Zwierzętami w P., policjantów oraz pracowników urzędu gminę stwierdzono naganne warunki utrzymywania zwierząt. Podkreślenia wymaga, że takie warunki utrzymywania zwierząt stwierdzono w dniu odebrania pięciu psów. Skarżący kasacyjnie był na bieżąco informowany telefonicznie o działaniach, jednak nie przybył pod wskazany adres. Należy jeszcze raz podkreślić, że Wnioski dowodowe strony wskazane w piśmie z (...) lutego 2018 r. oraz w piśmie z (...) kwietnia 2018 r. dotyczyły okoliczności wyjaśnionych w postępowaniu. Ponadto wnioski dowodowe zawarte w piśmie z (...) kwietnia 2018 r. zgłoszone zostały prawie po 3 miesiącach od daty czasowego odebrania zwierząt.

Artykuł 80 k.p.a. reguluje zasadę swobodnej oceny dowodów w postępowaniu administracyjnym. Swobodna ocena dowodów, aby nie przekształciła się w samowolę, musi być przeprowadzana zgodnie z normami prawa procesowego oraz z zachowaniem reguł swobodnej oceny dowodów. Organ prowadzący postępowanie według swojej wiedzy, doświadczenia oraz wewnętrzznego przekonania ocenia wartość dowodową poszczególnych środków dowodowych, wpływ udowodnienia jednej okoliczności na inne okoliczności. Oceniając wyniki postępowania dowodowego (wiarygodność i moc dowodów), organ powinien uwzględnić treść wszystkich przeprowadzonych i rozpatrzonych dowodów, wskazując w uzasadnieniu decyzji fakty, które uznał za udowodnione, dowody, na których się oparł oraz przyczyny, z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej" (por. wyrok NSA z dnia 27 marca 2013 r., II GSK 1940/11, LEX nr 1331838). O naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów można mówić wtedy, gdy w ramach tej oceny okoliczności faktyczne sprawy zostaną ustalone w sposób sprzeczny z prawidłami logiki, zasadami doświadczenia życiowego, w wyniku przeinaczenia ocenianych treści badanych dokumentów, czy też z pominięciem istotnych dla sprawy dowodów. Oznacza to, że podnoszony w postępowaniu przed Naczelny Sąd Administracyjny zarzut naruszenia przez organy art. 80 k.p.a. może być skuteczny dopiero wtedy, gdy strona skarżąca kasacyjnie nie tylko wykaże naruszenie powyższych reguł, lecz jednocześnie wykaże również wpływ tych naruszeń na wynik sprawy. W realiach niniejszej sprawy zarzut naruszenia art. 80 k.p.a. sprowadza się wyłącznie do polemiki z wnioskami wysnutymi przez organy z przeprowadzonych w sprawie dowodów. Odmierna ocena przez stronę skarżącą kasacyjnie dokumentacji sprawy nie oznacza automatycznie naruszenia przez organy zasady swobodnej oceny dowodów. Skarżący kasacyjnie nie wykazał w rozumowaniu organów

zaakceptowanym przez Sąd I instancji, a przedstawionym w uzasadnieniach decyzji naruszenia zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w ocenie dokumentacji sprawy, a tylko wówczas zarzut naruszenia art. 80 k.p.a. mógłby odnieść skutek.

Nie jest zasadny zarzut przedstawiony w pkt I. lit. b skargi kasacyjnej. Skarżący kasacyjnie nie wykazał bowiem, że naruszenia proceduralne w postaci braku zawiadomienia właściciela zwierząt o przesłuchaniu świadków, które odbyły się przed organem I instancji oraz doręczenia decyzji stronie, zamiast jej pełnomocnikowi, ograniczyły stronie realną możliwość obrony, a przez to mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skutecznie zostało wniesione odwołanie od decyzji organu I instancji. Okoliczności sprawy dowodzą zatem, że brak zawiadomienia właściciela zwierząt o przesłuchaniu świadków, które odbyły się przed organem I instancji oraz doręczenie decyzji stronie, zamiast jej pełnomocnikowi, nie pozbawiły strony możliwości obrony swoich praw. Okoliczności podnoszone w tym zakresie przez skarżącego kasacyjnie oceniać należy z punktu widzenia uniemożliwienia stronie podjęcia konkretnie wskazanej czynności procesowej oraz wpływu tego uchybienia na wynik sprawy. Skarżący kasacyjnie nie wskazał, ani też nie wyjaśnił, na czym dokładnie miałyby polegać naruszenie art. 10 § 1 k.p.a. Innymi słowy, z uniemożliwieniem podjęcia przez stronę jakiej konkretnie czynności procesowej naruszenie to należałoby wiązać, oraz na czym dokładnie miałyby polegać wpływ tego naruszenia na wynik sprawy. Z przedstawionych powyżej powodów za nieuzasadnione uznać należało zarzuty skarżącego kasacyjnie dotyczące naruszenia art. 79 § 1 i 2 k.p.a. oraz art. 10 § 1 k.p.a.

Nie jest zasadny zarzut przedstawiony w pkt I lit. c skargi kasacyjnej. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, w postępowaniu administracyjnym, powinno mieć miejsce wówczas, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy potrzebna jest szczególna wiedza. Podkreślić jednak należy, że organ administracji publicznej nie jest związany wnioskiem strony o powołanie biegłego dla ustalenia okoliczności, które w sposób niebudzący wątpliwości mogą być ustalone przez organ na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Z taką właśnie sytuacją mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie.

Nie jest zasadny zarzut przedstawiony w pkt I lit. d skargi kasacyjnej. Odnosząc się do tego zarzutu wskazać należy, że podstawą orzekania przez sąd jest materiał dowodowy zgromadzony przez organy administracji publicznej w toku całego toczącego się przed nimi postępowania. Orzekanie "na podstawie akt sprawy", o którym mowa w art. 133 § 1 p.p.s.a., oznacza, że sąd przy ocenie legalności zaskarżonej decyzji bierze pod uwagę okoliczności, które z akt wynikają, i które legły u podstaw jej wydania. Naruszenie określonej w art. 133 § 1 p.p.s.a. zasady orzekania na podstawie akt sprawy może stanowić podstawę kasacyjną np. w sytuacji oddalenia skargi mimo niekompletnych akt sprawy, pominięcia istotnej części tych akt, przeprowadzenia postępowania dowodowego przez sąd z naruszeniem przesłanek zawartych w art. 106 § 3 p.p.s.a., czy oparcia orzeczenia na własnych ustaleniach sądu, tzn. dowodach lub faktach nieznajdujących odzwierciedlenia w aktach sprawy, o ile nie znajduje to umocowania w art. 106 § 3 p.p.s.a. Artykuł 133 § 1 p.p.s.a. może stanowić podstawę skutecznego zarzutu, gdyby sąd administracyjny przeprowadził kontrolę legalności zaskarżonego aktu administracyjnego, która prowadziłaby do przedstawienia przez sąd stanu sprawy w sposób oderwany od materiału dowodowego zawartego w jej aktach i ustaleń dokonanych w skarżonym akcie administracyjnym. W ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Nie jest zasadny zarzut przedstawiony w pkt I lit. e skargi kasacyjnej. Naczelný Sąd Administracyjny nie podzielił także zarzutu naruszenia art. 141 § 4 p.p.s.a. oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. W orzecznictwie wskazuje się zasadniczo, że zarzut naruszenia art. 141 § 4 p.p.s.a. może być skutecznie postawiony w dwóch przypadkach: gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera wszystkich elementów wymienionych w tym przepisie i gdy w ramach przedstawienia stanu sprawy, wojewódzki sąd administracyjny nie wskaże, jaki i dlaczego stan faktyczny przyjął za podstawę orzekania (por. uchwałę NSA z 15 lutego 2010 r. II FPS

8/09, LEX nr 552012; wyrok NSA z 20 sierpnia 2009 r. II FSK 568/08, LEX nr 513044). Naruszenie to musi być przy tym na tyle istotne, aby mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a samo uchybienie musi uniemożliwiać kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku (por. wyroki NSA: z 28 września 2010 r. I OSK 1605/09; z 13 października 2010 r. II FSK 1479/09, dostępne w CBOSA). W ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego, Sąd I instancji nie naruszył wskazanego przepisu w sposób mogący mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera, w niezbędnym zakresie, wszystkie elementy przewidziane w art. 141 § 4 p.p.s.a., i poddaje się kontroli instancyjnej. Zaś skarga kasacyjna nie wykazała istotności tego uchybienia na wynik sprawy. Nie ma podstaw do przyjęcia, że uzasadnienie wyroku Sądu I instancji narusza zasadę wynikającą z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Nie jest zasadny zarzut przedstawiony w pkt I lit. f skargi kasacyjnej. Sąd I instancji nie naruszył normy wynikającej z treści art. 1 § 2 ustawy z 25 lipca 2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r. poz. 2107 z późn. zm. dalej: p.u.s.a.). Odnosząc się do tego zarzutu wyjaśnić należy, że art. 1 § 2 p.u.s.a. nie mieści się w zakresie podstawy kasacyjnej określonej w art. 174 pkt 2 p.p.s.a. Należy on do przepisów ustrojowych. Zarzut naruszenia art. 1 § 2 p.u.s.a. nie może zatem stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej. Może być tylko powiązany ze wskazaniem uchybienia przepisom postępowania sądownoadministracyjnego, a w skardze kasacyjnej skarżącego kasacyjnie tego wskazania nie zamieszczono (por. wyrok NSA z 12 czerwca 2019 r., sygn. I OSK 2019 r., LEX nr 2682714).

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut przedstawiony w pkt II. skargi kasacyjnej. Zgodzić należy się z oceną Sądu I instancji, że słusznie Kolegium uznało, że zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadniał wydanie decyzji na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r. poz. 1840 z późn. zm.). Ustalone przez organ okoliczności wskazywały, że dalsze pozostawianie zwierząt u właściciela, w dotychczasowych warunkach zagraża ich zdrowiu i życiu. Niewłaściwe warunki przetrzymywania zwierząt w rozumieniu art. 6 ust. 2 ustawy stwierdzono już podczas interwencji w dniu (...) stycznia 2018 r. Warunki te nie uległy zmianie do czasu przeprowadzenia kontroli weterynaryjnej przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w dniu (...) stycznia 2018 r., a następnie kolejnych czynności, przeprowadzonych w dniu (...) stycznia 2018 r. W aktach sprawy, poza zapisami z przeprowadzenia ww. czynności, znajduje się dokumentacja fotograficzna (wydruki), w pełni potwierdzająca drastyczne warunki, w jakich zastawano zwierzęta w kolejnych dniach. Sytuacja określona w art. 7 ust. 3 ww. ustawy jest zasadniczo odmienna od tej, o której mowa w art. 7 ust. 1. Różnica polega na tym, że w art. 7 ust. 1 chodzi o uzasadnione podejrzenie znęcania się nad zwierzęciem, wobec czego składający informację (Policja, straż gminna, lekarz weterynarii, przedstawiciel organizacji społecznej) nie ma przymiotu strony postępowania. Inaczej jest w sytuacji określonej w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, ponieważ została już dokonana czynność faktyczna w postaci odebrania zwierzęcia. Decyzja wydana w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt jest decyzją następczą, ponieważ stanowi szczególny rodzaj decyzji, która zostaje wydana, gdy zwierzę zostało już faktycznie odebrane. Organ zobligowany jest wówczas do oceny, czy w momencie odebrania zwierzęcia właścicielowi, wystąpiły ustawowe przesłanki tej czynności (zob. uchwała NSA z 24 lutego 2020 r., sygn. II OPS 2/19, LEX nr 2783895).

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy z dnia 4 marca 2020 r.

sygn. akt II SA/Bd 1109/19

1. Dwa tryby administracyjnego odbioru zwierząt.

Uregulowane zostały 2 tryby postępowania właściwego organu prowadzące do wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierząt. Mianowicie, art. 7 ust. 1 ustawy

przewiduje, że zwierzę traktowane w sposób określony w art. 6 ust. 2 ustawy może być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierzęcia i przekazane jednemu z podmiotów wymienionych w pkt 1-3 tego przepisu. Zgodnie z ust. 2 tego przepisu decyzja, o której mowa w ust. 1 podlega natychmiastowemu wykonaniu.

2. Postępowanie dowodowe w postępowaniu dotyczącym administracyjnego odbioru zwierząt.

Nieskuteczny okazał się zarzut braku zawiadomienia strony o terminie i miejscu przeprowadzenia dowodu z oględzin posesji na minimum siedem dni przed terminem, aby strona musiała wziąć w nim udział (art. 79 k.p.a.), bowiem z uwagi na tryb wydawania decyzji, zasadnicze znaczenie miał stan istniejący w momencie odebrania zwierzęcia i z tego punktu widzenia oględziny nie mogły mieć zasadniczego wpływu na rozpoznanie istoty sprawy.

UZASADNIENIE

Kwestię czasowego odebrania zwierząt reguluje art. 7 ustawy o ochronie zwierząt. W przepisie tym uregulowane zostały 2 tryby postępowania właściwego organu prowadzące do wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierząt. Mianowicie, art. 7 ust. 1 ustawy przewiduje, że zwierzę traktowane w sposób określony w art. 6 ust. 2 ustawy może być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierzęcia i przekazane jednemu z podmiotów wymienionych w pkt 1-3 tego przepisu. Zgodnie z ust. 2 tego przepisu decyzja, o której mowa w ust. 1 podlega natychmiastowemu wykonaniu.

Natomiast w myśl art. 7 ust. 3 wskazanej ustawy, w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, policjant a także upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, może odebrać mu zwierzę zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia.

Z przepisów tych wynika zatem, że w sytuacji określonej w art. 7 ust. 1, samo odebranie zwierząt następuje po wydaniu decyzji administracyjnej orzekającej o czasowym odebraniu zwierząt, natomiast w trybie przewidzianym w art. 7 ust. 3, odnoszącym się do "przypadków niecierpiących zwłoki", fizyczne odebranie zwierząt poprzedza podjęcie przez właściwy organ decyzji w przedmiocie odebrania zwierząt.

Bezsporne jest w niniejszej sprawie, że decyzja organu I instancji wydana została w drugim z opisanych trybów, tj. trybie uregulowanym w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt. Znajduje on zastosowanie - jak wspomniano - w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu. Podkreślić należy, że opisana sytuacja wiązać się zawsze musi z zaistnieniem stanu znęcania się nad zwierzęciem - w rozumieniu art. 6 ust. 2 ustawy. To jednak do spełnienia przesłanek pozwalających na zastosowanie tego przepisu nie wystarczy. Musi bowiem występować jednocześnie przypadek niecierpiący zwłoki, a więc sytuacja, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela zagraża jego życiu. Trzeba ponadto wspomnieć, że art. 7 ust. 3 ustawy dotyczy tych przypadków, gdy zwierzę zostało już właścicielowi odebrane.

Przenosząc przytoczone przepisy na grunt niniejszej sprawy oraz mając na względzie ustalony w sprawie stan faktyczny stwierdzić należy, że zaskarżona decyzja i poprzedzająca ją decyzja organu I instancji odpowiadają prawu. Nie ulega wątpliwości Sądu, że w rozpatrywanej sprawie w momencie odebrania psa, nie wystąpiły przesłanki znęcania się nad

psami ze względu na niewłaściwe warunki bytowania zwierząt i nie był to przypadek niecierpiący zwłoki. Stosownie do art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy, za znęcanie uznaje się "utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania". Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia "niewłaściwe warunki", wyjaśnił natomiast w art. 4 pkt 15 ustawy pojęcie "właściwe warunki bytowania", przez które rozumie się zapewnienie zwierzęciu możliwości egzystencji, zgodnie z potrzebami danego gatunku, rasy, płci i wieku. Wnioskując a contrario uznać należy, że niewłaściwe warunki, o których mowa w przepisie art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy to takie, które nie zapewniają zwierzęciu możliwości egzystencji, zgodnie z potrzebami gatunku, rasy, płci i wieku. Przy czym, niewłaściwe warunki bytowania, to nie tylko wskazane w tym przepisie przykłady, ale także brak zapewnienia zwierzętom właściwego schronienia przed chłodem, upałem, deszczem, śniegiem, przetrzymywanie ich na terenie, na którym narażone są na uszkodzenia ciała (por. wyrok NSA z dnia 23 stycznia 2013 r., I OSK 1743/11).

Wobec dokonanych ustaleń należy stwierdzić, że powyższe nie zachodzi w niniejszej sprawie. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że w dniu (...) czerwca 2019 r. doszło do odebrania psa przez przedstawiciela Stowarzyszenia Zwyczajnego "P. dla Z." na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy. Z tego względu, to warunki bytowe psa panujące w tym dniu mogą być podstawą oceny, czy zaszły okoliczności uzasadniające odebranie psa w trybie interwencyjnym przez przedstawiciela Stowarzyszenia.

Rację ma Samorządowe Kolegium Odwoławcze wskazując, że dla zastosowania cytowanego przepisu art. 7 ust. 3 ustawy, zasadniczego znaczenia nie ma stan faktyczny zastany w dniu (...) czerwca 2019 r., lecz ten, który istniał w dniu odebrania zwierzęcia. Działanie Stowarzyszenia w tym zakresie jest niekonsekwentne i osłabia w sposób znaczący twierdzenie, iż stan zwierzęcia w dniu odebrania zagrażał jego życiu i zdrowiu oraz doszło do kwalifikowanego znęcania się nad zwierzęciem, bowiem to w dniu (...) czerwca 2019 r. stwierdzono niewłaściwe warunki bytowania zwierzęcia, co w ocenie Sądu nie budzi wątpliwości. Nie budziło to również wątpliwości przedstawiciela Stowarzyszenia, orzekających organów administracji oraz jak się wydaje - właściciela psa. Pomimo powyższego, skarżące Stowarzyszenie nie zdecydowało się na odebranie psa, czyli jak można domniemywać, nie uznało istnienia okoliczności wskazanych w art. 7 ust. 3 ustawy.

Z akt sprawy wynika, że w ciągu 3 dni, właściciel psa podjął istotne działania w celu poprawy warunków bytowania zwierzęcia, przy czym przyznać należy, że w tak krótkim czasie znacznie utrudnione byłoby podjęcie wszelkich działań np. zadaszenie wybiegu. Poczynione przez właściciela działania związane z przeniesieniem miejsca przebywania psa oraz poprawą innych warunków związanych z jego funkcjonowaniem m.in. zapewnienie mu dostępu do wody oraz właściwego pokarmu, z całą pewnością wpłynęły na poprawę stanu zastanego 3 dni wcześniej, jednak z niezrozumiałych względów przedstawiciel Stowarzyszenia uznał, że poprawione warunki bytowania uzasadniały stwierdzenie zaistnienia kwalifikowanego znęcania się nad zwierzęciem, skutkujące natychmiastowym odebraniem psa.

Jak słusznie podkreślał organ, działania właściciela zostały ocenione jako znaczące nie tylko przez przedstawiciela organu I instancji, ale również podmiot wyspecjalizowany tj. Powiatowego Lekarza Weterynarii w C. Nie sposób pominąć również okoliczności, że właściciel zasięgnął konsultacji weterynarza, jednak ze względów ekonomicznych nie miał możliwości przeprowadzenia zaleconych przez przedstawiciela Stowarzyszenia badań. Jak słusznie ocenił organ, fakt, że właściciel nie zgodził się na eutanazję psa zaleconą przez weterynarza, jednoznacznie świadczy o tym, że los zwierzęcia nie był jemu obojętny. W tych okolicznościach nie można uznać, że właściciel zwierzęcia w sposób kwalifikowany znęcał się nad nim w rozumieniu art. 6 ust. 2 ustawy.

Na uznanie zasługuje też argumentacja organu odwoławczego, iż postępowanie dotyczy psa, według właściciela 19-letniego, natomiast warunki pogodowe panujące w

dniach przeprowadzenia interwencji były uciążliwe zarówno dla zwierząt jak i dla ludzi, dlatego bez posiadania wiedzy specjalnej można stwierdzić, że psy w tym wieku mogą borykać się z wieloma problemami zdrowotnymi, dlatego też ocena, czy w sprawie doszło do ziszczenia się przesłanek uzasadniających odebranie psa właścicielowi winna odnosić się do całokształtu ustalonych w sprawie okoliczności i czynników. Organ przyznał, że warunki bytowania psa podczas pierwszej interwencji Stowarzyszenia były złe lecz uległy znaczącej poprawie i nie można stwierdzić, że w dniu odbioru psa były skrajnie nieodpowiednie. Ponadto, właściciel współpracował z przedstawicielami Stowarzyszenia, organem I instancji oraz funkcjonariuszami P. Jego zachowaniu, przynajmniej od pierwszej interwencji Stowarzyszenia, nie sposób więc przypisać znamion celowego zadawania albo świadomego dopuszczania do zadawania psu bólu lub cierpień.

W badanej sprawie zaniedbania właściciela psa nie miały charakteru rażącego, które kwalifikowałyby się jako przypadek niecierpiący zwłoki, uzasadniający odebranie zwierzęcia w trybie interwencyjnym, tj. stosownie do art. 7 ust. 3 ustawy. Co istotne, P. S. wykonał prawie wszystkie, najpilniejsze zalecenia jakie nałożyła na niego przedstawicielka Stowarzyszenia w dniu (...) czerwca 2019 r. Zapewnił zwierzęciu dostęp do wody, pokarmu, a pies nie spędzał czasu na łańcuchu, ponieważ został przeniesiony do ogrodzenia. W ogrodzeniu znalazła się buda i duży parasol. Przestrzeń w której znajdował się pies była otoczona z dwóch stron ścianami budynku gospodarczego, co dawało zacienienie. Niewątpliwie zaś, wykonanie dodatkowego zadania wymagało nakładów finansowych, jak i czasu, a zatem wykonanie tego zalecenia w ciągu 3 dni mogło realnie sprawić dużą trudność. Stowarzyszenie nie kwestionowało też trudnej sytuacji finansowej właściciela psa. Z uwagi na powyższe nie sposób przyjąć, że w opisanych okolicznościach, dalsze przebywanie psa u dotychczasowego właściciela, będzie zagrażało jego zdrowiu lub życiu. Niezasadny jest zatem zarzut naruszenia przez organy orzekające w sprawie art. 7 ust. 3 ustawy, bowiem jak już wskazano, organy w sposób prawidłowy uznały, że nie było podstaw do interwencyjnego odebrania P. S. jego psa.

Podobnie nieskuteczny okazał się zarzut braku zawiadomienia strony o terminie i miejscu przeprowadzenia dowodu z oględzin posesji na minimum siedem dni przed terminem, aby strona musiała wziąć w nim udział (art. 79 k.p.a.), bowiem z uwagi na tryb wydawania decyzji, zasadnicze znaczenie miał stan istniejący w momencie odebrania zwierzęcia i z tego punktu widzenia oględziny nie mogły mieć zasadniczego wpływu na rozpoznanie istoty sprawy. Ponadto, w toku oględzin nie stwierdzono innego stanu, niż ten stwierdzony w dniu (...) czerwca 2019 r. przez przedstawiciela Stowarzyszenia.

Odnosząc się do zarzutów skargi w kwestii naruszenia przepisów procesowych, tj. art. 7 k.p.a. w zw. z art. 77 § 1 k.p.a. oraz art. 138 § 1 pkt 1 k.p.a. również należy uznać je za niezasadne. W ocenie Sądu, postępowanie przeprowadzone zostało z poszanowaniem zasady prawdy obiektywnej sformułowanej w art. 7 k.p.a. Zebrany materiał dowodowy został rozpatrzony zgodnie z art. 77 § 1 k.p.a. Ponadto organy dokonały jego oceny zgodnie z treścią art. 80 k.p.a.

Podkreślić także należy, iż wbrew twierdzeniu strony skarżącej, orzekające organy administracji wyjaśniły i rozpatrzyły wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, czego emanacją są sporządzone zgodnie z art. 107 § 3 k.p.a. uzasadnienia decyzji i choć uzasadnienie decyzji organu I instancji cechowała zbytnia sprawozdawczość, to niewątpliwie brak ten został usunięty w uzasadnieniu decyzji organu odwoławczego.

Mając powyższe na względzie, w ocenie Sądu brak było podstaw do zastosowania art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt.

uchwała Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 lutego 2020 r.

sygn. akt II OPS 2/19

Organizacja społeczna jako strona postępowania dotyczącego czasowego odbioru zwierząt.

Na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt organizacja społeczna, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, realizuje własne uprawnienia materialnoprawne, występując w postępowaniu w przedmiocie odebrania zwierzęcia, jako strona legitymująca się interesem prawnym

UZASADNIENIE

Organizacja społeczna może uczestniczyć w postępowaniu administracyjnym w swojej sprawie - jako strona tego postępowania i adresat decyzji lub też "w sprawie dotyczącej innej osoby" na podstawie art. 31 k.p.a. W tym ostatnim przypadku organizacja społeczna, występując w postępowaniu na prawach strony, nie ma ani interesu prawnego ani obowiązku w rozumieniu art. 28 k.p.a. Podmiot taki nie może więc dysponować samym postępowaniem, ani prawami lub obowiązkami, których to postępowanie dotyczy, nie będzie też adresatem decyzji załatwiającej sprawę, a jedynie może wykorzystywać takie procesowe uprawnienia, z których korzysta strona postępowania administracyjnego.

Nie budzi wątpliwości, że cechami interesu prawnego, o którym stanowi art. 28 k.p.a. i którego posiadanie stanowi przesłankę uznania za stronę postępowania administracyjnego, będzie to, że jest on indywidualny, konkretny, aktualny i sprawdzalny obiektywnie, a jego istnienie znajduje potwierdzenie w okolicznościach faktycznych, będących przesłankami stosowania przepisu prawa materialnego" (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 23 marca 1999 r., I SA 1189/98, LEX nr 7969). Ponadto wspomniany interes prawny musi być interesem indywidualnym strony postępowania, musi zatem dotyczyć jej bezpośrednio. Tak więc o tym, czy określone podmiotowi będzie służyło prawo strony w konkretnym postępowaniu administracyjnym, decydować będzie norma prawna, z której dla tego podmiotu będą wynikały wprost określone prawa lub obowiązki" (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 15 grudnia 1998 r., II SA 1355/98, LEX nr 41827).

Zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt zwierzę traktowane w sposób określony w art. 6 ust. 2 może być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierzęcia i przekazane:

- 1) schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę domowe lub laboratoryjne, lub
- 2) gospodarstwu rolnemu wskazanemu przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), jeżeli jest to zwierzę gospodarskie, lub
- 3) ogrodowi zoologicznemu lub schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę wykorzystywane do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych lub utrzymywane w ogrodach zoologicznych.

Decyzja, o której mowa w ust. 1, podejmowana jest z urzędu po uzyskaniu informacji od Policji, straży gminnej, lekarza weterynarii lub upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt (art. 7 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt). Przekazanie zwierzęcia, o którym mowa w ust. 1, następuje za zgodą podmiotu, któremu zwierzę ma być przekazane (art. 7 ust. 1b ustawy o ochronie zwierząt). Decyzja o czasowym odebraniu zwierzęcia ma zatem charakter decyzji sankcyjnej o charakterze zobowiązującym. Stanowi formę odpowiedzialności administracyjnej danego właściciela lub opiekuna zwierzęcia (zob. J. Stelmasiak, Administracyjnoprawne aspekty ochrony zwierząt, (w:) M. Mozgawa (red.), Prawna ochrona zwierząt, Lublin 2002, s. 156; M. Górski, Odpowiedzialność administracyjnoprawna w ochronie środowiska: odpowiedzialność za szkody w środowisku i inne instrumenty odpowiedzialności

administracyjnoprawnej, Warszawa 2008, s. 74; P. Janiak, Czasowe odebranie zwierząt w trybie administracyjnym - podstawowe zagadnienia, "Causus" 2019 r., nr 92, s. 45).

Przepis art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt stanowi, że kto zabija, uśmierca zwierzę albo dokonuje uboju zwierzęcia z naruszeniem przepisów art. 6 ust. 1, art. 33 lub art. 34 ust. 1-4 podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Tej samej karze podlega ten, kto znęca się nad zwierzęciem (art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt).

Hipoteza normy art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt zakłada, że istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa znęcania się nad zwierzęciem w rozumieniu art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt w związku z art. 6 ust. 2 lub art. 35 ust. 2 w związku z art. 35 ust. 1a i art. 6 ust. 2 (znęcanie się w typie kwalifikowanym ze względu na szczególne okrucieństwo). Jednym ze znamion przestępstwa znęcania się nad zwierzęciem jest utrzymywanie w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniu lub klatce uniemożliwiającej zachowanie naturalnej pozycji (art. 6 ust. 2 pkt 10), a także utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku (art. 6 ust. 2 pkt 19).

Dyspozycja normy art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt upoważnia wójta (burmistrza, prezydenta miasta) do wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierzęcia właścicielowi lub opiekunowi w razie stwierdzenia, że doszło do znęcania się nad zwierzęciem. Zgodnie natomiast z art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbiera mu zwierzę, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. Sytuacja określona w art. 7 ust. 3 jest zasadniczo odmienna od tej, o której mowa w art. 7 ust. 1. Różnica polega na tym, że w art. 7 ust. 1 chodzi o uzasadnione podejrzenie znęcania się nad zwierzęciem, wobec czego składający informację (Policja, straż gminna, lekarz weterynarii, przedstawiciel organizacji społecznej) nie ma przymiotu strony postępowania. Inaczej jest w sytuacji określonej w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, ponieważ została już dokonana czynność faktyczna w postaci odebrania zwierzęcia. Decyzja wydana w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt jest decyzją następczą, ponieważ stanowi szczególny rodzaj decyzji, która zostaje wydana, gdy zwierzę zostało już faktycznie odebrane. Organ zobligowany jest wówczas do oceny, czy w momencie odebrania zwierzęcia właścicielowi, wystąpiły ustawowe przesłanki tej czynności.

Norma z art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt pozwala na wyodrębnienie dwóch etapów procedury odebrania zwierzęcia właścicielowi lub opiekunowi przez wskazane w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt podmioty. W pierwszej kolejności, podmiot ten odbiera zwierzę, jeżeli stwierdzi zaistnienie szczególnych okoliczności, niecierpiących zwłoki. Upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej dokonuje czynności władczej (imperium), skierowanej w sposób bezpośredni do sfery prawnej właściciela lub opiekuna zwierzęcia. Czynność tę należy zakwalifikować do sfery ingerencji administracji, o charakterze policji administracyjnej. Ten etap "procedury" odebrania zwierzęcia pozwala na samoistne przyjęcie, że organizacja społeczna będzie posiadała interes prawny w toczącym się następnie postępowaniu administracyjnym. W takim bowiem wypadku, policjant i strażnik gminny działają jako funkcjonariusze publiczni, natomiast takiego statusu nie posiada przedstawiciel organizacji społecznej. Wszystkie te podmioty działają z upoważnienia ustawy i w celu ochrony interesu nadrzędnego (w tym wypadku ochrony zwierząt), natomiast nałożenie tego rodzaju obowiązków na przedstawiciela organizacji społecznej świadczy o indywidualnym, konkretnym, aktualnym i sprawdzalnym obiektywnie interesie prawnym tej organizacji w postępowaniu administracyjnym, które zostanie następnie wszczęte.

Warto się przy tym odwołać do przepisów ustawy z 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Dz. U. z 2019 r. poz. 1862). Zgodnie z art. 24 ust. 1 tej ustawy, organ ochrony środowiska jest obowiązany przyjąć od każdego zgłoszenie o wystąpieniu bezpośredniego zagrożenia szkodą w środowisku lub szkody w środowisku. Nie oznacza to jednak, że każdy zgłaszający niejako automatycznie uzyskuje w takiej sprawie status strony postępowania. Jednocześnie jednak ustawodawca w art. 24 ust. 6 zastrzegł, że organizacja ekologiczna dokonująca zgłoszenia, na podstawie którego wszczęto postępowanie, ma prawo uczestniczyć w tym postępowaniu na prawach strony. W takiej sytuacji przepisy jednoznacznie przewidują udział organizacji społecznej (w tym przypadku organizacji ekologicznej) dokonującej zgłoszenia w postępowaniu wszczętym na podstawie tego zgłoszenia. Oznacza to, że organizacja ekologiczna nie posiada w tym postępowaniu interesu prawnego, natomiast ustawodawca uznając za uzasadnione zapewnienie organizacji ekologicznej udziału w postępowaniu, zwolnił tę organizację z obowiązku wystąpienia z wnioskiem w trybie art. 31 § 2 k.p.a. Tego rodzaju regulacji ustawa o ochronie zwierząt nie zawiera. Zasadnicza różnica między tymi regulacjami, przesądzająca o konieczności odrębnego ich traktowania, wynika z tego, że w przypadku szkody w środowisku żaden przepis prawa materialnego nie nakłada na organizację ekologiczną dokonania zgłoszenia szkody w środowisku, tak jak w odniesieniu do organizacji społecznych zajmujących się ochroną zwierząt czyni to ustawa o ochronie zwierząt.

Po interwencyjnym odebraniu zwierząt dochodzi do wszczęcia postępowania administracyjnego, zmierzającego do wydania przez właściwego wójta (burmistrza, prezydenta miasta) decyzji administracyjnej. Celem tego postępowania jest zbadanie, czy w momencie odebrania zwierzęcia zachodziły przesłanki, które pozwalały na dokonanie tej czynności. Na poparcie swojego stanowiska Prokurator Generalny podniósł, że w postępowaniu wyjaśniającym strony mogą przedstawiać argumenty oraz dowody na ich poparcie, w celu wykazania istnienia lub nieistnienia tych przesłanek. Właściciel lub opiekun zwierzęcia (którego status strony jest niekwestionowany) ma prawo wykazywać, że przesłanki z art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt nie zaistniały. Zgodzić się należy, że organizacja społeczna, której upoważniony przedstawiciel dokonał czynności powinna mieć prawo dowodzenia, że zagrożenie życia lub zdrowia zwierzęcia istniało w chwili odebrania zwierzęcia. Trudno bowiem sobie wyobrazić sytuację, w której za prawidłowe można uznać postępowanie dowodowe w postępowaniu toczącym się w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, jeżeli ustalenia organu opierałyby się tylko na wyjaśnieniach właściciela zwierząt. Udział organizacji społecznej jako strony zapewni postulowaną przez Prokuratora Generalnego równorzędną pozycję tej organizacji w stosunku do właściciela lub opiekuna zwierzęcia.

Przepis art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt zawiera więc treść pozwalającą na rekonstrukcję normy o charakterze prawnomaterialnym, która przyznaje organizacji społecznej interes prawny w postępowaniu toczącym się na skutek interwencyjnego odebrania zwierzęcia. Norma ta niewątpliwie kształtuje przesłanki odbioru zwierzęcia oraz podstawę wydania decyzji w tym przedmiocie przez właściwy organ, a ponadto nakłada na organizację społeczną określone obowiązki. Przepis ten zawiera bowiem normę zobowiązującą przedstawiciela organizacji społecznej (a także policjanta lub strażnika gminnego) do działania policyjnego, polegającego na odebraniu zwierzęcia właścicielowi lub opiekunowi, co nie czyni tych podmiotów adresatami następnie wydawanej decyzji, ale w przypadku organizacji społecznej przesądza o jej interesie prawnym w rozumieniu art. 28 k.p.a. Pozycja prawna podmiotów - policjanta, strażnika gminnego lub upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, w sytuacji określonej w art. 7 ust. 3, jest więc różna od tej, którą ten podmiot zajmuje w sytuacji określonej w art. 7 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt. Nie jest przypadkiem, że w art. 7 ust. 1a ustawodawca używa terminu: "informacja", podczas gdy w art. 7 ust. 3 jest mowa o "zawiadomieniu". Zgodnie z regułą wykładni językowej zakazu wykładni synonimicznej, różnym zwrotom użytym w tym samym akcie prawnym nie można

nadawać tożsamego znaczenia (zob. L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2006, s. 103-104). Wskazane terminy oznaczają co innego: w art. 7 ust. 1a chodzi o informację, że prawdopodobnie ktoś popełnia przestępstwo znęcania się nad zwierzętami, natomiast w art. 7 ust. 3 chodzi o to, że został wykonany obowiązek odebrania zwierzęcia bez decyzji, o której mowa w art. 7 ust. 1a, ponieważ zachodzi przypadek nie cierpiący zwłoki: znęcanie się zagraża życiu lub zdrowiu zwierzęcia. Celem zawiadomienia o odebraniu zwierzęcia jest więc uzyskanie decyzji administracyjnej niejako "sankcjonującej" już dokonane odebranie zwierzęcia. Oczywiście wójt (burmistrz, prezydent miasta), nie musi wydać decyzji o odebraniu zwierzęcia przewidzianej w art. 7 ust. 1, ale w takiej sytuacji oznaczałoby to, że w jego ocenie, działanie polegające na odebraniu zwierzęcia przez podmiot wskazany w art. 7 ust. 3, było bezprawne i stanowiło ingerencję w cudzą własność. Dlatego również podmiot wskazany w art. 7 ust. 3 ma interes prawny, (a nie tylko faktyczny), aby wójt (burmistrz, prezydent miasta) potwierdził, że dokonanie przez ten podmiot odebrania zwierzęcia było zgodne z prawem. Wójt (burmistrz, prezydent miasta) może nie wydać decyzji o odebraniu zwierzęcia uznając, że nie zachodził przypadek niecierpiący zwłoki, nie było zagrożone życie ani zdrowie zwierzęcia. Ponadto składający zawiadomienie o odebraniu zwierzęcia musi mieć możliwość kwestionowania stanowiska wójta (burmistrza, prezydenta miasta), ponieważ chodzi o jego interes prawny polegający na obronie przed zarzutem bezprawnego działania. Z tego powodu organizacja społeczna musi mieć możliwość wniesienia odwołania od decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta), a następnie skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego, żeby bronić się przed zarzutem dokonanego bezprawia. Tylko pozycja strony postępowania prowadzonego na podstawie art. 7 ust. 3 w związku z art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt, daje podmiotowi, który odebrał zwierzę, możliwość wniesienia odwołania, a następnie skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego (zob. K. Kuszlewicz, *Prawa zwierząt. Praktyczny przewodnik*, Wolters Kluwer Warszawa 2019 r., s. 222-223).

Kolejnym argumentem za uznaniem organizacji społecznej jako strony postępowania administracyjnego w przedmiocie czasowego odebrania zwierzęcia w trybie interwencyjnym jest to, że organizacja społeczna mogła ponieść koszty związane z czynnością odebrania zwierzęcia (np. koszty transportu), jego utrzymaniem oraz leczeniem, jeśli było konieczne. Odmowa zatwierdzenia tej czynności przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), a więc wydanie decyzji negatywnej, wyłącza możliwość odzyskania poniesionych wydatków. Zgodnie z art. 7 ust. 4 ustawy o ochronie zwierząt "W przypadkach, o których mowa w ust. 1 i 3, kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna". Decyzja o odebraniu zwierzęcia podjęta na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt dotyka zatem bezpośrednio własnego konkretnego, aktualnego obiektywnie sprawdzalnego interesu prawnego i obowiązku organizacji społecznej, ponieważ jej treść przesądza o obciążeniu kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia, albo jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna (w razie podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia - art. 7 ust. 4 ustawy o ochronie zwierząt), albo organizacji społecznej, w razie prawomocnego odmówienia wydania decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. Obowiązek, tak samo jak interes prawny, musi wynikać z normy prawa materialnego. Również powinien on być indywidualny, konkretny, aktualny, wsparty okolicznościami faktycznymi będącymi przesłankami stosowania przepisu prawa materialnego (zob. B. Adamiak, J. Borkowski, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2017 r., s. 230). Ubocznie należy zwrócić uwagę, że organizacji społecznej, nawet gdyby poniosła koszty związane z interwencyjnym odebraniem zwierzęcia, a następnie wójt (burmistrz, prezydent miasta) obciążył tymi kosztami dotychczasowego opiekuna, nie będzie przysługiwał status wierzyciela w postępowaniu egzekucyjnym w administracji, ponieważ status ten zgodnie z art. 5 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji został przypisany organowi właściwemu do orzekania w I instancji. Organizacja społeczna będzie mieć roszczenie o zwrot poniesionych kosztów do gminy, której organ wykonawczy wydał decyzję w oparciu o

art. 7 ust. 4 ustawy o ochronie zwierząt (zob. P. Janiak, Czasowe odebranie zwierząt w trybie administracyjnym, op. cit., s. 48).

Oczywiście nie można założyć, że w każdym przypadku organizacja społeczna poniesie koszty odebrania zwierzęcia, która będą potem przedmiotem rozstrzygnięcia na podstawie art. 7 ust. 4 ustawy o ochronie zwierząt, jednak tego rodzaju potencjalna możliwość powinna stanowić argument uzasadniający udział tej organizacji w postępowaniu prowadzonym na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt. Nie do akceptacji jest więc stanowisko, że organizacja społeczna, której działanie lub zaniechanie wystąpiło w sprawie czasowego odebrania cudzego zwierzęcia, ponieważ, dalsze jego pozostawanie u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagrażało jego życiu lub zdrowiu oraz co może dla tej organizacji wywoływać bezpośrednie, poważne konsekwencje finansowe, nie może bronić własnego interesu prawnego w postępowaniu, które sama zainicjowała. W takiej sprawie organizacja społeczna występuje również we własnej sprawie, a nie tylko w sprawie dotyczącej innej osoby.

Brak jest zatem podstaw do korzystania przez organizację społeczną z uprawnień przewidzianych w art. 31 § 1 k.p.a. Pozycja strony wynika wprost z art. 28 k.p.a. Nie ulega wątpliwości, że postępowanie prowadzone na podstawie art. 7 ust. 3 w związku z art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt dotyczy obowiązku prawnego podmiotu, który odebrał zwierzę. Chodzi bowiem o usankcjonowanie decyzją administracyjną, że podmiot odbierający zwierzę wykonał swój obowiązek oraz nie przekroczył swoich uprawnień i nie dokonał bezprawnej ingerencji w cudzą własność. Pozycję strony można wywodzić także z tego, że obrona przed wynikającym z odmowy wydania decyzji, zarzutem bezprawnej ingerencji w cudzą własność, leży w interesie prawnym podmiotu, które odebrał zwierzę. Zdaniem W. Radeckiego "W stanie prawnym po noweli z 16 września 2011 r. nie ma wątpliwości, że chodzi o obowiązek, ponieważ w art. 7 ust. 3 mamy regulację nie uprawnienia, jak było przed nowelizacją, lecz obowiązku odebrania zwierzęcia. Należy przeto przyjąć, że podmiot, który odebrał zwierzę, jest stroną i może wnieść odwołanie od decyzji wójta, burmistrza lub prezydenta miasta odmawiającej usankcjonowania odebrania zwierzęcia" (W. Radecki, Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz, Warszawa 2015, s. 85). Trzeba przy tym zaznaczyć, że takie podmioty jak Policja, czy straż miejska dokonując czynności odebrania zwierzęcia w trybie interwencyjnym, nie działają ani we własnym imieniu, ani na własny koszt (zob. P. Janiak, Czasowe odebranie zwierząt w trybie administracyjnym, op. cit., s. 47).

W związku z tym trafne jest stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego zawarte w wyroku z 30 października 2018 r. sygn. akt II OSK 2684/16 oraz w wyroku z 3 lipca 2019 r. sygn. akt II OSK 1162/18, zgodnie z którym "na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt organizacja społeczna, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, realizuje własne uprawnienia materialnoprawne, występując w postępowaniu w przedmiocie odebrania zwierzęcia, jako strona legitymująca się interesem prawnym".

Mając na uwadze przedstawione argumenty należy przyjąć, że organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, a której pracownik dokonał odebrania zwierzęcia w trybie interwencyjnym, przysługuje status strony w postępowaniu. Status strony wynika bezpośrednio z treści normy art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, która stanowi o obowiązku nałożonym na podmioty wskazane w tym przepisie. Organizacja realizuje bowiem własne uprawnienia materialnoprawne, występując w postępowaniu w przedmiocie odebrania zwierzęcia, jako strona legitymująca się interesem prawnym.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 20 lutego 2020 r.

sygn. akt III SA/Gd 795/19

1. Przesłanki zastosowania art. 7 u.o.z.

Organ orzekający w trybie art. 7 ust. 1 ustawy, oceniając wystąpienie przesłanki znęcania się nad zwierzętami w postaci utrzymywania zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania winien mieć przy tym na względzie, że za "niewłaściwe warunki", o których mowa w przepisie art. 6 ust. 2 pkt 10 przyjmuje się takie, które nie zapewniają zwierzęciu możliwości egzystencji, zgodnie z potrzebami gatunku, rasy, płci i wieku.

2. Naruszenie K.p.a. przez organ.

Po wszczęciu postępowania organ winien umożliwić skarżącej, jako stronie postępowania, wypowiedzenie się co do wszystkich zebranych dowodów i materiałów (w tym informacji nadesłanej w dniu 20 września 2019 r.) oraz zgłoszenie własnych środków dowodowych.

Podkreślenia wobec powyższego wymaga, że organ pierwszej instancji, poza przywołaniem treści e-maila i treści przepisów art. 6 ust. 2 pkt 10, art. 7 ust. 1 pkt 1 i ust. 1a ustawy nie wskazał w wydanej decyzji, z jakich konkretnych przyczyn uznał, że psy skarżącej traktowane są w sposób, który uznać można za znęcanie się nad zwierzętami w rozumieniu przywołanych przez organ przepisów.

Zgodnie z art. 10 § 1 k.p.a. organy administracji publicznej obowiązane są zapewnić stronom czynny udział w każdym stadium postępowania, a przed wydaniem decyzji umożliwić im wypowiedzenie się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań.

Zgodnie z art. 81 k.p.a. okoliczność faktyczna może być uznana za udowodnioną, jeżeli strona miała możliwość wypowiedzenia się co do przeprowadzonych dowodów, chyba że zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 10 § 2.

UZASADNIENIE

Ustawa ma na celu ochronę zwierząt. Dla realizacji tego celu normuje ona, między innymi, dwa przypadki, w których możliwe jest odebranie zwierząt właścicielowi lub opiekunowi. Jeden z nich unormowany został w art. 7 ust. 1-2 ustawy, zgodnie z którym zwierzę może być odebrane czasowo na podstawie decyzji administracyjnej, drugi - w art. 7 ust. 3 ustawy, zgodnie z którym w przypadkach nie cierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia zagraża jego życiu lub zdrowiu, zwierzę może być odebrane, a wójt (burmistrz, prezydent miasta) musi być o tym fakcie niezwłocznie zawiadomiony w celu podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia.

Decyzja, o której mowa w art. 7 ust. 1 ustawy podejmowana jest z urzędu po uzyskaniu informacji od Policji, straży gminnej, lekarza weterynarii lub upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt (art. 7 ust. 1a ustawy). Przekazanie zwierzęcia, o którym mowa w ust. 1, następuje za zgodą podmiotu, któremu zwierzę ma być przekazane (art. 7 ust. 1b ustawy).

Decyzja o czasowym odebraniu zwierzęcia ma zatem charakter decyzji sankcyjnej wobec właściciela lub opiekuna zwierzęcia.

Dodać należy, że przepis art. 35 ust. 1a w zw. z ust. 1 ustawy stanowi, że ten, kto znęca się nad zwierzęciem podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Hipoteza normy art. 7 ust. 1 ustawy zakłada zatem, że istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa znęcania się nad zwierzęciem w rozumieniu art. 35 ust. 1a ustawy.

Zdaniem organów administracji obu instancji zaistniały przesłanki czasowego odebrania 10 psów należących do skarżącej, z uwagi na naruszenie przez nią art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy o ochronie zwierząt.

Podkreślić należy, że dyspozycja normy art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt upoważnia wójta (burmistrza, prezydenta miasta) do wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierzęcia właścicielowi lub opiekunowi w razie stwierdzenia, że doszło do znęcania się nad zwierzęciem. Przedmiotem ustaleń organu winno być zatem zachowanie się posiadacza zwierząt z uwzględnieniem treści art. 6 ust. 2 ustawy. Wymienione w punktach 1-19 tego przepisu sposoby postępowania, stanowiące przykładowe przejawy znęcania się nad zwierzętami, powinny jednocześnie cechować się tego rodzaju zachowaniem, które można ocenić jako zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania zwierzęciu bólu lub cierpień.

Organ orzekający w trybie art. 7 ust. 1 ustawy, oceniając wystąpienie przesłanki znęcania się nad zwierzętami w postaci utrzymywania zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania winien mieć przy tym na względzie, że za "niewłaściwe warunki", o których mowa w przepisie art. 6 ust. 2 pkt 10 przyjmuje się takie, które nie zapewniają zwierzęciu możliwości egzystencji, zgodnie z potrzebami gatunku, rasy, płci i wieku (por. definicja ustawowa pojęcia "właściwych warunków bytowania", zawarta w art. 4 pkt 15 ustawy). Przy czym niewłaściwe warunki bytowania, to nie tylko wskazane w tym przepisie przykłady, ale także brak zapewnienia zwierzętom właściwego schronienia przed chłodem, upałem, deszczem, śniegiem, przetrzymywanie ich na terenie, na którym narażone są na uszkodzenia ciała. Nadto pojęcie "rażącego zaniedbania" zdefiniowano w art. 4 ust. 11 ustawy, stanowiącym, że jest to drastyczne odstępstwo od określonych w ustawie norm postępowania ze zwierzęciem, a w szczególności w zakresie utrzymywania zwierzęcia w stanie zagłodzenia, brudu, nieleczonej choroby, w niewłaściwym pomieszczeniu i nadmiernej ciasnocie.

Przepis art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy należy odczytywać również w kontekście art. 5 ustawy, statuującym obowiązek humanitarnego traktowania zwierzęcia, przez które rozumie się - stosownie do art. 4 pkt 2 omawianej ustawy - traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewniające mu ochronę oraz w kontekście art. 1 ust. 1 ustawy stanowiącego, że zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą, zaś człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 23 stycznia 2013 r., sygn. II OSK 1743/11, Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych, <http://orzeczenia.gov.pl>).

Ustalenie powyższych okoliczności faktycznych powinno odbywać się w zgodzie z regułami rządzącymi postępowaniem administracyjnym. Postępowanie w przedmiocie czasowego odebrania zwierząt w trybie art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt jest bowiem postępowaniem administracyjnym, pomimo pewnych szczególnych unormowań zawartych w tej ustawie, jak chociażby nadanie decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności, skrócenie terminu do wniesienia odwołania od decyzji organu I instancji do 3 dni, czy skrócenie terminu do wydania decyzji przez organ II instancji do 7 dni.

Zasady postępowania administracyjnego wymagają, by organ w sposób dokładny i pełny ustalił stan faktyczny sprawy na podstawie zebranego w sposób wyczerpujący materiału dowodowego, a następnie dokonał jego oceny prawnej z jednoczesnym zachowaniem prawa stron postępowania do czynnego udziału w postępowaniu i zapewnieniem stronie prawa do inicjatywy dowodowej. Stwierdzić należy, że zaskarżona decyzja oraz poprzedzająca ją decyzja organu I instancji wydane zostały z naruszeniem przepisów postępowania, i to w sposób, który wymagał wyeliminowania ich z obrotu prawnego.

Jak wynika z akt administracyjnych sprawy kontrolę warunków bytowych zwierząt skarżącej przeprowadził przedstawiciel A w dniu 14 września 2019 r. W treści protokołów sporządzonych zarówno w odniesieniu do dziewięciu psów rasy york, jak i w odniesieniu do psa rasy jack russel terrier zawarto opis warunków bytowych ww. psów oraz zalecenia pokontrolne. W przypadku psów rasy york stwierdzono, że psy przebywają w domu, cztery

dorośle w jednym pomieszczeniu, zaś pięć szczeniaków w klatce 1 m na 1,5m. Zalecono ruch psów na podwórku. W przypadku psa rasy jack russel terrier stwierdzono, że jest on wystraszony i przebywa w zarośniętym kojcu z brudną wodą, bez karmy. Zalecono wypuszczenie psa na 12 godzin, wyczyszczenie kojca, zmianę naczynia na wodę i wlanie czystej wody. W protokole dotyczącym psów rasy york określono termin 2 tygodni na przeprowadzenie rekontroli. Z protokołów nie wynika, kto personalnie kontrolę przeprowadził - brak w nich wskazania imienia i nazwiska osoby, która kontrolę przeprowadziła, a podpisy pod protokołami są nieczytelne. Protokół dotyczący psów york został podpisany przez skarżącą, na protokole dotyczącym psa rasy jack russel terrier podpisu skarżącej brak.

Decyzja organu I instancji została wydana w dniu 20 września 2019 r., a więc przed upływem wyznaczonego terminu na przeprowadzenie rekontroli.

Podkreślić należy, że decyzja ta została w znacznym zakresie oparta na treści wiadomości nadesłanej do Urzędu Gminy drogą e-mailową w dniu 20 września 2019 r., która zawierała informacje przekazane przez przedstawiciela A dotyczące warunków bytowych psów. Opis zawarty w tej informacji różni się przy tym od ustaleń i zaleceń zawartych w protokołach kontroli z dnia 14 września 2019 r. Informacja ta zawiera bowiem stwierdzenia, że pomieszczenie, w którym przebywały cztery dorosłe psy rasy york ma wymiary 2,5 m na 2m, w pomieszczeniu tym zamknięte jest okno, brak świeżego powietrza, znajduje się w nim materac wysokości 50cm pokryty brudnym nakryciem, na którym śpią psy rasy york, brak jest zabawek i gryzaków. Wskazano, że każdy pies powinien mieć własne legowisko. W kolejnym pomieszczeniu w klatce o wymiarach 1,5 m na 0,5 m znajduje się pięć szczeniaków rasy york, które uderzały łapkami po ścianie klatki i chciały wyjść. W odniesieniu do psa rasy jack russel terrier poinformowano, że przebywa on w kojcu 3 m na 2 m połączonym z budą. Psy tej rasy nie powinny znajdować się w zamknięciu. Samotność i zamknięcie spowodowały wycofanie psa, który się boi. W kojcu znajdowała się brudna woda do picia, przypominająca gnojówkę, brak było pojemnika na karmę.

Większość stwierdzeń zawartych w ww. informacji z dnia 20 września 2019 r. została włączona do treści uzasadnienia decyzji organu I instancji wydanej w tym samym dniu, tj. w dniu 20 września 2019 r. Decyzja ta zawiera nadto stwierdzenie będące powtórzeniem stanowiska przedstawiciela A, że nastąpiło bezsporne znęcanie się nad zwierzętami.

Podkreślenia wobec powyższego wymaga, że organ pierwszej instancji, poza przywołaniem treści e-maila i treści przepisów art. 6 ust. 2 pkt 10, art. 7 ust. 1 pkt 1 i ust. 1a ustawy nie wskazał w wydanej decyzji, z jakich konkretnych przyczyn uznał, że psy skarżącej traktowane są w sposób, który uznać można za znęcanie się nad zwierzętami w rozumieniu przywołanych przez organ przepisów. W decyzji tej brak jest jakiegokolwiek analizy wskazanych przepisów prawa w kontekście stanu faktycznego, zaczerpniętego z e-maila.

Z kolei organ odwoławczy wydając zaskarżoną decyzję oparł swe stanowisko o ustalony w powyższy sposób stan sprawy. Uznając, że doszło do szczególnego okrucieństwa organ odwoławczy dodatkowo skonkretyzował to stanowisko poprzez powołanie się na trzymanie psów w zamknięciu, co w ocenie organu jest wbrew ich naturze z uwagi na cechy obu ras i ich wymagania. Podkreślenia wymaga, że organ odwoławczy nie wskazał żadnych źródeł przedstawionych twierdzeń i tez. Organ ten przywołał także - odnosząc się do treści odwołania-przepis art. 9 ust. 2 ustawy, który stanowi, że zabrania się trzymania zwierząt domowych na uwięzi w sposób stały dłużej niż 12 godzin w ciągu doby lub powodujący u nich uszkodzenie ciała lub cierpienie oraz niezapewniający możliwości niezbędnego ruchu. Długość uwięzi nie może być krótsza niż 3 m. W ocenie organu odwoławczego przepis ten odnosi się do stanu faktycznego stwierdzonego przez kontrolujących w niniejszej sprawie, bowiem przetrzymywanie psów w zamkniętych pomieszczeniach, kojcach czy klatkach bez

możliwości zapewnienia im ruchu na świeżym powietrzu stosownie do ich wymagań stanowi naruszenie powołanego przepisu.

W tak przedstawionym stanie sprawy Sąd uznał, że stan faktyczny sprawy nie został ustalony w sposób dokładny, materiał dowodowy nie został zgromadzony w sposób prawidłowy, a dowody znajdujące się w aktach administracyjnych zostały ocenione niezgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów. Ponadto sprawa została załatwiona przez organy bez poszanowania prawa skarżącej do czynnego udziału w postępowaniu, w sposób naruszający zasadę zaufania obywateli do władzy publicznej.

Stwierdzić należy, że organy oparły swoje rozstrzygnięcia w istocie wyłącznie na treści informacji e-mailowej skierowanej do organu pierwszej instancji przez przedstawiciela A, która różni się - także w swej wymowie - od treści protokołu kontroli warunków bytowych zwierząt, którymi opiekowała się skarżąca. Informacja ta nie została udostępniona skarżącej przed wydaniem decyzji przez organ I instancji.

Organ pierwszej instancji oparł swoją decyzję na informacjach e-mailowych i wydał ją tego samego dnia, w którym informacje te do organu dotarły. Przy wydawaniu decyzji w przedmiocie czasowego odebrania zwierząt organ I instancji nie jest jednak zwolniony z obowiązku zawiadomienia strony o wszczęciu postępowania i zachowania się zgodnie z art. 61 § 4 k.p.a., zgodnie z którym o wszczęciu postępowania z urzędu lub na żądanie jednej ze stron należy zawiadomić wszystkie osoby będące stronami w sprawie.

Po wszczęciu postępowania organ winien umożliwić skarżącej, jako stronie postępowania, wypowiedzenie się co do wszystkich zebranych dowodów i materiałów (w tym informacji nadesłanej w dniu 20 września 2019 r. przez przedstawiciela A) oraz zgłoszenie własnych środków dowodowych. Zgodnie bowiem z art. 10 § 1 k.p.a. organy administracji publicznej obowiązane są zapewnić stronom czynny udział w każdym stadium postępowania, a przed wydaniem decyzji umożliwić im wypowiedzenie się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. Zgodnie zaś z art. 10 § 2 k.p.a. organy administracji publicznej mogą odstąpić od zasady określonej w § 1 tylko w przypadkach, gdy załatwienie sprawy nie cierpi zwłoki ze względu na niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia ludzkiego albo ze względu na grożącą niepowetowaną szkodę materialną. Wystąpienia tego typu okoliczności, które zwalniałyby je od zachowania zasady określonej w art. 10 § 1 k.p.a., organy nie wykazały. Mieć nadto należy na uwadze, że zgodnie z art. 81 k.p.a. okoliczność faktyczna może być uznana za udowodnioną, jeżeli strona miała możliwość wypowiedzenia się co do przeprowadzonych dowodów, chyba że zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 10 § 2.

Powołane w decyzji organu odwoławczego stanowisko organu pierwszej instancji, że brak zawiadomienia strony o wszczęciu postępowania podyktowane było koniecznością działania nie cierpiącym zwłoki, bowiem skarżąca mogłaby fikcyjnie polepszyć warunki bytowania psów lub nawet je ukryć, nie zasługuje na aprobatę. Prawidłowo przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwalałoby bowiem ocenić, czy ewentualne takie zachowanie skarżącej jest w istocie działaniem pozornym, a przypuszczenie o zamiarze ukrycia psów jest całkowicie gołosłowne.

Organ powinien umożliwić skarżącej uczestnictwo w postępowaniu i zebrać dowody, które skarżąca mogła zaoferować. W postępowaniu wyjaśniającym strony mogą przedstawiać argumenty oraz dowody. Właściciel lub opiekun, jako strona postępowania, ma prawo wykazywać, że przesłanki z art. 7 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt nie zaistniały. Nie można mówić o prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu dowodowym prowadzonym w ramach w postępowania toczącego się w trybie art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt, jeżeli ustalenia organu opierają się tylko na informacjach uzyskanych od podmiotów wymienionych w art. 7 ust. 1a tejże ustawy, bez umożliwienia stronie zajęcia stanowiska.

Wydanie decyzji niekorzystnej dla skarżącej w terminie 6 dni po przeprowadzonej kontroli, mimo że podczas kontroli wskazano na jej ponowienie za dwa tygodnie, a przy tym opartej wyłącznie na twierdzeniach A, różniących się tak w opisie stanu faktycznego, jak i wydźwiękiem od treści protokołów kontroli, narusza jednocześnie - w sposób mający istotny wpływ na wynik sprawy - art. 8 k.p.a., zgodnie z którym organy administracji publicznej prowadzą postępowanie w sposób budzący zaufanie jego uczestników do władzy publicznej, kierując się zasadami proporcjonalności, bezstronności i równego traktowania.

Tak przeprowadzone postępowanie naruszyło art. 7 k.p.a., zgodnie z którym w toku postępowania organy administracji publicznej stoją na straży praworządności, z urzędu lub na wniosek stron podejmują wszelkie czynności niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli, a także art. 77 § 1 k.p.a., który stanowi, że organ administracji publicznej jest obowiązany w sposób wyczerpujący zebrać i rozpatrzyć cały materiał dowodowy. Dopiero zebranie materiału dowodowego w sposób wyczerpujący mogło być podstawą do dokonania jego oceny w zgodzie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 80 k.p.a., zgodnie z którym organ administracji publicznej ocenia na podstawie całokształtu materiału dowodowego, czy dana okoliczność została udowodniona.

Uniemożliwienie skarżącej wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów stanowiło naruszenie wskazanych wyżej art. 10 § 1 k.p.a. oraz art. 81 k.p.a.

Odnosząc się do stwierdzenia organu odwoławczego, że skarżąca mogła zająć stanowisko i zaoferować dowody w toku postępowania - na etapie postępowania odwoławczego, a tego nie zrobiła, nie zasługują na aprobatę. Jak już wyżej wskazano, organ pierwszej instancji nie skonkretyzował, jakie zachowania skarżącej uznał za przejawy znęcania się przez nią nad zwierzętami, wobec czego nie można skutecznie czynić skarżącej zarzutu z braku wykazania się inicjatywą dowodową w kierunku wykazania swoich racji. Skarżąca, która nie została zawiadomiona przez organ I instancji w trybie art. 10 § 1 k.p.a., powołała się w odwołaniu jedynie na dostępne jej protokoły kontroli. Nadmienić też należy, że z informacji A z dnia 20 września 2019 r. wynika, że podczas kontroli skarżąca próbowała wyjaśnić powody pozostawiania psów w momencie kontroli w zamknięciu. Organ nie podjął nawet próby zapoznania się ze stanowiskiem skarżącej w tym zakresie.

Stwierdzone przez Sąd naruszenia przepisów postępowania miały istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem materiał dowodowy zgromadzony w sposób niepełny przez organy administracji nie mógł stanowić podstawy do wydania decyzji o czasowym odebraniu skarżącej zwierząt. Materiał dowodowy sprawy pozwalał jedynie na ustalenie, że skarżąca dopuściła się pewnych uchybień w zapewnieniu właściwych warunków bytowania, jednak miara tychże uchybień nie wskazywała na zaistnienie w przypadku skarżącej przesłanek znęcania się nad czasowo odebranymi zwierzętami. Nadto usunięcie stwierdzonych uchybień nie byłoby znacznie utrudnione.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 19 lutego 2020 r.

sygn. akt II SA/Go 863/19

Koszt transportu, utrzymania i leczenia odebranych zwierząt.

Ustawa nie pozostawia jakiegokolwiek swobody organowi w zakresie obciążenia kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia, zwierzęcia, które zostało czasowo odebrane. Ustawodawca wręcz obliuguje właściwy organ do wydania rozstrzygnięcia o kosztach transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia, w sytuacji gdy zwierzę traktowane było w sposób określony w art. 6 ust. 2 ustawy, co spowodowało jego czasowe odebranie. Innymi słowy, jeżeli decyzja o odebraniu zwierząt jest ostateczna i wykonalna to organ administracji ma

obowiązek orzec o obciążeniu kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia - dotychczasowego właściciela lub opiekuna tego zwierzęcia.

UZASADNIENIE

Istotna zatem, dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, była kwestia zasadności obciążenia skarżącego kosztami, w łącznej kwocie 10.658,73 zł. Materialnoprawną podstawę wydanych w sprawie decyzji stanowiły przepisy ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia 1997 r. (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 122 z późn. zm., dalej "u.o.z."). Zgodnie z art. 6 ust. 1a u.o.z. zabronione jest znęcanie się nad zwierzętami. Przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień (art. 6 ust. 2 u.o.z.), w szczególności w sposoby wymienione w tym ustępie. W myśl art. 7 ust. 1 u.o.z. zwierzę traktowane w sposób określony w art. 6 ust. 2 może być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierzęcia i przekazane: (1.) schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę domowe lub laboratoryjne, lub (2.) gospodarstwu rolnemu wskazanemu przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), jeżeli jest to zwierzę gospodarskie, lub (3.) ogrodowi zoologicznemu lub schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę wykorzystywane do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych lub utrzymywane w ogrodach zoologicznych.

Zgodnie z art. 7 ust. 3 u.o.z. w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawianie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbiera zwierzę właścicielowi lub opiekunowi, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. Stosownie do art. 7 ust. 4 u.o.z. w przypadkach, o których mowa w ust. 1 i 3, kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna.

Sąd stwierdza, że ustawa nie pozostawia jakiegokolwiek swobody organowi w zakresie obciążenia kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia, które zostało czasowo odebrane. Ustawodawca wręcz obliгуje właściwy organ do wydania rozstrzygnięcia o kosztach transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia, w sytuacji gdy zwierzę traktowane było w sposób określony w art. 6 ust. 2 ustawy, co spowodowało jego czasowe odebranie (tak również WSA w Opolu w prawomocnym wyroku z 24 października 2013 r., II SA/Op 348/13; orzeczenie dostępne w Centralnej Bazie Orzeczeń i Informacji o Sprawach, dalej jako CBOSA). Innymi słowy, jeżeli decyzja o odebraniu zwierząt jest ostateczna i wykonalna to organ administracji ma obowiązek orzec o obciążeniu kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia - dotychczasowego właściciela lub opiekuna tego zwierzęcia.

Obciążający dotychczasowego właściciela lub opiekuna zwierząt obowiązek uiszczenia kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierząt ma charakter publicznoprawny. Zatem obciążenie strony tymi kosztami organ administracji winien każdorazowo szczegółowo uzasadnić, przy czym wysokość tych kosztów winna odpowiadać realnie ponoszonym z tego tytułu wydatkom, mający wyłącznie uzasadniony faktycznie i prawnie charakter. Nie sposób uznać za sprawiedliwe obciążanie dotychczasowego właściciela lub opiekuna zwierząt kosztami nieznajdującymi faktycznego uzasadnienia i wynikającymi wyłącznie z zaakceptowania przez organ administracji stawek za utrzymanie zwierząt arbitralnie ustalonymi przez podmiot, któremu je przekazano. W związku z powyższym z akt sprawy winno wynikać sposób obliczenia kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia odebranych zwierząt i wyliczenie to musi poddać się weryfikacji.

W okolicznościach niniejszej sprawy, w ocenie Sądu stan sprawy nie został w tym zakresie wyjaśniony w sposób jednoznaczny, a przedstawione w uzasadnieniu koszty, którymi obciążono stronę skarżącą nie poddają się weryfikacji.

W części obciążającej stronę kosztami transportu zwierząt do ogrodów zoologicznych w (...) podano jedynie kwoty jakimi z tego tytułu obciążono skarżącego, wskazując na faktury wystawione przez podmioty wykonujące transport na trasie (...) oraz (...). W powyższych fakturach wskazano jedynie kwoty jaką winien zapłacić za powyższą usługę zleceniodawca - Urząd Miejski wraz z naliczony podatkiem VAT bez wskazania, co się na powyższe kwoty się składa. Organ w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji również takich wyliczeń nie przedstawił. Winien takich ustaleń dokonać i je przedstawić w uzasadnieniu decyzji. W szczególności czy na te koszty transportu składają się obok długości trasy, także konieczność użycia specjalistycznego pojazdu, odpowiedniej liczby osób wykonujących ten transport. Pomocne przy dokonywaniu tych ustaleń mogą być informacje udzielone w tym zakresie przez podmioty wykonujące transport. Organ administracji również winien ustosunkować się do kosztów kwarantanny zwierząt skierowanych do ZOO tj. trzech jaszczurek. Z wystawionej faktury przez ZOO w (...) jak i uzasadnienia zaskarżonej decyzji wynika, że koszty te wyniosły łącznie 4500 zł. Nie wskazano w jaki sposób organ powyższą kwotę wyliczył. Mając na uwadze, że winny to być koszty realnie poniesione należy wskazać nie tylko ilość zwierząt objętych kwarantanną, okresu jej trwania i jakie czynniki miały wpływ na ustalone z tego tytułu koszty. Zdaniem Sądu brak jest podstaw aby bazą do obliczenia kosztów kwarantanny stanowiło samo Zarządzenie Prezydenta Miasta z (...) czerwca 2017 r. w sprawie ustalenia cen i opłat za usługi świadczone przez jednostkę budżetową ogród zoologiczny, przy uwzględnieniu, że przyjęta stawka 1500 zł za przeprowadzoną kwarantannę jednego osobnika nie uwzględnia tak istotnego wpływu na koszty jak np. faktyczny okres jej trwania, czy 2 dni, czy też 30 dni, a niewątpliwie okres jej trwania ma wpływ na te koszty. Organ winien też poprzez dokonanie stosownych ustaleń wskazać na czym kwarantanna ta polegała, w przy uwzględnieniu, że utrzymanie tych samych zwierząt po zakończeniu okresu kwarantanny wynosiło już 436 zł miesięcznie przy uwzględnieniu wyżywienia, kosztów przechowania, kosztów opieki nad zwierzętami, w tym opieki weterynaryjnej.

Brak powyższych ustaleń uniemożliwia dokonani kontroli legalności zaskarżonej decyzji. Postępowanie wyjaśniające poprzedzające wydanie zaskarżonej decyzji zostało przeprowadzone z naruszeniem zasady prawdy obiektywnej wyrażonej w art. 7 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2096 z późn. zm.) nakazującej organom administracji publicznej z urzędu lub na wniosek strony podejmować wszelkie czynności niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy oraz art. 77 § 1 k.p.a. nakładającego na organ obowiązek wyczerpującego zebrania i rozpatrzenia całego materiału dowodowego. Powyższe naruszenie przepisów postępowania mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, co zgodnie z treścią art. 145 § 1 pkt 1 lit. c p.p.s.a. czyni wniesiona skargę uzasadnioną i skutkuje uchyleniem zaskarżonej decyzji.

Ponownie rozpoznając sprawę organ winien mieć na uwadze wyżej poczynione rozważania. Ustalając realnie poniesione koszty, o których mowa w art. 7 ust. 4 ustawy o ochronie zwierząt organ winien w szczególności ustalić odpowiadające temu kryterium koszty transportu i kwarantanny zwierząt.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 200 i 205 § 2 p.p.s.a. Zasądzono od organu na rzecz strony skarżącej tytułem zwrotu kosztów postępowania sądowoadministracyjnego kwotę 897 zł, tj. 400 zł tytułem zwrotu uiszczonego wpisu od skargi, 480 zł tytułem zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika strony będącego adwokatem ustalonego w oparciu o § 14 ust. 1 pkt 1 lit. c rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz.

1800 z późn. zm.) oraz 17 zł tytułem zwrotu uiszczonej opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 stycznia 2020 r.

sygn. akt II OSK 659/18

Przesłanki zastosowania art. 7 u.o.z.

Obowiązkiem organów było przeprowadzenie rzetelnego postępowania wyjaśniającego, którego celem powinno było być ustalenie, czy zostały spełnione przesłanki do odebrania skarżącej psa.

UZASADNIENIE

podstawą faktyczną rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie był - oprócz relacji funkcjonariuszy Straży Miejskiej w (...) - stan zwierzęcia opisany w opinii lekarskiej z dnia (...) czerwca 2017 r. przez lekarza weterynarii, tj. niedożywienie; odwodnienie, pasożyty, zły stan okrywy włosowej oraz stwierdzony brak opieki właściciela. Opinia lekarza weterynarii, zawierająca szczegółowy opis stanu zwierzęcia w momencie jego przywiezienia do lecznicy i podjętych wobec zwierzęcia działań leczniczych potwierdza, że zwierzę znajdowało się w złym stanie zdrowia. Stan ten dawał organowi orzekającemu podstawę faktyczną do uznania, że doszło do przypadku niecierpiącego zwłoki w rozumieniu art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt uzasadniającego czasowe odebranie zwierzęcia na podstawie tego przepisu. Zresztą stan zdrowia, w jakim znajdował się pies skarżącej był tak poważny, że nawet intensywne leczenie nie spowodowało znaczącej poprawy i ostatecznie, wobec cierpienia psa zachodziła konieczność jego uspienia. W świetle ustawy o ochronie zwierząt, możliwość niezwłocznego, czasowego odebrania zwierzęcia uzależniona jest po pierwsze: od ustalenia, że miało miejsce znęcanie się nad nim, w rozumieniu art. 6 ust. 2 ustawy, po drugie: wyłącznie w sytuacji gdy jest to przypadek niecierpiący zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu (art. 7 ust. 3 ustawy). Z treści art. 6 ust. 1a i ust. 2 ustawy wynika, że znęcanie się nad zwierzętami jest zabronione (ust. 1), zaś przez znęcanie się nad zwierzętami nakazuje rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpienia, a w szczególności utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego niechlujstwa oraz utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku (art. 6 ust. 2 pkt 10 i 19 ustawy). Przepis art. 4 ustawy o ochronie zwierząt zawiera również szereg definicji legalnych takich pojęć jak: "humanitarne traktowanie zwierząt" - przez które rozumie się traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewniające mu opiekę i ochronę (pkt 2); "właściwe warunki bytowania" - oznaczające zapewnienie zwierzęciu możliwości egzystencji, zgodnie z potrzebami danego gatunku, rasy, płci i wieku (pkt 15). Na potrzeby niniejszej sprawy celowe jest przypomnienie, że intencją ustawodawcy było stworzenie w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, narzędzia umożliwiającego pilne działanie w momencie stwierdzenia, że dalsze przebywanie zwierzęcia u właściciela zagraża jego życiu lub zdrowiu. Należy bowiem mieć świadomość, że zwierzę jest istotą żyjącą, zdolną do odczuwania cierpienia, a człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę, co wynika z art. 1 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt. Każde zwierzę wymaga humanitarnego traktowania (art. 5 ustawy), przez co należy rozumieć traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewnienie mu opieki i ochrony, w myśl art. 4 pkt 1 ustawy. Podkreślić trzeba, że własność zwierzęcia przede wszystkim zobowiązuje, a zakres i treść uprawnień wobec zwierzęcia jest modyfikowany przez konieczność jego humanitarnego traktowania. Człowiek w stosunku do zwierząt powinien wykazywać zachowania, które odnoszą się do istot żywych zdolnych do pewnych odczuć (np. cierpienia), a nie jak do przedmiotów (por. wyrok NSA z dnia 12 marca 2019 r., sygn. II OSK 1066/17, LEX nr 2657280; wyrok NSA z dnia 23 stycznia 2013 r., sygn. akt II OSK 1743/11, LEX nr 1361605).

Obowiązkiem organów było przeprowadzenie rzetelnego postępowania wyjaśniającego, którego celem powinno być ustalenie, czy zostały spełnione przesłanki do odebrania skarżącej psa. Wbrew zarzutom skargi, analiza zgromadzonego materiału aktowego prowadzi do wniosku, że Sąd Wojewódzki prawidłowo uznał, że postępowanie prowadzone przez organy obu instancji było zgodne z dyspozycją art. 7, art. 77 § 1, i art. 107 § 3 k.p.a. W ocenie składu orzekającego Naczelnego Sądu Administracyjnego skarżąca kasacyjnie nie wskazała, że wystąpiły konkretne braki w postępowaniu dowodowym, które - pomimo pozostałego zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie pozwoliły organom na uzyskanie pełnego obrazu stanu faktycznego sprawy. Nie wykazała również, że ocena organów była dowolna, że brakowało w niej logiki, doświadczenia życiowego, podstawowej wiedzy dotyczącej badanych kwestii, reguł obowiązujących w zakresie czynności dokonywanych przez stronę, czy też, że ocena ta została dokonana jedynie w części z ustalonych okoliczności. Nie zasługuje zatem na uwzględnienie zarzut, że organ jednostronnie oparł się na informacjach przekazanych przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej i opinii lekarza weterynarii uznając, że są wystarczające dla ustalenia stanu faktycznego, natomiast pominał wyjaśnienia skarżącej i jej sąsiadki. Podkreślić należy, że dla dokonania oceny, czy w dacie czasowego odebrania zwierzęcia istniały podstawy faktyczne i prawne uzasadniające wydanie decyzji w tym przedmiocie zasadnicze znaczenie mają stwierdzone warunki jego bytowania oraz jego stan fizyczny istniejący w momencie odebrania zwierzęcia i do tego momentu odnosić trzeba przydatność dla rozstrzygnięcia sprawy złożonych przez skarżącą wniosków dowodowych. Trafnie przy tym stwierdził Sąd Wojewódzki, że skarżąca ani na etapie postępowania administracyjnego, ani w treści skargi nie kwestionowała żadnych ustaleń organu w zakresie oceny stanu zdrowia psa, czy kosztów jego leczenia, uśpienia i utylizacji zwłok, czy też kosztów jego utrzymania w schronisku. W toku postępowania administracyjnego oświadczyła, że pies był u niej od szczeniaka, nigdy nie był u weterynarza. Pies był bardzo zaniedbany, ponieważ skarżąca nie ma pieniędzy na jego leczenie.

wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 stycznia 2020 r.

sygn. akt II OSK 3494/18

1. Organizacja społeczna jako strona postępowania dotyczącego czasowego odbioru zwierząt.

Zastosowanie zatem trybu uregulowanego w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt zakończonego decyzją o odebraniu zwierzęcia dotyczy interesu prawnego organizacji społecznej, która odebrała zwierzę dotychczasowemu właścicielowi. Przesądza o podstawie wystąpienia przez organizację społeczną z żądaniem zwrotu kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia. W sprawie zatem nie było podstaw do rozważenia, że stronie skarżącej przysługiwał status podmiotu na prawach strony, w konsekwencji uznanie ograniczenia prawa do wniesienia odwołania.

2. Koszty transportu, utrzymania i leczenia odebranych zwierząt.

Zastosowanie trybu uregulowanego w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt zakończonego decyzją o odebraniu zwierzęcia dotyczy interesu prawnego organizacji społecznej, która odebrała zwierzę dotychczasowemu właścicielowi. Przesądza o podstawie wystąpienia przez organizację społeczną z żądaniem zwrotu kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia. W sprawie zatem nie było podstaw do rozważenia, że stronie skarżącej przysługiwał status podmiotu na prawach strony, w konsekwencji uznanie ograniczenia prawa do wniesienia odwołania.

UZASADNIENIE

Zarzut naruszenia art. 28 kodeksu postępowania administracyjnego w związku z art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt jest zasadny. W oparciu o regulację prawną art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt należy wskazać na podstawę wyróżnienia sytuacji procesowej organizacji społecznej w postępowaniu administracyjnym jako strony w sprawie oraz jako podmiotu na prawach strony. To wyróżnienie sytuacji prawnej organizacji społecznej ma zasadnicze znaczenie dla zróżnicowania zakresu praw procesowych. W pierwszej sytuacji, organizacja społeczna mając status strony ma pełnię praw procesowych samoistnych, przyznanych przepisami prawa procesowego. W drugiej sytuacji, organizacja społeczna mając status podmiotu na prawach strony ma prawa procesowe strony tylko w zakresie przyznanych przepisami prawa o ile zostanie w trybie regulowanym przepisami prawa dopuszczona do udziału w postępowaniu w sprawie.

W sprawie zasadnie Sąd wskazał, że wymaga ustalenia czy zastosowanie trybu uregulowanego w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt daje organizacji społecznej status strony czy podmiotu na prawach strony. Należy podzielić zarzut skargi kasacyjnej dokonanie przez Sąd błędnej wykładni. Zgodnie z art. 28 kodeksu postępowania administracyjnego, stroną jest każdy czyjego interesu prawnego lub obowiązku prawnego dotyczy postępowania albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek. Artykuł 28 kodeksu postępowania administracyjnego ustanawiając przesłanki przyznania jednostce statusu strony nie jest normą prawną samoistną a wymaga współstosowania z regulacją materialnego prawa administracyjnego. W sprawie zatem podstawą do ustalenia interesu prawnego lub obowiązku jest art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, który stanowi, że "w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawienie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, (...) upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbiera mu zwierzę, zawiadamiając niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia".

Dla ustalenia interesu prawnego organizacji społecznej odbierającej zwierzę podstawą jest regulacja art. 7 ust. 4 ustawy o ochronie zwierząt, która stanowi, że w przypadku zastosowania trybu odebrania zwierzęcia uregulowanego w art. 7 ust. 3, kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna. Zastosowanie zatem trybu uregulowanego w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt zakończonego decyzją o odebraniu zwierzęcia dotyczy interesu prawnego organizacji społecznej, która odebrała zwierzę dotychczasowemu właścicielowi. Przesądza o podstawie wystąpienia przez organizację społeczną z żądaniem zwrotu kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia. W sprawie zatem nie było podstaw do rozważenia, że stronie skarżącej przysługiwał status podmiotu na prawach strony, w konsekwencji uznanie ograniczenia prawa do wniesienia odwołania.

W zakresie wyłączenia w sprawie zastosowania art. 31 § 1 kodeksu postępowania administracyjnego Sąd w pełni podzielił stanowisko przyjęte przez Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 30 października 2018 r., II OSK 2684/16.

W sprawie bowiem poza sporem jest, że Stowarzyszenie "D." odebrało konia dotychczasowemu właścicielowi w trybie uregulowanym w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt. Przesądza to, że w sprawie Stowarzyszenie jest stroną, której przysługuje prawo odwołania od decyzji odmawiającej odebrania zwierzęcia.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku z dnia 10 stycznia 2020 r.

sygn. akt II SA/Bk 821/19

1. Naruszenie K.p.a przez organ.

Z akt sprawy oraz uzasadnienia decyzji nie wynika aby organ I instancji próbował wskazać gospodarstwo rolne do przekazania odebranych zwierząt. W analizowanym przypadku organ I instancji zaniechał zatem realizacji art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy, co czyni wydaną decyzję wadliwą.

Pozbawione podstawy prawnej jest orzeczenie o czasowym odebraniu zwierzęcia do czasu zakończenia postępowania karnego (pkt 1 decyzji Prezydenta). Żaden przepis ustawy nie przewiduje, że odebranie zwierzęcia następuje do zakończenia postępowania karnego. Jedynie art. 7 ust. 6 ustawy stanowi, że odebrane zwierzę podlega zwrotowi, jeżeli sąd nie orzeknie w trybie art. 35 ust. 3 przepadku zwierzęcia, a także jeżeli postępowanie karne w tej sprawie zostanie umorzona (a nie zakończone w jakikolwiek inny sposób - dopisek Sądu).

2. Koszt transportu, utrzymania i leczenia odebranych zwierząt.

Orzekanie o kosztach utrzymania, leczenia i transportu zwierząt, o których stanowi art. 7 ust. 4 nie musi nastąpić w tej samej decyzji, w której organ orzeka o czasowym odebraniu zwierząt właścicielowi, w szczególności wówczas, gdyby ustalenie kosztów miało wpływ na opóźnienie wydania decyzji w przedmiocie odebrania zwierząt. Dodatkowo wskazać należy, że określenie w decyzji o odebraniu czasowym zwierząt konkretnej wysokości kosztów utrzymania i koniecznego ich leczenia będzie z reguły niemożliwe. Nie sposób na tym etapie rozstrzygnięcia przewidzieć okresu wymaganego do leczenia poszczególnych zwierząt i rzeczywistych kosztów z tym związanych.

UZASADNIENIE

W myśl art. 7 ust. 1b ustawy, przekazanie zwierzęcia, o którym mowa w ust. 1, następuje za zgodą podmiotu, któremu zwierzę ma być przekazane. W przypadku zaś braku zgody, o której mowa w ust. 1b, lub wystąpienia innych okoliczności uniemożliwiających przekazanie zwierzęcia podmiotom, o których mowa w ust. 1, zwierzę może zostać nieodpłatnie przekazane innej osobie prawnej lub jednostce organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej albo osobie fizycznej, która zapewni mu właściwą opiekę (zob. art. 7 ust. 1c). Ustawodawca przewiduje jednocześnie, że w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbiera mu zwierzę, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia (art. 7 ust. 3 ustawy).

Decyzja Prezydent Miasta S. została wydana na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy, tzn. w warunkach tzw. stanu wyższej konieczności, a więc sytuacji, gdy najpierw podmioty wymienione w tym przepisie stwierdzają, że zachodzi sytuacja nie cierpiąca zwłoki, gdyż dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża życiu lub zdrowiu tego zwierzęcia. Wówczas zwierzę jest w pierwszej kolejności odbierane i zawiadamia się o tym właściwy organ administracji celem wydania decyzji o odebraniu zwierzęcia. W takim przypadku decyzja o odebraniu zwierzęcia ma charakter następczy, tym niemniej podstawę jej wydania stanowi nadal przepis art. 7 ust. 1 ustawy. W takim zaś przypadku obowiązkiem organu jest w pierwszej kolejności poszukiwanie gospodarstwa rolnego, któremu można - za zgodą podmiotu prowadzącego takie gospodarstwo - przekazać odebrane zwierzę.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy, zwierzęta gospodarskie powinny być, w pierwszej kolejności, umieszczone w gospodarstwie rolnym wskazanym przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), ale za zgodą osoby, której miałyby być przekazane (art. 7 ust. 1b ustawy). Dopiero, przy braku zgody rolnika lub wystąpieniu innych okoliczności uniemożliwiających przekazanie zwierząt gospodarstwu rolnemu, zwierzęta można umieścić

nieodpłatnie u innej osoby prawnej lub w jednostce organizacyjnej, która zapewni im właściwą opiekę (tak stanowi art. 7 ust. 1c ustawy).

Z akt sprawy oraz uzasadnienia decyzji nie wynika aby organ I instancji próbował wskazać gospodarstwo rolne do przekazania odebranych zwierząt.

W analizowanym przypadku organ I instancji zaniechał zatem realizacji art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy, co czyni wydaną decyzję wadliwą. Prezydent nie rozstrzygnął o całości sprawy, a rozpatrując odwołanie Kolegium nie mogło tego konwalidować, przeprowadzając z urzędu dodatkowe postępowanie w celu uzupełnienia dowodów i materiałów w sprawie. W przeciwnym razie doszłoby do naruszenia zasady dwuinstancyjności.

Należy przy tym podzielić stanowisko Kolegium, że pozbawione podstawy prawnej jest orzeczenie o czasowym odebraniu zwierzęcia do czasu zakończenia postępowania karnego (pkt 1 decyzji Prezydenta). Żaden przepis ustawy nie przewiduje, że odebranie zwierzęcia następuje do zakończenia postępowania karnego. Jedynie art. 7 ust. 6 ustawy stanowi, że odebrane zwierzę podlega zwrotowi, jeżeli sąd nie orzeknie w trybie art. 35 ust. 3 przepadu zwierzęcia, a także jeżeli postępowanie karne w tej sprawie zostanie umorzona (a nie zakończone w jakikolwiek inny sposób - dopisek Sądu).

W zakresie dostrzeżonych przez organ odwoławczy uchybień dotyczących zamieszczenia w osnowie decyzji postanowień powielających przepisy ustawy, czy też o jedynie informacyjnym charakterze, jak też informacji o natychmiastowej wykonalności decyzji, Sąd zauważa, że nie są to uchybienia, które stanowią o takiej wadliwości decyzji, że z gruntu wymagają wyeliminowanie jej z obrotu prawnego. Zdaniem Sądu zawarcie w sentencji decyzji takich postanowień nie jest jednak pożądane. Wystarczające jest aby tego typu postanowienia, jak te zawarte w pkt 2, 3 i 4 decyzji Prezydenta, znalazły się w uzasadnieniu wydanego rozstrzygnięcia. Osnowa decyzji jest zarezerwowana dla rozstrzygnięcia, czyli orzeczenia o stosowaniu określonej normy prawa materialnego do konkretnego przypadku w kontekście określonych okoliczności faktycznych i materiału dowodowego. Osnowa decyzji konkretyzuje obowiązki (uprawnienia) jej adresata.

Sąd nie podziela natomiast stanowiska organu odwoławczego w zakresie konieczności uzupełnienia decyzji organu I instancji o kwestie związane z kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia.

Owszem, zgodnie z art. 7 ust. 4 ustawy, w przypadkach, o których mowa w ust. 1 i 3, kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna. Niemniej jednak rozstrzygnięcie w przedmiocie obowiązku poniesienia tych kosztów nie jest obligatoryjnym elementem decyzji o czasowym odebraniu zwierzęcia. Orzekanie o kosztach utrzymania, leczenia i transportu zwierząt, o których stanowi art. 7 ust. 4 nie musi nastąpić w tej samej decyzji, w której organ orzeka o czasowym odebraniu zwierząt właścicielowi, w szczególności wówczas, gdyby ustalenie kosztów miało wpływ na opóźnienie wydania decyzji w przedmiocie odebrania zwierząt (zob. np. wyrok WSA w Białymstoku z dnia 29 kwietnia 2014 r. sygn. II SA/Bk 62/14, dostępny w CBOSA). Dodatkowo wskazać należy, że określenie w decyzji o odebraniu czasowym zwierząt konkretnej wysokości kosztów utrzymania i koniecznego ich leczenia będzie z reguły niemożliwe. Nie sposób na tym etapie rozstrzygnięcia przewidzieć okresu wymaganego do leczenia poszczególnych zwierząt i rzeczywistych kosztów z tym związanych (vide: wyrok WSA w Gdańsku z dnia 23 maja 2018 r. sygn. II SA/Gd 153/18, dostępny w CBOSA).

Wymienione jednak wyżej uchybienia, a zwłaszcza nie rozważenie w pierwszej kolejności obowiązkowej kwestii wskazania gospodarstwa rolnego do przekazania odebranych zwierząt, sprawiają, że decyzja organu I instancji nie mogła ostać się w obrocie prawnym, a dostrzegając te wady Kolegium zasadnie wydało na podstawie art. 138 § 2 k.p.a. decyzję kasacyjną.

Nie może być uznana za zgodną z prawem decyzja administracyjna wydana bez wyjaśnienia okoliczności faktycznych objętych hipotezą przepisów mających w danej sprawie zastosowanie. Organ I instancji pominął zaś jednoznacznie brzmiący przepis art. 7 ust. 1 pkt 2 i art. 7 ust. 1b ustawy. Przekazanie odebranego zwierzęcia podmiotowi, o którym mowa w art. 7 ust. 3 ustawy może nastąpić wyłącznie, gdy brak jest zgody, w tym przypadku gospodarstwa rolnego, bądź gdy wystąpiły inne okoliczności uniemożliwiające przekazanie zwierzęcia podmiotom, o których mowa w art. 7 ust. 1. Tych aspektów organ I instancji w ogóle nie badał.

W zakresie stawianych w skardze zarzutów naruszenia przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego związanych z oceną wystąpienia przesłanek do wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierzęcia oraz zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, Sąd uznaje, że odniesienie się do nich jest przedwczesne. Decyzja kasacyjna jest decyzją wyłącznie o charakterze formalnym i nie odnosi się do istoty sprawy, a więc nie jest prawidłowe wypowiedzanie się w niej co do kwestii dotyczących zastosowania właściwej normy prawa materialnego, w kontekście pozytywnego lub negatywnego rozstrzygnięcia o obowiązkach adresata decyzji.

Z lektury uzasadnienia decyzji Kolegium bezsprzecznie wynika, że organ odwoławczy ocenił zgromadzony materiał dowodowy i uznał, że zostały spełnione przesłanki do czasowego odebrania zwierzęcia. Jednocześnie jednak dostrzegając uchybienia proceduralne nie pozwalające na ich sanację w drodze orzeczenia reformatoryjnego, Kolegium uchyliło zaskarżoną decyzję Prezydenta.

W tym kontekście wypada jedynie podkreślić, że wydając decyzję kasacyjną organ odwoławczy nie powinien rozpoznawać merytorycznych zarzutów, odnoszących się do istoty sprawy. Zawarte w tym zakresie rozważania w uzasadnieniu decyzji Kolegium należy uznać za przedwczesne i zbędne. Z tego też powodu nie wiążą organu I instancji w tym aspekcie.

Organ odwoławczy, przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia organowi pierwszej instancji, nie tylko nie może w żaden sposób narzucać mu treści rozstrzygnięcia (por. wyrok NSA w Warszawie z 5 marca 1990 r., IV SA 564/89,

PiŻ 1991/3, s. 15, w którym stwierdzono, że: "Bezpośrednia ingerencja organu wyższego stopnia, w postaci zaleceń i poleceń co do sposobu załatwiania konkretnej sprawy indywidualnej, rozstrzyganej w drodze decyzji, nie znajduje uzasadnienia w przepisach kodeksu postępowania administracyjnego"), lecz także nie może w inny sposób niż tylko przez wskazanie okoliczności, jakie organ pierwszej instancji powinien wziąć pod uwagę przy ponownym rozpatrzeniu sprawy, wpływać na zakres postępowania wyjaśniającego przed organem pierwszej instancji (zob. też A. Wróbel, Komentarz aktualizowany do art. 138 Kodeksu postępowania administracyjnego, System Informatyki Prawnej LEX, 2019).

Wydanie decyzji kasacyjnej sprawia zatem, że sprawa wraca do poprzedniego stanu i postępowanie przed organem I instancji toczy się od początku. Organ I instancji na nowo ma obowiązek ustalić stan faktyczny i prawny, a nowo podjęte rozstrzygnięcie będzie podlegało zarówno kontroli instancyjnej, jak i ewentualnie w dalszej kolejności - sądowej. Przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia, organ odwoławczy, realizując dyspozycję art. 138 § 2 k.p.a. wskazał Prezydentowi, jakie okoliczności należy wziąć pod uwagę przy ponownym rozpatrzeniu sprawy. Spośród nich istotne i aktualne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego, które pozwoli na przekazanie zwierzęcia gospodarstwu rolnemu. Co do zalecenia ustaleń w zakresie obciążenia właściciela zwierzęcia kosztami utrzymania, leczenia i transportu, wobec wyrażonego już wyżej przez Sąd stanowiska w tym względzie, decyzję Kolegium należy uznać za zbyt daleko idącą.

wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 listopada 2019 r.

1. Dwa tryby administracyjnego odbioru zwierząt.

Decyzja wydawana w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt ma charakter następczy, tj. odmiennie niż w trybie art. 7 ust. 1 ustawy, zapada wówczas, gdy zwierzę zostało już faktycznie odebrane.

2. Przekazanie odebranych zwierząt.

Ustawodawca nie precyzuje kiedy i w jakiej formie wójt (burmistrz, prezydent miasta) powinien dokonać wskazania gospodarstwa rolnego, któremu mają być przekazane zwierzęta. Okoliczność że gospodarstwo p. K. odmówiło przyjęcia zwierząt nie oznacza, że organ nie mógł wskazać innego gospodarstwa rolnego. Takie gospodarstwo - J. W. zostało wskazane i wyraził on zgodę na przyjęcie odebranych zwierząt.

3. Koszt transportu, utrzymania i leczenia odebranych zwierząt.

Nic nie stoi na przeszkodzie, aby Stowarzyszenie dochodziło zwrotu poniesionych kosztów transportu, utrzymania czy też koniecznego leczenia tych zwierząt gospodarskich, skoro poniosło te koszty w związku z uzasadnioną w dniu (...) sierpnia 2016 r. interwencją - w odrębnym postępowaniu administracyjnym.

UZASADNIENIE

W rozpoznawanej sprawie materialnoprawną podstawą wydania zaskarżonej decyzji był art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt. Zarzuty zawarte w skardze kasacyjnej mają na celu wykazanie, że organy administracji publicznej powinny w wydanej decyzji wskazać interweniujące Stowarzyszenie jako podmiot, któremu przekazano pod opiekę odebrane czasowo 3 sztuki bydła. Pełne zrozumienie argumentacji prawnej przemawiającej za uznaniem tych zarzutów za chybione wymaga uprzedniego przedstawienie sekwencji zdarzeń w niniejszej sprawie.

W dniu (...) sierpnia 2016 r. miała miejsce interwencja Stowarzyszenia (...) w gospodarstwie rolnym C. R. Odebrano mu wówczas 41 sztuk trzody chlewnej (potem jeszcze dwie sztuki) oraz 3 sztuki bydła. Wskazane w tym dniu przez Wójta Gminy K. gospodarstwo p. K. nie wyraziło zgody na ich przyjęcie, podobnie jak gospodarstwo J. W., do którego zwróciło się Stowarzyszenie (gospodarz zgodził się jedynie na przyjęcie odebranej czasowo trzody chlewnej i podpisał stosowną umowę ze Stowarzyszeniem). Trzy sztuki bydła przewieziono wówczas do gospodarstwa M. T. - członka Stowarzyszenia i wg twierdzeń autora skargi kasacyjnej przebywają tam do dziś.

W dniu (...) sierpnia 2016 r. do Wójta Gminy K. wpłynęło zawiadomienie Stowarzyszenia o czasowym odebraniu zwierząt, a dzień później jego wniosek o wydanie decyzji w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, w której zwierzęta zostaną przekazane pod opiekę Stowarzyszenia. W dniu (...) sierpnia 2016 r. J. W. oświadczył na piśmie, że wyraża zgodę na trzymanie 3 sztuk bydła odebranych C. R. (krowy i dwóch cieląt). Kontrola przeprowadzona w (...) sierpnia 2016 r. w jego gospodarstwie wykazała, że są tam odpowiednie warunki do trzymania krowy i dwóch cieląt.

Decyzja wydawana w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt ma charakter następczy, tj. odmiennie niż w trybie art. 7 ust. 1 ustawy, zapada wówczas, gdy zwierzę zostało już faktycznie odebrane. Organ wydający taką decyzję zobowiązany jest jednak uwzględnić treść art. 7 ust. 1, ust. 1a-1c cyt. ustawy. Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 2 zwierzę może być przekazane gospodarstwu rolnemu wskazanemu przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), jeżeli jest to zwierzę gospodarskie. Jedynym dodatkowym warunkiem przekazania takiego zwierzęcia gospodarstwu rolnemu jest zgoda tego podmiotu (ust. 1b), w praktyce zgoda rolnika prowadzącego to gospodarstwo.

W rozpoznawanej sprawie spór dotyczy przekazania w zaskarżonej decyzji 3 sztuk bydła do gospodarstwa J. W. Ustawodawca nie precyzuje kiedy i w jakiej formie wójt (burmistrz, prezydent miasta) powinien dokonać wskazania gospodarstwa rolnego, któremu mają być przekazane zwierzęta. W materiale dowodowym nie ma żadnego dokumentu, z którego wynikałoby, że gospodarstwo J. W. zostało wskazane przez Wójta Gminy K. stosownie do art. 7 ust. 1 pkt 2 cyt. ustawy. Nie ma jednak przeszkód do uznania, że wskazanie gospodarstwa nastąpiło w dniu (...) sierpnia 2016 r., kiedy J. W. podpisał wobec Wójta Gminy K. oświadczenie o swojej zgodzie na przyjęcie krowy i dwóch cieląt. Spełniona została więc pierwsza przesłanka przekazania zwierząt do gospodarstwa J. W., tj. wskazanie przez organ i równocześnie druga przesłanka w postaci zgody rolnika na przekazanie zwierząt do jego gospodarstwa.

W świetle powyższego, nie było podstaw do przyjęcia, że w niniejszej sprawie powinien znaleźć zastosowanie art. 7 ust. 1c ww. ustawy. Wskazany przez organ podmiot wyraził zgodę na przekazanie mu zwierząt, a tylko w braku takiej zgody mógł znaleźć zastosowanie art. 7 ust. 1c. Z przepisów ustawy o ochronie zwierząt nie wynika, aby wójt (burmistrz, prezydent miasta) mógł tylko raz wskazać gospodarstwo rolne, któremu chce przekazać zwierzęta. Okoliczność że gospodarstwo p. K. odmówiło przyjęcia zwierząt nie oznacza, że organ nie mógł wskazać innego gospodarstwa rolnego. Takie gospodarstwo - J. W. zostało wskazane i wyraził on zgodę na przyjęcie odebranych zwierząt. Z informacji Powiatowego Lekarza Weterynarii wynika, że są w nim odpowiednie warunki do utrzymywania krowy i dwóch cieląt.

Okoliczność, że Stowarzyszenie nie wiedziało o zgodzie J. W. na przyjęcie 3 sztuk bydła nie może stanowić o wadliwości wydanej przez organ decyzji. Wprawdzie nie jest zrozumiałe dlaczego, pomimo wydania decyzji o przekazaniu w decyzji ww. zwierząt do gospodarstwa J. W. nadal przebywały one w gospodarstwie jednego z członków Stowarzyszenia, jednak okoliczność ta nie może wpłynąć na ocenę zaskarżonej decyzji, która znajduje oparcie w przepisach prawa.

W niniejszej sprawie dzięki skarżącemu Stowarzyszeniu zwierzęta gospodarskie, o których mowa znalazły godziwe, bezpieczne dla ich zdrowia i życia warunki. Nie ulega także wątpliwości, że Stowarzyszenie to poniosło koszty transportu zwierząt oraz inne związane z ich utrzymaniem. W ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego nic nie stoi na przeszkodzie, aby Stowarzyszenie dochodziło zwrotu poniesionych kosztów transportu, utrzymania czy też koniecznego leczenia tych zwierząt gospodarskich, skoro poniosło te koszty w związku z uzasadnioną w dniu (...) sierpnia 2016 r. interwencją - w odrębnym postępowaniu administracyjnym.

Odnosząc się do ostatniego zarzutu skargi kasacyjnej to stwierdzić należy, że rozpoznawanej sprawie nie doszło do naruszenia art. 7 ust. 4 ustawy o ochronie zwierząt. W pkt 3 decyzji organu I instancji (utrzymanym w mocy przez organ odwoławczy) prawidłowo, stosownie do dyspozycji art. 7 ust. 4 cyt. ustawy kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierząt obciążono dotychczasowego właściciela zwierząt, tj. C. R. Z treści tego przepisu wynika wprost, że kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Opolu z dnia 22 listopada 2019 r.

sygn. akt II SA/Op 408/19

1. Dwa tryby administracyjnego odbioru zwierząt.

Decyzja o odebraniu zwierzęcia, która podejmowana jest w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, odmiennie niż w trybie art. 7 ust. 1 ustawy, zapada wówczas, gdy zwierzę zostało już faktycznie odebrane. Organ prowadząc postępowanie i wydając decyzję z trybie art. 7 ust. 3 ustawy orzeka, zatem o

czasowym odebraniu zwierzęcia, jeżeli spełnione są przesłanki, określone w tym przepisie, pomimo iż w chwili wydawania decyzji, zwierzę nie przebywa już u swego właściciela. W konsekwencji postępowanie organu nakierowane jest w tym przypadku na wnikliwe, następcze zbadanie dokonanego już odebrania zwierzęcia.

2. Przesłanki zastosowania art. 7 u.o.z.

W świetle ustawy, możliwość niezwłocznego, czasowego odebrania zwierzęcia uzależniona jest po pierwsze: od ustalenia, że miało miejsce znęcanie się nad nim, w rozumieniu art. 6 ust. 2 ustawy, po drugie: wyłącznie w sytuacji, gdy jest to przypadek niecierpiący zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu (art. 7 ust. 3 ustawy).

3. Naruszenie K.p.a. przez organ.

Następnie wskazać należy, że organ I instancji nie przeprowadził własnego postępowania dowodowego. Swoje rozstrzygnięcie oparł wyłącznie na dokumentach przedłożonych przez TOZ oraz H. S. np. pisma Powiatowego Lekarza Weterynarii w (...), w tym zakresie zatem ograniczył się wyłącznie do oceny zgromadzonych przez strony postępowania materiałów.

UZASADNIENIE

Decyzja o odebraniu zwierzęcia, która podejmowana jest w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, odmiennie niż w trybie art. 7 ust. 1 ustawy, zapada wówczas, gdy zwierzę zostało już faktycznie odebrane. Organ prowadząc postępowanie i wydając decyzję z trybie art. 7 ust. 3 ustawy orzeka, zatem o czasowym odebraniu zwierzęcia, jeżeli spełnione są przesłanki, określone w tym przepisie, pomimo iż w chwili wydawania decyzji, zwierzę nie przebywa już u swego właściciela. W konsekwencji postępowanie organu nakierowane jest w tym przypadku na wnikliwe, następcze zbadanie dokonanego już odebrania zwierzęcia (por. np. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 czerwca 2013 r., sygn. akt II OSK 2417/12 oraz wyroki Wojewódzkich Sądów Administracyjnych w Warszawie z dnia 18 marca 2014 r., sygn. akt IV SA/Wa 2877/13 i Opolu z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt II SA/Op 348/13, dostępne w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych na stronie internetowej <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>). Postępowanie to winno być przy tym przeprowadzone zgodnie z regulami, określonymi w Kodeksie postępowania administracyjnego.

W świetle ustawy, możliwość niezwłocznego, czasowego odebrania zwierzęcia uzależniona jest po pierwsze: od ustalenia, że miało miejsce znęcanie się nad nim, w rozumieniu art. 6 ust. 2 ustawy, po drugie: wyłącznie w sytuacji, gdy jest to przypadek niecierpiący zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu (art. 7 ust. 3 ustawy). Z treści art. 6 ust. 1a i ust. 2 ustawy wynika, że znęcanie się nad zwierzętami jest zabronione (ust. 1a), zaś przez znęcanie się nad zwierzętami nakazuje rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, a w szczególności utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego niechlujstwa oraz utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku (art. 6 ust. 2 pkt 10 i 19 ustawy). Jak również wystawianie zwierzęcia domowego lub gospodarskiego na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają jego zdrowiu lub życiu (pkt 17 ustawy).

Nadto przepis art. 9 ust. 1 i 2 ustawy stanowi wprost, że kto utrzymuje zwierzę domowe, ma obowiązek zapewnić mu pomieszczenie chroniące je przed zimnem, upałami i opadami atmosferycznymi, z dostępem do światła dziennego, umożliwiające swobodną zmianę pozycji ciała, odpowiednią karmę i stały dostęp do wody.

Celem ustawy jest, bowiem ochrona zwierząt, która polega m.in. na czasowym ich odebraniu właścicielowi w sytuacji rażących zaniedbań, kiedy to nadrzędną potrzebą jest szybkość i sprawność działania, co oczywiście nie zwalnia organu od zbadania czy wymienione wyżej przesłanki wystąpiły (por. wyroki WSA w Gdańsku z dnia 11 stycznia 2012 r., sygn. akt II SA/Gd 841/11; WSA w Poznaniu z dnia 21 marca 2013 r., sygn. akt IV SA/Po 31/13; WSA w Łodzi z dnia 19 lutego 2014 r., sygn. akt II SA/Łd 1242/13, dostępne w centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych).

Należy, bowiem mieć świadomość, że zwierzę jest istotą żyjącą, zdolną do odczuwania cierpienia, a człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę, co wynika także z art. 1 ust. 1 ustawy. Każde zwierzę wymaga humanitarnego traktowania (art. 5 ustawy), przez co należy rozumieć traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewnienie mu opieki i ochrony, w myśl art. 4 pkt 1 ustawy (por. wyrok NSA z dnia 23 stycznia 2013 r., sygn. akt II OSK 1743/11, wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 2 sierpnia 2007 r., sygn. akt II SA/Go 202/07, Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy z dnia 24 października 2018 r.).

Obowiązkiem organów było, zatem przeprowadzenie rzetelnego postępowania wyjaśniającego, którego celem winno być ustalenie, czy przesłanki wspomniane zostały spełnione.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że Prezydent Miasta Opola nie odniósł się do tego, na jakiej podstawie ustalił właściciela zwierząt. W toku postępowania przyjęto, że formalnie jest nim wyłącznie H. S., niemniej w aktach administracyjnych wielokrotnie powoływano się na "właścicieli" zwierząt, jak również w pismach TOZ podnosiło, iż w sprawie zwierząt kontaktowało się z T. S. Tym samym uzasadniona jest wątpliwość SKO, co do prawidłowego ustalenia stron postępowania przez Prezydenta Miasta Opola. Podkreślić przy tym należy, że rozstrzygnięcie o odebraniu zwierzęcia dotychczasowemu właścicielowi wiąże się z koniecznością obciążenia dotychczasowego właściciela lub opiekuna kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia, stosownie do art. 7 ust. 4 ustawy.

Następnie wskazać należy, że organ I instancji nie przeprowadził własnego postępowania dowodowego. Swoje rozstrzygnięcie oparł wyłącznie na dokumentach przedłożonych przez TOZ oraz H. S. np. pisma Powiatowego Lekarza Weterynarii w (...), w tym zakresie zatem ograniczył się wyłącznie do oceny zgromadzonych przez strony postępowania materiałów, co wynika z akt sprawy. Nie rozpatrzył wniosków Organizacji o przesłuchanie osób biorących udział w interwencji, nie skonfrontował rozbieżnych informacji o warunkach przetrzymywania zwierząt na posesji przy ul. (...) w (...), nie podjął jakichkolwiek czynności mających na celu ustalenie, czy stan zdrowia zwierząt, opisywany w dokumentacjach medycznych, wynikał z zaniedbań właściciela (względnie właścicieli) czy też z podeszłego wieku zwierząt. W tym miejscu wskazać należy, że Sąd podziela stanowisko SKO, że wyłącznie przeprowadzenie oględzin pozwoli skonfrontować informacje o warunkach w jakich żyły psy.

Przeprowadzenie postępowania dowodowego przez organ I instancji pozwoli ustalić, także czy stan faktyczny opisany przez TOZ zachodził oraz czy wpisywał się w treść przesłanek określonych w art. 7 ust. 3 ustawy względnie czy przedstawione w dokumentacji medycznej zaniedbanie zwierząt nie stanowiło zabronionego ich traktowania z art. 6 ust. 2 ustawy. Jak wskazano powyżej z treści decyzji Prezydenta Miasta Opola wynika, że ocenił on wyłącznie materiały dowodowe przedstawione przez strony postępowania, ale nie dokonał jakichkolwiek własnych ustaleń, nie przesłuchał osób biorących udział w interwencji, ani nie skonfrontował wszystkich materiałów dowodowych w trakcie oględzin miejsca, z którego zwierzęta zostały zabrane. W konsekwencji nie mógł również ustalić czy stan zwierząt opisywany w dokumentacji medycznej wynikał ze złych warunków jakie zapewniał im właściciel (lub właściciele), czy też z ich wieku. Tym samym decyzja Kolegium była zasadna.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 22 listopada 2019 r.

sygn. akt II SA/GI 1199/19

1. Dwa tryby administracyjnego odbioru zwierząt.

W art. 7 ustawy ustawodawca uregulował instytucję czasowego odebrania zwierzęcia właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji administracyjnej. Oprócz wskazanego wyżej trybu zwykłego, ustawa przewiduje również szczególny tryb odebrania zwierzęcia określony w art. 7 ust. 3 ustawy, który zastosowano w niniejszej sprawie.

2. Przesłanki zastosowania art. 7 u.o.z.

Ustalone przez organ okoliczności wskazywały, że dalsze pozostawanie zwierząt u właściciela w dotychczasowych warunkach zagraża ich zdrowiu i życiu. Należy wyjaśnić, że owo "zagrożenie" wskazuje na potencjalność i hipotetyczność nieprawidłowej sytuacji zwierząt. Stan zagrożenia nie oznacza bowiem, że nastąpi bezpośrednio, realne zagrożenie życia lub zdrowia zwierzęcia ale, że określony stan może a nie musi wywoływać negatywne skutki dla życia lub zdrowia zwierzęcia, co właśnie wyczerpuje pojęcie zagrożenia (...) Każda z tych sytuacji może mieć potencjalny wpływ na życie lub zdrowie zwierzęcia, co odpowiada pojęciu "zagrożenia". A więc już stworzenie określonego stanu wyczerpuje pojęcie zagrożenia, co stanowi podstawę do stwierdzenia istnienia przypadku niecierpiącego zwłoki.

UZASADNIENIE

Na wstępie wymaga podkreślenia, że podstawowy cel, a zarazem dyrektywa interpretacyjna, którą trzeba uwzględnić przy dokonywaniu wykładni ustawy o ochronie zwierząt zawarta została w jej art. 1 ust. 1, który stanowi, że zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę. Z przepisu tego wynika, że każde zwierzę ma prawo oczekiwać od ludzi należytego zrozumienia, zgodnego z normami obyczajowymi traktowania, a nawet szacunku. Wszelkie środki prawne, podejmowane w stosunku do zwierząt powinny mieć na względzie ich dobro, a przede wszystkim prawo do istnienia. Z tego względu w art. 6 ust. 2 ustawy zamieszczony został obszerny katalog niezgodnych z prawem zachowań względem zwierząt, sprowadzających się do zadawania im bólu albo cierpienia (vide: wyroki WSA w Poznaniu: z dnia 6 czerwca 2013 r., sygn. akt IV SA/Po 165/13 oraz z dnia 21 marca 2013 r., sygn. akt IV SA/Po 31/13, wyrok WSA w Łodzi z dnia 2 grudnia 2014 r., sygn. akt II SA/Łd 833/14 - dostępne na stronie: orzeczenia.nsa.gov.pl).

Za "niewłaściwe warunki", o których mowa w przepisie art. 6 ust. 2 pkt 10 przyjmuje się takie, które nie zapewniają zwierzęciu możliwości egzystencji, zgodnie z potrzebami gatunku, rasy, płci i wieku. Przy czym niewłaściwe warunki bytowania, to nie tylko wskazane w tym przepisie przykłady, ale także brak zapewnienia zwierzętom właściwego schronienia przed chłodem, upałem, deszczem, śniegiem, przetrzymywanie ich na terenie, na którym narażone są na uszkodzenia ciała. Ponadto przepis ten należy odczytywać również w kontekście art. 5 ustawy, statuującej obowiązek humanitarnego traktowania zwierzęcia, przez które rozumie się - stosownie do art. 4 pkt 2 wspomnianej ustawy - traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewniające mu ochronę oraz w kontekście wspomnianego już art. 1 ust. 1 z d. 2 ustawy stanowiącego, że człowiek jest winien zwierzęciu poszanowanie, ochronę i opiekę - w tym właśnie m.in. poprzez zapewnienie zwierzętom godnych i humanitarnych warunków bytowania.

Oprócz wskazanego wyżej trybu zwykłego, ustawa przewiduje również szczególny tryb odebrania zwierzęcia określony w art. 7 ust. 3 ustawy, który zastosowano w niniejszej

sprawie. Ma on miejsce w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawienie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu. Wówczas czynność odebrania zwierzęcia podejmuje policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. W odróżnieniu do trybu zwykłego, decyzja wydana w trybie art. 7 ust. 3 ustawy jest decyzją następczą, a organ wydający rozstrzygnięcie zobowiązany jest ustalić czy zaistniały przesłanki do odebrania zwierzęcia, to jest czy zwierzę traktowane było w sposób określony w art. 6 ust. 2, a nadto czy zaistniał stan zagrażający jego życiu lub zdrowiu. Decyzja wydana w powyższym trybie stanowi, więc szczególny rodzaj decyzji, która zostaje wydana, gdy zwierzę zostało już faktycznie odebrane (por. wyrok NSA z dnia 11 czerwca 2013 r., sygn. akt II OSK 2417/12, Lex 1354936). Organ administracyjny zobligowany jest wówczas do oceny czy przesłanki odebrania zwierzęcia w rozumieniu przepisów ustawy o ochronie zwierząt zaistniały w momencie odebrania zwierzęcia.

Dla wydania decyzji na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy konieczne jest zatem ustalenie, czy w dacie interwencji/momentcie odebrania zwierzęcia, obok podstawowych przesłanek wynikających z art. 7 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 2 ustawy, wystąpiły także przesłanki takie jak: przypadek niecierpiący zwłoki oraz stwierdzenie, iż dalsze pozostawienie zwierzęcia u właściciela zagraża jego życiu lub zdrowiu. W związku z tym dla zastosowania w sprawie tego trybu nie jest potrzebne stwierdzenie winy właściciela/opiekuna zwierząt, tylko zaistnienie obiektywnych okoliczności polegających na tym, że właściciel w jakikolwiek sposób dopuścił, aby nastąpił fakt kwalifikowanego prawem znęcania się nad jego zwierzęciem.

W ocenie Sądu organy zasadnie uznały, że w świetle okoliczności sprawy uzasadnione było wydanie decyzji w trybie określonym w art. 7 ust. 3 ustawy. Ustalone przez organ, opisane szczegółowo w części sprawozdawczej niniejszego wyroku okoliczności wskazywały, że dalsze pozostawienie zwierząt u właściciela w dotychczasowych warunkach zagraża ich zdrowiu i życiu. Należy wyjaśnić, że owo "zagrożenie" wskazuje na potencjalność i hipotetyczność nieprawidłowej sytuacji zwierząt. Stan zagrożenia nie oznacza bowiem, że nastąpi bezpośrednio, realne zagrożenie życia lub zdrowia zwierzęcia ale, że określony stan może a nie musi wywoływać negatywne skutki dla życia lub zdrowia zwierzęcia, co właśnie wyczerpuje pojęcie zagrożenia. Poza tym niewątpliwie określona ocena w tym zakresie musi wynikać z konkretnej sytuacji, w jakiej znajdują się zwierzęta. Taki stan należy powiązać z kwalifikowanymi naruszeniami o jakich mowa w art. 6 ust. 2 ww. ustawy, o czym już wyżej była mowa. Wśród tych kwalifikowanych naruszeń wskazano na sytuacje, które są nośnikami zagrożenia dla życia lub zdrowia zwierzęcia, jak np. utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji; wystawianie zwierzęcia domowego lub gospodarskiego na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają jego zdrowiu lub życiu; utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku. Każda z tych sytuacji może mieć potencjalny wpływ na życie lub zdrowie zwierzęcia, co odpowiada pojęciu "zagrożenia". A więc już stworzenie określonego stanu wyczerpuje pojęcie zagrożenia, co stanowi podstawę do stwierdzenia istnienia przypadku niecierpiącego zwłoki.

Badając zgodność z prawem zaskarżonej decyzji oraz utrzymanej nią w mocy decyzji organu I instancji Sąd podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez organy administracji publicznej przyjmując je za własne oraz czyniąc podstawą poniższych rozważań. Sąd zapoznał się w szczególności z: dokumentacją załączoną pisma fundacji z dnia 3 czerwca 2019 r. adresowaną do Prezydenta Miasta B. (załącznik nr 1a akt adm.), umową zrzeczenia

się psa z dnia (...) r. wraz z dokumentacją weterynaryjną i zdjęciową (załącznik nr 1b akt adm.), dokumentacją zdjęciową zwierząt dołączoną do uzupełnienia wniosku w sprawie czasowego odebrania zwierząt z dnia (...) czerwca 2019 r. (załącznik nr 2 akt adm.) oraz notatkami służbowymi z dnia (...) r. oraz z dnia (...) r., sporządzonymi przez Policję w związku z interwencjami u skarżącej (załącznik nr 4 akt adm.) i nie miał wątpliwości, że mieszkanie w którym skarżąca przetrzymywała zwierzęta nie nadawało się do tego celu. Z akt sprawy wynika także, zdaniem Sądu, że oprócz tego, że skarżąca nie zapewniała zwierzętom właściwych warunków bytowych uchybiała również obowiązkom związanym z utrzymaniem ich w należytej kondycji zdrowotnej. Organy ustaliły, że zwierzęta były zaniedbane, załknione, zapchlone, część nie chodziła i miały deformację kości. Opieka weterynarza sprowadzała się natomiast w dużej mierze do wykonywania lewatyw, a z opisu stanu psa wykonanego podczas badania w dniu (...) marca 2019 r. także wynika, że jeden z psów był ewidentnie przestraszony, trząsł się oraz stwierdzono duże ilości sierści w kale.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że warunki w jakich znajdowały się zwierzęta stwarzały zagrożenie dla ich zdrowia i życia. Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem skarżącej, że przebywały one w dobrych warunkach, miały zbilansowaną dietę i zabezpieczone leczenie, a zwierzęta odebrano jej bezprawnie, na podstawie nieprawidłowych działań fundacji. Sąd nie neguje przy tym, że skarżąca kocha zwierzęta i stara się dbać o nie w miarę swoich możliwości jednakże w okolicznościach sprawy za zasadne uznać należało, że dalsze przebywanie zwierząt w mieszkaniu w bloku, w złych warunkach, a nadto zapchlonych, chorujących z powodu braku zbilansowanej diety i ograniczonej przestrzeni życiowej wypełniało przesłanki art. 6 ust. 2 pkt 10 i 19 ustawy, co uzasadniało zastosowanie wskazanego przez organy trybu art. 7 ust. 3. Jak już wcześniej wskazano przepis ten przewiduje, że do wskazanej interwencji może dojść w sytuacji, gdy zachodzi przypadek niecierpiący zwłoki rozumiany jako sytuacja, w której dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagrażać będzie jego życiu lub zdrowiu. Jak już wskazywano w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego (por.m.in. wyrok z dnia 26 kwietnia 2019 r. sygn. II OSK 1135/18, dostępny na stronie: orzeczenia.nsa.gov.pl), jest to sytuacja, w której dochodzi do konieczności zabezpieczenia sytuacji bytowej zwierzęcia w wyjątkowych warunkach rozumianych jako kwalifikowana postać naruszeń wymienionych w art. 6 ust. 2 ustawy, do których odwołuje się przepis art. 7 ust. 1 tej ustawy, stanowiący podstawę wydania przez organ decyzji o czasowym odebraniu zwierzęcia, a nadto ustalenia czy zaistniał stan zagrażający życiu lub zdrowiu zwierzęcia. W ocenie Sądu z taką sytuacją mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Opolu z dnia 12 listopada 2019 r.

sygn. akt II SA/Op 327/19

Naruszenie K.p.a. przez organ.

Art. 7 ust. 3 ustawy odnosi się do tzw. stanu wyższej konieczności, wówczas odbiera zwierzę i zawiadamia o tym właściwy organ administracji celem wydania decyzji o odebraniu zwierzęcia. Organ ten autorytatywnie potwierdza decyzją dokonane doraźnie czynności faktyczne kontrolującego podmiotu w postaci odebrania zwierzęcia. Przedmiotową decyzję organ wydaje w okolicznościach faktycznych przewidzianych w art. 7 ust. 3 ustawy, ale podstawą prawną decyzji jest art. 7 ust. 1 tej ustawy.

UZASADNIENIE

Kolegium uznało, że decyzja Prezydenta Miasta Opola z dnia 23 sierpnia 2018 r. o umorzeniu postępowania została wydana z rażącym naruszeniem prawa, gdyż organ ten wszczął z urzędu postępowanie administracyjne w sprawie odebrania zwierząt w trybie art. 7 ust. 3 ustawy i - jak wynika z akt sprawy - w oparciu o ten przepis prowadził postępowanie. Jednak w podstawie prawnej decyzji o umorzeniu postępowania w sprawie odebrania

zwierzęcia Prezydent Miasta Opola jako podstawę jej wydania - obok art. 105 k.p.a. - powołał także art. 7 ust. 1 ustawy. W ocenie Kolegium postępowanie zostało umorzone w innym trybie, niż ten, w którym zostało wszczęte. Tak określona podstawa prawna decyzji została - zdaniem organu administracji - sformułowana z naruszeniem wskazanego wyżej art. 7 ust. 1 ustawy, doprowadzając zarazem do sprzeczności zachodzącej pomiędzy podstawą prawną aktu administracyjnego (art. 7 ust. 1 ustawy) a elementami stanu faktycznego przywołanymi w uzasadnieniu decyzji, a co za tym idzie - do wydania aktu wewnętrznie niespójnego.

Zdaniem Sądu Kolegium dokonało błędnej kwalifikacji tych okoliczności jako przesłanki wydania decyzji z rażącym naruszeniem prawa, bowiem postępowanie zostało wszczęte, prowadzone i umorzone przez Prezydenta Miasta Opola w tym samym przedmiocie. Zarówno treść art. 7 ust. 1, jak i treść art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt odnoszą się do przypadku, w którym dochodzi do odebrania zwierzęcia właścicielowi lub opiekunowi w sytuacji, gdy stwierdzono znęcanie się nad tym zwierzęciem (art. 6 ust. 1a i ust. 2 ustawy). Przy czym art. 7 ust. 1 ustawy reguluje przypadek, w którym najpierw wydawana jest przez właściwy organ administracji decyzja i dopiero na jej podstawie dochodzi do odebrania zwierzęcia. Natomiast art. 7 ust. 3 ustawy odnosi się do tzw. stanu wyższej konieczności, a więc sytuacji, gdy najpierw policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt w trakcie czynności kontrolnych doraźnie stwierdza, że sytuacja nie cierpi zwłoki, gdyż dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża życiu lub zdrowiu tego zwierzęcia. Wówczas odbiera zwierzę i zawiadamia o tym właściwy organ administracji celem wydania decyzji o odebraniu zwierzęcia. Organ ten autorytatywnie potwierdza decyzją dokonane doraźnie czynności faktyczne kontrolującego podmiotu w postaci odebrania zwierzęcia. Przedmiotową decyzję organ wydaje w okolicznościach faktycznych przewidzianych w art. 7 ust. 3 ustawy, ale na podstawie art. 7 ust. 1 tej ustawy.

Błędna kwalifikacja przesłanki rażącego naruszenia prawa jako podstawy do stwierdzenia nieważności opisanej na wstępie decyzji Prezydenta Miasta Opole stanowi naruszenie przepisów postępowania (tzn. art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a.), które miało istotny wpływ na wynik sprawy. W ustalonym stanie faktycznym i prawnym nie było bowiem podstaw do prowadzenia nadzwyczajnego trybu postępowania administracyjnego i stwierdzenia nieważności decyzji.

wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 6 sierpnia 2019 r.

sygn. akt II OSK 1797/18

1. Dwa tryby administracyjnego odbioru zwierząt.

Twierdzenie natomiast, że decyzja miała charakter następczy prowadzi do konieczności ustalenia dodatkowych okoliczności wymienionych w art. 7 ust. 3 tej ustawy, to jest czy pozostawienie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela zagraża jego życiu lub zdrowiu, co powoduje, iż sytuacja ma charakter "niecierpiącej zwłoki".

2. Postępowanie dowodowe w postępowaniu dotyczącym administracyjnego odbioru zwierząt.

Zgodnie z treścią art. 75 § 1 k.p.a. jako dowód należy dopuścić wszystko, co może przyczynić się do wyjaśnienia okoliczności sprawy a co nie jest sprzeczne z prawem. Jak wynika z akt sprawy, co trafnie zauważył Sąd wojewódzki Policja w (...) wszczęła postępowanie w sprawie znęcania się nad zwierzętami na terenie hodowli mieszczącej się w (...) przy ul. K. (...) (...). W postępowaniu tym

zgromadzono bogaty materiał dowodowy, który może być wykorzystany również w postępowaniu administracyjnym.

UZASADNIENIE

Wydanie ostatecznej decyzji w niniejszej sprawie wymagało w pierwszej kolejności wyjaśnienia czy odebranie psów poprzedzone było decyzją administracyjną czy też decyzja ta miała charakter następczy. W pierwszym przypadku rzeczą organu było, w dalszej kolejności, ustalenie czy zwierzę traktowane jest w sposób określony w art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt. Jedynie taka sytuacja uprawniała organ administracji do czasowego odebrania zwierzęcia właścicielowi (lub opiekunowi). Stwierdzenie natomiast, że decyzja miała charakter następczy prowadzi do konieczności ustalenia dodatkowych okoliczności wymienionych w art. 7 ust. 3 tej ustawy, to jest czy pozostawienie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela zagraża jego życiu lub zdrowiu, co powoduje, iż sytuacja ma charakter "niecierpiącej zwłoki". Niewątpliwie okoliczności wydania decyzji następczej, po wcześniejszym odebraniu zwierzęcia ma charakter szczególny, kwalifikowany w stosunku do przesłanek wymienionych w art. 7 ust. 1 ustawy. Bez znaczenia, przy czym pozostaje, że również decyzja wydana w oparciu o art. 7 ust. 1, jak stanowi ust. 2 tego przepisu, podlega natychmiastowemu wykonaniu. Aby bowiem powstał obowiązek wykonania decyzji zaopatrzonej takim rygorem, to musi ona przede wszystkim zostać doręczona stronie zobowiązanej. Tym samym należy w pełni podzielić ocenę Sądu pierwszej instancji, że dokumenty znajdujące się w aktach sprawy pozwalały organowi odwoławczemu na ustalenie tej kluczowej na tym etapie postępowania kwestii. Co więcej, zgodnie z treścią art. 75 § 1 k.p.a. jako dowód należy dopuścić wszystko, co może przyczynić się do wyjaśnienia okoliczności sprawy a co nie jest sprzeczne z prawem. Jak wynika z akt sprawy, co trafnie zauważył Sąd wojewódzki Policja w (...) wszczęła postępowanie w sprawie znęcania się nad zwierzętami na terenie hodowli mieszczącej się w (...) przy ul. K. (...) (...). W postępowaniu tym zgromadzono bogaty materiał dowodowy, który może być wykorzystany również w postępowaniu administracyjnym. Jedynie na marginesie wskazać należy, że wbrew zarzutom skarżącego kasacyjnie dokumenty, które znajdują się w aktach sprawy administracyjnej pozwalają stwierdzić, że decyzja wydana przez organ pierwszej instancji miała charakter następczy, a to oznacza, że wydano ją w oparciu o art. 7 ust. 3 omawianej ustawy. O powyższym świadczy fakt, że z wnioskiem o wydanie decyzji w takim właśnie trybie, w dniu (...) września 2016 r., zwróciła się do organu administracji Fundacja (...). W tym samym dniu Fundacja wystawiła również fakturę za transport psów (w tym szczeniąt). Decyzja organu pierwszej instancji została wydana w dniu (...) września 2016 r., a doręczona adresatowi (...) września 2016 r. Przedstawicielka Fundacji odebrała decyzję osobiście (...) września 2016 r. Porównanie wskazanych dat prowadzi do wniosku, że bez wątpienia odebranie psów nastąpiło przed wejściem decyzji organu pierwszej instancji do obrotu prawnego, (który następuje z chwilą pierwszego doręczenia decyzji stronom postępowania). Co za tym idzie bez wątpienia organ winien był procedować w niniejszej sprawie w oparciu o art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt. W tym stanie rzeczy ocena dokonana przez Sąd pierwszej instancji była prawidłowa i w pełni uzasadnione jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, co do tego, że organ odwoławczy nie był uprawniony, na tym etapie postępowania do wydania decyzji kasacyjnej. Jego obowiązkiem, wynikającym z zasady dwuinstancyjności było ocena materiału dowodowego z punktu widzenia konieczności zastosowania art. 7 ust. 1 lub 3 ustawy o ochronie zwierząt.

Nietrafnie przy tym organ administracji podnosi, że wydanie decyzji ostatecznej przez organ odwoławczy prowadziłyby do naruszenia zasady tożsamości spraw będących przedmiotem rozstrzygnięcia organów pierwszej i drugiej instancji. Po pierwsze podkreślić wypada, iż przedmiotem sprawy zakończonej wydaniem decyzji opisanej w art. 7 ust. 1 jak i art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt jest "czasowe odebranie zwierząt właścicielowi". Fakt, że wskazane jednostki redakcyjne dotyczą innych stanów faktycznych (decyzji uprzedniej i następczej) nie oznacza, że organy orzekają w odrębnych przedmiotowo

sprawach. Po drugie, nawet gdyby, za organem odwoławczym przyjąć, że sprawy te nie są tożsame przedmiotowo to, jak trafnie stwierdził Sąd pierwszej instancji, obowiązkiem Samorządowego Kolegium Odwoławczego było samodzielne ustalenie, w jakim trybie winno toczyć się niniejsze postępowanie a dopiero w przypadku uznania, że organ pierwszej instancji zastosował niewłaściwy tryb mógłby rozważyć, co do zasady, wydanie decyzji o charakterze kasatoryjnym. Ta ostatnia sytuacja, jak jednak zostało wskazane wyżej, nie zaistniała w niniejszej sprawie.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 18 lipca 2019 r.

sygn. akt II SA/Po 108/19

1. Dwa tryby administracyjnego odbioru zwierząt.

Dla wydania decyzji na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy z 1997 r. o ochronie zwierząt konieczne jest ustalenie, czy w dacie interwencji/momentcie odebrania zwierzęcia, obok podstawowych przesłanek wynikających z art. 7 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 2 tej ustawy, wystąpiły także przesłanki takie jak: przypadek niecierpiący zwłoki oraz stwierdzenie, iż dalsze pozostawianie zwierzęcia u właściciela zagraża jego życiu lub zdrowiu. W związku z tym dla zastosowania w sprawie tego trybu nie jest potrzebne stwierdzenie winy właściciela/opiekuna zwierząt, tylko zaistnienie obiektywnych okoliczności polegających na tym, że właściciel w jakikolwiek sposób dopuścił, aby nastąpił fakt kwalifikowanego prawem znęcania się nad jego zwierzęciem.

2. Przesłanki zastosowania art. 7 u.o.z.

W art. 7 u.o.z. ustawodawca uregulował instytucję czasowego odebrania zwierzęcia właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji administracyjnej. Przepis art. 6 ust. 2 ustawy stanowi uszczegółowienie ogólnej zasady zapisanej w treści art. 6 ust. 1a, że zabrania się znęcania nad zwierzętami. Za "niewłaściwe warunki", o których mowa w przepisie art. 6 ust. 2 pkt 10 przyjmuje się takie, które nie zapewniają zwierzęciu możliwości egzystencji, zgodnie z potrzebami gatunku, rasy, płci i wieku. Przy czym niewłaściwe warunki bytowania, to nie tylko wskazane w tym przepisie przykłady.

3. Postępowanie dowodowe w postępowaniu dotyczącym administracyjnego odbioru zwierząt.

W orzecznictwie sądów administracyjnych wskazuje się, że ocena organu administracyjnego, w przedmiocie odbioru zwierzęcia w trybie art. 7 ustawy o ochronie zwierząt nie jest uzależniona od wyniku postępowania karnego. Organ administracyjny samodzielnie ocenia czy zachodziły podstawy do odebrania zwierzęcia, także następnie w trybie art. 7 ust. 3 u.o.z. Postępowanie administracyjne jest postępowaniem odrębnym od postępowania karnego. Organ administracyjny, ustalając przesłanki do odebrania zwierzęcia, nie bada czy doszło do przestępstwa znęcania się nad zwierzętami, które może być popełnione tylko umyślnie i to wyłącznie z zamiarem bezpośrednim, tym bardziej, że w ramach art. 7 ust. 3 ww. ustawy, który dotyczy zaistnienia przypadku niecierpiącego zwłoki związanego z określoną sytuacją w jakiej znajduje się zwierzę; a więc czy ten stan może potencjalnie mieć wpływ na życie lub zdrowie zwierzęcia.

4. Przekazanie odebranych zwierząt.

Odnosnie zarzutu co do braku wskazania w sentencji organu I instancji miejsca przekazania zwierząt Sąd podziela stanowisko organu II instancji, że miejsce to zostało wskazane w uzasadnieniu decyzji i wynika z dokumentu znajdującego się w

aktach sprawy. Wadliwość ta nie miała więc wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia.

UZASADNIENIE

Za "niewłaściwe warunki", o których mowa w przepisie art. 6 ust. 2 pkt 10 przyjmuje się takie, które nie zapewniają zwierzęciu możliwości egzystencji, zgodnie z potrzebami gatunku, rasy, płci i wieku. Przy czym niewłaściwe warunki bytowania, to nie tylko wskazane w tym przepisie przykłady, ale także brak zapewnienia zwierzętom właściwego schronienia przed chłodem, upałem, deszczem, śniegiem, przetrzymywanie ich na terenie, na którym narażone są na uszkodzenia ciała, przetrzymywanie ich w warunkach umożliwiających samowolne wydostawanie się na zewnątrz i narażanie na niebezpieczeństwo ich samych oraz narażanie innych zwierząt i ludzi na niebezpieczeństwo. Ponadto przepis ten należy odczytywać również w kontekście art. 5 u.o.z., statuującym obowiązek humanitarnego traktowania zwierzęcia, przez które rozumie się - stosownie do art. 4 pkt 2 wspomnianej ustawy - traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewniające mu ochronę oraz w kontekście wspomnianego już art. 1 ust. 1 z d. 2 u.o.z. stanowiącego, że człowiek jest winien zwierzęciu poszanowanie, ochronę i opiekę-w tym właśnie m.in. poprzez zapewnienie zwierzętom godnych i humanitarnych warunków bytowania.

Oprócz wskazanego wyżej trybu zwykłego, ustawa przewiduje również szczególny tryb odebrania zwierzęcia określony w art. 7 ust. 3 u.o.z. (który zastosowano w niniejszej sprawie-por. sentencja decyzji organu I instancji). Ma on miejsce w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawienie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu. Wówczas czynność odebrania zwierzęcia podejmuje policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. W odróżnieniu do trybu zwykłego, decyzja wydana w trybie art. 7 ust. 3 ustawy jest decyzją następczą, a organ wydający rozstrzygnięcie zobowiązany jest ustalić czy zaistniały przesłanki do odebrania zwierzęcia, to jest czy zwierzę traktowane było w sposób określony w art. 6 ust. 2, a nadto czy zaistniał stan zagrażający jego życiu lub zdrowiu. Decyzja wydana w powyższym trybie stanowi, więc szczególny rodzaj decyzji, która zostaje wydana, gdy zwierzę zostało już faktycznie odebrane (por. wyrok NSA z dnia 11 czerwca 2013 r., sygn. akt II OSK 2417/12, Lex 1354936). Organ administracyjny zobligowany jest wówczas do oceny czy przesłanki odebrania zwierzęcia w rozumieniu przepisów ustawy o ochronie zwierząt zaistniały w momencie odebrania zwierzęcia.

Dla wydania decyzji na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy konieczne jest zatem ustalenie, czy w dacie interwencji/momentcie odebrania zwierzęcia, obok podstawowych przesłanek wynikających z art. 7 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 2 ustawy, wystąpiły także przesłanki takie jak: przypadek niecierpiący zwłoki oraz stwierdzenie, iż dalsze pozostawienie zwierzęcia u właściciela zagraża jego życiu lub zdrowiu. W związku z tym dla zastosowania w sprawie tego trybu nie jest potrzebne stwierdzenie winy właściciela/opiekuna zwierząt, tylko zaistnienie obiektywnych okoliczności polegających na tym, że właściciel w jakikolwiek sposób dopuścił, aby nastąpił fakt kwalifikowanego prawem znęcania się nad jego zwierzęciem.

W ocenie Sądu organy zasadnie uznały, że w świetle okoliczności sprawy uzasadnione było wydanie decyzji w trybie określonym w art. 7 ust. 3 u.o.z. Ustalone przez organ, opisane szczegółowo w części sprawozdawczej niniejszego wyroku okoliczności wskazywały, że dalsze pozostawienie zwierząt u właściciela w dotychczasowych warunkach zagraża ich zdrowiu i życiu. Należy wyjaśnić, że owo "zagrożenie" wskazuje na potencjalność i hipotetyczność nieprawidłowej sytuacji zwierząt. Stan zagrożenia nie oznacza bowiem, że nastąpi bezpośrednio, realne zagrożenie życia lub zdrowia zwierzęcia

ale, że określony stan może a nie musi wywoływać negatywne skutki dla życia lub zdrowia zwierzęcia, co właśnie wyczerpuje pojęcie zagrożenia. Poza tym niewątpliwie określona ocena w tym zakresie musi wynikać z konkretnej sytuacji, w jakiej znajdują się zwierzęta. Taki stan należy powiązać z kwalifikowanymi naruszeniami o jakich mowa w art. 6 ust. 2 ww. ustawy, o czym już wyżej była mowa. Wśród tych kwalifikowanych naruszeń wskazano na sytuacje, które są nośnikiem zagrożenia dla życia lub zdrowia zwierzęcia, jak np. utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji; wystawianie zwierzęcia domowego lub gospodarskiego na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają jego zdrowiu lub życiu; utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku. Każda z tych sytuacji może mieć potencjalny wpływ na życie lub zdrowie zwierzęcia, co odpowiada pojęciu "zagrożenia". A więc już stworzenie określonego stanu wyczerpuje pojęcie zagrożenia, co stanowi podstawę do stwierdzenia istnienia przypadku niecierpiącego zwłoki.

Jak wynika z opisu interwencji przeprowadzonej w miejscu przebywania psów, czynnie utrudnianej przez skarżącego i jego pełnomocnika, zastane warunki bytowania psów budziły poważne wątpliwości. Zwierzęta przebywały w brudnych pomieszczeniach magazynowych, w których zalegały wydaliny zwierzęce, w tym gryzoni. W pomieszczeniach tych znajdowała się żywność przeznaczona do spożycia przez ludzi ze znacznie przekroczonymi terminami przydatności. Psy nie miały wydzielonych legowisk, a jedynie prowizoryczną konstrukcję z worków typu big-bag. Sąd zapoznał się z dokumentacją zdjęciową wykonaną podczas interwencji i nie miał wątpliwości, że miejsce w którym skarżący przetrzymywał zwierzęta nie nadawało się do przebywania zwierząt. Było zaniedbane i niebezpieczne (niezabezpieczone maszyny, taras, kanały).

Z akt sprawy wynika także, że oprócz tego, że skarżący nie zapewniał zwierzętom właściwych warunków bytowych uchybiał również obowiązkom związanym z utrzymaniem ich w należytej kondycji zdrowotnej. Organy ustaliły, że psy nie były zaszczepione, nie miały zapewnionej należytej opieki weterynaryjnej. U większości z nich odnotowano choroby skórne (świerzb, wyłysienie), u części stany zapalne oczu i uszu, zły stan sierści. Skarżący nie zapewniał zwierzętom właściwego pokarmu, karmiąc je przeterminowaną ludzką żywnością. Przy tak dużej ilości psów nie miał środków na zakup dla nich żywności (utrzymywał się z zasiłku w kwocie (...) zł miesięcznie), na posesji znajdowało się zepsute pożywienie dla zwierząt (w beczce) a skarżący nie był w stanie wykazać, że zapewniał psom wyżywienie w podstawowym zakresie. Nie wykazał również, że sprawując pieczę nad 29 psami typu Bernardyn wraz z jeszcze jedną osobą zapewniał psom odpowiednią ilość bezpiecznego ruchu. Z akt wynikało, że psy miały swobodny dostęp do nieprzystosowanych dla nich budynków i terenu, na którym również grzebane były zwłoki padłych zwierząt. Jak wynika z akt sprawy psy nie były sterylizowane ani kastrowane, co doprowadziło do niekontrolowanego rozmnażania się spokrewnionych ze sobą psów. Nie zostało również wykluczone, czy nie dochodziło do zagryzania się zwierząt, ponieważ suki i szcenięta przebywały w jednej sforze z psami. Na terenie posesji skarżącego odnaleziono zakopane zwłoki psów.

Mimo więc stwierdzenia przez weterynarza ogólnego stanu dobrego u większości zwierząt (por. załącznik nr (...) do decyzji z (...).08.2018 r.) warunki w jakich znajdowały się psy stwarzały zagrożenie dla ich zdrowia i życia. Nie sposób bowiem zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, że "przebywające u niego pieski nie były nigdy zaniedbane, brudne, ani głodne, ani niewybiegane" bowiem przeczy tym twierdzeniom zebrany w sprawie materiał dowodowy, poparty dokumentacją zdjęciową, zeznaniami świadków w tym lekarzy weterynarii i osób obecnych podczas interwencji w dniu 7 czerwca 2017 r.

W tych okolicznościach za zasadne uznać należało, że dalsze przebywanie zwierząt na posesji skarżącego, w złych warunkach (brud, brak kojców, brak posłań, jedzenia, brak

rozdzielenia psów względem płci), z postępującymi chorobami skóry, oczu i uszu, niewłaściwie karmionych, niezewidencjonowanych wypełniał przesłanki art. 6 ust. 2 pkt 10 i 19 ustawy, co uzasadniało zastosowanie wskazanego przez organy trybu art. 7 ust. 3. Jak już wcześniej wskazano przepis ten przewiduje, że do wskazanej interwencji może dojść w sytuacji, gdy zachodzi przypadek niecierpiący zwłoki rozumiany jako sytuacja, w której dalsze pozostawienie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagrażać będzie jego życiu lub zdrowiu. Jak już wskazywano w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego (por.m.in. wyrok z dnia 26 kwietnia 2019 r. sygn. II OSK 1135/18), jest to sytuacja, w której dochodzi do konieczności zabezpieczenia sytuacji bytowej zwierzęcia w wyjątkowych warunkach rozumianych jako kwalifikowana postać naruszeń wymienionych w art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt, do których odwołuje się przepis art. 7 ust. 1 tej ustawy, stanowiący podstawę wydania przez organ decyzyjny o czasowym odebraniu zwierzęcia, a nadto ustalenia czy zaistniał stan zagrażający życiu lub zdrowiu zwierzęcia. W ocenie Sądu z taką sytuacją mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie.

Przechodząc dalej do oceny stawianych przez skarżącego zarzutów Sąd uznał je za nieuzasadnione. W zasadzie nakierowane one są na okoliczności i fakty, które nie podważają zebranych dowodów stanowiących wystarczającą podstawę stwierdzenia, iż w sprawie doszło do znęcania się nad zwierzętami. Do tego też zmierzały sformułowane przez skarżącego wnioski o dopuszczenie materiałów dowodowych, dodatkowych wyjaśnień i uzupełnień (ppkt 5- 9 skargi), czy biegłych (ppkt 4 skargi). Skarżący w tym zakresie nie wskazał o jakie dodatkowe dokumenty chodzi, ani żadnych nie przedłożył. Nie wskazał również wystarczającej argumentacji która mogłaby podważyć zebrany w sprawie materiał dowodowy, czy wskazywać na jego niekompletność. Brak było również podstaw do uwzględnienia wniosku o powołanie dodatkowych biegłych. Sąd wskazuje, że zapoznał się z dowodami zgromadzonymi w aktach sprawy, w tym w szczególności z całością dokumentacji powstałej w związku z interwencją (dokumentacja zdjęciowa, protokoły zeznań, protokołu kontroli doraźnej, korespondencji organów weterynaryjnych) i doszedł do przekonania, że dowody te nie były ani sfabrykowane ani nieprawdziwe (ppkt. 12 skargi), wręcz przeciwnie-stanowiły podstawę do wydania decyzji o odebraniu zwierząt. Procedujące w sprawie organy nie naruszyły art. 6 i 7 u.o.z. a wydane decyzje odpowiadają prawu.

Za nieuzasadniony uznać również należało wniosek o przeprowadzenie dowodu z dokumentacji finansowej Miasta i Gminy S. (ppkt 11 skargi), albowiem skarżący nie wykazał w jaki sposób w jego ocenie kwestie te miałyby wpływ na treść zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia. Co się zaś tyczy zarzutu przewlekłości postępowania (ppkt 10 skargi) to wskazać należy, że kwestia przewlekłości mogła być skarżona w odrębnym postępowaniu (art. 53 § 2b p.p.s.a.)

Odnosząc się do zarzutu skarżącego, iż organy nie uwzględniły w rozstrzygnięciu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie karnej należy wskazać, że zarzut ten nie był uzasadniony. W orzecznictwie sądów administracyjnych wskazuje się, że ocena organu administracyjnego, w przedmiocie odbioru zwierzęcia w trybie art. 7 ustawy o ochronie zwierząt nie jest uzależniona od wyniku postępowania karnego. Organ administracyjny samodzielnie ocenia czy zachodziły podstawy do odebrania zwierzęcia, także następczo w trybie art. 7 ust. 3 u.o.z. Postępowanie administracyjne jest postępowaniem odrębnym od postępowania karnego. Organ administracyjny, ustalając przesłanki do odebrania zwierzęcia, nie bada czy doszło do przestępstwa znęcania się nad zwierzętami, które może być popełnione tylko umyślnie i to wyłącznie z zamiarem bezpośrednim, tym bardziej, że w ramach art. 7 ust. 3 ww. ustawy, który dotyczy zaistnienia przypadku niecierpiącego zwłoki związanego z określoną sytuacją w jakiej znajduje się zwierzę; a więc czy ten stan może potencjalnie mieć wpływ na życie lub zdrowie zwierzęcia (por. wyrok NSA z dnia 26 kwietnia 2019 r. sygn. II OSK 1135/18, dostępny pod adresem <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>). Odnosnie zarzutu co do braku wskazania w sentencji organu I instancji miejsca przekazania zwierząt Sąd podziela stanowisko organu II instancji, że miejsce to zostało wskazane w

uzasadnieniu decyzji i wynika z dokumentu znajdującego się w aktach sprawy. Wadliwość ta nie miała więc wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia.

wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 26 czerwca 2019 r.

sygn. akt II OSK 1553/18

1. Przekazanie odebranych zwierząt.

Normatywne określenie podmiotów, którym odebrane zwierzę może zostać przekazane, jest niewątpliwie przejawem konieczności zabezpieczenia niezbędnych gwarancji należytego sprawowania opieki nad takim zwierzęciem. Dlatego też w art. 7 ust. 1 ustawy, wymienione zostały jednostki organizacyjnej dysponujące niezbędną wiedzą i specjalizacją w zakresie sprawowania opieki nad zwierzętami. Chodzi tu bowiem o schronisko dla zwierząt, ogród zoologiczny oraz gospodarstwo rolne. Ustawodawca przewidział jednak możliwość, że wskazane wyżej podmioty, z różnych względów, mogą nie przyjąć zwierzęcia odebranego jego dotychczasowemu opiekunowi. W takiej zaś sytuacji - stosownie do art. 7 ust. 1c w zw. z art. 7 ust. 1b ustawy, wybór podmiotu sprawującego pieczę nad zwierzęciem, odbywa się w oparciu o kryterium możliwości "zapewnienia właściwej opieki" takiemu zwierzęciu. Może to być zatem każdy podmiot, który zapewni zwierzęciu odpowiedni poziom egzystencji i pieczy.

2. Koszt transportu, utrzymania i leczenia odebranych zwierząt.

Kwestia ponoszenia kosztów tej czynności może przy tym stanowić dopuszczalny element rozstrzygnięcia w tej decyzji (por. art. 7 ust. 4 ustawy). Zawarcie więc tego rozstrzygnięcia nie było wadliwe. Okoliczność natomiast odnośnie tego, w jakich okolicznościach prawnych skarżąca może uwolnić się od narastających kosztów związanych z odebraniem jej zwierzęcia i jego utrzymaniem, stanowi zagadnienie wykraczające poza zakres tego postępowania i dopuszczalną możliwość udzielania stronie przez organ administracji koniecznych pouczeń.

UZASADNIENIE

Z decyzji organu I instancji wynika, że podstawą prawną powierzenia pieczy nad odebranim zwierzęciem - Fundacji Viva!, był art. 7 ust. 1c ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2019 r. poz. 122). Przepis ten stanowi, że w przypadku braku zgody, o której mowa w ust. 1b (tj. zgody podmiotu, któremu zwierzę, wg wskazanej ustawy winno zostać przekazane) lub wystąpienia innych okoliczności uniemożliwiających przekazanie zwierzęcia podmiotom, o których mowa w ust. 1 (m.in. gospodarstwu rolnemu), zwierzę może zostać nieodpłatnie przekazane innej osobie prawnej lub jednostce organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej albo osobie fizycznej, która zapewni mu właściwą opiekę. Podkreślenia zatem wymaga, że normatywne określenie podmiotów, którym odebrane zwierzę może zostać przekazane, jest niewątpliwie przejawem konieczności zabezpieczenia niezbędnych gwarancji należytego sprawowania opieki nad takim zwierzęciem. Dlatego też w art. 7 ust. 1 ustawy, wymienione zostały jednostki organizacyjnej dysponujące niezbędną wiedzą i specjalizacją w zakresie sprawowania opieki nad zwierzętami. Chodzi tu bowiem o schronisko dla zwierząt, ogród zoologiczny oraz gospodarstwo rolne. Ustawodawca przewidział jednak możliwość, że wskazane wyżej podmioty, z różnych względów, mogą nie przyjąć zwierzęcia odebranego jego dotychczasowemu opiekunowi. W takiej zaś sytuacji - stosownie do art. 7 ust. 1c w zw. z art. 7 ust. 1b ustawy, wybór podmiotu sprawującego pieczę nad zwierzęciem, odbywa się w oparciu o kryterium możliwości "zapewnienia właściwej opieki" takiemu zwierzęciu. Może to być zatem każdy podmiot, który zapewni zwierzęciu odpowiedni poziom egzystencji i pieczy. Z akt sprawy wynika, że objęty postępowaniem cielak, który przekazany został przez organ I instancji Fundacji Viva!, jest pod dobrą i właściwą opieką. Świadczą o tym m.in.

fotografie przedstawiające to zwierzę. Z dokumentów tych można bowiem wnioskować, że zwierzę jest odżywione i jest czyste. Skoro zatem zadawalający i niebudzący żadnych zastrzeżeń jest poziom opieki sprawowanej nad spornym zwierzęciem przez podmiot do którego cielak został faktycznie przekazany, to stwierdzone przez sąd I instancji uchybienia przepisom postępowania w postaci nieudokumentowania w aktach sprawy braku zgody na przekazanie zwierzęcia podmiotowi wymienionemu w art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy - jest całkowicie bez znaczenia dla finalnej oceny i wyniku tej sprawy. Podkreślenia wymaga bowiem, że naczelnym celem ustawy o ochronie zwierząt, której przepisy stanowią materialnoprawną podstawę zaskarżonej decyzji - jest właśnie zapewnienie zwierzętom należytej troski, opieki i ochrony. Przy powołanej wyżej treści przepisów, wtórną więc kwestię stanowią będą okoliczności, na które zwracał uwagę sąd I instancji, uchylając zaskarżoną decyzję. Odnosiły się one bowiem w zasadzie do dokumentowania w aktach administracyjnych sprawy braku zgody określonych podmiotów, na objęcie zwierzęcia opieką. Powołane przepisy jednak dopuszczają możliwość powierzenia tejże opieki każdemu podmiotowi, który zapewni właściwą jakoś sprawowanej pieczy. Jeżeli będzie to - jak w ocenianej sprawie - fundacja, której przekazano odebrane opiekunowi zwierzę, to mimo, iż podmiot taki nie prowadzi gospodarstwa rolnego (art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy) uznać należy, że realizuje założone przez ustawodawcę cele powyższej ustawy. Procedowanie organu I instancji, zaakceptowanej następnie przez organ odwoławczy, należy tym bardziej uznać za zasadne, wobec jednoznacznego powołania w podstawie prawnej rozstrzygnięcia - właśnie przepisu art. 7 ust. 1c ustawy. Przepis ten uprawnia organ administracji publicznej do powierzenia pieczy nad odebrany zwierzęciem podmiotowi, który zapewni mu właściwą opiekę, a który zarazem nie został wymieniony w art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt.

Skarga kasacyjna zasadnie podnosiła także zarzut naruszenia art. 145 § 1 pkt 1 lit. c p.p.s.a. w związku z art. 9 k.p.a. poprzez nieprawidłowe uznanie, że SKO nie informowało strony postępowania o okolicznościach faktycznych i prawnych, mogących mieć wpływ na ustalenie jej praw i obowiązków. Sąd I instancji stwierdzając naruszenie przez SKO w Warszawie art. 9 k.p.a. wskazywał, że konieczne jest "wyjaśnienie przez organ odwoławczy skarżącej, co winna uczynić, aby uchylić się od ponoszenia kosztów utrzymania cielaka", Wskazany jednak przez WSA w Warszawie zakres pouczeń, nie ma związku z kontrolowaną sprawą. Przedmiotem sprawy bowiem była ocena legalności odebrania zwierzęcia jego opiekunowi. Kwestia ponoszenia kosztów tej czynności może przy tym stanowić dopuszczalny element rozstrzygnięcia w tej decyzji (por. art. 7 ust. 4 ustawy). Zawarcie więc tego rozstrzygnięcia nie było wadliwe. Okoliczność natomiast odnośnie tego, w jakich okolicznościach prawnych skarżąca może uwolnić się od narastających kosztów związanych z odebraniem jej zwierzęcia i jego utrzymaniem, stanowi zagadnienie wykraczające poza zakres tego postępowania i dopuszczalną możliwość udzielania stronie przez organ administracji koniecznych pouczeń.

Z uwagi bowiem na art. 7 ust. 1c ustawy o ochronie zwierząt, dopuszczalne było powierzenie pieczy nad odebrany zwierzęciem podmiotowi, który nie został wymieniony w art. 7 ust. 1 tej ustawy, a który był w stanie zapewnić mu właściwą opiekę. W okolicznościach rozpatrywanej sprawy przekazanie zwierzęcia podmiotowi innemu niż wymieniony w art. 7 ust. 1 ustawy a wskazanemu w art. 7 ust. 1c tejże ustawy mogło tym bardziej zostać uznane za uzasadnione z uwagi na miejski charakter okolicy w której trzymane było zwierzę - dzielnica Wilanów - i brak tam odpowiednich gospodarstw rolnych mogących zwierzę to przyjąć (art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy o ochronie zwierząt). W sprawie przy tym nie było w zasadzie sporu co do tego, że odebrane opiekunowi zwierzę traktowane było w niewłaściwy sposób, uzasadniający zastosowanie przepisów powołanej wyżej ustawy. Zachodziła przy tym konieczność szybkiego działania z uwagi na zły stan zdrowia zwierzęcia i związaną z tym potrzebę niezwłocznej pomocy weterynaryjnej.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 14 maja 2019 r.

Naruszenie K.p.a. przez organ. Odwołanie od decyzji.

Decyzja od której skarżąca wniosła odwołanie do SKO dotyczyła czasowego odbioru zwierząt a zatem niewątpliwie w sprawie stosowane były przepisy u.o.z. We wskazanej ustawie w art. 7 ust. 2a zawarte jest odrębne postanowienie co do trybu wnoszenia środka zaskarżenia od decyzji (wydanych w trybie ust. 1). Z treści wskazanego przepisu jednoznacznie wynika, że prawo wniesienia odwołania przysługuje do samorządowego kolegium odwoławczego w terminie 3 dni od daty doręczenia decyzji. Z kolei Kolegium ma 7 dni na rozpoznanie wniesionego odwołania od decyzji.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 134 k.p.a. organ odwoławczy stwierdza w drodze postanowienia niedopuszczalność odwołania oraz uchybienie terminu do wniesienia odwołania. Postanowienie w tej sprawie jest ostateczne. Należy w tym miejscu podkreślić, że decyzja od której skarżąca wniosła odwołanie do SKO dotyczyła czasowego odbioru zwierząt a zatem niewątpliwie w sprawie stosowane były przepisy ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (jt. Dz. U. z 2017 r. poz. 1840 z późn. zm). We wskazanej ustawie w art. 7 ust. 2a zawarte jest odrębne postanowienie co do trybu wnoszenia środka zaskarżenia od decyzji (wydanych w trybie ust. 1). Z treści wskazanego przepisu jednoznacznie wynika, że prawo wniesienia odwołania przysługuje do samorządowego kolegium odwoławczego w terminie 3 dni od daty doręczenia decyzji. Z kolei Kolegium ma 7 dni na rozpoznanie wniesionego odwołania od decyzji.

Jak wynika z akt administracyjnych Wójt Gminy (...) w dniu (...) października 2018 r. wydał decyzję o czasowym odbiorze zwierząt i o ich przekazaniu do schroniska. Decyzja ta w swej treści zawiera prawidłowe pouczenie o możliwości wniesienia odwołania od tej decyzji do Kolegium w terminie 3 dni od daty jej doręczenia. W aktach sprawy znajduje się również uwierzytelniona za zgodność z oryginałem kopii zwrotnego potwierdzenia odbioru decyzję organu I instancji z dnia (...) września 2018 r. z której wynika, że skarżąca odebrała decyzję osobiście w dniu 2 października 2018 r. Tym samym trzydniowy termin do złożenia odwołania, jak słusznie wskazał organ, upłynął w dniu 5 października 2018 r. (piątek). Tymczasem skarżąca odwołanie wniosła osobiście do organu odwoławczego dopiero w dniu (...) października 2018 r. tj. 7 dnia od otrzymania decyzji. Należy również zauważyć iż skarżąca zdawała sobie sprawę że odwołanie zostało wniesione z uchybieniem terminu bowiem w odwołaniu zawarła ona również wniosek do Kolegium o przywrócenie terminu do jego wniesienia.

Z nadesłanych do sądu akt wynika również, że wniosek o przywrócenie terminu został stosownym postanowieniem rozpoznany. Organ postanowieniem z dnia (...) października 2018 r. nr (...) odmówił przywrócenia terminu do wniesienia odwołania. Nadto wiadomym jest Sądowi z urzędu, że wskazane wyżej postanowienie zostało zaskarżone przez skarżącą do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, który postanowieniem z dnia 25 lutego 2019 r. sygn. akt IV SA/Wa 3446/18 odrzucił skargę. Wskazane postanowienie Sądu jest prawomocne.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że skoro skarżąca uchybiła terminowi określonemu w art. 7 ust. 2a ustawy o ochronie zwierząt do wniesienia odwołania i termin ten nie został przywrócony to tym samym rozstrzygnięcie SKO wydane na podstawie art. 134 k.p.a. stwierdzające uchybienie terminu do wniesienia odwołania jest prawidłowe a tym samym brak jest podstaw do jego uchylenia przez Sąd.

wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 26 kwietnia 2019 r.

sygn. akt II OSK 1135/18

Przesłanki zastosowania art. 7 u.o.z.

Art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt określa w swej treści przesłanki, których zaistnienie uprawnia upoważnione podmioty do odbioru zwierzęcia dotychczasowemu właścicielowi, umożliwiając organowi podjęcie właściwej decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. Przepis ten przewiduje zatem, że do wskazanej interwencji może dojść w sytuacji, gdy zachodzi przypadek niecierpiący zwłoki rozumiany jako sytuacja, w której dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagrażać będzie jego życiu lub zdrowiu.

UZASADNIENIE

Art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt określa w swej treści przesłanki, których zaistnienie uprawnia upoważnione podmioty do odbioru zwierzęcia dotychczasowemu właścicielowi, umożliwiając organowi podjęcie właściwej decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. Przepis ten przewiduje zatem, że do wskazanej interwencji może dojść w sytuacji, gdy zachodzi przypadek niecierpiący zwłoki rozumiany jako sytuacja, w której dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagrażać będzie jego życiu lub zdrowiu. Jak już wskazywano w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego, jest to sytuacja, w której dochodzi do konieczności zabezpieczenia sytuacji bytowej zwierzęcia w wyjątkowych warunkach rozumianych jako kwalifikowana postać naruszeń wymienionych w art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt, do których odwołuje się przepis art. 7 ust. 1 tej ustawy, stanowiący podstawę wydania przez organ decyzji o czasowym odebraniu zwierzęcia, a nadto ustalenia czy zaistniał stan zagrażający życiu lub zdrowiu zwierzęcia. W skardze kasacyjnej zakwestionowano ocenę Sądu, zgodnie z którą pojęcie "zagrożenia (zagraża)" odnosi się do stanu hipotetycznego i tylko potencjalnego zagrożenia zdrowia zwierząt. Należy w tym miejscu wskazać, że już samo posłużenie się przez ustawodawcę omawianym pojęciem wskazuje właśnie na ową potencjalność i hipotetyczność. Stan zagrożenia nie oznacza, że nastąpi bezpośrednio, realnie zagrożenie życia lub zdrowia zwierzęcia, ale że określony stan może, a nie musi wywołać negatywne skutki dla życia lub zdrowia zwierzęcia, co właśnie wyczerpuje pojęcie zagrożenia. Poza tym niewątpliwie określona ocena w tym zakresie musi wynikać z konkretnej sytuacji, w jakiej znajdują się zwierzęta. Taki stan należy powiązać z kwalifikowanymi naruszeniami o jakich mowa w art. 6 ust. 2 ww. ustawy, o czym już wyżej była mowa. Wśród tych kwalifikowanych naruszeń wskazano na sytuacje, które są nośnikami zagrożenia dla życia lub zdrowia zwierzęcia, jak np. utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji; wystawianie zwierzęcia domowego lub gospodarskiego na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają jego zdrowiu lub życiu; utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku. Każda z tych sytuacji może mieć potencjalny wpływ na życie lub zdrowie zwierzęcia, co odpowiada pojęciu "zagrożenia". A więc już stworzenie określonego stanu wyczerpuje pojęcie zagrożenia, co stanowi podstawę do stwierdzenia istnienia przypadku niecierpiącego zwłoki. Jednak ocena organu administracyjnego w tym zakresie nie jest uzależniona od wyniku postępowania karnego, ponieważ organ administracyjny samodzielnie ocenia czy zachodziły podstawy do odebrania zwierzęcia, także następnie w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt. Postępowanie administracyjne jest postępowaniem odrębnym od postępowania karnego. Organ administracyjny, ustalając przesłanki do odebrania zwierzęcia, nie bada czy doszło do przestępstwa znęcania się nad zwierzętami, które może być popełnione tylko umyślnie i to wyłącznie z zamiarem bezpośrednim, tym bardziej, że w ramach art. 7 ust. 3 ww. ustawy, który dotyczy zaistnienia przypadku niecierpiącego zwłoki związanego z określoną sytuacją w jakiej znajduje się zwierzę; a więc czy ten stan może potencjalnie mieć wpływ na życie lub zdrowie zwierzęcia. Natomiast zgodnie z art. 7 ust. 6 ustawy o ochronie zwierząt

umorzenie postępowania karnego stanowi przesłankę do zwrotu odebranego zwierzęcia. W tych warunkach należy uznać, że pominięcie przez Sąd I instancji okoliczności umorzenia przeciwko G. B. dochodzenia nie miało istotnego wpływu na wynik sprawy. Poza tym zarzut skargi kasacyjnej w tym zakresie opiera się na wskazaniu jednostki redakcyjnej przepisu, która nie występuje w ustawie o ochronie zwierząt. Dlatego zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące naruszenia art. 7 ust. 3 oraz "art. 6 ust. 2 ust. 1a i 2 pkt 10" ustawy o ochronie zwierząt nie zawierają usprawiedliwionych podstaw.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 13 marca 2019 r.

sygn. akt II SA/GI 936/18

1. Naruszenie K.p.a. przez organ. Odwołanie od decyzji.

Zgodnie z treścią art. 7 ust. 1 w zw. z ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt decyzja o czasowym odebraniu zwierzęcia może być skierowana do jego właściciela lub opiekuna. Decyzja o czasowym odebraniu zwierzęcia powinna być skierowana w pierwszej kolejności do właściciela zwierzęcia jeżeli jest on jednocześnie jego opiekunem. Gdy zaś właściciel zwierzęciem się nie opiekuje to adresatem decyzji powinien być również jego opiekun lub też opiekunowie, jeżeli zwierzę jest pod faktyczną opieką więcej niż jednej osoby.

Z uwagi na treść art. 7 ust. 4 i 5 oraz przepisów Rozdziału II ustawy ustalenie właściciela zwierzęcia oraz jego opiekuna w dacie czasowego odebrania ma w sprawie istotne znaczenie. W konsekwencji załatwienie takich spraw z naruszeniem treści art. 10 § 1 k.p.a. stanowi co do zasady naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w rozumieniu art. 145 § 1 pkt 1 lit. c ustawy p.p.s.a., zwłaszcza w sytuacji jaka miała miejsce w niniejszej sprawie gdy późniejsi adresaci decyzji organu pierwszej instancji nie zostali wcześniej zawiadomieni zgodnie z treścią art. 61 § 4 k.p.a. o wszczęciu postępowania.

UZASADNIENIE

W sytuacji zatem, gdy odwołanie zostało sformułowane i wniesione przez adwokata jako ich pełnomocnika, przy jednoczesnym dołączeniu do niego jedynie pełnomocnictwa udzielonego przez skarżącego to nie może ulegać wątpliwości, że obowiązkiem SKO było co najmniej wezwanie autora odwołania do uzupełnienia jego braków w trybie art. 64 § 2 (w tym względzie błędnie powołano się w skardze na naruszenie art. 134 k.p.a.) w zw. z art. 140 k.p.a. przez dołączenie również pełnomocnictwa udzielonego przez skarżącą. Wobec uchybienia temu obowiązkowi nie można w żaden sposób przyjąć, że SKO wydając zaskarżoną decyzję załatwiło w pełnym zakresie sprawę w rozumieniu art. 104 k.p.a. w zw. z art. 140 k.p.a. Uchybienie to stanowi zatem niewątpliwie naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy w rozumieniu art. 145 § 1 pkt 1 lit. c ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2018 r. poz. 1302 z późn. zm., zwanej dalej ustawą p.p.s.a.). Decyzja organu odwoławczego powinna bowiem załatwiać sprawę w pełnym jej zakresie w odniesieniu do wszystkich stron postępowania. Już tylko z tego powodu skarga podlegała uwzględnieniu. Niezależnie od tego za zasadne należy uznać zarzuty wydania zaskarżonej decyzji z mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy naruszeniem art. 7, 77 § 1, art. 15 i art. 107 § 3 oraz art. 10 § 1 k.p.a., w sytuacji gdy SKO nie poczyniło żadnych ustaleń co do istotnej w świetle obowiązującego prawa materialnego okoliczności czy oprócz skarżącego również skarżącą była współwłaścicielem lub opiekunem objętego postępowaniem psa i to w sytuacji gdy takich ustaleń nie można też wyczytać z uzasadnienia organu pierwszej instancji i gdy kwestia ta stanowiła podstawowy zarzut odwołania. Należy bowiem mieć w tym przedmiocie na względzie, że zgodnie z treścią art. 7 ust. 1 w zw. z ust. 3 (bo taka powinna być prawidłowa podstawa orzeczenia w niniejszej sprawie) ustawy o ochronie zwierząt decyzja o czasowym odebraniu zwierzęcia może być skierowana do jego właściciela lub

opiekuna. Organy obu instancji nie dokonały w ogóle zarówno wykładni treści tych przepisów jak i ustaleń pozwalających na prawidłowe ich zastosowanie w odniesieniu do adresata decyzji. W świetle treści tych przepisów decyzja o czasowym odebraniu zwierzęcia powinna być skierowana w pierwszej kolejności do właściciela zwierzęcia jeżeli jest on jednocześnie jego opiekunem. Gdy zaś właściciel zwierzciem się nie opiekuje to adresatem decyzji powinien być również jego opiekun lub też opiekunowie, jeżeli zwierzę jest pod faktyczną opieką więcej niż jednej osoby. Z uwagi na treść art. 7 ust. 4 i 5 oraz przepisów Rozdziału II ustawy ustalenie właściciela zwierzęcia oraz jego opiekuna w dacie czasowego odebrania ma w sprawie istotne znaczenie. W konsekwencji załatwienie takich spraw z naruszeniem treści art. 10 § 1 k.p.a. stanowi co do zasady naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w rozumieniu art. 145 § 1 pkt 1 lit. c ustawy p.p.s.a., zwłaszcza w sytuacji jaka miała miejsce w niniejszej sprawie gdy późniejsi adresaci decyzji organu pierwszej instancji nie zostali wcześniej zawiadomieni zgodnie z treścią art. 61 § 4 k.p.a. o wszczęciu postępowania.

wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 15 stycznia 2019 r.

sygn. akt II OSK 656/18

Postępowanie dowodowe w postępowaniu dotyczącym administracyjnego odbioru zwierząt.

Podstawą faktyczną rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie były - oprócz relacji przedstawicieli Towarzystwa (...) (dalej: T.) - stan zwierzęcia opisany w opinii lekarskiej z 31 sierpnia 2016 r. przez lekarza weterynarii, tj. niedożywienie; odwodnienie, pasożyty, zły stan okrywy włosowej oraz stwierdzony brak opieki właściciela z powodu jego nieobecności. Stan ten dawał organowi orzekającemu podstawę faktyczną do uznania, że doszło do przypadku niecierpiącego zwłoki w rozumieniu art. 7 ust. 3 u.o.z. uzasadniającego czasowe odebranie zwierzęcia na podstawie tego przepisu.

UZASADNIENIE

Podstawą faktyczną rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie były - oprócz relacji przedstawicieli Towarzystwa (...) (dalej: T.) - stan zwierzęcia opisany w opinii lekarskiej z 31 sierpnia 2016 r. przez lekarza weterynarii, tj. niedożywienie; odwodnienie, pasożyty, zły stan okrywy włosowej oraz stwierdzony brak opieki właściciela z powodu jego nieobecności. Stan ten dawał organowi orzekającemu podstawę faktyczną do uznania, że doszło do przypadku niecierpiącego zwłoki w rozumieniu art. 7 ust. 3 u.o.z. uzasadniającego czasowe odebranie zwierzęcia na podstawie tego przepisu.

Skarżący kasacyjnie nie wskazał, że wystąpiły konkretne braki w postępowaniu dowodowym, które - pomimo pozostałego zebranego w sprawie materiału dowodowego nie pozwoliły organom na uzyskanie pełnego obrazu stanu faktycznego sprawy. Skarżący kasacyjnie nie wykazał również, że ocena organów była dowolna, że brakowało w niej logiki, doświadczenia życiowego, podstawowej wiedzy dotyczącej badanych kwestii, reguł obowiązujących w zakresie czynności dokonywanych przez stronę, czy też że ocena ta została dokonana jedynie na części z ustalonych okoliczności. W rozpoznawanej sprawie skarga kasacyjna nie czyni zadość tym warunkom. Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut, że organ jednostronnie oparł się na informacjach przekazanych przez pracowników T. uznając, że są wystarczające dla ustalenia stanu faktycznego, nie biorąc pod uwagę przedstawionych oświadczeń osób, które widziały i znają zarówno psa jak i jego właściciela.

Prawidłowo wskazał Sąd I instancji, że dla dokonania oceny czy w dacie czasowego odebrania zwierzęcia istniały podstawy faktyczne i prawne uzasadniające wydanie decyzji w tym przedmiocie zasadnicze znaczenie mają stwierdzone warunki jego bytowania oraz jego stan fizyczny istniejący w momencie odebrania zwierzęcia i do tego momentu odnosić trzeba

przydatność dla rozstrzygnięcia sprawy złożonych przez skarżącego wniosków dowodowych. Ma rację Sąd I instancji, że podnoszona przez skarżącego okoliczność dotycząca uzgodnienia przez niego z inną osobą kwestii sprawowania opieki nad psem, na którą to okoliczność miały być przeprowadzony dowód z jej zeznań w charakterze świadka, nie ma znaczenia w sytuacji stwierdzonych jednoznacznie zaniedbań i zagrożenia dla życia i zdrowia zwierzęcia. Zgłoszone przez skarżącego wnioski dowodowe, co do opieki nad psem w czasie jego nieobecności nie były zatem przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Nie można zgodzić się ze skarżącym kasacyjnie, że doszło do naruszenia art. 7, art. 77 § 1 k.p.a. oraz że przeprowadzone postępowanie i zgromadzony materiał dowodowy nie uzasadniały wydania decyzji w przedmiocie czasowego odebrania zwierzęcia. Wbrew temu co zarzucono w skardze kasacyjnej, w sprawie tej prawidłowo ocenił Sąd I instancji, że organy zebrały wystarczająco materiał dowodowy do prawidłowego zastosowania prawa materialnego i tym samym nie naruszyły art. 7, art. 77 § 1 k.p.a. Sąd I instancji w wyroku oddalającym skargę skarżącego na decyzję SKO w (...) z (...) grudnia 2016 r. w przedmiocie czasowego odebrania zwierzęcia w przekonujący sposób wyjaśnił powody oddalenia skargi. Skoro w niniejszej sprawie Sąd I instancji prawidłowo nie stwierdził naruszenia przepisów postępowania przez organ administracji publicznej, to nie mógł naruszyć art. 145 § 1 pkt 1 lit. c p.p.s.a. Z wyroku wynika, że Sąd I instancji prawidłowo nie dopatrył się naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Naczelny Sąd Administracyjny orzekający w niniejszej sprawie nie mógł zarzucić Sądowi I instancji, naruszenia art. 151 p.p.s.a., gdyż rozstrzygnięcie jest zgodne z dyspozycją stosowanej przez ten Sąd normy prawnej. W konsekwencji niezasadny okazał się zarzut przedstawiony w pkt II skargi kasacyjnej, dotyczący naruszenia przepisów postępowania. Przeprowadzając merytoryczną kontrolę zarzutów kasacyjnych w zakresie przepisów postępowania Naczelny Sąd Administracyjny podzielił ocenę materiału dowodowego i wyników przeprowadzonego przez organy administracji postępowania wyjaśniającego dokonaną przez Sąd I instancji.

Odnosząc się do zarzutów przedstawionych w pkt I skargi kasacyjnej wskazać należy, że Sąd I instancji prawidłowo wyjaśnił, że z przedstawionych Sądowi wraz z odpowiedzią na skargę akt administracyjnych wynika, że decyzja organu I instancji wydana została w trybie uregulowanym w art. 7 ust. 3 u.o.z. Sąd I instancji dostrzegł jednocześnie, że organ I instancji powołując w podstawie prawnej decyzji art. 7 ust. 1 tej ustawy popełnił błąd, który jednak został naprawiony przez organ odwoławczy. Zgodzić należy się z Sądem I instancji, że błąd ten nie ma wpływu na wynik sprawy, zwłaszcza że SKO w (...) w uzasadnieniu decyzji stwierdziło, że decyzja organu I instancji spełnia wszelkie wymogi ustawowe dotyczące podstawy jej wydania zgodnie z art. 7 ust. 3 u.o.z. W prawidłowej ocenie Sądu I instancji, z punktu widzenia wykładni art. 7 ust. 3 u.o.z., za w pełni zasadne uznać należało stanowisko organu I instancji, wskazujące zaistniałą sytuację pozostawienia psa bez opieki i niezbędnego wyżywienia, uwiązanie na łańcuchu, jaką formę znęcania się nad zwierzęciem. Sąd I instancji zasadnie wskazał, że organ I instancji w zawartych w uzasadnieniu decyzji ustaleniach oraz w prawnej ich ocenie, jak i organ odwoławczy, odnosząc się do zarzutów odwołania, powołały się na fakty wynikające z oględzin miejsca pobytu zwierzęcia oraz z dokonanego przez lekarza weterynarii opisu stanu fizycznego zwierzęcia. Wynikające z materiału dowodowego fakty nie pozostawiają wątpliwości co do zasadności czasowego odebrania zwierzęcia na podstawie art. 7 ust. 3 u.o.z.

wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 30 października 2018 r.

sygn. akt II OSK 2684/16

1. Koszt transportu, utrzymania i leczenia odebranych zwierząt.

Zgodnie z art. 7 ust. 5 u.o.z., do należności z tytułu kosztów określonych w ust. 4 stosuje się przepisy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Trudno sobie wyobrazić, aby organizacja społeczna, której działanie lub zaniechanie w sprawie czasowego odebrania cudzego zwierzęcia w sytuacji, gdy dalsze jego pozostawanie u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagrażało jego życiu lub zdrowiu, może dla tej organizacji wywoływać bezpośrednio, poważne konsekwencje finansowe, nie mogła bronić swego własnego interesu prawnego w postępowaniu, które sama zainicjowała. W takiej sprawie organizacja społeczna występuje również we własnej sprawie, a nie tylko w sprawie dotyczącej innej osoby

2. Organizacja społeczna jako strona postępowania dotyczącego czasowego odbioru zwierząt.

Stowarzyszenie było podmiotem zawiadamiającym o fizycznym odbiorze zwierząt (3 koni i psa). Rację ma strona skarżąca kasacyjnie, że już z samego faktu zawiadomienia organu wykonawczego gminy o odbiorze zwierząt i ponoszeniu kosztów ich utrzymania i leczenia, wynika fakt uzyskania statusu strony w postępowaniu o wydanie następczej decyzji w trybie art. 7 ust. 3 u.o.z. in fine.

UZASADNIENIE

Decyzja, o której mowa w ust. 1, podejmowana jest z urzędu po uzyskaniu informacji od Policji, straży gminnej, lekarza weterynarii lub upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt (art. 7 ust. 1a u.o.z.). Przekazanie zwierzęcia, o którym mowa w ust. 1, następuje za zgodą podmiotu, któremu zwierzę ma być przekazane (art. 7 ust. 1b u.o.z.). W przypadku braku zgody, o której mowa w ust. 1b, lub wystąpienia innych okoliczności uniemożliwiających przekazanie zwierzęcia podmiotom, o których mowa w ust. 1, zwierzę może zostać nieodpłatnie przekazane innej osobie prawnej lub jednostce organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej albo osobie fizycznej, która zapewni mu właściwą opiekę (art. 7 ust. 1c u.o.z.). Decyzja, o której mowa w ust. 1, podlega natychmiastowemu wykonaniu (art. 7 ust. 2 u.o.z.). Zgodnie natomiast z art. 7 ust. 3 u.o.z., w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbiera mu zwierzę, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. Zaznaczyć trzeba, że decyzja wydana w trybie art. 7 ust. 3 u.o.z. jest decyzją następczą; stanowi ona bowiem szczególny rodzaj decyzji, która zostaje wydana, gdy zwierzę zostało już faktycznie odebrane. Organ zobligowany jest wówczas do oceny, czy w momencie odebrania zwierzęcia właścicielowi, ziściły się ustawowe przesłanki.

Zgodnie z art. 28 k.p.a. stroną jest każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowania albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek. Strona występuje w sprawie z określonym roszczeniem prawnym. Roszczenie to musi się opierać na przepisie prawa materialnego; musi bowiem istnieć przepis stanowiący podstawą roszczenia jednostki do określonego zachowania się organu władzy. Treścią pojęcia interesu prawnego będzie publiczne prawo podmiotowe, rozumiane, jako przyznanie przez przepis prawa jednostce konkretnych korzyści, które można realizować w postępowaniu administracyjnym, bo orzeka się o nich przez wydanie decyzji administracyjnej. Cechami tego interesu będzie to, że jest on indywidualny, konkretny, aktualny oraz bezpośredni. Interes prawny powinien wynikać z konkretnej i zindywidualizowanej normy prawa materialnego wpływającej na sytuację prawną wnoszącego dany środek zaskarżenia. Obowiązek, tak samo jak interes prawny, wynika z prawa materialnego. Również powinien on być indywidualny, konkretny, aktualny, wsparty okolicznościami faktycznymi będącymi przesłankami stosowania przepisu prawa

materialnego (zob. B. Adamiak, J. Borkowski, Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz, Warszawa 2017 r., s. 230).

W przedmiotowej sprawie Stowarzyszenie było podmiotem zawiadamiającym o fizycznym odbiorze zwierząt (3 koni i psa). Rację ma strona skarżąca kasacyjnie, że już z samego faktu zawiadomienia organu wykonawczego gminy o odbiorze zwierząt i ponoszeniu kosztów ich utrzymania i leczenia, wynika fakt uzyskania statusu strony w postępowaniu o wydanie następczej decyzji w trybie art. 7 ust. 3 u.o.z. in fine. Trzeba też mieć na uwadze, że zawiadamiając o odebranych zwierzętach Burmistrza Gminy (...), Stowarzyszenie (...) uczyniło to ze względu na swój obowiązek określony w art. 7 ust. 3 u.o.z. W ten sposób: "organizacja społeczna, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt", wykonała swój ustawowy obowiązek dotyczący odbioru zwierząt. Obowiązek, wynikający z tego przepisu, dotyczy niezwłocznego zawiadomienia wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. Decyzja o odebraniu zwierzęcia podjęta na podstawie art. 7 ust. 3 u.o.z. dotyka zatem bezpośrednio własnego konkretnego, aktualnego obiektywnie sprawdzalnego interesu prawnego i obowiązku organizacji społecznej, ponieważ jej treść przesądza o obciążeniu kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia, albo jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna (w razie podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia - art. 7 ust. 4 u.o.z.), albo organizacji społecznej, w razie prawomocnego odmówienia wydania decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia.

Z akt postępowania administracyjnego wynika, że (...) odbierając zwierzęta z gospodarstwa przy ul.(...), zapłaciło za koszty ich transportu, jak również poniosło koszty ich leczenia i utrzymania. Pokrywając koszty związane z odebraniem zwierząt Stowarzyszenie jest stroną postępowania. Decyzja odmawiająca wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierząt, godzi w interes prawny Stowarzyszenia. Burmistrz (...) rozstrzygając w decyzji negatywnie o losach zwierząt, nie obciążył bowiem, zgodnie z art. 7 ust. 4 u.o.z., ich właściciela kosztami transportu, koniecznego utrzymania i leczenia. Stowarzyszenie nie może więc tych pieniędzy odzyskać, gdyż rozstrzygnięcie o niedopuszczalności wniesienia odwołania od decyzji organu I instancji, zamyka Stowarzyszeniu drogę do merytorycznego rozpatrzenia sprawy.

Zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego, skoro Stowarzyszenie (...) zainicjowało postępowanie administracyjne, ponieważ odebrało zwierzęta, poniosło koszty ich transportu, utrzymania i leczenia, to nie musiało wnioskować o dopuszczenie do postępowania o wydanie decyzji w sprawie czasowego odebrania zwierząt, jako strona, ponieważ z mocy prawa jest stroną tego postępowania. Ponadto trzeba zwrócić uwagę, że organ I instancji uznał Stowarzyszenie za stronę, gdyż doręczył skutecznie Stowarzyszeniu decyzję i pouczył o prawie wniesienia odwołania.

Zgodnie z art. 7 ust. 5 u.o.z., do należności z tytułu kosztów określonych w ust. 4 stosuje się przepisy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Trudno sobie wyobrazić, aby organizacja społeczna, której działanie lub zaniechanie w sprawie czasowego odebrania cudzego zwierzęcia w sytuacji, gdy dalsze jego pozostawanie u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagrażało jego życiu lub zdrowiu, może dla tej organizacji wywoływać bezpośrednio, poważne konsekwencje finansowe, nie mogła bronić swego własnego interesu prawnego w postępowaniu, które sama zainicjowała. W takiej sprawie organizacja społeczna występuje również we własnej sprawie, a nie tylko w sprawie dotyczącej innej osoby (por. wyrok WSA w Kielcach z dnia 15 marca 2018 r., sygn. akt II SA/Ke 39/18, LEX nr 2473431). Nie potrzebuje więc i nie może sięgać do określonych w art. 31 § 1 k.p.a. uprawnień, aby uczestniczyć w postępowaniu na prawach strony, gdyż sama, z mocy prawa, jest stroną tego postępowania. Na podstawie art. 7 ust. 3 u.o.z. organizacja społeczna, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, realizuje własne uprawnienia

materialnoprawne, występując w postępowaniu w przedmiocie odebrania zwierzęcia, jako strona legitymująca się interesem prawnym.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 10 października 2018 r.

sygn. akt II SA/Po 325/18

1. Przesłanki zastosowania art. 7 u.o.z.

Na potrzeby niniejszej sprawy celowe jest przypomnienie, że niewątpliwie intencją ustawodawcy było stworzenie w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, narzędzia umożliwiającego pilne działanie w momencie stwierdzenia, iż dalsze przebywanie zwierzęcia u właściciela zagraża jego życiu lub zdrowiu. Jednocześnie poprzez powiązanie ust. 3 z ust. 1 art. 7 ustawy i konieczność wszechstronnego wyjaśnienia zaistniałych okoliczności, nie zaś tylko ograniczenia się do akceptacji podjętych czynności, ustawodawca stworzył narzędzie zabezpieczające właścicieli przed pochopnym działaniem ze strony uprawnionych organizacji dbających o dobro zwierząt.

2. Przekazanie odebranych zwierząt.

W realiach przedmiotowej sprawy nie wyjaśniono, czy Stowarzyszenie spełnia warunki, o których mowa w art. 7 ust. 1 ustawy czy też spełnione zostały przesłanki, o których mowa w art. 7 ust. 1b ustawy o ochronie zwierząt. Za takowe nie mogą bowiem być uznane argumenty, że z uwagi na stan psychiczny i fizyczny psów (bez sprecyzowania, czy dotyczy to również psa będącego przedmiotem niniejszego postępowania) jest wysoce prawdopodobne, że zwierzęta miałyby trudności z adaptacją do warunków panujących w schronisku. Mając powyższe na względzie, jak również znane Sądowi z urzędu wątpliwości dotyczące funkcjonowania powyższego Stowarzyszenia, koniecznym było dogłębne rozważanie, czy właściwie wskazano podmiot, do którego mają zostać przekazane zwierzęta.

UZASADNIENIE

Decyzja o odebraniu zwierzęcia, która podejmowana jest w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt o ochronie zwierząt, odmiennie niż w trybie art. 7 ust. 1 ustawy, zapada wówczas, gdy zwierzę zostało już faktycznie odebrane. Organ prowadząc postępowanie i wydając decyzję z trybie art. 7 ust. 3 ustawy orzeka zatem o czasowym odebraniu zwierzęcia, jeżeli spełnione są przesłanki, określone w tym przepisie, pomimo iż w chwili wydawania decyzji, zwierzę nie przebywa już u swego właściciela. W konsekwencji postępowanie organu nakierowane jest w tym przypadku na wnikliwe, następcze zbadanie dokonanego już odebrania zwierzęcia. (por. np. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 czerwca 2013 r., sygn. akt II OSK 2417/12 oraz wyroki Wojewódzkich Sądów Administracyjnych w Warszawie z dnia 18 marca 2014 r., sygn. akt IV SA/Wa 2877/13 i Opolu z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt II SA/Op 348/13, dostępne w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych). Postępowanie to winno być przy tym przeprowadzone zgodnie z regułami, określonymi w Kodeksie postępowania administracyjnego.

W świetle ustawy o ochronie zwierząt, możliwość niezwłocznego, czasowego odebrania zwierzęcia uzależniona jest po pierwsze: od ustalenia, że miało miejsce znęcanie się nad nim, w rozumieniu art. 6 ust. 2 ustawy, po drugie: wyłącznie w sytuacji gdy jest to przypadek niecierpiący zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu (art. 7 ust. 3 ustawy). Z treści art. 6 ust. 1a i ust. 2 ustawy wynika, że znęcanie się nad zwierzętami jest zabronione (ust. 1), zaś przez znęcanie się nad zwierzętami nakazuje rozumieć zadawanie albo świadome

dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, a w szczególności utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego niechlujstwa oraz utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku (art. 6 ust. 2 pkt 10 i 19 ustawy).

Przepis art. 4 ustawy zawiera również szereg definicji legalnych takich pojęć jak: "humanitarne traktowanie zwierząt" - przez które rozumie się traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewniające mu opiekę i ochronę (pkt 2); "właściwe warunki bytowania" - oznaczające zapewnienie zwierzęciu możliwości egzystencji, zgodnie z potrzebami danego gatunku, rasy, płci i wieku (pkt 15).

Na potrzeby niniejszej sprawy celowe jest przypomnienie, że niewątpliwie intencją ustawodawcy było stworzenie w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, narzędzia umożliwiającego pilne działanie w momencie stwierdzenia, iż dalsze przebywanie zwierzęcia u właściciela zagraża jego życiu lub zdrowiu. Jednocześnie poprzez powiązanie ust. 3 z ust. 1 art. 7 ustawy i konieczność wszechstronnego wyjaśnienia zaistniałych okoliczności, nie zaś tylko ograniczenia się do akceptacji podjętych czynności, ustawodawca stworzył narzędzie zabezpieczające właścicieli przed pochopnym działaniem ze strony uprawnionych organizacji dbających o dobro zwierząt. Przedstawiony sposób interpretacji przepisu art. 7 ust. 3 ustawy znajduje potwierdzenie w judykaturze. Celem ustawy jest bowiem ochrona zwierząt, która polega m.in. na czasowym ich odebraniu właścicielowi w sytuacji rażących zaniedbań, kiedy to nadrzędną potrzebą jest szybkość i sprawność działania, co oczywiście nie zwalnia organu od zbadania czy wymienione wyżej przesłanki wystąpiły (por. wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 11 stycznia 2012 r., sygn. akt II SA/Gd 841/11; Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 21 marca 2013 r., sygn. akt IV SA/Po 31/13; Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 19 lutego 2014 r., sygn. akt II SA/Łd 1242/13, dostępne w centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych).

Należy bowiem mieć świadomość, że zwierzę jest istotą żyjącą, zdolną do odczuwania cierpienia, a człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę, co wynika także z art. 1 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt. Każde zwierzę wymaga humanitarnego traktowania (art. 5 ustawy), przez co należy rozumieć traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewnienie mu opieki i ochrony, w myśl art. 4 pkt 1 ustawy (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 23 stycznia 2013 r., sygn. akt II OSK 1743/11, wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 2 sierpnia 2007 r., sygn. akt II SA/Go 202/07, dostępne w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych).

W ocenie Sądu warunki, w jakich znajdowały się psy wyczerpywały przesłanki znęcania się nad zwierzętami, polegające na utrzymywaniu zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego niechlujstwa oraz utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku (art. 6 ust. 2 pkt 10 i 19 ustawy). Sąd podziela stanowisko Kolegium, że stan faktyczny sprawy jest jasny, a argumenty na których koncentruje się skarżąca (konieczność ustalenia, chociażby, czy psie odchody powodowały zabrudzenie psów, czy zwierzęta miały wystarczającą ilość pokarmu, czy też określenia stanu psychicznego zwierząt w oparciu o opinię biegłego psychologa zwierzęcego) albo nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, albo zostały wyjaśnione w oparciu o inne ustalenia (czego potwierdzeniem jest chociażby fakt znalezienia na terenie posesji martwego kota, częściowo zjedzonego). W ocenie Sądu, dla możliwości czasowego odebrania zwierząt bez znaczenia pozostają również okoliczności związane ze wcześniejszym utrzymaniem zwierząt, czy też stanem zdrowia skarżące. Ocena faktyczna przesłanki znęcania się nad zwierzętami dotyczy bowiem momentu poprzedzającego odebranie zwierzęcia, a przedstawione powyżej okoliczności faktyczne jednoznacznie

wskazują, że doszło do spełnienia warunków określonych w art. 6 ust. 2 ustawy. Co więcej, argumenty związane ze stanem zdrowia skarżącej, przy uwzględnieniu faktu związanego z jej miejscem zamieszkania, którym nie jest teren posesji na której znajdowały się zwierzęta dodatkowo potwierdzają niemożność prawidłowego zajęcia się zwierzętami. W istocie, psy zostały umieszczone w miejscu tak odległym od miejsca zamieszkania skarżącej, będącej ich opiekunką (osoby, zgodnie z oświadczeniami składanymi w toku postępowania poważnie chorej), iż praktycznie niemożliwy był codzienny kontakt z nimi.

Wątpliwości Sądu budzi jednak przekazanie zwierząt pod opiekę Stowarzyszenia "(...)" z siedzibą w T. Jak zasadnie wywiódł pełnomocnik, zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy zwierzę traktowane w sposób określony w art. 6 ust. 2 może być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierzęcia i przekazane:

- 1) schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę domowe lub laboratoryjne, lub
- 2) gospodarstwu rolnemu wskazanemu przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), jeżeli jest to zwierzę gospodarskie, lub
- 3) ogrodowi zoologicznemu lub schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę wykorzystywane do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych lub utrzymywane w ogrodach zoologicznych.

Dodatkowo, stosownie do treści art. 7 ust. 1b przekazanie zwierzęcia, o którym mowa w ust. 1, następuje za zgodą podmiotu, któremu zwierzę ma być przekazane, przy czym art. 7 ust. 1c ustawy precyzuje, że w przypadku braku zgody, o której mowa w ust. 1b, lub wystąpienia innych okoliczności uniemożliwiających przekazanie zwierzęcia podmiotom, o których mowa w ust. 1, zwierzę może zostać nieodpłatnie przekazane innej osobie prawnej lub jednostce organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej albo osobie fizycznej, która zapewni mu właściwą opiekę.

W realiach przedmiotowej sprawy nie wyjaśniono, czy Stowarzyszenie spełnia warunki, o których mowa w art. 7 ust. 1 ustawy czy też spełnione zostały przesłanki, o których mowa w art. 7 ust. 1b ustawy o ochronie zwierząt. Za takowe nie mogą bowiem być uznane argumenty, że z uwagi na stan psychiczny i fizyczny psów (bez sprecyzowania, czy dotyczy to również psa będącego przedmiotem niniejszego postępowania) jest wysoce prawdopodobne, że zwierzęta miałyby trudności z adaptacją do warunków panujących w schronisku. Mając powyższe na względzie, jak również znane Sądowi z urzędu wątpliwości dotyczące funkcjonowania powyższego Stowarzyszenia, koniecznym było dogłębne rozważanie, czy właściwie wskazano podmiot, do którego mają zostać przekazane zwierzęta.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 23 maja 2018 r.

sygn. akt II SA/Gd 153/18

1. Postępowanie dowodowe w postępowaniu dotyczącym administracyjnego odbioru zwierząt.

Sąd zgadza się z organami, które akcentują, że w sprawie zostały zebrane wystarczające dowody, takie jak szczegółowa dokumentacja fotograficzna oraz dokumentacja leczenia weterynaryjnego prowadzonego w schronisku, które obrazują sposób bytowania i stan zaniedbania odebranych zwierząt.

2. Koszt transportu, utrzymania i leczenia odebranych zwierząt.

Decyzja o czasowym odebraniu zwierząt nie musi zawierać rozstrzygnięcia ustalającego wysokość kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierząt, obciążającego właściciela lub ich opiekuna. Brak orzeczenia w tym zakresie na etapie wydawania decyzji o czasowym odebraniu zwierząt nie stanowi o

niewykonalności decyzji podjętej w oparciu o art. 7 ust. 1 lub 3 ustawy z 1997 r. o ochronie zwierząt.

Choć ustawa ta nie stanowi o konieczności wydania decyzji w tym zakresie, to przyjmując, że rozstrzygnięcie takie stanowiłoby konkretyzację obowiązku ciążącego na właścicielu lub opiekunie zwierząt do poniesienia tychże kosztów, zaakceptować można pogląd o celowości wydania w tym zakresie odrębnej decyzji administracyjnej. Dodatkowo wskazać należy, że określenie w decyzji o odebraniu czasowym zwierząt konkretnej wysokości kosztów utrzymania i koniecznego ich leczenia będzie z reguły niemożliwe. Nie sposób na tym etapie rozstrzygnięcia przewidzieć okresu wymaganego do leczenia poszczególnych zwierząt i rzeczywistych kosztów z tym związanych.

Wydanie w decyzji o czasowym odebraniu zwierzęcia rozstrzygnięcia w przedmiocie obowiązku poniesienia kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia bez konkretyzacji tego obowiązku nie stanowi naruszenia przepisów prawa materialnego - art. 7 ustawy o ochronie zwierząt, ani przepisów prawa procesowego, mogących mieć istotny wpływ na wynik sprawy - art. 107 k.p.a. dotyczącego obligatoryjnych elementów decyzji administracyjnej.

UZASADNIENIE

Sąd zgadza się z organami, które akcentują, że w sprawie zostały zebrane wystarczające dowody, takie jak szczegółowa dokumentacja fotograficzna oraz dokumentacja leczenia weterynaryjnego prowadzonego w schronisku, które obrazują sposób bytowania i stan zaniedbania odebranych zwierząt.

Materiał dowodowy w postaci zrobionych w dniu 11 października 2017 r. zdjęć, jeszcze przed odebraniem właścicielce kotów, jednoznacznie wskazuje, że nie zapewniono kotom właściwej opieki. Kuwety były od dłuższego czasu przepełnione, a koty załatwiały się w różnych miejscach w mieszkaniu. Odchody te, znajdujące się na zdecydowanej większości podłogi, stanowiły siedlisko bakterii i pasożytów i były dogodnym środowiskiem rozwoju chorób zakaźnych. Zwierzęta nie miały misek z czystą wodą, a w miskach znajdowała się karma nie nadająca się jedzenia. Kojce zwierząt były zaniedbane. Ogólny nieporządek w mieszkaniu uniemożliwiał swobodne przemieszczanie się zwierząt. Taki stan sanitarny mieszkania utrzymywał się od dłuższego czasu, o czym świadczy znaczna ilość opisanych nieczystości, a ponadto pustych butelek i puszek po alkoholu, brudnych ubrań, innych przedmiotów zalegających na podłodze. Z tego powodu Sąd nie miał wątpliwości, iż opisany stan mieszkania nie powstał na skutek działań podjętych w toku interwencji. W pomieszczeniu znajdowały się poza ww. także przedmioty niezabezpieczone przed dostępem kotów: leki, środki chemiczne, resztki tytoniu. Na kuwetach położone były kable i przewody, które z pewnością stanowiły zagrożenie dla życia zwierząt.

Dodatkowo, co jest szczególnie ważne, po odebraniu zwierząt i umieszczeniu ich w schronisku, zostały one poddane szczegółowemu badaniu. Z orzeczenia lekarsko-weterynaryjnego wynika, że wszystkie koty były zapchłone, niektóre tylko były wykastrowane, cztery miały zapalenie spojówek, a dwa wypływ z oczu. Ponadto trzy osobniki były wychudzone lub odwodnione. W stosunku do wszystkich zwierząt konieczne było natychmiastowe podjęcie leczenia weterynaryjnego mającego na celu poprawę ich stanu zdrowia, w szczególności poprzez nawodnienie, dokarmienie, zastosowanie preparatów przeciwko ektopasożytom oraz odrobaczanie. Niektóre osobniki zostały poddane zabiegowi sterylizacji. Sąd doszedł do przekonania, że tylko czasowe umieszczenie zwierząt w schronisku zapewni im otrzymanie fachowej pomocy weterynaryjnej. Taka sytuacja wypełnia przesłanki do uznania jej w świetle ustawy o ochronie zwierząt za przypadek niecierpiący zwłoki.

Podkreślić w tym miejscu należy, że ocena, czy doszło do znęcania się nad zwierzętami w postaci "utrzymywania zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa" wymaga odwołania się w pewnym zakresie do kryteriów pozaprawnych, zasad doświadczenia życiowego. Zdaniem Sądu, fakty utrwalone w materiałach zebranych w sprawie nie pozostawiają jednak wątpliwości, że miało miejsce utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania. Nie sposób bowiem inaczej określić przechowywania znacznej liczby kotów bez dostępu do świeżej wody i karmy w małym mieszkaniu, którego stan higieniczno - sanitarny nie spełnia odpowiednich wymagań.

Stwierdzenie opisanych wyżej faktów, a opisano je i utrwalono w sposób wiarygodny, w ocenie Sądu jest w zupełności wystarczające do uznania, iż doszło do utrzymywania zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania. To z kolei wypełnia przesłankę do odebrania zwierząt z art. 7 ust. 1 i 3 w zw. z art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy o ochronie zwierząt.

Odnosząc się do zarzutów skarżącej dotyczących postępowania dowodowego i konkluzji organów Sąd wyjaśnia, że szczegółowo zapoznał się z całym materiałem dowodowym i twierdzeniami A. R. Sąd nie kwestionuje z góry (pozostaje to poza zakresem istotnych dla sprawy ustaleń), że być może w innych okresach poprzedzających odebranie zwierząt skarżąca prawidłowo zajmowała się swoimi zwierzętami - korzystała z usług lekarza weterynarii i dbała o porządek w mieszkaniu. Zwrócić należy jednak uwagę, że stan, który zastano na nieruchomości pod adresem M. w S. 11 października 2017 r., jawi się jako dalece odbiegający od powszechnie przyjętych norm i wypełniający dyspozycję art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy o ochronie zwierząt. Doszło więc do znęcania się nad zwierzętami poprzez utrzymywanie ich w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywana ich w stanie rażącego zaniedbania i niechlujstwa.

Z kolei, gdy chodzi o kwestię nałożonego na skarżącą decyzją z dnia 3 listopada 2017 r. i utrzymanego w mocy decyzją z dnia 22 listopada 2017 r. obowiązku pokrycia kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierząt na podstawie art. 7 ust. 4 ustawy o ochronie zwierząt, Sąd wskazuje jak poniżej.

Decyzja o czasowym odebraniu zwierząt nie musi zawierać rozstrzygnięcia ustalającego wysokość kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierząt, obciążającego właściciela lub ich opiekuna. Brak orzeczenia w tym zakresie na etapie wydawania decyzji o czasowym odebraniu zwierząt nie stanowi o niewykonalności decyzji podjętej w oparciu o art. 7 ust. 1 lub 3 ustawy z 1997 r. o ochronie zwierząt. Decyzje takie podlegają natychmiastowemu wykonaniu (art. 7 ust. 2) i co więcej, w przypadkach określonych w art. 7 ust. 3 tej ustawy, są wydawane już po odebraniu zwierząt. Nie ulega wątpliwości, że kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna. Wynika to wprost z przepisu prawa, tj. z art. 7 ust. 4 powyższej ustawy. Choć ustawa ta nie stanowi o konieczności wydania decyzji w tym zakresie, to przyjmując, że rozstrzygnięcie takie stanowiłoby konkretyzację obowiązku ciążącego na właścicielu lub opiekunie zwierząt do poniesienia tychże kosztów, zaakceptować można pogląd o celowości wydania w tym zakresie odrębnej decyzji administracyjnej. Dodatkowo wskazać należy, że określenie w decyzji o odebraniu czasowym zwierząt konkretnej wysokości kosztów utrzymania i koniecznego ich leczenia będzie z reguły niemożliwe. Nie sposób na tym etapie rozstrzygnięcia przewidzieć okresu wymaganego do leczenia poszczególnych zwierząt i rzeczywistych kosztów z tym związanych (patrz: wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 6 listopada 2013 r., sygn. akt II Sa/Sz 965/13, LEX nr 1411129).

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd zważył, iż wydanie w decyzji o czasowym odebraniu zwierzęcia rozstrzygnięcia w przedmiocie obowiązku poniesienia kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia bez konkretyzacji tego obowiązku nie stanowi naruszenia przepisów prawa materialnego - art. 7 ustawy o ochronie zwierząt, ani przepisów

prawa procesowego, mogących mieć istotny wpływ na wynik sprawy - art. 107 k.p.a. dotyczącego obligatoryjnych elementów decyzji administracyjnej. Wskazany obowiązek wynika bowiem wprost z przepisu powszechnie obowiązującej ustawy i stanowi logiczną konsekwencję czasowego odebrania zwierząt. Ustawodawca nie nakłada jednak na organ administracji publicznej powinności konkretyzacji tego obowiązku już w decyzji w przedmiocie czasowego odebrania. Wprost przeciwnie, celowym wydaje się orzekanie w tym przedmiocie w późniejszym czasie, tj. gdy organ poweźmie wiadomości dotyczące ostatecznych kosztów, o których wspomina omawiany przepis. Z tego powodu pkt II decyzji z dnia 3 listopada 2017 r. stanowi w rzeczywistości jedynie powtórzenie przepisu art. 7 ust. 4 ustawy o ochronie zwierząt, a organ będzie musiał wydać odrębną decyzję na podstawie przywołanego przepisu.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 23 maja 2018 r.

sygn. akt II SA/Po 1141/17

1. Dwa tryby administracyjnego odbioru zwierząt.

Decyzja o odebraniu zwierzęcia, która podejmowana jest w trybie art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt o ochronie zwierząt, odmiennie niż w trybie art. 7 ust. 1 ustawy, zapada wówczas, gdy zwierzę zostało już faktycznie odebrane. Organ prowadząc postępowanie i wydając decyzję z trybie art. 7 ust. 3 ustawy orzeka zatem o czasowym odebraniu zwierzęcia, jeżeli spełnione są przesłanki, określone w tym przepisie, pomimo iż w chwili wydawania decyzji, zwierzę nie przebywa już u swego właściciela. W konsekwencji postępowanie organu nakierowane jest w tym przypadku na wnikliwe, następcze zbadanie dokonanego już odebrania zwierzęcia.

2. Postępowanie dowodowe w postępowaniu dotyczącym administracyjnego odbioru zwierząt.

Bez znaczenia pozostaje fakt, że późniejsze oględziny nieruchomości należącej do właściciela psa, wskazywały na polepszenie warunków bytowania zwierzęcia. Istotą omawianej regulacji jest bowiem umożliwienie pilnego działania w momencie stwierdzenia, iż dalsze przebywanie zwierzęcia u właściciela zagraża jego życiu lub zdrowiu, co miało miejsce w niniejszej sprawie, nie zaś następcza ocena, czy warunki bytowe uległy polepszeniu. Podobnie okoliczność, że na nieruchomości znajdował się inny pies, znajdujący się w ciężkim stanie, nie ma znaczenia dla oceny zasadności odebrania suczki o imieniu (...).

UZASADNIENIE

Na potrzeby niniejszej sprawy celowe jest przypomnienie, że niewątpliwie intencją ustawodawcy było stworzenie w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, narzędzia umożliwiającego pilne działanie w momencie stwierdzenia, iż dalsze przebywanie zwierzęcia u właściciela zagraża jego życiu lub zdrowiu. Jednocześnie poprzez powiązanie ust. 3 z ust. 1 art. 7 ustawy i konieczność wszechstronnego wyjaśnienia zaistniałych okoliczności, nie zaś tylko ograniczenia się do akceptacji podjętych czynności, ustawodawca stworzył narzędzie zabezpieczające właścicieli przed pochopnym działaniem ze strony uprawnionych organizacji dbających o dobro zwierząt. Przedstawiony sposób interpretacji przepisu art. 7 ust. 3 ustawy znajduje potwierdzenie w judykaturze. Celem ustawy jest bowiem ochrona zwierząt, która polega m.in. na czasowym ich odebraniu właścicielowi w sytuacji rażących zaniedbań, kiedy to nadrzędną potrzebą jest szybkość i sprawność działania, co oczywiście nie zwalnia organu od zbadania czy wymienione wyżej przesłanki wystąpiły (por. wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 11 stycznia 2012 r., sygn. akt II SA/Gd 841/11; Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 21 marca 2013 r., sygn. akt IV SA/Po 31/13; Wojewódzkiego Sądu

Administracyjnego w Łodzi z dnia 19 lutego 2014 r., sygn. akt II SA/Łd 1242/13, dostępne w centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych).

Obowiązkiem organów było zatem przeprowadzenie rzetelnego postępowania wyjaśniającego, którego celem winno być ustalenie, czy przesłanki wspomniane zostały spełnione. Analiza nadesłanych do kontroli sądowej akt administracyjnych sprawy prowadzi do wniosku, że postępowanie prowadzone przez organ I instancji było zgodnie z dyspozycją art. 7 k.p.a., art. 77 § 1 k.p.a. i art. 80 k.p.a. oraz art. 107 § 3 k.p.a.

Jak wynika z akt sprawy w dniu 15 grudnia 2016 r. Fundacja (w asyście Policji) dokonała interwencyjnego odbioru czteromiesięcznej suczki rasy mieszanej o imieniu (...), stanowiącej własność A. P., z posesji zlokalizowanej w miejscowości Z. nr (...) (gm. P. Jak podniosła skarżąca - wnosząc o wydanie decyzji w przedmiocie czasowego odebrania zwierzęcia, właściciel suczki dopuścił się czynu opisanego w art. 6 ustawy o ochronie zwierząt tj. znęcania się nad zwierzęciem poprzez utrzymywanie go w niewłaściwych warunkach bytowania. W dniu interwencji szczenię, pomimo mrozu, przebywało na dworze - w zanieczyszczonym odchodami kojcu, bez miski na wodę i bez karmy. Suczka nie była szczepiona przeciwko wściekliźnie a przeprowadzone później badanie weterynaryjne wykazało niedożywienie, hipotermię i silne zarobaczenie - zagrażające zdrowiu i życiu zwierzęcia. Na terenie posesji znajdował się jeszcze jeden pies (dorosły samiec o imieniu (...)) - z widocznym rozpadającym się guzem na grzbiecie. Według ustaleń Fundacji, w sierpniu 2016 r. weterynarz zdiagnozował u (...) nowotwór, który miał być zoperowany, lecz właściciel nie zgłosił się z psem do kliniki w celu wykonania zabiegu. W aktach sprawy znajduje się orzeczenie lekarsko - weterynaryjne z dnia (...) grudnia 2016 r., w którym A. W. - lekarz weterynarii wskazała, że stan zdrowia zwierzęcia stanowił stan bezpośredniego zagrożenia życia. Co warte podkreślenia, w toku postępowania dowód powyższy nie został zakwestionowany i nie przedstawiono innego orzeczenia, które zaprzeczałoby ciężkiej sytuacji zdrowotnej zwierzęcia.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że w dacie podjęcia interwencji zaistniały przesłanki odebrania zwierzęcia. Jednoznacznie wskazać należy, że spełnione zostały przesłanki, o których mowa w art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy o ochronie zwierząt, w postaci znęcania się nad zwierzęciem w szczególności przez utrzymywanie ich w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechłujstwa.

Sąd podkreśla, że wbrew twierdzeniom Kolegium bez znaczenia pozostaje przy tym fakt, że późniejsze oględziny nieruchomości należącej do właściciela psa, wskazywały na polepszenie warunków bytowania zwierzęcia. Istotą omawianej regulacji jest bowiem umożliwienie pilnego działania w momencie stwierdzenia, iż dalsze przebywanie zwierzęcia u właściciela zagraża jego życiu lub zdrowiu, co miało miejsce w niniejszej sprawie, nie zaś następcza ocena, czy warunki bytowe uległy polepszeniu. Podobnie okoliczność, że na nieruchomości znajdował się inny pies, znajdujący się w ciężkim stanie, nie ma znaczenia dla oceny zasadności odebrania suczki o imieniu (...). Podstawowe znaczenie w sprawie miała bowiem okoliczność, że spełnione zostały przesłanki uzasadniające czasowe odebranie zwierzęcia, do którego odnosiły się wydane w sprawie decyzje.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 16 maja 2018 r.

sygn. akt II SA/Go 202/18

1. Przesłanki zastosowania art. 7 u.o.z.

W związku z tym, iż w art. 7 ust. 1 u.o.z. mowa jest o traktowaniu zwierzęcia w sposób określony w art. 6 ust. 2 u.o.z., to hipoteza powyższego przepisu zakłada, iż właściciel lub opiekun zwierzęcia znęca się nad nim, czyli popełnia przestępstwo z

art. 35 ust. 1 i 2 u.o.z. (por. W. Radecki, op. cit., s. 63). Stąd aby zastosować art. 7 ust. 1 u.o.z. powinno nastąpić co najmniej uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa znęcania się nad zwierzęciem. Oczywiście, podejrzenie to może być zweryfikowane wyłącznie w postępowaniu karnym i jedynie w nim można je potwierdzić i wyciągnąć łączące się z nim konsekwencje w postaci kar i środków karnych. Zgodnie bowiem z art. 35 ust. 1 w związku z art. 35 ust. 1a u.o.z. sprawca uznany za winnego znęcania się nad zwierzętami podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności, a w świetle art. 35 ust. 3 u.o.z. w razie skazania sąd orzeka przepadek zwierzęcia, jeżeli sprawca jest jego właścicielem.

2. Postępowanie dowodowe w postępowaniu dotyczącym administracyjnego odbioru zwierząt.

Organy zamierzając zastosować przepis art. 7 ust. 1 u.o.z. winny były przeprowadzić oględziny miejsca w którym przebywały szczenięta stosownie do art. 75 § 1 zd. 2 k.p.a., a wyniki tych oględzin utrwalić w protokole, zawierającym szczegółowy opis tego miejsca, zgodnie z art. 67 § 1 i 2 pkt 3 k.p.a. i art. 68 § 1 i 2 k.p.a. Celowe było również sporządzenie dokumentacji zdjęciowej. Podjęcie powyższej czynności dowodowej było tym bardziej konieczne, iż skarżący w odwołaniu kwestionował ustalenia organu I instancji, iż pomieszczenie było pozbawione wentylacji i okna, zapewniającego dostęp do światła, na dowód czego przedłożył zdjęcie pomieszczenia, na którym m.in. widoczne jest okno.

3. Naruszenie K.p.a. przez organ. Odwołanie od decyzji.

Organ odwoławczy ma obowiązek rozpoznać wszystkie żądania, wnioski i zarzuty strony oraz ustosunkować się do nich w uzasadnieniu swej decyzji zgodnie z zasadami wynikającymi z art. 107 § 3 k.p.a.

Organ administracji, który nie ustosunkowuje się do twierdzeń uważanych przez stronę za istotne dla sposobu załatwienia sprawy, uchybia ponadto obowiązkowi wynikającemu z art. 8 i 11 k.p.a. Nie może też oczekiwać, że zrobi to za niego sąd, kontrolując zaskarżoną decyzję.

Zaniechanie przez organy administracji państwowej uzasadnienia swych decyzji w sposób przekonywający, a więc odnoszący się do wszystkich zarzutów, zgodny z zasadami wyrażonymi w art. 7-9 i 11 k.p.a skutkuje - w myśl utrwalonego już orzecznictwa - wadliwością tych decyzji jako naruszających dyspozycję art. 77, 80 i art. 107 § 3 k.p.a.

Organ I instancji wskazał w rozstrzygnięciu decyzji, że odebranie zwierząt następuje "do czasu zakończenia postępowania prowadzonego przez Komendę Powiatową Policji". W orzecznictwie można spotkać się z poglądem, iż organ wydając decyzję na podstawie art. 7 ust. 1 u.o.z. ma kompetencję do określania okresu na jaki zwierzęta zostaną odebrane (por. wyrok WSA w Opolu z dnia 26 czerwca 2014 r., II SA/Op 173/14). W związku z tym organ decydując się na określenie tego okresu powinien formułując rozstrzygnięcie uczynić to w sposób na tyle precyzyjny, aby nie było wątpliwości na jaki czas następuje odebranie zwierząt. Tego wymogu precyzyjności nie spełnia niewątpliwie przywołane powyżej sformułowanie. Brak jest bowiem wskazania o jakie konkretnie postępowanie chodzi, co jest jego przedmiotem. W istocie może to być każde postępowanie, które jest prowadzone przez powyższą jednostkę Policji.

4. Przekazanie odebranych zwierząt.

Procesowo udokumentowany brak możliwości przekazania czasowo odebranych zwierząt podmiotom o jakich mowa w art. 7 ust. 1 u.o.z. uprawniał będzie organ do

skorzystania z art. 7 ust. 1c u.o.z., z tym, iż w tej sytuacji na organie ciążył będzie obowiązek procesowego wykazania, iż podmiot, któremu przekazuje czasowo odebrane właścicielowi zwierzęta jest w stanie zapewnić im właściwą opiekę.

UZASADNIENIE

W związku z tym, iż w art. 7 ust. 1 u.o.z. mowa jest o traktowaniu zwierzęcia w sposób określony w art. 6 ust. 2 u.o.z., to hipoteza powyższego przepisu zakłada, iż właściciel lub opiekun zwierzęcia znęca się nad nim, czyli popełnia przestępstwo z art. 35 ust. 1 i 2 u.o.z. (por. W. Radecki, op. cit., s. 63). Stąd aby zastosować art. 7 ust. 1 u.o.z. powinno nastąpić co najmniej uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa znęcania się nad zwierzęciem. Oczywiście, podejrzenie to może być zweryfikowane wyłącznie w postępowaniu karnym i jedynie w nim można je potwierdzić i wyciągnąć łączące się z nim konsekwencje w postaci kar i środków karnych. Zgodnie bowiem z art. 35 ust. 1 w związku z art. 35 ust. 1a u.o.z. sprawca uznany za winnego znęcania się nad zwierzętami podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności, a w świetle art. 35 ust. 3 u.o.z. w razie skazania sąd orzeka przepadek zwierzęcia, jeżeli sprawca jest jego właścicielem. (por. W. Radecki, U.o.z. Komentarz, Warszawa 2015, s. 87, wyrok NSA z dnia 2 października 2015 r., II OSK 803/15). W analizowanej sprawie istotne znaczenie ma pkt 10 art. 6 ust. 2 u.o.z., który za znęcanie traktuje "utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania". Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia "niewłaściwe warunki", wyjaśnił natomiast w art. 4 pkt 15 u.o.z. pojęcie "właściwe warunki bytowania" przez które rozumie się zapewnienie zwierzęciu możliwości egzystencji, zgodnie z potrzebami danego gatunku, rasy, płci i wieku. Wnioskując a contrario uznać należy, że niewłaściwe warunki, o których mowa w przepisie art. 6 ust. 2 pkt 10 u.o.z. to takie, które nie zapewniają zwierzęciu możliwości egzystencji, zgodnie z potrzebami gatunku, rasy, płci i wieku. Przy czym niewłaściwe warunki bytowania, to nie tylko wskazane w tym przepisie przykłady, ale także brak zapewnienia zwierzętom właściwego schronienia przed chłodem, upałem, deszczem, śniegiem, przetrzymywanie ich na terenie, na którym narażone są na uszkodzenia ciała (por. wyrok NSA z dnia 23 stycznia 2013 r., I OSK 1743/11). Ponadto przepis ten należy odczytywać również w kontekście art. 5 u.o.z., statuującym obowiązek humanitarnego traktowania zwierzęcia, przez które rozumie się - stosownie do art. 4 pkt 2 u.o.z. - traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewniające mu ochronę oraz w kontekście art. 1 ust. 1 z d. 2 u.o.z., stanowiącego, że człowiek jest winien zwierzęciu poszanowanie, ochronę i opiekę. Niewłaściwe warunki bytowania istnieją zatem wówczas, gdy nie zapewniają zwierzęciu opieki i ochrony, i nie odpowiadają potrzebom gatunku, rasy, płci i wieku, przy czym potrzeby te należy traktować szeroko, zważając na cechy psychofizyczne gatunku i rasy zwierzęcia, zakres percepcji zjawisk zewnętrznych oraz sposób i zdolność reagowania na nie, które to elementy postrzegać należy w kontekście obowiązku nie narażania zwierzęcia na niebezpieczeństwo, którego samo nie jest świadome. Postępowanie w przedmiocie odebrania zwierzęcia jest postępowaniem administracyjnym do którego mają zastosowanie przepisy k.p.a. z późn. zm. wynikającymi z art. 7 ust. 2 i 2a u.o.z., czyli dotyczące natychmiastowej wykonalności decyzji i terminów dotyczących wniesienia odwołania oraz rozpoznania odwołania. Tym samym organy orzekające w tego rodzaju sprawie zobowiązane są w sposób wyczerpujący i pełny ustalić stan faktyczny sprawy, a następnie dokonać jego prawnej oceny w poprawnie skonstruowanym uzasadnieniu, stosownie do art. 7, 77 § 1, 80 i 107 § 3 k.p.a. (por. wyrok NSA z dnia 8 lutego 2011 r., II OSK 263/10). Podkreślić również należy, iż w sprawie, w której przedmiotem rozstrzygnięcia organu administracji publicznej jest nałożenie na stronę danego postępowania administracyjnego określonej przepisami kary pieniężnej lub zobowiązanie jej do wykonania innego rodzaju obowiązku, a więc w sytuacji podjęcia działań o charakterze represyjnym, organ ma obowiązek przeprowadzić postępowanie w taki sposób, aby nie pozostawiać żadnych wątpliwości co do podjętego rozstrzygnięcia (por. wyroku NSA z dnia 14 listopada 2007 r. I OSK 1519/06).

Organy powoływały się bowiem przede wszystkim na notatkę urzędową z dnia (...) września 2017 r. sporządzoną przez sekretarza UMiG M.S., która sprowadza się w odniesieniu do tej kwestii jedynie do stwierdzenia, że "Pies rasy Bulterier (szt.1) i jego potomstwo (szt.3), przybywały w garażu samochodowym, bez dostępu do światła dziennego. Ponadto przedstawiciele Stowarzyszenia Pomocy Zwierzętom wystawili złą opinię na temat warunków przebywania psów przy ul. (...)". Nieco obszerniejszy opis tych warunków znalazł się w pisemnej opinii wspomnianego powyższej Stowarzyszenia z dnia (...) października 2017 r. Wynika z niej, iż psy były przetrzymywane w garażu, który miał uchyloną bramę, jednakże jest ciemnym pomieszczeniem, bez okien i jakiegokolwiek wentylacji, wyposażonym w dwa kojce. W pierwszym "mini kojcu", który "nie miał ustawowych wymiarów" przebywała suczka w typie rasy Bulterier z młodymi, w drugiej "jeszcze mniejszej klitce" przebywała natomiast suczka w typie rasy AST wysoko w ciąży, która była wypełniona słomą jako podkładem. Poza tym opis nacechowany jest emocjonalnymi i wartościującymi następującymi sformułowaniami: "po otwarciu ukazał się nam widok straszny", "jak trzeba być nieczułym człowiekiem, aby w takich warunkach trzymać psy", "nawet w najgorszych czasach więźniowie mieli lepsze warunki", "pytanie tylko czy się kocha psy jako żywe istoty, czy jako maszyny do robienia pieniędzy". Z tego może barwnego opisu nie wynikają jednak konkretne dane, choćby co do wielkości kojców, które pozwoliłyby ocenić, czy zostały spełnione przesłanki do uznania, iż mamy do czynienia z traktowaniem psów w sposób wskazany w art. 6 ust. 2 pkt 10 u.o.z. w szczególności, czy wspomniane kojce uniemożliwiały im zachowanie naturalnej pozycji. Nie sposób również wywieść z powyższych lakonicznych stwierdzeń, iż szczenięta utrzymywane były w stanie zaniedbania lub niechlujstwa, przy czym, co należy podkreślić ustawa wymaga, aby był to stan kwalifikowany, a mianowicie stan rażącego zaniedbania lub niechlujstwa. Brak jest bowiem jakichkolwiek adnotacji co do stanu tych szczeniaków. Warto również zaznaczyć, iż w odniesieniu do pozostałych psów, które objęte były decyzją Burmistrza Miasta z dnia (...) września 2017 r., organy wręcz wskazywały, iż psy są w dobrej kondycji, nie są zaniedbane, pozostając pod opieką weterynaryjną, są szczepione. We wspomnianej opinii Stowarzyszenie odwoływało się także do rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 20 stycznia 2004 r. w sprawie minimalnych warunków utrzymywania poszczególnych gatunków zwierząt wykorzystywanych do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych i specjalnych (Dz. U. z 2004 r. Nr 16, poz. 166), na co zwrócił uwagę organ odwoławczy, pomijając jednak, iż jak wskazuje już sam tytuł oraz delegacja na podstawie, której wydano rozporządzenie nie ma ono zastosowania w kontrolowanej sprawie.

W kontekście powyższych uwag zauważyć należy, iż organy zamierzając zastosować przepis art. 7 ust. 1 u.o.z. winny były przeprowadzić oględziny miejsca w którym przebywały szczenięta stosownie do art. 75 § 1 zd. 2 k.p.a., a wyniki tych oględzin utrwalić w protokole, zawierającym szczegółowy opis tego miejsca, zgodnie z art. 67 § 1 i 2 pkt 3 k.p.a. i art. 68 § 1 i 2 k.p.a. Celowe było również sporządzenie dokumentacji zdjęciowej. Podjęcie powyższej czynności dowodowej było tym bardziej konieczne, iż skarżący w odwołaniu kwestionował ustalenia organu I instancji, iż pomieszczenie było pozbawione wentylacji i okna, zapewniającego dostęp do światła, na dowód czego przedłożył zdjęcie pomieszczenia, na którym m.in. widoczne jest okno. Organ odwoławczy do tych twierdzeń i dowodów w ogóle się nie odniósł. Podkreślić należy, iż organ odwoławczy ma obowiązek rozpoznać wszystkie żądania, wnioski i zarzuty strony oraz ustosunkować się do nich w uzasadnieniu swej decyzji zgodnie z zasadami wynikającymi z art. 107 § 3 k.p.a. Wspomniane żądania, wnioski i zarzuty mogą być rzecz jasna zawarte także w złożonym przez stronę odwołaniu lub piśmie. Stąd obowiązkiem organu odwoławczego jest również przytoczenie w tym względzie treści odwołania, ewentualnie dalszych pism stron oraz ustosunkowanie się do nich w uzasadnieniu wydanej decyzji (por. wyrok NSA z dnia 23 kwietnia 2001 r., IV SA 501/99, wyrok NSA z dnia 15 października 1999 r., IV SA 1654/97, wyrok NSA z dnia 19 lipca 2001 r., V SA 3872/00, wyrok NSA z dnia 20 grudnia 1999 r., sygn. akt IV SA 274/97, LEX nr 48234, wyrok WSA w Warszawie z dnia 7 sierpnia 2007 r.,

VII SA/Wa 441/07, wyrok WSA w Warszawie z dnia 4 października 2006 r., VI SA/Wa 1409/06, K.Glibowski (w) R.Hauser i M.Wierzbowski (red.), k.p.a., Komentarz, C.H.Beck 2014, s. 73-74). Stąd też decyzja organu odwoławczego nie spełniająca tego rodzaju standardów nie może się ostać, gdyż sąd administracyjny nie może dokonywać bezpośrednio oceny decyzji I instancji, jeśli organ II instancji w istotnym zakresie uchylił się od tej kontroli w postępowaniu odwoławczym, godziłoby to bowiem w zasadę dwuinstancyjności wynikającą z art. 15 k.p.a., podniesioną zresztą do rangi konstytucyjnej (art. 78 Konstytucji RP). Do uznania bowiem, że zasada dwuinstancyjności została zrealizowana nie wystarczy stwierdzenie, iż w sprawie zapadły dwa rozstrzygnięcia dwóch organów różnych stopni. Konieczne jest też, by rozstrzygnięcia zostały poprzedzone przeprowadzeniem przez każdy z tych organów, który wydał decyzję postępowania umożliwiającego osiągnięcie celów, dla których postępowanie to jest prowadzone (por. K. Glibowski, *ibidem* i powołane tamże orzecznictwo). Organ administracji, który nie ustosunkowuje się do twierdzeń uważanych przez strony za istotne dla sposobu załatwienia sprawy, uchybia ponadto obowiązkom wynikającym z art. 8 i 11 k.p.a. Nie może też oczekiwać, że zrobi to za niego sąd, kontrolując zaskarżoną decyzję. Sąd bowiem sprawuje kontrolę zgodności z prawem zaskarżonych decyzji i nie może zastępować organu w działaniach, do których ten jest ustawowo zobowiązany i uzasadniać za niego podjętych rozstrzygnięć. Zaniedbanie przez organy administracji państwowej uzasadnienia swych decyzji w sposób przekonywający, a więc odnoszący się do wszystkich zarzutów, zgodny z zasadami wyrażonymi w art. 7-9 i 11 k.p.a skutkuje - w myśl utrwalonego już orzecznictwa - wadliwością tych decyzji jako naruszających dyspozycję art. 77, 80 i art. 107 § 3 k.p.a. (por. wyrok NSA z 6 sierpnia 1984 r., sygn. akt II SA 742/84, ONSA 1984/2/67, wyrok WSA Warszawie z dnia 17 lutego 2010 r., VIII SA/Wa 672/09). Podkreślić w tym miejscu należy, iż w niniejszej sprawie nie mieliśmy do czynienia z decyzją określoną w art. 7 ust. 3 u.o.z., która dotyczy przypadków niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela zagraża jego życiu lub zdrowiu. W tych sytuacjach zwierzę jest odbierane właścicielowi przez właściwy podmiot, który następnie występuje do organu administracji o wydanie decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. A zatem decyzja wydana w tym trybie jest decyzją następczą, a organ wydający rozstrzygnięcie zobowiązany jest ustalić czy zaistniały przesłanki do odebrania zwierzęcia w dniu, kiedy to faktycznie nastąpiło. Natomiast w przypadku decyzji określonej w art. 7 ust. 1 u.o.z. to dopiero na jej podstawie następuje odebranie zwierząt, a tym samym konieczne, jest uwzględnienie okoliczności, które zaszyły lub ujawniły się po wydaniu decyzji przez organ I instancji, a przed wydaniem decyzji przez organ odwoławczy.

Istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie miała natomiast kwestia przeniesienia własności sześciu psów objętych decyzją na rzecz P.R. na podstawie umowy sprzedaży z dnia (...) października 2017 r. Z art. 7 ust. 1 u.o.z. wynika bowiem, że zwierzę może być odebrane nie tylko jego właścicielowi, ale i opiekunowi, tj. osobie, która się faktycznie zwierzęciem zajmuje lub posiada je, nawet wtedy, gdy nie przysługują jej do niego jakiegokolwiek prawa. Oznacza to, że wydanie decyzji o odbiorze zwierzęcia nie musi być poprzedzone precyzyjnymi ustaleniami dotyczącymi tego, czy przyszły adresat tej decyzji jest właścicielem zwierzęcia. To ostatnie zagadnienie musi być natomiast zbadane w postępowaniu karnym, skoro przepadek zwierzęcia, jak zastrzeżono w art. 35 ust. 3 u.o.z., może być orzeczony przez sąd wyłącznie w stosunku do sprawcy, który jest jego właścicielem. W postępowaniu administracyjnym w przedmiocie odbioru zwierzęcia, pełniącym funkcję służebną i akcesoryjną względem postępowania karnego, nie trzeba tej okoliczności stwierdzać, jeżeli ustali się, że zwierzę pozostaje we władaniu danej osoby i pod jej wpływem, powodującym, iż znajduje się ono w położeniu odpowiadającym znamionom przestępstwa znęcania się nad zwierzęciem. Jego cel polega na tym, by tę sytuację przerwać ze skutkiem natychmiastowym, odizolować zwierzę od szkodliwych od niego warunków do czasu, gdy sąd karny wyda w sprawie orzeczenie. Odbiór zwierzęcia służy jego ochronie, pilnej potrzebie ograniczenia jego cierpień i zapobieżenia pogorszeniu

się jego stanu w okresie, kiedy toczy się postępowanie karne, i tym samym nie stanowi represji względem jego właściciela przybierającej postać bezterminowego pozbawienia władztwa nad zwierzęciem (por. wyrok NSA z dnia 2 października 2015 r., II OSK 803/15). Natomiast niewątpliwie w niniejszej sprawie osobą, która faktycznie zajmowała się psami i nimi władała był skarżący i to wobec niego została skierowana decyzja. Ponadto z załączonej do akt powyższej umowy nie wynika, aby jej przedmiotem były szczeniaki rasy Bulterier.

Zwrócić również należy uwagę, iż organ I instancji wskazał w rozstrzygnięciu decyzji, że odebranie zwierząt następuje "do czasu zakończenia postępowania prowadzonego przez Komendę Powiatową Policji". W orzecznictwie można spotkać się z poglądem, iż organ wydając decyzję na podstawie art. 7 ust. 1 u.o.z. ma kompetencję do określania okresu na jaki zwierzęta zostaną odebrane (por. wyrok WSA w Opolu z dnia 26 czerwca 2014 r., II SA/Op 173/14). W związku z tym organ decydując się na określenie tego okresu powinien formułując rozstrzygnięcie uczynić to w sposób na tyle precyzyjny, aby nie było wątpliwości na jaki czas następuje odebranie zwierząt. Tego wymogu precyzyjności nie spełnia niewątpliwie przywołane powyżej sformułowanie. Brak jest bowiem wskazania o jakie konkretnie postępowanie chodzi, co jest jego przedmiotem. W istocie może to być każde postępowanie, które jest prowadzone przez powyższą jednostkę Policji.

W orzecznictwie wyrażony jest również pogląd odmienny, który Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela, iż takie określenie nie jest niezbędne, stałoby bowiem w sprzeczności z celami, jakim służy odbiór zwierzęcia w trybie administracyjny. Analiza bowiem art. 7 ust. 1 u.o.z. w powiązaniu z powołanym art. 35 ust. 1a i 3 u.o.z. oraz art. 7 ust. 6 u.o.z. stanowiącym, iż odebrane zwierzę podlega zwrotowi, jeśli sąd nie orzeknie w trybie art. 35 ust. 3 u.o.z. przepadku zwierzęcia, a także jeśli postępowanie karne w tej sprawie zostanie umorzone, wskazuje, iż postępowanie w przedmiocie odbioru zwierzęcia pełni funkcję służebną i akcesoryjną względem postępowania karnego o przestępstwo z art. 35 ust. 1a u.o.z. Decyzja o czasowym odebraniu zwierząt stanowi formę tymczasowego środka stosowanego w związku z toczącym się równoległe postępowaniem karnym (por. wyrok NSA z dnia 2 października 2015 r., II OSK 803/15). Tego rodzaju pogląd wyrażany jest również w piśmiennictwie (por. A. Lipiński, Prawne podstawy ochrony środowiska, Warszawa 2010, str. 188-189). Tym samym przyjąć należy, iż czasowe odebranie zwierząt w trybie art. 7 ust. 1 u.o.z. łączy się ściśle z postępowaniem karnym o przestępstwo znęcania, skoro zwrot zwierzęcia uzależniony jest od końcowego rozstrzygnięcia sądu wydawanym w tego rodzaju sprawie. W istocie więc to postępowanie karne wyznacza granice czasowe stosowania sankcji z powołanego przepisu u.o.z. Stąd też istotne jest - mając zwłaszcza na uwadze znaczny wpływ czasu - ustalenie przez organ, czy tego rodzaju postępowanie o czyn z art. 35 ust. 3 u.o.z. w ogóle się toczy lub toczyło. Z akt administracyjnych okoliczność ta nie wynika. We wniosku o wszczęcie postępowania administracyjnego jest bowiem informacja o postępowaniu dotyczącym czynów stypizowanych w art. 160 § 1 Kodeksu karnego, art. 77 Kodeksu wykroczeń i art. 37 u.o.z., a nie o czyn z art. 35 ust. 1a u.o.z. Jeśli bowiem postępowanie karne dotyczące przestępstwa, określonego w tym ostatnim przepisie w ogóle nie zostało zainicjowane to środek z art. 7 ust. 1 u.o.z. o niewątpliwie charakterze czasowym przeistoczyłby się w istocie w środek o charakterze bezterminowym.

Ponadto w ocenie Sądu organy nie dokonały w kontrolowanym postępowaniu jakichkolwiek ustaleń pozwalających na ocenę, czy wskazany w decyzji Azyl dla psów Stowarzyszenia Pomocy Zwierzętom, do którego mają zostać przekazane zwierzęta, spełnia wymogi schroniska zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 1 u.o.z. w zw. z art. 4 pkt 25 u.o.z. Ten ostatni przepis stanowi bowiem, że ilekroć mowa w ustawie o "schronisku dla zwierząt" rozumie się przez to miejsce przeznaczone do opieki nad zwierzętami domowymi spełniające warunki określone w ustawie z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych (aktualny t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1855 z późn. zm. - określanej dalej jako u.o.z.z.). Prowadzenie schronisk dla zwierząt jest działalnością nadzorowaną z punktu

widzenia wymagań weterynaryjnych, które muszą być spełnione. Zgodnie z u.o.z.z. podjęcie działalności nadzorowanej w postaci prowadzenia schroniska dla zwierząt wymaga zgłoszenia powiatowemu lekarzowi weterynarii (art. 5 ust. 1 pkt 2 u.o.z.z.), który wydaje decyzje o nadaniu temu podmiotowi weterynaryjnego numeru identyfikacyjnego (art. 5 ust. 9 u.o.z.z.). Nadto powiatowy lekarz weterynarii prowadzi rejestr podmiotów prowadzących działalność nadzorowaną, w tym również podmiotów prowadzących schroniska dla zwierząt (art. 11 u.o.z.z.). Samo zaś schronisko winno spełniać wymogi określone w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 23 czerwca 2004 r. w sprawie szczegółowych wymagań weterynaryjnych dla prowadzenia schronisk dla zwierząt (Dz. U. z 2004 r. Nr 158, poz. 1657). W aktach brak jest jakichkolwiek informacji, iż podmiot prowadzący powyższy Azyl dla psów został wpisany do wspomnianego rejestru.

Podkreślić ponadto należy, iż dopiero procesowo udokumentowany brak możliwości przekazania czasowo odebranych zwierząt podmiotom o jakim mowa w art. 7 ust. 1 u.o.z. uprawniał będzie organ do skorzystania z art. 7 ust. 1c u.o.z., z tym, iż w tej sytuacji na organie ciążył będzie obowiązek procesowego wykazania, iż podmiot, któremu przekazuje czasowo odebrane właścicielowi zwierzęta jest w stanie zapewnić im właściwą opiekę.

**wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 26 kwietnia 2018 r.
sygn. akt II SA/Kr 310/18**

1. Dwa tryby administracyjnego odbioru zwierząt.

Ustawa o ochronie zwierząt w art. 7 stanowi o dwóch rodzajach postępowań administracyjnych w przedmiocie odebrania zwierząt. W pierwszym, o jakim mowa w art. 7 ust. 1 ustawy, organ najpierw wydaje decyzję, gdy zachodzi przesłanka o jakiej mowa w art. 6 ust. 2 ustawy i dopiero ona stanowi podstawę prawną do odbioru zwierzęcia. W drugim natomiast, o jakim mowa w art. 7 ust. 3 ustawy, decyzja niejako zatwierdza uprzednio dokonany odbiór zwierzęcia.

2. Przesłanki zastosowania art. 7 u.o.z.

Przesłanki wydania decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia w sytuacji, o jakiej mowa w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt są szersze niż określone w art. 7 ust. 1 ustawy. Dla zastosowania art. 7 ust. 3 ustawy nie wystarczy bowiem spełnienie przesłanek z art. 6 ust. 2 ustawy, ale konieczne jest spełnienie dodatkowej przesłanki, polegającej na wystąpieniu przypadku niecierpiącego zwłoki, co sprowadza się do przyjęcia oceny, że dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu.

3. Naruszenie K.p.a. przez organ. Odwołanie od decyzji.

Od wydanej decyzji służy odwołanie w terminie 14 dni od daty jej otrzymania, a zgodnie z treścią art. 7 ust. 2a zd. 1 ustawy o ochronie zwierząt, od decyzji o czasowym odebraniu zwierzęcia przysługuje prawo wniesienia odwołania do samorządowego kolegium odwoławczego w terminie 3 dni od daty doręczenia decyzji. Termin ten obowiązuje wyłącznie wtedy, gdy decyzja wydawana jest w trybie określonym w art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt.

Zgodnie z art. 107 § 3 k.p.a. uzasadnienie faktyczne decyzji powinno w szczególności zawierać wskazanie faktów, które organ uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, oraz przyczyn, z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

UZASADNIENIE

Ustawa o ochronie zwierząt w art. 7 stanowi o dwóch rodzajach postępowań administracyjnych w przedmiocie odebrania zwierząt. W pierwszym, o jakim mowa w art. 7

ust. 1 ustawy, organ najpierw wydaje decyzję, gdy zachodzi przesłanka o jakiej mowa w art. 6 ust. 2 ustawy i dopiero ona stanowi podstawę prawną do odbioru zwierzęcia. W drugim natomiast, o jakim mowa w art. 7 ust. 3 ustawy, decyzja niejako zatwierdza uprzednio dokonany odbiór zwierzęcia. W tym przypadku decyzja sankcjonuje zatem działania podjęte przez właściwe służby. Procedura uruchamiana jest, gdy istnieje konieczność natychmiastowego działania w związku z sytuacją, w której "dalsze pozostawienie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu". Organ administracji w tym przypadku działa następczo. Jego zadaniem jest dokonanie oceny, czy rzeczywiście istniały przesłanki do natychmiastowego odbioru zwierzęcia. Przedmiotem badania i oceny organu nie jest jednak zwierzę samo w sobie ale sposób jego traktowania, a co za tym idzie prawne możliwości jego zabrania na podstawie ustawy o ochronie zwierząt. Stan zwierzęcia jest jedynie jednym z elementów tego stanu.

Przesłanki wydania decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia w sytuacji, o jakiej mowa w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt są szersze niż określone w art. 7 ust. 1 ustawy. Dla zastosowania art. 7 ust. 3 ustawy nie wystarczy bowiem spełnienie przesłanek z art. 6 ust. 2 ustawy, ale konieczne jest spełnienie dodatkowej przesłanki, polegającej na wystąpieniu przypadku niecierpiącego zwłoki, co sprowadza się do przyjęcia oceny, że dalsze pozostawienie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu.

Postępowanie dotyczące odebrania zwierzęcia jest postępowaniem, do którego mają zastosowanie przepisy kodeksu postępowania administracyjnego, z modyfikacjami wynikającymi z art. 7 ust. 2 i 2a ustawy o ochronie zwierząt, a więc dotyczące natychmiastowej wykonalności decyzji i terminów dotyczących wniesienia odwołania i rozpoznania odwołania.

Zasady postępowania administracyjnego wymagają, by organ w sposób wyczerpujący i pełny ustalił stan faktyczny sprawy, a następnie dokonał jego oceny prawnej. Dlatego też stwierdzić należy, że zaskarżona decyzja wydana została z naruszeniem przepisów postępowania, i to w sposób, który wymagał wyeliminowania jej z obrotu prawnego.

Po pierwsze, zauważyć należy, że postępowanie zostało wszczęte w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, skoro psy zostały już odebrane w dniu 7 grudnia 2016 r. i przekazane do placówki (...)

Tymczasem w uzasadnieniu decyzji z dnia 3 stycznia 2017 r., po odnotowaniu tego faktu, organ I instancji powołał się na art. 7 ust. 1 i 3, a rygor natychmiastowej wykonalności decyzji nadał na podstawie art. 7 ust. 2 ustawy, czyli przepisu odnoszącego się do decyzji wydawanej przed odebraniem zwierząt. Pouczenie o prawie do wniesienia odwołania w terminie 3 dni od daty doręczenia decyzji również było błędne, gdyż przepis art. 7 ust. 2a odnosi się do decyzji wydawanej uprzednio, czyli takiej, która dopiero będzie stanowić podstawę do odebrania zwierzęcia.

Identycznie błędy posiada kolejna decyzja organu I instancji z dnia 19 kwietnia 2017 r., która zapadła po uchyleniu wcześniejszej decyzji Wójta (...) przez SKO w N. S. i po podkreśleniu przez ten organ, że postępowanie prowadzone jest w trybie art. 7 ust. 3 ustawy.

W wydanej po raz trzeci decyzji z dnia 11 października 2017 r. błędy te znowu zostały powtórzone. Tym razem jednak pouczono strony o prawie do wniesienia odwołania w terminie 14 dni od daty doręczenia decyzji, co ma zastosowanie do decyzji wydawanej następczo, już po odebraniu zwierząt.

Nie ma zatem racji SKO w N. S., że organ I instancji błędnie pouczył strony o terminie do wniesienia odwołania, że od wydanej decyzji służy odwołanie w terminie 14 dni od daty jej otrzymania, a zgodnie z treścią art. 7 ust. 2a zd. 1 ustawy o ochronie zwierząt, od decyzji o czasowym odebraniu zwierzęcia przysługuje prawo wniesienia odwołania do

samorządowego kolegium odwoławczego w terminie 3 dni od daty doręczenia decyzji. Termin ten obowiązuje bowiem wyłącznie wtedy, gdy decyzja wydawana jest w trybie określonym w art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt. SKO w N. S. nie miało wątpliwości, że decyzja Wójta (...) wydana została na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy, jako decyzja podejmowana następczo - już po odebraniu zwierząt, skoro w uzasadnieniu zaskarżonej do sądu administracyjnego decyzji podało: "przedstawiciele (...) podjęli interwencję w oparciu o art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt i odebrali zwierzęta" oraz: "równocześnie wystąpiono do Wójta Gminy P. o wydanie stosownej decyzji".

Do decyzji wydanej w trybie art. 7 ust. 3 ustawy zastosowanie mają przepisy k.p.a. o odwołaniach. Oznacza to, że pouczenie organu zamieszczone w decyzji było prawidłowe. Ponieważ jednak organ I instancji nadał wydanej decyzji rygor natychmiastowej wykonalności decyzji na podstawie art. 7 ust. 2 ustawy, czyli przepisu odnoszącego się do decyzji uprzedniej - wydawanej przed odebraniem zwierząt, rzeczą organu odwoławczego było wyjaśnienie tych sprzeczności.

Po drugie, jeżeli organ I instancji orzekał w trybie z art. 7 ust. 3 ustawy, to nieprawidłowym byłoby utrzymanie w mocy decyzji organu I instancji w sytuacji, gdy organ odwoławczy - jak wynika z uzasadnienia decyzji - orzekał w trybie z art. 7 ust. 1 ustawy. SKO w N. S. przeoczyło, że już w pierwszej decyzji kasacyjnej wydanej w kontrolowanej sprawie powołało się w podstawie prawnej decyzji na przepis art. 7 ust. 3 ustawy, a w uzasadnieniu poleciło: "Wójt Gminy P. winien zbadać następczo zasadność odebrania ww. zwierząt".

Po trzecie, stan faktyczny nie został przez organ odwoławczy prawidłowo ustalony, a ocena materiału dowodowego nie jest pełna. Organ nie poczynił żadnych ustaleń na podstawie dołączonej p/lo akt płyty CD, nie ocenił wiarygodności oświadczeń i zeznań A. W.-K. i J. W.-K. Zgodnie bowiem z art. 107 § 3 k.p.a. uzasadnienie faktyczne decyzji powinno w szczególności zawierać wskazanie faktów, które organ uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, oraz przyczyn, z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Niewystarczające jest również stwierdzenie organu odwoławczego, że "Kolegium podjęło (...) uzasadnioną wątpliwość co do prawdziwości zeznań Pana J. D. Nie czyni to zadość obowiązkowi wynikającemu z przytoczonego przepisu. Nieprawidłowe jest również twierdzenie SKO, że sporządzenie przez prokuraturę aktu oskarżenia o znęcanie się J. D. nad zwierzętami (pięcioma psami) świadczy o ziszczeniu się przesłanki znęcania nad psami. Zgodnie bowiem z zasadą in dubio pro reo, wyrażoną w przepisie art. 5 k.p.k. oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 20 kwietnia 2018 r.
sygn. akt II SA/GI 1163/17

1. Dwa tryby administracyjnego odbioru zwierząt.

W przepisie art. 7 ustawy uregulowane zostały dwa różne (odrębne) tryby postępowania właściwego organu prowadzące do wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierząt. W sytuacji określonej w art. 7 ust. 1 czasowe odebranie zwierzęcia musi poprzedzać wydanie konstytutywnej decyzji administracyjnej w tym przedmiocie, zaś w trybie przewidzianym w art. 7 ust. 3 ustawy, odnoszącym się do "przypadków niecierpiących zwłoki", to czynność polegająca na faktycznym odebraniu zwierząt poprzedza podjęcie przez właściwy organ decyzji w takiej sprawie.

2. Przesłanki zastosowania art. 7 u.o.z.

Wydanie "następczej" decyzji o czasowym odebraniu zwierzęcia wymaga zaistnienia kumulatywnie dwu przesłanek. Po pierwsze - pozostawanie zwierzęcia u

aktualnego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu. To zagrożenie może być oczywiście spowodowane znęcaniem się nad zwierzęciem, ale też innym zachowaniem np. brakiem opieki weterynaryjnej nad chorym czy rannym zwierzęciem. Źródłem zagrożenia, jak należy sądzić, będzie zachowanie właściciela. Po drugie - zaistniał stan niecierpiący zwłoki, który wmusza natychmiastowe odebranie zwierzęcia.

UZASADNIENIE

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w przepisie art. 7 ustawy uregulowane zostały dwa różne (odrębne) tryby postępowania właściwego organu prowadzące do wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierząt. Stosownie do art. 7 ust. 1, zwierzę traktowane w sposób określony w art. 6 ust. 2 może być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierzęcia i przekazane: schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę domowe lub laboratoryjne, lub gospodarstwu rolnemu wskazanemu przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), jeżeli jest to zwierzę gospodarskie, lub ogrodowi zoologicznemu lub schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę wykorzystywane do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych lub utrzymywane w ogrodach zoologicznych. Natomiast w myśl art. 7 ust. 3 ustawy, w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy, dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbiera mu zwierzę, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia.

W sytuacji określonej w art. 7 ust. 1 czasowe odebranie zwierzęcia musi poprzedzać wydanie konstytutywnej decyzji administracyjnej w tym przedmiocie, zaś w trybie przewidzianym w art. 7 ust. 3 ustawy, odnoszącym się do "przypadków niecierpiących zwłoki", to czynność polegająca na faktycznym odebraniu zwierząt poprzedza podjęcie przez właściwy organ decyzji w takiej sprawie.

Nie tylko w tym należy upatrywać różnicy między stosowaniem wskazanych trybów. Także opisane w hipotezach przepisów stany faktyczne, stanowiące zasadniczą przesłankę wydania decyzji, są różne. W pierwszym przypadku (art. 7 ust. 1) chodzi o sytuacje, w których mamy do czynienia ze znęcaniem się nad zwierzęciem (w rozumieniu art. 6 ust. 2 ustawy). W drugim zaś chodzi o sytuację niecierpiącą zwłoki, bowiem dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu (niekoniecznie przyczyną tego będzie znęcanie się właściciela bądź opiekuna nad zwierzęciem).

Analiza postanowień art. 7 ust. 3 ustawy może prowadzić do wniosku, że wydanie "następczej" decyzji o czasowym odebraniu zwierzęcia wymaga zaistnienia kumulatywnie dwu przesłanek. Po pierwsze - pozostawanie zwierzęcia u aktualnego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu. To zagrożenie może być oczywiście spowodowane znęcaniem się nad zwierzęciem, ale też innym zachowaniem np. brakiem opieki weterynaryjnej nad chorym czy rannym zwierzęciem. Źródłem zagrożenia, jak należy sądzić, będzie zachowanie (działanie, zaniechanie) właściciela (opiekuna). Po drugie - zaistniał stan niecierpiący zwłoki, który wmusza natychmiastowe odebranie zwierzęcia.

Możliwa jest także inna, akceptowana przez skład orzekający, interpretacja przepisu, znajdująca uzasadnienie logiczne i funkcjonalne, zgodnie z którą w każdym takim przypadku, kiedy pozostawanie zwierzęcia u aktualnego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, mamy do czynienia ze stanem niecierpiącym zwłoki w czasowym odebraniu zwierzęcia. Wobec tego, wydanie decyzji na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy nie musi wiązać się z zaistnieniem jakichś nadzwyczajnych zdarzeń, które uzasadniałyby stan

niecierpiący zwłoki. Stan taki powoduje już samo zagrożenie dla życia czy zdrowia zwierząt. Niewątpliwie, zważywszy na cel ustawy, prawodawcy chodzi o możliwość czasowego odebrania zwierzęcia, jeśli tylko zachodzi stan zagrożenia. Instytucja ta ma charakter profilaktyczny, bowiem o stałym odebraniu ("przepadku zwierzęcia") może orzec jedynie sąd (art. 7 ust. 6 ustawy). Ten stan zagrożenia, jak należy przyjąć w kontekście tak określonego charakteru wskazanej instytucji, powinien istnieć w dacie wydania decyzji, a więc być aktualny, skoro decyzja o czasowym odebraniu nie ma stanowić jedynie sankcji za niewłaściwe postępowanie ze zwierzętami.

W ocenie Sądu, stan faktyczny przedmiotowej sprawy odpowiada tak zrekonstruowanej normie zawartej w art. 7 ust. 3 ustawy. W pierwszym rzędzie należy podkreślić, że sytuacja w jakiej zwierzęta się znajdowały nie odpowiadała podstawowym standardom, wyznaczonym głównie ze względu na ochronę zdrowia zwierząt, określonym w rozporządzeniu Ministra środowiska z dnia 20 stycznia 2004 r. w sprawie minimalnych warunków utrzymywania poszczególnych gatunków zwierząt wykorzystywanych do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych i specjalnych (Dz. U. z 2004 r. Nr 16, poz. 166). Ponadto, warunki w jakich przebywały zwierzęta, opisane szczegółowo w pierwszej części uzasadnienia, ewidentnie wskazywały na zagrożenie ich zdrowia co znajduje potwierdzenie w stanie ich zdrowia. Warunki te, jak wynika z poczynionych przez organy ustaleń, miały charakter trwały i brak było rokowań co do ich zmiany. Tym samym pozostawanie zwierząt u aktualnego właściciela dalej stanowiło zagrożenie dla ich zdrowia. Wobec tego czasowe odebranie zwierząt trzeba ocenić jako niecierpiące zwłoki.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 18 kwietnia 2018 r.

sygn. akt II SA/Łd 143/18

1. Przekazanie odebranych zwierząt.

Przepis art. 7 ust. 1 pkt 2 u.o.z. nie wymaga by wskazanie gospodarstwa rolnego, któremu przekazane ma być odebrane właścicielowi zwierzę gospodarskie następowało w jakiejś szczególnej formie.

2. Koszt transportu, utrzymania i leczenia odebranych zwierząt.

Z art. 7 ust. 4 i 5 u.o.z. (obciążenie dotychczasowego właściciela lub opiekuna zwierzęcia kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia), nie wynika bezwzględny obowiązek orzekania o kosztach wprost w decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia, powyższe nie wyklucza orzekania w tym zakresie odrębną decyzją administracyjną.

UZASADNIENIE

Jak wynika z argumentacji strony skarżącej, w sprawie sporne są 2 kwestie: - komu organ winien przekazać odebrane zwierzęta oraz czy organ ma obowiązek zamieszczenia w decyzji o odebraniu zwierząt rozstrzygnięcia o kosztach pieczy nad zwierzętami, które uniemożliwi Stowarzyszeniu ich wyegzekwowanie. Przy czym Stowarzyszenie nie kwestionuje ustaleń organów co do możliwości objęcia przez J. W. pieczy nad zwierzętami i stworzonych im warunków. W skardze wyeksponowano ekonomiczny aspekt niemożności odzyskania kosztów utrzymania zwierząt, faktycznie przez Stowarzyszenie poniesionych, według autora skargi przekazanie zwierząt J. W. uniemożliwia skarżącemu odzyskanie poniesionych kosztów opieki.

We wniosku wszczynającym postępowanie Stowarzyszenie wniosło o przekazanie mu zwierząt pod czasową opiekę. W protokole z dnia 1 sierpnia 2016 r. napisano, że J. W. ma zawartą umowę opieki nad trzodą chlewną zawartą ze Stowarzyszeniem w dniu 8 sierpnia 2016 r. W piśmie z dnia (...) Powiatowy Lekarz Weterynarii, po przeprowadzeniu kontroli w gospodarstwie J. W. stwierdził, że są tam odpowiednie warunki do utrzymywania

zwierząt. W oświadczeniu z dnia 25 sierpnia 2016 r. J. W. wyraził zgodę na trzymanie zwierząt.

Sięgając do treści art. 7 ust. 1 pkt 2 u.o.z. należy dostrzec, że zwierzę traktowane w sposób określony w art. 6 ust. 2 u.o.z. może być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) i przekazane gospodarstwu rolnemu wskazanemu przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), jeżeli jest to zwierzę gospodarskie. Przy czym, przekazanie zwierzęcia, o którym mowa w ust. 1, następuje za zgodą podmiotu, któremu zwierzę ma być przekazane (art. 7 ust. 1b u.o.z.).

Wśród dokumentów załączonych do akt administracyjnych nie ma żadnego dokumentu wskazującego, że gospodarstwo J. W. zostało wskazane przez Wójta stosownie do art. 7 ust. 1 pkt 2 u.o.z. Jednakże za takowe można uznać rozstrzygnięcie zawarte w decyzji o odebraniu zwierząt, którą wydał w sprawie Wójt. Przepis art. 7 ust. 1 pkt 2 u.o.z. nie wymaga by wspomniane wskazanie następowało w jakiejś szczególnej formie. Lektura akt pozwala odnotować treść oświadczenia J. W. z dnia 25 sierpnia 2016 r., w którym napisał on iż posiada odpowiednie warunki i wyraża zgodę na trzymanie odebranych zwierząt. W tej sytuacji - przyjmując, że wskazanie przez Wójta gospodarstwa rolnego nastąpiło w decyzji i uwzględniając, że J. W. wyraził zgodę na utrzymanie zwierząt - nie było podstaw do sięgania do treści art. 7 ust. 1c u.o.z., bowiem tenże przepis, zgodnie z jego literalnym brzmieniem, znajduje zastosowanie tylko w przypadku braku zgody, o której mowa w ust. 1b (co w sprawie nie miało miejsca), lub wystąpienia innych okoliczności uniemożliwiających przekazanie zwierzęcia podmiotom, o których mowa w ust. 1. Lektura akt nie pozwala przyjąć, że w sprawie nastąpiła jakakolwiek okoliczność uniemożliwiająca przekazanie zwierząt J. W., który należy do podmiotów, o których mowa w art. 7 ust. 1 u.o.z. Strona skarżąca także ani w toku postępowania administracyjnego, ani w skardze nie podjęła jakiegokolwiek próby wykazania zaistnienia takowej okoliczności. Nie ma natomiast żadnej podstawy do oczekiwań, że to skarżące Stowarzyszenie winno przejąć pieczę nad zwierzętami. Tak więc zarzut naruszenia art. 7 ust. 1c u.o.z. nie znajduje uzasadnienia.

Odnosząc się natomiast do kwestii kosztów utrzymania zwierząt, przypomnieć należy, że w punkcie 3 decyzji organ pierwszej instancji orzekł o obciążeniu kosztami utrzymania zwierząt ich właściciela. Jednakże w decyzji tej organ nie zawsze może orzec o realnych kwotach, W ocenie Sądu, z art. 7 ust. 4 i 5 u.o.z. (obciążenie dotychczasowego właściciela lub opiekuna zwierzęcia kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia), nie wynika bezwzględny obowiązek orzekania o kosztach wprost w decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia, powyższe nie wyklucza orzekania w tym zakresie odrębną decyzją administracyjną.

Jednocześnie w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 27 czerwca 2012 r., sygn. II SA/Po 254/12 (wszystkie powołane orzeczenia są dostępne w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych pod adresem [orzeczenia.nsa.gov.pl](http://nsa.gov.pl)) zaprezentowano pogląd, że obciążający dotychczasowego właściciela lub opiekuna zwierzęcia obowiązek uiszczenia kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia ma charakter publicznoprawny, obciążenie go tymi kosztami winno być każdorazowo szczegółowo uzasadnione przez organ administracji i winno odpowiadać realnie ponoszonym z tego tytułu wydatkom, przy czym wydatki te winny mieć wyłącznie uzasadniony faktycznie i prawnie charakter. Nie sposób bowiem uznać za sprawiedliwe obciążania dotychczasowego właściciela lub opiekuna zwierzęcia kosztami nie znajdującymi faktycznego uzasadnienia i wynikającymi wyłącznie z zaakceptowania przez organ administracji nadmiernie wysokich stawek za utrzymanie zwierzęcia arbitralnie ustalonych przez podmiot, któremu je przekazano, tak samo jak nie znajdowałoby aksjologicznego uzasadnienia zwolnienie dotychczasowego właściciela lub opiekuna zwierzęcia z ponoszenia tych kosztów tylko z tego powodu, iż schronisko dla zwierząt jest gminną jednostką organizacyjną, która jest w całości utrzymywana przez jednostkę samorządu terytorialnego i

nie obciąża gminy odrębnymi rachunkami za transport, utrzymanie i leczenie poszczególnych zwierząt. Ustalenie kwoty obciążającej właściciela na podstawie art. 7 ust. 4 u.o.z. powinno nastąpić każdorazowo w decyzji, bowiem powinny być to koszty uzasadnione, właściciel ma prawo kwestionować wspomniane koszty. W judykaturze nie wyklucza się wydania w tym przedmiocie nowej decyzji (por. np. wyroki WSA: w Szczecinie z dnia 6 listopada 2013 r., sygn. II SA/Sz 965/13; w Olsztynie z dnia 21 listopada 2013 r., sygn. II SA/Ol 815/13; w Opolu z dnia 1 grudnia 2015 r., sygn. II SA/Op 461/15 i inne). Wobec tego kwestia obciążenia właściciela kosztami nie jest w sprawie wykluczona, co więcej w decyzji organ zawarł zapis kto będzie ponosił wspomniane koszty (punkt 3 decyzji pierwszej instancji), dlatego - w sprawie nie można mówić o naruszeniu art. 7 ust. 4 u.o.z.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach z dnia 5 kwietnia 2018 r.

sygn. akt II SA/Ke 125/18

1. Przekazanie utrzymanych zwierząt.

Spółdzielnia Usług Rolniczych w T. może być uznana za gospodarstwo rolne w rozumieniu art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy. Ustawa ta bowiem nie zawiera legalnej definicji tego pojęcia, jak zaś wynika ze znajdującego się w aktach statutu tej Spółdzielni, jej celem jest między innymi prowadzenie produkcji rolniczej.

2. Koszt transportu, utrzymania i leczenia odebranych zwierząt.

W sytuacji gdy Spółdzielnia Usług Rolniczych zapewniła lokum dla zwierząt, natomiast Gmina T. zaopatrywała zwierzęta w jedzenie i inne artykuły niezbędne do ich utrzymywania, jak również bezpośrednio pokrywała koszty ich leczenia, nie uzasadnia to zwolnienia skarżącego z obowiązku wynikającego z art. 7 ust. 4 ustawy.

UZASADNIENIE

stanowiące własność skarżącego zwierzęta w liczbie początkowo 21 sztuk bydła i 5 sztuk trzody chlewnej decyzją Wójta Gminy T. wydaną na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy zostały odebrane skarżącemu i przekazane Spółdzielni Usług Rolniczych w T. Powodem tego rozstrzygnięcia było ustalenie, że zwierzęta były przetrzymywane w krytycznych warunkach. Jak wynika z uzasadnienia wyroku WSA w Kielcach z 8 września 2016 r. w sprawie o sygn. II SA/Ke 448/16, oddalającego skargę T. Z. na decyzję SKO, utrzymującą w mocy decyzję organu I instancji w przedmiocie odebrania zwierząt, z protokołów kontroli przeprowadzonych w dniu 26 lutego 2016 r. i 3 marca 2016 r. przez pracowników Inspekcji Weterynaryjnej Powiatowego Inspektoratu Weterynarii oraz dokumentacji zdjęciowej wynikało, że zwierzęta gospodarskie należące do T. Z. w ilości 22 sztuk bydła i 5 sztuk trzody chlewnej (co do jednej sztuki bydła i jednej świni podjęto decyzję o ich eutanazji z uwagi na ich agonalny stan nie rokujący wyleczenia), utrzymywane były w złych warunkach, w stanie rażącego zaniedbania i niechlujstwa, w pomieszczeniu, które ze względu na zalegającą warstwę obornika (ok. 1 m) i trzymanie niektórych sztuk na uwięzi, nie mogły przyjąć naturalnej pozycji ciała. Zwierzęta były skrajnie wychudzone, odwodnione i ogólnie w bardzo złej kondycji, niektóre zalegały na podłodze obory nie mogąc się podnieść. Na ciele niektórych z nich pracownicy inspekcji weterynaryjnej stwierdzili otwarte, gnijące rany i odleżyny. Leżące, chore zwierzęta narażone były na zadeptywanie przez inne chodzące luzem. Zwierzęta nie miały dostępu do światła, stałego dostępu do wody i odpowiedniej dla danego gatunku paszy. Nadto w oborze znajdowały się metalowe elementy stwarzające niebezpieczeństwo zranienia zwierząt. Wyrokiem z 17 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy w Opatowie uznał T. Z. za winnego tego, że w okresie od dnia bliżej nieustalonego jesieni 2015 r. do dnia 26 lutego 2016 r. w miejscowości T. w prowadzonym gospodarstwie rolnym znęcał się nad zwierzętami poprzez utrzymywanie 22

sztuk bydła 5 sztuk trzody chlewnej i 5 psów w niewłaściwych warunkach bytowania, w stanie rażącego niechlujstwa, w warunkach zagrażających ich życiu i zdrowiu, przez niezapewnienie dostatecznej ilości pożywienia i wody oraz niezapewnienie odpowiedniej opieki weterynaryjnej, co spowodowało padnięcie jednej krowy oraz jednego psa, to jest popełnienia przestępstwa z art. 35 ust. 1a ustawy.

Za uzasadnione należało uznać przytoczenie powyższych wyroków, albowiem zdaniem składu orzekającego, podnoszone w skardze zarzuty, kwestionujące wysokość poniesionych przez Gminę kosztów utrzymania zwierząt, zdają się wynikać z tego, że skarżący ocenia wysokość tych kosztów przez pryzmat ponoszonych przez siebie wydatków na utrzymanie zwierząt. Fakt, że zwierzęta w chwili odebrania były w stanie skrajnego wyczerpania i wychudzenia świadczy o tym, że faktycznie skarżący na ich utrzymanie musiał ponosić niewielkie wydatki, i że zwierzęta w czasie, gdy pozostawały pod jego "opieką" nie były objęte żadną opieką weterynaryjną. To jednak nie oznacza, że zwierzęta te nie potrzebowały większej ilości paszy aniżeli ta, jaką zapewniał skarżący swoim zwierzętom. W każdym bądź razie, w cenie Sądu, zarzuty odnośnie wysokości tych kosztów, jako gołosłowne, nie są wystarczające do zakwestionowania prawidłowości poczynionych przez Kolegium ustaleń; w szczególności nie mogą przesądzać o tym, jakie faktycznie zostały poniesione przez Gminę koszty związane z utrzymywaniem zwierząt skarżącego do czasu, gdy na mocy prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego, skazującego go za przestępstwo znęcania się, zwierzęta te przestały stanowić jego własność w związku z orzeczonym tym wyrokiem ich przeпадkiem.

Podkreślenia wymaga, że w niniejszej sprawie zostało wykazane, że na skutek szczególnej sytuacji, wynikającej ze znacznej ilości odebranych zwierząt gmina nie miała możliwości umieszczenia ich w typowym gospodarstwie rolnym prowadzonym przez indywidualnego rolnika. Zwierzęta zostały umieszczone, zgodnie z ostateczną i prawomocną decyzją, w pomieszczeniach Spółdzielni Usług Rolniczych T., zaś Gmina bądź to kupowała bądź też sprowadzała, ponosząc związane z tym koszty transportu, pożywienie dla tych zwierząt oraz ściólkę i inne niezbędne artykuły. Również bezpośrednio Gmina ponosiła koszty opieki weterynaryjnej. Wszystkie te koszty znajdują potwierdzenie w znajdujących się w aktach sprawy fakturach. Ich wysokość została w sposób prawidłowy ustalona przez organ odwoławczy, z uwzględnieniem krótszego okresu w stosunku do tego, jaki legł u podstaw ustaleń organu I instancji. Prawidłowo bowiem Kolegium uwzględniło koszty utrzymania zwierząt do dnia 2 września 2016 r., kiedy to skarżący przestał być ich właścicielem, nie zaś do dnia, kiedy Gmina nadal faktycznie ponosiła koszty ich utrzymania.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy zwierzę traktowane w sposób określony w art. 6 ust. 2 może być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierzęcia i przekazane gospodarstwu rolnemu wskazanemu przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), jeżeli jest to zwierzę gospodarskie. Z kolei zgodnie z art. 7 ust. 4 ustawy, w przypadkach, o których mowa w ust. 1 i 3, kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się dotychczasowego właściciela lub opiekuna.

Jak już była o tym mowa wyżej, zdaniem Sądu Spółdzielnia Usług Rolniczych w T. może być uznana za gospodarstwo rolne w rozumieniu art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy. Ustawa ta bowiem nie zawiera legalnej definicji tego pojęcia, jak zaś wynika ze znajdującego się w aktach statutu tej Spółdzielni, jej celem jest między innymi prowadzenie produkcji rolniczej. Jedyną nietypowość, jaka w tej sprawie zachodzi jest taka, że gospodarstwo to zapewniło lokum dla zwierząt, natomiast Gmina T. zaopatrywała zwierzęta w jedzenie i inne artykuły niezbędne do ich utrzymywania, jak również bezpośrednio pokrywała koszty ich leczenia. To jednak nie uzasadnia zwolnienia skarżącego z obowiązku wynikającego z art. 7 ust. 4 ustawy. Odnosząc się natomiast do zarzutu, że koszty leczenia weterynaryjnego były nieuzasadnione czy też wygórowane, to w świetle opisu stanu zwierząt, w jakim się one

znajdowały w dacie ich odebrania właścicielowi, również i ten zarzut nie zasługuje na uwzględnienie.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 6 marca 2018 r.

sygn. akt II SA/Wr 629/17

Przesłanki zastosowania art. 7 u.o.z.

Z przepisu o współdziałaniu (art. 3 u.o.z.) lub uprawnienia do faktycznego odebrania zwierzęcia (art. 7 ust. 3 u.o.z.) nie wynikają dla organizacji społecznej żadne uprawnienia procesowe, podobnie jak z oczywiście błędnego uznania jakiegokolwiek podmiotu za stronę przez pierwszą instancję. Organizacja jedynie odbiera zwierzę i informuje o tym właściwy organ (art. 7 ust. 1a u.o.z.). Nabywa uprawnienie do jedynie przejściowego zatrzymania zwierzęcia, które pozostaje do dyspozycji właściwego organu (art. 7 ust. 1 u.o.z.). Możliwość odebrania zwierzęcia przez organizację społeczną ma charakter wyjątkowy, zaś decyzja z art. 7 ust. 3 w związku z ust. 1 u.o.z. powinna zostać poprzedzona ustaleniami tych szczególnych okoliczności.

UZASADNIENIE

Art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt ten umożliwia faktyczne odebranie zwierzęcia traktowanego w sposób określony w art. 6 ust. 2 (przepis ten opisuje przypadki znęcania się nad zwierzętami), w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu. Wymienione w tym przepisie podmioty uprawnione do tego odebrania mają obowiązek niezwłocznego zawiadomienia o tym właściwego organu, który wówczas podejmuje decyzję w przedmiocie odebrania zwierzęcia (w przedmiocie, czyli o odebraniu lub o odmowie odebrania). Organ ten wszczyna postępowanie z urzędu i jak wspomniano, organizacja społeczna uprawniona do faktycznego odebrania zwierzęcia, tak samo jak uprawnione takie podmioty jak policjant i strażnik miejski, nie uzyskuje przez to pozycji strony, lecz może takie prawa uzyskać o ile złoży wnioski a właściwy organ ją dopuści do udziału (art. 31 k.p.a.).

Z przepisu o współdziałaniu (art. 3 u.o.z.) lub uprawnienia do faktycznego odebrania zwierzęcia (art. 7 ust. 3 u.o.z.) nie wynikają dla organizacji społecznej żadne uprawnienia procesowe, podobnie jak z oczywiście błędnego uznania jakiegokolwiek podmiotu za stronę przez pierwszą instancję. Organizacja jedynie odbiera zwierzę i informuje o tym właściwy organ (art. 7 ust. 1a u.o.z.). Nabywa uprawnienie do jedynie przejściowego zatrzymania zwierzęcia, które pozostaje do dyspozycji właściwego organu (art. 7 ust. 1 u.o.z.). Możliwość odebrania zwierzęcia przez organizację społeczną ma charakter wyjątkowy, zaś decyzja z art. 7 ust. 3 w związku z ust. 1 u.o.z. powinna zostać poprzedzona ustaleniami tych szczególnych okoliczności (patrz wyroki II OSK 1746/16, 2417/12, 263/10, II SA/Kr 51/16, 1341/15, por. wyrok IV SA/Po 710/15 na temat pozycji i powinności organizacji społecznej).

Jak trafnie wskazał organ, tych szczególnych okoliczności w pierwszej instancji nie badano i nie wyjaśniono, zaniechano przeprowadzenia dowodów bezpośrednich i nie reagowano właściwie na torpedowanie przez skarżącą możliwości wyjaśnienia sprawy w aspekcie wszystkich ustawowych przesłanek odebrania zwierzęcia.

Niewyjaśnienie całkowite w pierwszej instancji okoliczności uzasadniających rozstrzygnięcie sprawy stanowi typowy przypadek uzasadniający stosowanie art. 138 § 2 k.p.a. Organ bowiem nie ma wtedy podstaw do stosowania art. 136 k.p.a., zaś zasada dwuinstancyjności (art. 15 k.p.a.) nakazuje w tym przypadku odesłanie sprawy do ponownego rozpatrzenia, tak aby istotne dowody przeprowadzone zostały w dwóch instancjach, a nie jedynie odwoławczej.

Dlatego oczywiście bezzasadne były zarzuty skargi. Istotą sprawy w instancji odwoławczej było najpierw stwierdzenie przez organ, czy materiał procesowy sprawy zawiera ustalenia w zakresie wszystkich istotnych okoliczności. Organ nie naruszył art. 107 § 3 i art. 138 § 2 k.p.a., bowiem stwierdzenie to obszernie (nawet nazbyt) uzasadnił i nie wyraził żadnych ocen materialnoprawnych służących ukierunkowaniu przyszłych ocen pierwszej instancji. Organ nie stosował art. 7 ust. 3 u.o.z. więc nie mógł tego przepisu naruszyć. Nie oceniał dowodów lecz ich zdolność do odtworzenia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a więc również nie poczynił żadnych własnych ustaleń, a jedynie wyraził ocenę o braku podstaw do merytorycznego rozstrzygnięcia w oparciu o niepełny materiał dowodowy.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 21 lutego 2018 r.

sygn. akt II SA/Kr 1566/17

Koszt transportu, utrzymania i leczenia odebranych zwierząt.

W postępowaniu dotyczącym obciążenia kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia odebranych zwierząt nie ocenia się zasadności odebrania zwierząt gdyż decyzja zapadła w tej sprawie była przedmiotem innego postępowania. Nie podlegają także badaniu zarzuty związane ze stanowiskiem, jakoby należało przewieźć psa po jego wyzdrowieniu do innego schroniska, mianowicie tego, z którym Gmina ma podpisaną umowę. Istotna tego postępowania opiera się na kwestii zasadności obciążenia kosztami, w łącznej kwocie 14.112,42 zł.

Ustawa nie pozostawia jakiegokolwiek swobody organowi w zakresie obciążenia kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia, zwierzęcia, które zostało czasowo odebrane. Ustawodawca wręcz obliguje właściwy organ do wydania rozstrzygnięcia o kosztach transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia, w sytuacji gdy zwierzę traktowane było w sposób określony w art. 6 ust. 2 ustawy, co spowodowało jego czasowe odebranie. Innymi słowy, jeżeli decyzja o odebraniu zwierząt jest ostateczna i wykonalna to organ administracji ma obowiązek orzec o obciążeniu kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia - dotychczasowego właściciela lub opiekuna tego zwierzęcia.

Z art. 7 ust. 4 u.o.z. wynika jednoznacznie, że decyzja wydana na podstawie tego przepisu musi ustalić konkretne, określone kwotowo koszty, które obowiązany jest uiścić właściciel lub dotychczasowy opiekun zwierząt.

Obciążający dotychczasowego właściciela lub opiekuna zwierzęcia obowiązek uiszczenia kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia ma charakter publicznoprawny. Zatem obciążenie strony tymi kosztami organ administracji winien każdorazowo szczegółowo uzasadnić, przy czym wysokość tych kosztów winna odpowiadać realnie ponoszonym z tego tytułu wydatkom, mającym wyłącznie uzasadniony faktycznie i prawnie charakter. W związku z powyższym, z akt sprawy musi wynikać sposób obliczenia kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia odebranych zwierząt i wyliczenie to musi poddawać się weryfikacji.

UZASADNIENIE

W postępowaniu dotyczącym obciążenia kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia odebranych zwierząt nie ocenia się zasadności odebrania zwierząt Skarżącym, gdyż decyzja zapadła w tej sprawie była przedmiotem innego postępowania. W rozpoznawanej sprawie Sąd nie ma uprawnień do badania czy Skarżący byli opiekunami odebranych zwierząt, bowiem rozstrzygnięcie co do osoby odpowiedzialnej za psa

umieszczonego w schronisku zostało już podjęte i podtrzymane w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 15 grudnia 2015 r. sygn. Akt II SA/Kr 1341/15.

Nie podlegają także badaniu zarzuty związane ze stanowiskiem skarżących, jakoby należało przewieźć psa po jego wyzdrowieniu do innego schroniska, mianowicie tego, z którym Gmina ma podpisaną umowę. Pies został zabrany do schroniska, które mogło mu zagwarantować opiekę stosownie do stanu jego zdrowia, czego nie kwestionują skarżący. Żaden przepis prawa nie wymaga przewiezienia psa po zakończeniu leczenia do innego schroniska, niezależnie od tego, że takie traktowanie w wielu wypadkach mogłoby okazać się niehumanitarne.

Istotna zatem, dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, była kwestia zasadności obciążenia Skarżących kosztami, w łącznej kwocie 14.112,42 zł. Materialnoprawną podstawę wydanych w sprawie decyzji stanowiły przepisy ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia 1997 r. (Dz. U. 2017, 1840 t.j., dalej "u.o.z.").

Zgodnie z art. 7 ust. 3 u.o.z. w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawianie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbiera zwierzę właścicielowi lub opiekunowi, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. Stosownie do art. 7 ust. 4 u.o.z. w przypadkach, o których mowa w ust. 1 i 3, kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna.

Sąd stwierdza, że ustawa nie pozostawia jakiegokolwiek swobody organowi w zakresie obciążenia kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia, zwierzęcia, które zostało czasowo odebrane. Ustawodawca wręcz obliiguje właściwy organ do wydania rozstrzygnięcia o kosztach transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia, w sytuacji gdy zwierzę traktowane było w sposób określony w art. 6 ust. 2 ustawy, co spowodowało jego czasowe odebranie (tak również WSA w Opolu w prawomocnym wyroku z 24 października 2013 r., II SA/Op 348/13; orzeczenie dostępne w Centralnej Bazie Orzeczeń i Informacji o Sprawach na stronie internetowej Naczelnego Sądu Administracyjnego, dalej jako CBOSA). Innymi słowy, jeżeli decyzja o odebraniu zwierząt jest ostateczna i wykonalna to organ administracji ma obowiązek orzec o obciążeniu kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia - dotychczasowego właściciela lub opiekuna tego zwierzęcia.

Sąd wskazuje, że uchylił zaskarżoną decyzję oraz decyzję Wójta w przedmiocie ustalenia kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia psa, ponieważ wyliczenia zaprezentowane przez organ I instancji, co do wysokości kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia odebranego zwierzęcia - są niemożliwe do zweryfikowania. Sąd podziela stanowisko zawarte w prawomocnym wyroku WSA w Opolu z 24 października 2013 r., II SA/Op 348/13; że z treści art. 7 ust. 4 u.o.z. wynika jednoznacznie, że decyzja wydana na podstawie tego przepisu musi ustalić konkretne, określone kwotowo koszty, które obowiązany jest uiszczyć właściciel lub dotychczasowy opiekun zwierząt. W okolicznościach niniejszej sprawy, w ocenie Sądu stan sprawy nie został wyjaśniony w sposób jednoznaczny. Niemożliwe jest zweryfikowanie rozliczeń za poszczególne miesiące, wystawionych przez Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w (...), które to rozliczenia były podstawami do wystawienia kolejnych faktur.

Sąd wskazuje, że krytycznie należy ocenić zastosowane przez (...) Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami kryteria obliczenia kosztu pobytu przedmiotowego psa, który naliczany był jako iloraz całkowitych kosztów schroniska wraz z wyżywieniem w danym miesiącu, dzielonych przez ilość dni w miesiącu oraz dzielonych przez ilość zwierząt

przebywających w schronisku w danym miesiącu. Taki sposób ustalenia wysokości opłaty za transport, utrzymanie i konieczne leczenie zwierzęcia nie spełnia wymogu podstawowej określoności i nie sposób dokonać oceny jego merytorycznej zasadności.

Samo odesłanie do miesięcznych kosztów utrzymania całego schroniska jako podstawy ustalenia opłaty za przebywającego tam psa, zawarte w uzasadnieniu decyzji administracyjnej, praktycznie uniemożliwia stronom postępowania zapoznanie się ze stanowiskiem organu. Rzeczą organów było przeprowadzenie wyczerpującego postępowania dowodowego i właściwe uzasadnienie podjętych decyzji - to nie na skarżącym ciąży obowiązek wykazania nieprawidłowości obliczeń będących podstawą ustalenia kwoty figurującej w decyzji, lecz na organie ciąży obowiązek wykazania w sposób logiczny, przekonujący i poddający się kontroli, dlaczego właśnie taką kwotą obciążył skarżącego. Za takie właściwe postępowanie nie może być uznane ustalenie wysokości opłaty w oparciu wyłącznie o fakturę przedstawiającą koszty utrzymania całego schroniska poprzez zastosowanie algorytmu związanego z ilością dni oraz liczbą zwierząt przebywającą w danym miesiącu w schronisku.

Sąd zaznacza, że obciążający dotychczasowego właściciela lub opiekuna zwierzęcia obowiązek uiszczenia kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia ma charakter publicznoprawny. Zatem obciążenie strony tymi kosztami organ administracji winien każdorazowo szczegółowo uzasadnić, przy czym wysokość tych kosztów winna odpowiadać realnie ponoszonym z tego tytułu wydatkom, mającym wyłącznie uzasadniony faktycznie i prawnie charakter. Nie sposób uznać za sprawiedliwe obciążania dotychczasowego właściciela lub opiekuna zwierzęcia kosztami nieznajdującymi faktycznego uzasadnienia i wynikającymi wyłącznie z zaakceptowania przez organ administracji stawek za utrzymanie zwierzęcia arbitralnie ustalonych przez podmiot, któremu je przekazano. W związku z powyższym, z akt sprawy musi wynikać sposób obliczenia kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia odebranych zwierząt i wyliczenie to musi poddawać się weryfikacji. Takich dowodów brak w aktach sprawy, przez co Sąd uchylił zaskarżoną decyzję, a także decyzję organu I instancji, w części, w której decyzja Wójta została zaskarżona.

Ponownie prowadząc postępowanie organy administracji należycie ustalą stan faktyczny sprawy i udokumentują ustalenia w aktach sprawy. W szczególności organy winny rozważyć celowość zwrócenia się do Schroniska celem uzyskania szczegółowych informacji w kwestii wyszczególnionych w przepisie kosztów utrzymania, transportu i leczenia i celem otrzymania wyliczenia, które wskazywałoby na konkretne kwoty, zwłaszcza w zakresie utrzymania i leczenia, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy. Dopiero dysponując niezbędnymi danymi organ będzie mógł merytorycznie rozpoznać sprawę, w tym w szczególności orzec co do kosztów transportu, utrzymania i leczenia odebranego zwierzęcia. Stanowisko to musi być oparte na analizie wszystkich elementów materiału dowodowego (art. 77 § 1 i art. 80 k.p.a.) w ich wzajemnym powiązaniu. W uzasadnieniu decyzji organ przedstawi w sposób klarowny tok rozumowania ze wskazaniem faktów, które organ uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, oraz przyczyn, z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśni podstawę prawną decyzji, z przytoczeniem przepisów prawa. Obowiązkiem organu będzie też wyczerpujące odniesienie się do wszystkich zarzutów i wniosków stron w tym zakresie.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 10 stycznia 2018 r.

sygn. akt II SA/Po 1027/17

1. Dwa tryby administracyjnego odbioru zwierząt.

Tak zwane "interwencyjne" odebranie zwierząt przez organizację społeczną następuje oczywiście z tych samych powodów wyjściowych, co odebranie administracyjne, o którym orzeka się decyzją administracyjną. W myśl art. 7 ust. 1

u.o.z. odebranie zwierząt w drodze decyzji następuje w sytuacji, gdy zwierzę traktowane jest w sposób określony w art. 6 ust. 2 u.o.z. i jednocześnie jest ono przekazywane określonym podmiotom, przy czym w przypadku zwierząt domowych jest to schronisko dla zwierząt.

2. Przesłanki zastosowania art. 7 u.o.z.

Przesłanka z art. 6 ust. 2 u.o.z., to znęcanie się nad zwierzętami rozumiane jako zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień. Jedną z wymienionych przez ustawodawcę postaci znęcania się nad zwierzętami jest między innymi "utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji" (art. 7 ust. 2 pkt 10 u.o.z.).

3. Koszty transportu, utrzymania i leczenia odebranych zwierząt.

Nałożony na skarżących obowiązek pokrycia kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierząt (art. 7 ust. 4 u.o.z.), musi być ustalany w sposób pozwalający chociażby orientacyjnie oszacować zakres koniecznego leczenia, a usługi wymienione w fakturach od niego nie odbiegają.

4. Postępowanie dowodowe w postępowaniu dotyczącym administracyjnego odbioru zwierząt.

Fundacja (...) przedstawiła Burmistrzowi wystarczające dowody takie jak fotografie i protokół, które obrazują sposób bytowania i stan zaniedbania odebranych zwierząt w dniu (...) r. podczas interwencji Fundacji. Dodatkowo, co jest szczególnie ważne, Fundacja (...) przedłożyła do akt postępowania także kopię orzeczenia lekarsko-weterynaryjnego. Lekarka weterynarii A. W. oświadczyła w nim, że brała udział w interwencyjnym odebraniu psów w dniu (...) r. Wskazała między innymi, że zwierzęta przetrzymywane były w nieodpowiednich warunkach i w stanie nieleczonej choroby. Ich kocyki były zaniedbane, nieposprzątane, psy siedziały we własnych odchodach, bez dostępu do wody i pożywienia (k. 79 akt administracyjnych organu pierwszej instancji). Podkreślenia wymaga, że stan zwierząt został precyzyjnie opisany co do każdego z nich.

UZASADNIENIE

Na wstępie - mając na celu odniesienie zdarzeń opisanych w decyzjach do przepisów ustawy - Sąd wskazuje, że zgodnie z art. 7 ust. 3 u.o.z. w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawienie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, uprawniony jest do odebrania mu zwierzęcia zawiadamiając zarazem o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia.

Tak zwane "interwencyjne" odebranie zwierząt przez organizację społeczną następuje oczywiście z tych samych powodów wyjściowych, co odebranie administracyjne, o którym orzeka się decyzją administracyjną. W myśl art. 7 ust. 1 u.o.z. odebranie zwierząt w drodze decyzji następuje w sytuacji, gdy zwierzę traktowane jest w sposób określony w art. 6 ust. 2 u.o.z. i jednocześnie jest ono przekazywane określonym podmiotom, przy czym w przypadku zwierząt domowych jest to schronisko dla zwierząt.

Wspomniana wyżej przesłanka z art. 6 ust. 2 u.o.z., to znęcanie się nad zwierzętami rozumiane jako zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień. Jedną z wymienionych przez ustawodawcę postaci znęcania się nad zwierzętami jest między innymi "utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym

utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji" (art. 7 ust. 2 pkt 10 u.o.z.).

Podsumowując powyższe wskazać należy, że w przypadku, gdy stwierdzone zostanie, że dochodzi do znęcania się nad zwierzętami, a jednocześnie zaistniała sytuacja ma charakter niecierpiącej zwłoki (dalsze pozostawianie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu), to wówczas przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, może odebrać zwierzę zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta) celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. Następnie organ wykonawczy gminy podejmuje decyzję o odebraniu zwierząt na podstawie art. 7 ust. 1 u.o.z. Decyzja ta co prawda dotyczy zwierząt już faktycznie odebranych, ale nie zmienia to charakteru zawartego w niej rozstrzygnięcia, które stanowi władcze, administracyjne potwierdzenie, iż przesłanki odebrania zwierząt zostały spełnione (zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 9 lutego 2011 r., II OSK 263/10, orzeczenia.nsa.gov.pl).

Opisana wyżej sekwencja zdarzeń miała miejsce w niniejszej sprawie. Psy znajdujące się na nieruchomości pod adresem J. 1 zostały odebrane przez Fundację (...) - organizację społeczną, której celem statutowym jest ochrona zwierząt (statut - zob.k. 88-103 akt administracyjnych organu pierwszej instancji). Fundacja niezwłocznie poinformowała Burmistrza o fakcie interwencyjnego odebrania zwierząt (k. 6 akt administracyjnych organu pierwszej instancji). Oznacza to, że w płaszczyźnie formalnej zaistniała potrzeba wszczęcia postępowania w kierunku odebrania zwierząt, o którym mowa w art. 7 ust. 1 u.o.z.

Oczywiście odrębnym zagadnieniem jest kwestia, czy zachodziły materialnoprawne podstawy do odebrania zwierząt. Zagadnienie to stanowi oś sporu w sprawie, gdyż zdaniem skarżących - którzy stawiają zarzuty podważające rzetelność zebrania i badania materiału dowodowego oraz w konsekwencji podważają zasadność zastosowania art. 7 ust. 1 i 3 u.o.z. (w zw. z art. 6 ust. 2 u.o.z.) - znęcanie nad zwierzętami nie miało miejsca.

Oceniając zarzuty skargi i podniesioną w niej argumentację Sąd całkowicie nie podziela stanowiska Ż. G. i J. G., że nienależycie przeprowadzono postępowanie wyjaśniające i wydano nieprawidłową decyzję. Zdaniem składu orzekającego rozumowanie skarżących nakierowane jest na okoliczności i fakty, które nie podważają zebranych dowodów stanowiących wystarczającą podstawę stwierdzenia, iż w sprawie doszło do znęcania się nad zwierzętami.

Sąd zgadza się z organami, które akcentują, że Fundacja (...) przedstawiła Burmistrzowi wystarczające dowody takie jak fotografie i protokół, które obrazują sposób bytowania i stan zaniedbania odebranych zwierząt w dniu (...) r. podczas interwencji Fundacji. Dodatkowo, co jest szczególnie ważne, Fundacja (...) przedłożyła do akt postępowania także kopię orzeczenia lekarsko-weterynaryjnego. Lekarka weterynarii A. W. oświadczyła w nim, że brała udział w interwencyjnym odebraniu psów w dniu (...) r. Wskazała między innymi, że zwierzęta przetrzymywane były w nieodpowiednich warunkach i w stanie nieleczzonej choroby. Ich kojce były zaniedbane, nieposprzątane, psy siedziały we własnych odchodach, bez dostępu do wody i pożywienia (k. 79 akt administracyjnych organu pierwszej instancji). Podkreślenia wymaga, że stan zwierząt został precyzyjnie opisany co do każdego z nich. Zdaniem Sądu, pomimo, że wykonane przez Fundację (...) zdjęcia nie są opisane co do każdego poszczególnego psa, to jednak nie trudno zorientować się, że całościowo oceniany stan zwierząt przedstawiony na tych fotografiach jednoznacznie koresponduje z opisem lekarza weterynarii.

Podkreślić w tym miejscu należy, że ocena, czy doszło do znęcania się nad zwierzętami w postaci "utrzymywania zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa" wymaga odwołania

się w pewnym zakresie do kryteriów pozaprawnych, zasad doświadczenia życiowego. Zdaniem Sądu fakty utrwalone w materiałach zebranych przez Fundację (...) wraz ze szczegółowym oświadczeniem lekarza weterynarii nie pozostawiają jednak wątpliwości, że miało miejsce utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania. Nie sposób bowiem inaczej określić przechowywania psów w nieocieplonych pomieszczeniach, w klatkach wypełnionych odchodami i moczem. Część z psów pozostawała obiektywnie chora, najpewniej (co wynika ze stwierdzenia lekarza weterynarii) na skutek przebywania w nieodpowiednim do tego miejscu (podrażnienia spowodowane moczem i kałem) i zaniedbania (zapalenie, zagrzybiecie, gorączka, zapalenie dróg oddechowych).

Stwierdzenie opisanych wyżej faktów, a opisano je i utrwalono w sposób wiarygodny, w ocenie Sądu jest w zupełności wystarczające do uznania, iż doszło do - ujmując to w delikatnych słowach - utrzymywania zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania. To z kolei wypełnia przesłankę do odebrania zwierząt z art. 7 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 2 pkt 10 u.o.z.

Odnosząc się do zarzutów skarżących dotyczących postępowania dowodowego i konkluzji organów Sąd wyjaśnia, że szczegółowo zapoznał się z całym materiałem dowodowym i twierdzeniami Ż. G. i J. G. Sąd nie kwestionuje z góry (pozostaje to poza zakresem istotnych dla sprawy ustaleń), że być może w innych okresach poprzedzających odebranie zwierząt skarżący prowadzili prawidłowo hodowlę posiadanych psów. Zwrócić należy jednak uwagę, że stan, który zastano na nieruchomości pod adresem J. 1, gmina (...) w styczniu 2017 r., jawi się jako porażający, i to nawet oceniając go z punktu widzenia osoby nie posiadającej specjalistycznej wiedzy (lekarza weterynarii). Doszło więc do znęcania się nad zwierzętami, a konkluzji tej nie podważa ustalenie, choćby zostało udowodnione, że takim czy innym okresie przed 23 stycznia 2017 r., względnie w zakresie określonych działań, Ż. G. i J. G. realizowali obowiązki opieki nad posiadanymi zwierzętami.

Z kolei, gdy chodzi o kwestię nałożonego na skarżących obowiązku pokrycia kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierząt (art. 7 ust. 4 u.o.z.), zdaniem Sądu wysokość kwot określonych w tym zakresie w decyzji nie budzi wątpliwości. Jak zostało wskazane, dnia (...) r. przedłożono do akt sprawy fakturę z dnia (...) r., (...) wystawioną przez Gabinet Weterynaryjny (...) s.c. za czynności związane z leczeniem psów na łączną kwotę (...) zł (k. 730-731 akt administracyjnych organu pierwszej instancji). Dnia (...) r. do akt złożono kolejną fakturę z dnia (...) r., (...) na kwotę (...) zł wystawioną przez ten sam podmiot leczniczy dotyczącą leczenia odebranych zwierząt (k. 831 akt administracyjnych organu pierwszej instancji). Suma kosztów z obu dokumentów stanowi kwotę określoną w decyzji i dotyczącą 10 sztuk psów rasy chihuahua. Sąd nie znajduje podstaw, aby podważyć sposób naliczenia kwot opisanych faktur. Dokumenty te dotyczą bowiem leczenia zwierząt, których stan zdrowia został udokumentowany materiałem fotograficznym odpowiadającym wstępnej diagnozie lekarza postawionej podczas odebrania interwencyjnego. Na podstawie akt można więc chociażby orientacyjnie oszacować zakres koniecznego leczenia odebranych psów, a usługi wymienione w fakturach od niego nie odbiegają.

Pismami z dnia (...) r. Fundacja Schronisko dla Zwierząt w (...) poinformowała o też kosztach utrzymania dostarczonych psów (k. 762 i nast. akt administracyjnych organu pierwszej instancji). Z pism wynika, że dwa labradory, które zostały odebrane z posesji pod adresem J. 1 (jeden z nich został następnie przekazany właścicielowi) wymagały leczenia, którego szacowany koszt obliczony został na kwotę (...) zł. Sąd zaznacza, że Fundacja prowadząca schronisko wyjaśniła, jak obliczyła powyższą kwotę (k. 762 akt administracyjnych organu pierwszej instancji).

Suma kwot leczenia psów rasy chihuahua oraz labrador daje łączną kwotę (...) zł, a więc kwotę odpowiadającą wysokości kosztów zapisanych w punkcie 2 decyzji Burmistrza.

Końcowo Sąd zaznacza, że jako nieskuteczny ocenił zarzut uczestnictwa w interwencyjnym odebraniu psów pracowników urzędu gminy, co Ż. G. i J. G. łączą z naruszeniem art. 11, art. 8 w zw. z art. 107 § 1 i 3 k.p.a. Kwestia ta nie wymaga nawet badania i weryfikacji, gdyż nie może mieć wpływu na wynik sprawy. Nawiązując do wcześniejszego wyводу Sąd podkreśla, że w sprawie najistotniejszym faktem jest okoliczność, że obiektywnie doszło do znęcania się nad zwierzętami i zostało to udokumentowane. W takich warunkach nie sposób twierdzić, że takie czy inne aktywności pracowników organu gminy mogły rzutować na treść decyzji. Decyzja została bowiem wydana obiektywnie zgodnie z prawem.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 7 grudnia 2017 r.

sygn. akt II SA/Po 674/17

1. Przesłanki zastosowania art. 7 u.o.z.

Decyzja o odebraniu zwierzęcia, która podejmowana jest w trybie art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2017 r. poz. 1840) o ochronie zwierząt, odmiennie niż w trybie art. 7 ust. 1 ustawy, zapada wówczas, gdy zwierzę zostało już faktycznie odebrane.

2. Postępowanie dowodowe w postępowaniu dotyczącym administracyjnego odbioru zwierząt.

Organ I instancji zgromadził obszerny i wszechstronny materiał dowody w niniejszej sprawie w postaci oświadczeń Przedstawicieli Fundacji dokonujących kilku interwencji w okresie niemalże roku przez dniem odebrania psów, dokumentacji fotograficznej, notatek służbowych funkcjonariuszy policji z przeprowadzonej interwencji, zeznań właściciela psów, funkcjonariuszy policji uczestniczących przy interwencjach, sołtysa wsi i okolicznej mieszkanki wsi, a przede wszystkim oceny stanu zdrowia psów dokonanej przez lekarza weterynarii, która jest specjalistą w dziedzinie oceny kondycji zdrowotnej psów. Zaznaczyć przy tym należy, że przeprowadzone postępowanie dowodowe odpowiada wymogom, stawianym przez przepisy prawa (art. 75 k.p.a. i następne).

UZASADNIENIE

Decyzja o odebraniu zwierzęcia, która podejmowana jest w trybie art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2017 r. poz. 1840) o ochronie zwierząt, odmiennie niż w trybie art. 7 ust. 1 ustawy, zapada wówczas, gdy zwierzę zostało już faktycznie odebrane. Organ prowadząc postępowanie i wydając decyzję z trybie art. 7 ust. 3 ustawy orzeka zatem o czasowym odebraniu zwierzęcia, jeżeli spełnione są przesłanki, określone w tym przepisie, pomimo iż w chwili wydawania decyzji, zwierzę nie przebywa już u swego właściciela. W konsekwencji postępowanie organu nakierowane jest w tym przypadku na wnikliwie, następcze zbadanie dokonanego już odebrania zwierzęcia. (por. np. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 czerwca 2013 r., sygn. akt II OSK 2417/12 oraz wyroki Wojewódzkich Sądów Administracyjnych w Warszawie z dnia 18 marca 2014 r., sygn. akt IV SA/Wa 2877/13 i Opolu z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt II SA/Op 348/13, dostępne w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych na stronie internetowej <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>). Postępowanie to winno być przy tym przeprowadzone zgodnie z regułami, określonymi w Kodeksie postępowania administracyjnego.

W ocenie Sądu organ I instancji stosownie do treści art. 7 k.p.a. i art. 77 § 1 k.p.a. w sposób dokładny wyjaśnił stan faktyczny sprawy w stopniu wystarczającym do jej załatwienia, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli. W ocenie Sądu, Samorządowe Kolegium Odwoławcze błędnie zarzuciło, że stan faktyczny ustalony przez Burmistrza budzi wątpliwości. Stawiając ten zarzut Kolegium nie wskazało na czym te

wątpliwości polegają i ograniczyło się do zwiększenia mocy dowodowej wyjaśnień właściciela psów podpierając je świadectwem lekarskim lekarza weterynarii P. G. Kolegium w żaden sposób nie zakwestionowało mocy dowodowej opinii lekarskiej lekarza weterynarii A. W., która osobiście badała psy w dniu odebrania ich właścicielowi. Kolegium w istocie dokonało odmiennej oceny zgromadzonego przez organ I instancji materiału dowodowego i poczyniło na jego podstawie błędne zdaniem Sądu ustalenia faktyczne, prowadzące do przyjęcia, że w niniejszej sprawie nie doszło do przypadku opisanego w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt skutkującego odebraniem psów. Zdaniem Kolegium zapis ten należy stosować rozsądnie i w wyjątkowo skrajnych wypadkach. Zupełnie dowolne są natomiast wywoły Kolegium na temat rodzaju i wartości karmy naturalnej, czy zakupionej w markecie, gdyż nie było zarzutów w tym zakresie. Jednoznacznie i tego nie kwestionowała także właściciel, organ I instancji ustalił, że psy były karmione śrutą zbożową, ewentualnie z jakąś dodatkową okrasą. Nie ulega też wątpliwości, że karma ta nie jest właściwa dla prawidłowego odżywiania psów.

W ocenie Sądu, organ I instancji zgromadził obszerny i wszechstronny materiał dowody w niniejszej sprawie w postaci oświadczeń Przedstawicieli Fundacji dokonujących kilku interwencji w okresie niemalże roku przez dniem odebrania psów, dokumentacji fotograficznej, notatek służbowych funkcjonariuszy policji z przeprowadzonej interwencji, zeznań właściciela psów, funkcjonariuszy policji uczestniczących przy interwencjach, sołtysa wsi i okolicznej mieszkanki wsi, a przede wszystkim oceny stanu zdrowia psów dokonanej przez lekarza weterynarii, która jest specjalistą w dziedzinie oceny kondycji zdrowotnej psów. Zaznaczyć przy tym należy, że przeprowadzone postępowanie dowodowe odpowiada wymogom, stawianym przez przepisy prawa (art. 75 k.p.a. i następane).

W ocenie Sądu tak zebrany przez Burmistrza materiał dowodowy pozwala na jednoznaczne przyjęcie, że odebrane psy utrzymywane były w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym w stanie rażącego zaniedbania i niechlujstwa (art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy), bez odpowiedniego pokarmu i wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku (art. 6 ust. 2 pkt 19 ustawy), a nadto, wbrew zakazowi trzymana na uwięzi w sposób stały, dłużej niż 12 godzin w ciągu doby (art. 9 ust. 2 ustawy).

Z zebranego materiału dowodowego obrazującego sposób trzymania psów przez ich właściciela, przez okres roku poprzedzającego odebranie psów, wynika jednoznacznie, że nie miały one odpowiedniego schronienia - pomimo zamiany beczki na budę (u czarnego psa po wielu interwencjach), budy te nadal nie zapewniały ciepła, zwłaszcza w porze zimy, gdy temperatury powietrza spadają poniżej zera, pogoda jest wietrzna i z częstymi opadami deszczu lub śniegu. Sam właściciel psów potwierdził, że karmione były w zasadzie tylko śrutą zbożową z okrasą, co nawet dla osoby nieznającej się na karmieniu psów musi być uznane jako nieprawidłowy sposób odżywiania takiego zwierzęcia, zwłaszcza w porze zimowej, gdy zwiększone jest zapotrzebowanie energetyczne zwierząt przebywających stale na wolnym powietrzu. Z materiału dowodowego wynika też jednoznacznie, co potwierdził sam właściciel psów, że nie miały one też stałego dostępu do wody, gdyż karma była płynna, wodę dostawały latem w razie potrzeby. Najistotniejsze jednak jest to, że zły stan zdrowia psów, zagrażający ich życiu i zdrowiu, w rozumieniu art. 7 ust. 3 ustawy został ustalony przez lekarza weterynarii A. W., która w swojej opinii z 15 stycznia 2017 r. stwierdziła w szczególności, że w dniu odebrania zwierząt, tj. 14 stycznia 2017 r. były chore na zapalenie oskrzeli i miały duszności, a łapy odmrożone. Okoliczności tych nie może podważyć zeznanie właściciela psów, który jest zainteresowany korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem sprawy, a także kserokopia świadectwa lekarsko-weterynaryjnego lekarza P. G. z 17 stycznia 2017 r., w którym stwierdził że dnia 27 grudnia 2016 r., podczas wizyty w gospodarstwie G. J. dokonał oględzin psów - i były one zdrowe, w dobrej kondycji, dobrze odżywione, posiadały szczepienie przeciwko wściekliznie i tylko według oświadczenia właściciela psów były odrobaczane. Potwierdził, że psy mieszkały w budach wyścielanych słomą i były uwiązane na długich łańcuchach. Zauważyć należy, że świadectwo to z 17

stycznia 2017 r. właściciel psów przedstawił dopiero w dniu 13 lutego 2017 r. podczas przesłuchania w Urzędzie Gminy. Ogłędziny stanu zdrowia psów dokonane przez tego lekarza miały miejsce, jak wynika ze świadectwa na dzień 27 grudnia 2016 r., natomiast odebrania psów dokonano 14 stycznia 2017 r. Możliwe jest zatem, że w okresie zimowym przez dwa tygodnie stan zdrowia zwierząt znacznie się pogorszył, zwłaszcza że niekwestionowane jest, iż karmione były w zasób nieodpowiedni, a schronienie było niewystarczające dla prawidłowej ochrony psów w porze zimowej. Potwierdza to tylko ustalenia organu I instancji o utrzymywaniu zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania zagrażających ich zdrowiu i życiu. Trudno, zatem w ten sposób zakwestionować ustalenia lekarza weterynarii, dokonane w dniu 14 stycznia 2017 r., który stwierdził wychudzenie, odwodnienie zwierząt i odmrożone łapy oraz katastrofalny stan sierści, który najlepiej obrazuje sposób utrzymania psów.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 6 grudnia 2017 r.

sygn. akt II SA/GI 707/17

1. Naruszenie k.p.a. przez organ. Odwołanie od decyzji.

W przypadku decyzji o odmowie czasowego odebrania zwierzęcia do odwołania w zakresie terminu jego wniesienia ma zastosowanie termin 14-dniowy zgodnie z treścią art. 129 § 2 k.p.a. Przekonujące przy rozstrzygnięciu tej kwestii jest spostrzeżenie, że w art. 7 ust. 2a jest jednoznaczne odesłanie do treści art. 7 ust. 1 tj. do decyzji o czasowym odebraniu zwierzęcia właścicielowi, a nie o odmowie wydania decyzji o takiej treści. Świadczy o tym również treść art. 7 ust. 2 ustawy statuującej zasadę natychmiastowej wykonalności decyzji, o której mowa w ust. 1.

UZASADNIENIE

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach w składzie rozpoznającym niniejszą skargę przychyliła się do poglądu, że w przypadku decyzji o odmowie czasowego odebrania zwierzęcia do odwołania w zakresie terminu jego wniesienia ma zastosowanie termin 14-dniowy zgodnie z treścią art. 129 § 2 k.p.a. W tym względzie Sąd podziela w całej rozciągłości argumentację zawartą w powołanych przez skarżące Stowarzyszenie wyrokach: WSA w Poznaniu z dnia 27 czerwca 2012 r. sygn. akt II SA/Po 254/12, IV SA/Po 142/15 z dnia 8 lipca 2015 r., IV SA/Po 327/15 z 10 września 2015 r., WSA w Łodzi z dnia 10 stycznia 2014 r. sygn. akt II SA/Łd 1052/13 i WSA w Warszawie z dnia 9 października 2014 r. sygn. akt IV SA/Wa 1188/14.

Przekonujące przy rozstrzygnięciu tej kwestii jest spostrzeżenie, że w art. 7 ust. 2a jest jednoznaczne odesłanie do treści art. 7 ust. 1 tj. do decyzji o czasowym odebraniu zwierzęcia właścicielowi, a nie o odmowie wydania decyzji o takiej treści. Świadczy o tym również treść art. 7 ust. 2 ustawy statuującej zasadę natychmiastowej wykonalności decyzji, o której mowa w ust. 1. Trafnie podnosi skarżąca, że do takiego wykonania nadaje się jedynie decyzja o odebraniu zwierzęcia. Unormowanie zawarte w art. 7 ust. 2a ustawy stanowi wyjątek od reguły wynikającej z art. 129 § 2 k.p.a., dopuszczony zgodnie w oparciu o przepis art. 129 § 3 k.p.a. Jako wyjątek nie powinien być zatem interpretowany rozszerzająco. Trafnie też zwraca uwagę Stowarzyszenie, że prawodawca odwołując się w ust. 2a art. 7 ustawy do ustępu 1 tej normy prawnej wyraźnie rozgraniczył podejmowane w tym trybie decyzje od decyzji "w przedmiocie odebrania zwierzęcia" o jakich mowa w ust. 3 art. 7 przez zawężenie ich rodzaju do decyzji orzekających o czasowym odebraniu zwierzęcia, mieszczących się w szerszym pojęciu decyzji "w przedmiocie odebrania zwierzęcia". Należy co do zasady podzielić wyrażone w skardze stanowisko, że różnym zwrotom użytym w danym akcie prawnym nie należy nadawać tego samego znaczenia.

Zdaniem Sądu za odmienną wykładnią nie przemawiają też względy celowościowe związane z zapewnieniem właściwej ochrony i warunków bytowania zwierzętom. Wprost

przeciwnie, zwierzęta są lepiej chronione przy przyjęciu 14-dniowego terminu odwołania. Nie jest bowiem zabronione złożenie odwołania w krótszym terminie. Dłuższy termin jest bardziej korzystny dla organizacji zajmujących się statutowo ochroną zwierząt. Co do zasady od decyzji odmownej odwołania nie będzie bowiem wnosił właściciel lub opiekun zwierzęcia traktujący go w sposób określony w art. 6 ust. 2 ustawy.

Z przyczyn powołanych w uzasadnieniu ww. wyroku WSA w Poznaniu sygn. akt IV SA/Po 327/15 należy też uznać, że przyjęta wyżej interpretacja art. 7 ust. 2a ustawy nie narusza konstytucyjnej zasady równości wszystkich podmiotów wobec prawa.

Z powyższych względów Sąd nie podziela też odmiennego w tym względzie stanowiska zajętego w powoływanym przez SKO wyroku WSA w Bydgoszczy z dnia 15 marca 2016 r. sygn. akt II SA/Bd 91/16. Powołany w tym orzeczeniu pogląd wyrażony w wyroku NSA z dnia 11 czerwca 2013 sygn. akt II OSK 2417/12 (jak i w wyroku NSA z dnia 9 lutego 2011 r. sygn. akt II OSK 263/10) zapadł przy tym w sprawie gdzie przedmiotem skargi była decyzja o odebraniu zwierzęcia, a nie o odmowie jego odebrania. Użyte w tych wyrokach ogólnie sformułowane zapatrywanie nie może być zatem uznane za rozstrzygające.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 30 listopada 2017 r.

sygn. akt II SA/Sz 758/17

1. Dwa tryby administracyjnego odbioru zwierząt.

Z przepisów tych wynika, że w sytuacji określonej w art. 7 ust. 1 samo odebranie zwierząt następuje po wydaniu decyzji administracyjnej orzekającej o czasowym odebraniu zwierząt, zaś w trybie przewidzianym w art. 7 ust. 3, odnoszącym się do "przypadków niecierpiących zwłoki", fizyczne odebranie zwierząt poprzedza podjęcie przez właściwy organ decyzji w przedmiocie odebrania zwierząt.

Należy też zauważyć, że przepis art. 7 ust. 3 u.o.z. stanowiąc o możliwości odebrania zwierzęcia: "w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawianie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu", stanowi kontynuację myśli, która legła u podstaw ustanowienia przesłanek czasowego odebrania zwierząt określonych w art. 7 ust. 1 ustawy. Przypadek "niecierpiący zwłoki", uzasadniający zastosowanie trybu postępowania określonego w art. 7 ust. 3 u.o.z., wiązać się musi z zaistnieniem stanu zagrożenia życiu zwierzęcia, co wiązać się może zarówno z fizycznym znęcaniem się na nim jak i pozostawieniu go bez opieki i wyżywienia, niezależnie od okoliczności, które sytuację taką spowodowały.

2. Postępowanie dowodowe w postępowaniu dotyczącym administracyjnego odbioru zwierząt.

Dla dokonania oceny czy w dacie czasowego odebrania zwierzęcia istniały podstawy faktyczne i prawne uzasadniające wydanie decyzji w tym przedmiocie zasadnicze znaczenie mają stwierdzone warunki jego bytowania oraz jego stan fizyczny istniejący w momencie odebrania zwierzęcia i do tego momentu odnosić trzeba przydatność dla rozstrzygnięcia sprawy złożonych przez skarżącego wniosków dowodowych.

UZASADNIENIE

Kwestię czasowego odebrania zwierząt reguluje art. 7 u.o.z. Należy zauważyć, iż w przepisie tym uregulowane zostały dwa tryby postępowania organu prowadzące do wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierząt.

Art. 7 ust. 1 u.o.z. stanowi, że zwierzę traktowane w sposób określony w art. 6 ust. 2 może być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierzęcia i przekazane jednemu z podmiotów wymienionych w pkt 1) - 3) tego przepisu. Zgodnie z ust. 2 tego przepisu decyzja, o której mowa w ust. 1 podlega natychmiastowemu wykonaniu.

Natomiast w myśl art. 7 ust. 3 u.o.z., w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu, policjant a także upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, może odebrać mu zwierzę zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia.

Z przepisów tych wynika, że w sytuacji określonej w art. 7 ust. 1 samo odebranie zwierząt następuje po wydaniu decyzji administracyjnej orzekającej o czasowym odebraniu zwierząt, zaś w trybie przewidzianym w art. 7 ust. 3, odnoszącym się do "przypadków niecierpiących zwłoki", fizyczne odebranie zwierząt poprzedza podjęcie przez właściwy organ decyzji w przedmiocie odebrania zwierząt.

Z przedstawionych sądowi wraz z odpowiedzią na skargę akt administracyjnych wynika, że decyzja organu I instancji wydana została w drugim, z wyżej opisanych trybów, uregulowanym w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt. Nie można nie dostrzec, że organ I instancji powołując w podstawie prawnej decyzji art. 7 ust. 1 tej ustawy popełnił błąd, który jednak został naprawiony przez organ odwoławczy. Zdaniem sądu, błąd ten nie ma wpływu na wynik sprawy, zwłaszcza że Kolegium w uzasadnieniu decyzji stwierdziło, że decyzja organu I instancji spełnia wszelkie wymogi ustawowe dotyczące podstawy jej wydania, w oparciu o art. 7 ust. 3 u.o.z.

Należy też zauważyć, że przepis art. 7 ust. 3 u.o.z. stanowiąc o możliwości odebrania zwierzęcia: "w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu", stanowi kontynuację myśli, która legła u podstaw ustanowienia przesłanek czasowego odebrania zwierząt określonych w art. 7 ust. 1 ustawy. Przypadek "niecierpiący zwłoki", uzasadniający zastosowanie trybu postępowania określonego w art. 7 ust. 3 u.o.z., wiązać się musi z zaistnieniem stanu zagrożenia życiu zwierzęcia, co wiązać się może zarówno z fizycznym znęcaniem się na nim jak i pozostawieniu go bez opieki i wyżywienia, niezależnie od okoliczności, które sytuację taką spowodowały.

Z punktu widzenia wykładni art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, za w pełni zasadne uznać trzeba stanowisko organu I instancji, wskazujące zaistniałą sytuację pozostawienia psa bez opieki i niezbędnego wyżywienia, uwiązanego na łańcuchu, jaką formę znęcania się nad zwierzęciem. Zgodnie bowiem z art. 6 ust. 2 pkt 10 omawianej ustawy, przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć nie tylko świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, ale także utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach, w tym głodzenie.

Zarówno organ I instancji w zawartych w uzasadnieniu decyzji ustaleniach oraz w prawnej ich ocenie, jak i organ odwoławczy, odnosząc się do zarzutów odwołania, powołały się na fakty wynikające z oględzin miejsca pobytu zwierzęcia oraz z dokonanego przez lekarza weterynarii opisu stanu fizycznego zwierzęcia. Wbrew zarzutom i wywodom skargi, wynikające z materiału dowodowego fakty nie pozostawiają wątpliwości co do zasadności czasowego odebrania zwierząt na podstawie art. 7 ust. 3 u.o.z.

Nie mogą zatem odnieść skutku twierdzenia skarżącego, że w związku z jego czasowym pobytem w zakładzie karnym uzgodnił sprawowanie opieki nad psem ze swą znajomą i powoływanie jej jako świadka na powyższą okoliczność, skoro ze stanu faktycznego ustalonego przez działaczy TOnZ (uprawnionej w tym zakresie organizacji

społecznej) jak i opinii lekarza weterynarii, jednoznacznie wynikało, że pies w istocie pozbawiony był wymaganej opieki i wskutek tych zaniedbań jego życie było zagrożone.

Nie narusza również prawa przekazanie zwierząt na czas ich odebrania do schroniska dla zwierząt, skoro jest to podmiot przewidziany ustawą dla realizacji tego celu.

Zdaniem Sądu, dla dokonania oceny czy w dacie czasowego odebrania zwierzęcia istniały podstawy faktyczne i prawne uzasadniające wydanie decyzji w tym przedmiocie zasadnicze znaczenie mają stwierdzone warunki jego bytowania oraz jego stan fizyczny istniejący w momencie odebrania zwierzęcia i do tego momentu odnosić trzeba przydatność dla rozstrzygnięcia sprawy złożonych przez skarżącego wniosków dowodowych. Podnoszona przez skarżącego okoliczność dotycząca uzgodnienia przez niego z inną osobą kwestii sprawowania opieki nad psem, na którą to okoliczność miałby być przeprowadzony dowód z jej zeznań w charakterze świadka, nie ma znaczenia w sytuacji stwierdzonych jednoznacznie zaniedbań i zagrożenia dla życia i zdrowia zwierzęcia. Zgłoszone przez skarżącego wnioski dowodowe, co do opieki nad psem w czasie jego nieobecności nie były zatem przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Ponadto - jak wynika z pisma skarżącego do SKO z dnia (...) r. zatytułowanego dalsze uzupełnienie odwołania - po wyjściu z Zakładu Karnego w dniu (...) r. był o w schronisku, pracownik schroniska chciał mu wydać psa, ale go nie wziął, bo miał dwie duże torby, zaś następnego dnia nie mógł się w tej sprawie porozumieć z pracownikiem schroniska. Okoliczność ta wskazuje na możliwość odzyskania psa przez skarżącego w drodze zapewnienia mu właściwych warunków bytowania. Odebranie zwierzęcia w trybie art. 7 ust. 3 u.o.z. ma bowiem charakter tymczasowy i zabezpieczający. Może być ono uchylone w razie zmiany sytuacji, która spowodowała jego odebranie. Skarżący jednak zdecydował się na kwestionowanie decyzji o czasowym odebraniu zwierzęcia zamiast podjąć starania o jego odzyskanie i zapewnienie właściwej opieki.

**wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 17 października 2017 r.
sygn. akt II SA/Łd 575/17**

1. Postępowanie dowodowe w postępowaniu dotyczącym administracyjnego odbioru zwierząt.

Nażalenie zgodnie z art. 7 i art. 77 k.p.a. na organ prowadzący postępowanie administracyjne obowiązku wyczerpującego zebrania i rozpatrzenia całego materiału dowodowego nie może oznaczać przerzucenia całego ciężaru dowodowego w sprawie na organ. Jeżeli organ wyprowadził określone ustalenia dotyczące stanu faktycznego z posiadanych dokumentów, to skuteczne ich zakwestionowanie wymagało przeprowadzenia stosownego kontrdowodu z inicjatywy strony toczącego się postępowania. Strona powołująca się na określone okoliczności faktyczne lub kwestionująca wartość zgromadzonych dowodów obciążona jest obowiązkiem przedstawienia odpowiednich wniosków dowodowych

2. Dwa tryby administracyjnego odbioru zwierząt.

W przepisie art. 7 ustawy o ochronie zwierząt uregulowane zostały dwa tryby postępowania właściwego organu prowadzące do wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierząt.

UZASADNIENIE

W przepisie art. 7 ustawy o ochronie zwierząt uregulowane zostały dwa tryby postępowania właściwego organu prowadzące do wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierząt. W sytuacji określonej w art. 7 ust. 1 samo odebranie zwierząt następuje po wydaniu decyzji administracyjnej orzekającej o czasowym odebraniu zwierząt, zaś w trybie przewidzianym w art. 7 ust. 3 odnoszącym się do "przypadków niecierpiących zwłoki"

fizyczne odebranie zwierząt poprzedza podjęcie przez właściwy organ decyzji w przedmiocie odebrania zwierząt. W art. 7 ust. 3 wskazanej ustawy przewidziane jest zatem następcze wydanie decyzji administracyjnej, jeśli w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawienie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbiera mu zwierzę, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. Odebranie zwierzęcia ma charakter czasowy. Odebrane zwierzę podlega zwrotowi, jeżeli sąd nie orzeknie w trybie art. 35 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt przepadku zwierzęcia, a także jeżeli postępowanie karne w tej sprawie zostanie umorzona (art. 7 ust. 6 ustawy o ochronie zwierząt).

Wydanie decyzji w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt uzależnione jest zatem od ustalenia, że miało miejsce znęcanie się nad zwierzęciem w rozumieniu art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt oraz że wystąpił przypadek niecierpiący zwłoki, gdy dalsze pozostawienie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu.

W ocenie Sądu w zaskarżonej decyzji organ dokonał prawidłowych ustaleń i oceny materiału dowodowego, nie naruszył przepisów prawa procesowego oraz materialnego w sposób mogący lub mający wpływ na wynik sprawy.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że zaskarżona decyzja dotyczy czasowego odebrania jednego konia skarżącego (klaczy o umaszczeniu kasztan), bowiem Kolegium uwzględniło zmianę stanu faktycznego po wydaniu decyzji przez organ I instancji, polegającą na zrzeczeniu się przez skarżącego w dniu 25 kwietnia 2017 r. trzech psów (dwóch suk i jednego psa) i jednej gniadej klaczy.

Co prawda skarżący na rozprawie w dniu 17 października 2017 r. stwierdził, że zrzekł się źrebięcia a nie klaczy gniadej, jednak jak wynika z akt sprawy podczas kontroli w dniu (...) nie stwierdzono przebywania na posesji skarżącego żadnego źrebięcia. Co więcej, z oświadczenia, którego zresztą podpisania nie zakwestionował skarżący, bezspornie wynika, że dotyczy ono klaczy gniadej o wskazanym nr czip (...). Wspomniane stwierdzenie w dniu rozprawy nie mogło mieć zatem wpływu na ocenę zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Podkreślenia wymaga, że skarżący w złożonej do sądu skardze kwestionuje ustalenia poczynione przez organy administracji w sprawie. W tym miejscu przypomnieć jednak należy, że nałożenie zgodnie z art. 7 i art. 77 k.p.a. na organ prowadzący postępowanie administracyjne obowiązku wyczerpującego zebrania i rozpatrzenia całego materiału dowodowego nie może oznaczać przerzucenia całego ciężaru dowodowego w sprawie na organ. Jeżeli organ wyprowadził określone ustalenia dotyczące stanu faktycznego z posiadanych dokumentów, to skuteczne ich zakwestionowanie wymagało przeprowadzenia stosownego kontrdowodu z inicjatywy strony toczącego się postępowania. Strona powołująca się na określone okoliczności faktyczne lub kwestionująca wartość zgromadzonych dowodów obciążona jest obowiązkiem przedstawienia odpowiednich wniosków dowodowych (por. wyrok NSA z dnia 10 grudnia 2009 r. sygn. akt II OSK 1933/08, Lex nr 582865, wyrok NSA z dnia 8 lutego 2011 r. sygn. akt II GSK 192/10, Lex nr 1071081). W przedmiotowej sprawie nie sposób pominąć faktu, że w toku postępowania administracyjnego skarżący pozostawał bierny i nie przedstawił żadnych dowodów mogących świadczyć o odmiennym stanie rzeczy, w szczególności nie poparł niczym swoich twierdzeń podważających ustalony stan faktyczny, nie wniósł o powołanie świadków. O dopuszczenie dowodu z zeznań świadków wniósł dopiero w skardze do sądu, przy czym sąd administracyjny nie przeprowadza dowodów z zeznań świadków ani nie powołuje biegłych.

Analizując zatem stan faktyczny wynikający ze zgromadzonego materiału dowodowego wskazać należy, że z dokumentacji fotograficznej, notatki służbowej Zastępcy

Powiatowego Lekarza Weterynarii w Z. lek. wet. T. C. wynika, iż w dniu kontroli konie skarżącego utrzymywane były w ciemnej stodole, bez dostatecznego dostępu światła dziennego, w warunkach rażącego niechlujstwa, zaniedbane, bez opieki weterynaryjnej i w sposób uniemożliwiający im realizację zachowań gatunkowych. W stodole znajdowało się składowisko odpadów. Klacz o umaszczeniu kasztan przywiązana była w boksie na bardzo krótkim sznurze, uniemożliwiającym swobodne poruszanie się. Ponadto, z notatki z kontroli oraz wniosku o czasowe odebranie zwierząt Prezesa (...) Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami wynika, że konie skarżącego nie miały dostępu do wody, w pomieszczeniu były liczne ostre elementy mogące powodować urazy i kontuzje u zwierząt.

Wobec powyższych ustaleń organy administracji prawidłowo uznały zatem, że w sprawie spełniona została przesłanka z art. 6 ust. 2 ustawy z uwagi na stwierdzone zachowania określone w pkt 7, 10, 19 tego przepisu. Zgromadzone materiały potwierdzają także, że dalsze przebywanie zwierząt u skarżącego, w tym konia - klaczy o umaszczeniu kasztan, zagrażało ich życiu i zdrowiu, zatem w sprawie ziściły się przesłanki wymienione w art. 7 ust. 3 ustawy. W zaskarżonej decyzji Samorządowe Kolegium Odwoławcze zasadnie tym samym uznało, że zachodzi podstawa do czasowego odebrania skarżącemu konia i przekazania go do gospodarstwa rolnego.

wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 czerwca 2017 r.

sygn. akt II OSK 1746/16

Przesłanki zastosowania art. 7 u.o.z.

Przywołany w podstawach skargi kasacyjnej art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt stanowi, że w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbiera mu zwierzę, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia.

UZASADNIENIE

Przywołany w podstawach skargi kasacyjnej art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt stanowi, że w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbiera mu zwierzę, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. W ocenie skarżącej kasacyjnie dokonując wykładni powyższego przepisu Sąd I instancji w sposób nieuprawniony posłużył się pojęciem humanitarnego traktowania zwierząt, do którego przepis ten w ogóle się nie odwołuje. Jak podkreśla skarżąca kasacyjnie, wykładnia tego przepisu dokonana przez Sąd I instancji sprawiałaby, że odebranie zwierzęcia byłoby uzasadnione w każdym przypadku, gdy polepszyłoby to sytuację bytową zwierzęcia. Subiektywne przekonanie podmiotu trzeciego o tym, że jest w stanie zapewnić lepszą od właściciela opiekę, uprawniałoby - jak wywodzono - do zaboru zwierzęcia bez żadnej uprzedniej decyzji organu państwa, co doprowadziłoby do chaosu.

Uznając przedstawioną w tym względzie argumentację za nieuzasadnioną należy wskazać, że art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt określa w swej treści przesłanki, których zaistnienie uprawnia upoważnione podmioty do odbioru zwierzęcia dotychczasowemu właścicielowi, umożliwiając organowi podjęcie właściwej decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. Przepis ten przewiduje zatem, że do wskazanej interwencji może dojść w sytuacji, gdy zachodzi przypadek niecierpiący zwłoki rozumiany jako sytuacja, w której dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża

będzie jego życiu lub zdrowiu. Jest to zatem sytuacja, w której dochodzi do konieczności zabezpieczenia sytuacji bytowej zwierzęcia w wyjątkowych warunkach rozumianych jako kwalifikowana postać naruszeń wymienionych w art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt, do których odwołuje się przepis art. 7 ust. 1 tej ustawy, stanowiący podstawę wydania przez organ decyzji o czasowym odebraniu zwierzęcia. Zgodzić się należy z autorem skargi kasacyjnej, że żaden z tych przepisów nie odwołuje się do przesłanki "humanitarnego traktowania zwierząt", której definicja została zawarta w art. 4 pkt 2 ustawy o ochronie zwierząt, tym niemniej nie sposób uznać, by posłużenie się przez Sąd I instancji tym pojęciem stanowiło wadliwość uzasadniającą uchylenie zaskarżonego wyroku. Należy bowiem podkreślić, że Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zaskarżonej decyzji pod kątem spełnienia przesłanek, do których odwołuje się art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt, wzmacniając jedynie swą argumentację poprzez przywołanie przesłanki humanitarnego traktowania zwierząt. W tym zaś zakresie należy podzielić stwierdzenie Sądu o konieczności zastosowania w rozpoznawanej sprawie środka w postaci czasowego odbioru psa, będącego własnością skarżącej, którego kondycja fizyczna i warunki, w jakich przebywał zagrażały jego zdrowiu, a nawet groziły utratą życia. Zgromadzone przez organ dokumenty w sprawie potwierdzały, że skarżąca niewłaściwie sprawowała opiekę nad zwierzęciem, którego stan wymagał odpowiedniej reakcji organu przewidzianej w art. 7 ust. 1 w zw. z art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt.

Nie sposób zgodzić się ze skargą kasacyjną, że poddana kontroli Sądu decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Zielonej Górze obarczona była wadliwością w postaci naruszenia przepisów postępowania, których nie dostrzegł Sąd I instancji oddalając skargę. Należy stwierdzić, że przedłożony Sądowi materiał dowodowy został w sposób prawidłowy zebrany oraz następnie właściwie przez organy oceniony, czyniąc zadość warunkom określonym w art. 7 i art. 77 § 1 k.p.a. Sprzeczność twierdzeń właścicielki psa i Towarzystwa Ochrony Zwierząt co do warunków bytowych psa została przez organ w należyty sposób rozważona, przy uwzględnieniu zgromadzonych w sprawie dokumentów, w tym dokumentacji medycznej psa i materiału zdjęciowego. Motywy podjętych w sprawie rozstrzygnięć zostały w sposób przedstawione w uzasadnieniu decyzji, które odpowiadało art. 107 § 3 k.p.a. Wobec powyższego nie zasługiwały na uwzględnienie podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia przepisów postępowania.

wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 25 kwietnia 2017 r.

sygn. akt II OSK 1678/16

Naruszenie k.p.a. przez organ. Odwołanie od decyzji.

Zgodnie z art. 19 k.p.a. organy administracji publicznej przestrzegają z urzędu swojej właściwości rzeczowej i miejscowej. W przypadku wydania decyzji przez organ niewłaściwy zachodzi podstawa do stwierdzenia jej nieważności - art. 156 § 1 pkt 1 k.p.a. Zgodnie natomiast z art. 65 § 1 k.p.a. jeżeli organ administracji publicznej, do którego podanie wniesiono, jest niewłaściwy w sprawie, niezwłocznie przekazuje je do organu właściwego, zawiadamiając jednocześnie o tym wnoszącego podanie.

Cztery konie początkowo przebywały w gospodarstwie rolnym uczestnika postępowania, a następnie przeniesiono je na teren innej gminy. Postępowanie o administracyjny odbiór zwierząt prowadzono w trybie art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt, zmieniła się zatem właściwość organu uprawnionego do orzekania co do czasowego odebrania wskazanych zwierząt. Umorzenie postępowania administracyjnego także wobec czterech koni przeniesionych przez uczestnika postępowania do innej miejscowości - z uwagi na zmianę organu właściwego, było uprawnione.

W sytuacji, gdy strona przytoczy, w petitum skargi kasacyjnej, jako zarzut naruszenia przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, postanowienia Kodeksu postępowania administracyjnego zamiast przepisów o postępowaniu przed sądem administracyjnym, to zgodnie z zasadą *falsa demonstratio non nocet*, w myśl której podstawowe znaczenie ma istota sprawy, a nie jej oznaczenie, uchybienie takie nie powinno pociągać za sobą automatycznie odmowy rozpoznania tego zarzutu.

UZASADNIENIE

Jedną z podstaw skargi kasacyjnej jest naruszenie przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 174 pkt 2 p.p.s.a.). Naczelny Sąd Administracyjny zwraca uwagę, że złożona skarga kasacyjna, pomimo że została sporządzona przez adwokata nie wypełnia wymagań normatywnych dotyczących elementów konstrukcyjnych, jakimi musi cechować się ten środek zaskarżenia. Zarzucając bowiem naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy skarżąc nie wskazał naruszenia jakiegokolwiek normy p.p.s.a. Biorąc jednak pod uwagę pogląd wyrażony w uchwale pełnego składu Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 26 października 2009 r., sygn. akt I OPS 10/09 (ONSAiWSA 2010, z. 1 poz. 1) uznać trzeba, że to uchybienie nie może bezwarunkowo dyskwalifikować tej skargi. W sytuacji, gdy strona przytoczy, w petitum skargi kasacyjnej, jako zarzut naruszenia przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, postanowienia Kodeksu postępowania administracyjnego zamiast przepisów o postępowaniu przed sądem administracyjnym, to zgodnie z zasadą *falsa demonstratio non nocet*, w myśl której podstawowe znaczenie ma istota sprawy, a nie jej oznaczenie, uchybienie takie nie powinno pociągać za sobą automatycznie odmowy rozpoznania tego zarzutu. Tym samym Naczelny Sąd Administracyjny dokonał merytorycznej oceny skuteczności przedstawionych w kasacji zarzutów. Trzeba jednak zaznaczyć, że taki sposób prezentacji zarzutów ogranicza w istotnym stopniu ich skuteczność z powodu braku możliwości nałożenia samej kontroli kasacyjnej oraz jej wyniku dokonanej na określonej i wskazanej w skardze kasacyjnej argumentację, "zwalczającą" argumentację przeprowadzoną w tym zakresie przez Sąd pierwszej instancji.

Należy wskazać, że jako naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy określono art. 105 k.p.a. bez wskazania jednostki redakcyjnej tego przepisu, składającego się z dwóch paragrafów. Zarzut ten zostanie rozpoznany łącznie z zarzutem naruszenia prawa materialnego, tj. art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt, ponieważ pozostają one ze sobą w ścisłym związku.

Z uzasadnienia podstaw kasacyjnych wynika, że skarżący kwestionuje umorzenie postępowania administracyjnego w odniesieniu do czterech koni należących do uczestnika postępowania, które zostały przewiezione do innej miejscowości. Wypada nadmienić, że w odniesieniu do pozostałych zwierząt skarżący nie kwestionuje, że zostały one zbyte przez B. W. i postępowanie w tym zakresie powinno być umorzone. Należy zgodzić się z Sądem pierwszej instancji podzielającym stanowisko organów, że w sprawie zaszyły podstawy do zastosowania art. 105 § 1 k.p.a. i umorzenia postępowania także w zakresie kwestionowanym przez skarżącego. Zgodnie z powołanym przepisem, gdy postępowanie z jakiegokolwiek przyczyny stało się bezprzedmiotowe w całości albo w części, organ administracji publicznej wydaje decyzję o umorzeniu postępowania odpowiednio w całości albo w części. Bezprzedmiotowość postępowania administracyjnego, o której stanowi art. 105 § 1 k.p.a. oznacza, że brak jest któregoś z elementów materialnego stosunku prawnego, a wobec tego nie można wydać decyzji załatwiającej sprawę przez rozstrzygnięcie jej co do istoty. Bezprzedmiotowość postępowania może wynikać z kilku różnych przyczyn - podmiotowych lub przedmiotowych. Przyczyny te mogą powstać np. wskutek zdarzeń prawnych, jak właśnie zbycie przedmiotu własności, którą mogą być także zwierzęta.

Z zeznań B. W. złożonych w postępowaniu administracyjnym w dniu 22 czerwca 2015 r. wynika, że cztery konie o imionach (...) zostały przetransportowane do miejscowości (...), co potwierdził także na rozprawie w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Poznaniu w dniu 10 marca 2016 r. Protokoły kilku kontroli w gospodarstwie rolnym przy ul. (...) w (...) wskazują, że uczestnik postępowania nie jest w posiadaniu zwierząt objętych postępowaniem. Rację ma skarżący, że materiał dowodowy zebrany w sprawie nie wskazuje, aby uczestnik sprzedał wyżej wskazane konie. Słusznie także podniósł, że decyzja Burmistrza Gminy (...) z dnia (...) kwietnia 2014 r. dotycząca czterech koni przebywających na terenie posesji w miejscowości (...) została wydana w innym trybie, albowiem na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, tymczasem postępowanie w rozpoznawanej sprawie prowadzone było na podstawie art. 7 ust. 1 tej ustawy, czego Sąd pierwszej instancji nie dostrzegł. Pomiędzy postępowaniami prowadzonymi przez Prezydenta Miasta (...) a Burmistrza Gminy (...) nie zachodziła zatem tożsamość przedmiotowa. Decyzja wydana w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt jest decyzją następującą, stanowi ona szczególny rodzaj decyzji, która zostaje wydana, gdy zwierzę zostało już faktycznie odebrane, odmiennie zatem niż ma to miejsce w trybie przewidzianym w art. 7 ust. 1 tej ustawy (por. wyroki NSA: z dnia 29 listopada 2016 r., II OSK 442/15; z dnia 9 lutego 2011 r., II OSK 263/10, (w:) CBOSA). Powyższe trafne twierdzenia skarżącego nie wpływają jednak na prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji uznającego rozstrzygnięcia organów o umorzeniu postępowania za zgodne z prawem.

Trzeba wskazać, że zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt zwierzę traktowane w sposób określony w art. 6 ust. 2 ustawy może być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierzęcia i przekazane do miejsc określonych w pkt 1-3. Powołany przepis określa m.in. właściwy organ do wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierząt, a jest nim mianowicie wójt (burmistrz, prezydent miasta) właściwy ze względu na pobyt zwierzęcia. Jak niewątpliwie wynika z materiału zebranego w sprawie, cztery konie początkowo przebywały w gospodarstwie rolnym uczestnika postępowania w (...), a następnie zostały przeniesione do miejscowości (...), tj. na teren Gminy (...). W trakcie postępowania prowadzonego w trybie art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt zmieniła się zatem właściwość organu uprawnionego do orzekania co do czasowego odebrania wskazanych zwierząt, mianowicie organem właściwym stał się Burmistrz Gminy (...).

W tym miejscu wypada podkreślić, że zgodnie z art. 19 k.p.a. organy administracji publicznej przestrzegają z urzędu swojej właściwości rzeczowej i miejscowej. W przypadku wydania decyzji przez organ niewłaściwy zachodzi podstawa do stwierdzenia jej nieważności - art. 156 § 1 pkt 1 k.p.a. Zgodnie natomiast z art. 65 § 1 k.p.a. jeżeli organ administracji publicznej, do którego podanie wniesiono, jest niewłaściwy w sprawie, niezwłocznie przekazuje je do organu właściwego, zawiadamiając jednocześnie o tym wnoszącego podanie. Powyższy przepis reguluje wyłącznie ustalenie braku właściwości w fazie wszczęcia postępowania, o czym przesądza zarówno treść tego artykułu, jak i zamieszczenie w Rozdziale I "Wszczęcie postępowania". Jeżeli w trakcie postępowania organ stwierdzi swoją niewłaściwość, obowiązany jest zakończyć postępowanie decyzją o umorzeniu postępowania (por. B. Adamiak, J. Borkowski, Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz, Warszawa 2014, s. 332). Przekładając powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy należało stwierdzić, że umorzenie postępowania administracyjnego także wobec czterech koni przeniesionych przez uczestnika postępowania do innej miejscowości - z uwagi na zmianę organu właściwego, było uprawnione.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 3 kwietnia 2017 r.

sygn. akt II SA/GI 1116/16

1. Dwa tryby administracyjnego odbioru zwierząt.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w przepisie art. 7 ustawy o ochronie zwierząt uregulowane zostały 2 tryby postępowania właściwego organu prowadzące do wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierząt. W sytuacji określonej w art. 7 ust. 1 samo odebranie zwierząt następuje po wydaniu decyzji administracyjnej orzekającej o czasowym odebraniu zwierząt, zaś w trybie przewidzianym w art. 7 ust. 3 o ochronie zwierząt odnoszącym się do "przypadków niecierpiących zwłoki" fizyczne odebranie zwierząt poprzedza podjęcie przez właściwy organ decyzji w przedmiocie odebrania zwierząt.

2. Przesłanki zastosowania art. 7 u.o.z.

Znęcanie się nad zwierzętami stanowiące konieczną przesłankę orzeczenia o czasowym odebraniu zwierząt, w myśl art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt, oznacza zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, w tym między innymi utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechłujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji (art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy), utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku (art. 6 ust. 2 pkt 19 ustawy).

W orzecznictwie wskazuje się, że niewłaściwe warunki bytowania to nie tylko wskazane w tym przepisie przykłady, ale także brak zapewnienia zwierzętom właściwego schronienia przed chłodem, upałem, deszczem, śniegiem, przetrzymywanie ich na terenie, na którym narażone są na uszkodzenia ciała. Na ustalenie tych okoliczności powinna mieć wpływ świadomość, że zwierzę jest istotą żyjącą, zdolną do odczuwania cierpienia, a człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę, co również zostało uregulowane w powyższej ustawie w przepisie art. 1 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt. Powinna mieć też wpływ potrzeba humanitarnego traktowania zwierząt, przez którą rozumie się traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewniające mu opiekę i ochronę w myśl art. 4 pkt 2 ustawy o ochronie zwierząt (por. wyrok NSA z dnia 23 stycznia 2013 r., II OSK 1743/11, LEX nr 1361605).

UZASADNIENIE

Podstawą materialnoprawną decyzji Prezydenta Miasta Z. z dnia (...) r. w sprawie odmowy czasowego odebrania zwierząt uczestnikowi postępowania stanowił art. 7 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 856 z późn. zm., dalej: u.o.z.).

Zgodnie z przywołanym wyżej przepisem zwierzę traktowane w sposób określony w art. 6 ust. 2 może być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierzęcia i przekazane:

- 1) schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę domowe lub laboratoryjne, lub
- 2) gospodarstwu rolnemu wskazanemu przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), jeżeli jest to zwierzę gospodarskie, lub
- 3) ogrodowi zoologicznemu lub schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę wykorzystywane do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych lub utrzymywane w ogrodach zoologicznych.

W myśl art. 6 ust. 1 u.o.z. zabrania się znęcania nad zwierzętami, zaś w ust. 2 tego przepisu wskazano przypadki tak właśnie kwalifikowane przez ustawodawcę. Przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania

bólu lub cierpień, a w szczególności utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji.

Stowarzyszenie "A" (dalej: Stowarzyszenie) dokonało odbioru zwierząt na podstawie art. 7 ust. 3 u.o.z., zgodnie z którym w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbiera mu zwierzę, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w przepisie art. 7 ustawy o ochronie zwierząt uregulowane zostały 2 tryby postępowania właściwego organu prowadzące do wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierząt. W sytuacji określonej w art. 7 ust. 1 samo odebranie zwierząt następuje po wydaniu decyzji administracyjnej orzekającej o czasowym odebraniu zwierząt, zaś w trybie przewidzianym w art. 7 ust. 3 o ochronie zwierząt odnoszącym się do "przypadków niecierpiących zwłoki" fizyczne odebranie zwierząt poprzedza podjęcie przez właściwy organ decyzji w przedmiocie odebrania zwierząt.

W art. 7 ust. 3 wskazanej ustawy przewidziane jest zatem następcze wydanie decyzji administracyjnej, jeśli w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawienie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbiera mu zwierzę, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia.

Jak wynika z powyższego przepisu, wydanie decyzji w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt uzależnione jest od ustalenia, że miało miejsce znęcanie się nad zwierzęciem w rozumieniu art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt oraz, iż wystąpił przypadek niecierpiący zwłoki, gdy dalsze pozostawienie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu. Przepis ten wprowadza zatem dodatkowe przesłanki orzeczenia o czasowym odebraniu zwierząt w stosunku do przesłanki decyzji wydawanej w oparciu o art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt, w sytuacji gdy odebranie zwierząt następuje po wydaniu decyzji w tym przedmiocie (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 6 lipca 2016 r., IV SA/Po 260/16).

Znęcanie się nad zwierzętami stanowiące konieczną przesłankę orzeczenia o czasowym odebraniu zwierząt, w myśl art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt, oznacza zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, w tym między innymi utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji (art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy), utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku (art. 6 ust. 2 pkt 19 ustawy).

W orzecznictwie wskazuje się, że niewłaściwe warunki bytowania to nie tylko wskazane w tym przepisie przykłady, ale także brak zapewnienia zwierzętom właściwego schronienia przed chłodem, upałem, deszczem, śniegiem, przetrzymywanie ich na terenie, na którym narażone są na uszkodzenia ciała. Na ustalenie tych okoliczności powinna mieć wpływ świadomość, że zwierzę jest istotą żyjącą, zdolną do odczuwania cierpienia, a człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę, co również zostało uregulowane w powyższej ustawie w przepisie art. 1 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt. Powinna mieć też wpływ potrzeba humanitarnego traktowania zwierząt, przez którą rozumie się traktowanie

uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewniające mu opiekę i ochronę w myśl art. 4 pkt 2 ustawy o ochronie zwierząt (por. wyrok NSA z dnia 23 stycznia 2013 r., II OSK 1743/11, LEX nr 1361605).

Zakres koniecznych ustaleń organu administracyjnego muszą być zatem objęte okoliczności, o których mowa w wyżej wskazanych przepisach prawa materialnego i z tej perspektywy należy ocenić realizację wymagań proceduralnych. Rolą organu administracji było w szczególności zbadanie zasadności podjętych przez ten podmiot działań poprzez ustalenie czy w sprawie wystąpiły przesłanki z art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt, a nadto czy sytuacja taka może być uznana za przypadek niecierpiący zwłoki oraz czy dalsze pozostawianie zwierząt u dotychczasowego właściciela zagraża ich życiu oraz, czy spełnione zostały przesłanki wydania decyzji o czasowym odebraniu psa w świetle art. 7 ust. 3 ustawy.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że w niniejszej sprawie nie zaistniała żadna z powyższych przesłanek. Ustalenia poczynione w sprawie nie wykazały, aby zaistniały okoliczności z art. 6 ust. 2 u.o.z. polegające na znęcaniu się nad zwierzętami poprzez zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień. Co prawda, jak wynika z akt sprawy, w dniu (...) r., warunki w jakich zwierzęta przebywały nie były właściwe, bowiem stwierdzono m.in., że woda w miskach nie była świeża, w kojcach i na wybiegach było brudno, stwierdzono liczne odchody zwierząt, na terenie hodowli utrzymywał się nieprzyjemny zapach, świadczący o tym, że od jakiegoś czasu nie było tam sprzątane. Przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, a w szczególności utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji (art. 6 ust. 2 pkt 10 u.o.z.). Wskazane wyżej warunki utrzymywania zwierząt nie można zakwalifikować jako stan rażącego zaniedbania lub niechlujstwa. Ponadto, brak jest podstaw do uznania, iż zachodził przypadek niecierpiący zwłoki, uzasadniający odebranie zwierząt przez Stowarzyszenie, bowiem dalsze pozostawianie zwierząt u dotychczasowego właściciela nie zagrażało życiu lub zdrowiu.

Sąd nie podziela zarzutów podnoszonych w skardze Stowarzyszenia, uzupełnionych i rozwiniętych w piśmie procesowym z dnia 31 marca 2017 r. W szczególności, zdaniem Sądu, organ I instancji prawidłowo prowadził postępowanie wyjaśniające i zebrał wystarczający do podjęcia decyzji materiał w sprawie.

wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 29 listopada 2016 r.

sygn. akt II OSK 442/15

1. Dwa tryby administracyjnego odbioru zwierząt.

Oprócz trybu zwykłego, ustawa przewiduje również szczególny tryb odebrania zwierzęcia określony w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt. Ma on miejsce w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawienie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu. Wówczas czynność odebrania zwierzęcia podejmuje policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. W odróżnieniu do trybu zwykłego, decyzja wydana w trybie art. 7 ust. 3 ustawy jest decyzją następczą, a organ wydający rozstrzygnięcie zobowiązany jest ustalić czy zaistniały przesłanki do odebrania zwierzęcia, to jest czy zwierzę traktowane było w sposób określony w art. 6 ust. 2, a nadto czy zaistniał stan zagrażający jego życiu lub zdrowiu.

2. Naruszenie k.p.a. przez organ. Odwołanie od decyzji.

Wydarzenia, które mają miejsce po dacie odebrania zwierzęcia - w niniejszej sprawie śmierć zwierzęcia - nie powodują bezprzedmiotowości postępowania administracyjnego na podstawie art. 105 § 1 k.p.a.

3. Koszt transportu, utrzymania i leczenia odebranych zwierząt.

Zgodnie z art. 7 ust. 4 omawianej ustawy kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia, w przypadku, o którym mowa w art. 1 i 3 ustawy obciążony jest jego dotychczasowy właściciel (lub opiekun). Skoro decyzja w przedmiocie odebrania zwierzęcia w przypadkach niecierpiących zwłoki zostaje wydana ex post to oznacza, że część wskazanych w ust. 4 kosztów w dacie wydawania decyzji już powstała (koszty transportu oraz częściowy koszt utrzymania i leczenia zwierzęcia). Umorzenie postępowania jako bezprzedmiotowego uniemożliwia zatem ustalenie kto winien ponosić powstałe już koszty związane z odebraniem zwierzęcia w trybie opisanym wyżej.

W niniejszej sprawie postępowanie administracyjne zostało zainicjowane wnioskiem Fundacji (...) z siedzibą w K. o wydanie przez organ decyzji w oparciu o art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt w przedmiocie czasowego odebrania zwierzęcia - psa, samca w typie Rottweilera - jego dotychczasowemu właścicielowi z uwagi na zły stan, który zagrażał jego życiu i zdrowiu. W toku trwającego postępowania administracyjnego pies został poddany eutanazji ze względu na szybko postępujące wyniszczenie i cierpienie zwierzęcia. Ze świadectwa zgonu znajdującego się w aktach sprawy wynika, że dalsze leczenie paliatywne psa nie było możliwe.

Wobec powyższych okoliczności faktycznych kluczową dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje kwestia czy śmierć zwierzęcia, która nastąpiła po dacie faktycznej interwencji, w wyniku której odebrano zwierzę, uzasadnia orzeczenie o bezprzedmiotowości postępowania, a tym samym winna skutkować jego umorzeniem.

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić, że instytucję czasowego odebrania zwierzęcia właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji administracyjnej przewiduje art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt. Stosownie do przywołanego przepisu zwierzę traktowane w sposób określony w art. 6 ust. 2 może być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierzęcia i przekazane:

- 1) schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę domowe lub laboratoryjne, lub
- 2) gospodarstwu rolnemu wskazanemu przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), jeżeli jest to zwierzę gospodarskie, lub
- 3) ogrodowi zoologicznemu lub schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę wykorzystywane do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych lub utrzymywane w ogrodach zoologicznych.

Decyzja, o której mowa w ust. 1, podejmowana jest z urzędu po uzyskaniu informacji od Policji, straży gminnej, lekarza weterynarii lub upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt (art. 7 ust. 1a ustawy).

Wskazane wyżej przepisy regulują sytuację, w której w związku ze stwierdzeniem znęcania się nad zwierzętami, a więc zadawaniem albo świadomym dopuszczaniem do zadawania bólu lub cierpień, którego przejawy wyszczególniono w art. 6 ust. 2 ustawy, organ gminy orzeka decyzją administracyjną o czasowym ich odebraniu właścicielowi lub opiekunowi. Najpierw zatem ma miejsce wydanie przez właściwy organ rozstrzygnięcia w przedmiocie czasowego odebrania zwierzęcia, a następnie, w wyniku natychmiastowego

wykonania tej decyzji, dochodzi do faktycznego pozbawienia właściciela lub opiekuna władztwa nad zwierzęciem i przekazania go wyspecjalizowanemu podmiotowi.

Oprócz wskazanego wyżej trybu zwykłego, ustawa przewiduje również szczególny tryb odebrania zwierzęcia określony w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt. Ma on miejsce w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawienie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu. Wówczas czynność odebrania zwierzęcia podejmuje policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. W odróżnieniu do trybu zwykłego, decyzja wydana w trybie art. 7 ust. 3 ustawy jest decyzją następczą, a organ wydający rozstrzygnięcie zobowiązany jest ustalić czy zaistniały przesłanki do odebrania zwierzęcia, to jest czy zwierzę traktowane było w sposób określony w art. 6 ust. 2, a nadto czy zaistniał stan zagrażający jego życiu lub zdrowiu. Decyzja wydana w powyższym trybie stanowi, więc szczególny rodzaj decyzji, która zostaje wydana, gdy zwierzę zostało już faktycznie odebrane (por. wyrok NSA z dnia 11 czerwca 2013 r., sygn. akt II OSK 2417/12, Lex 1354936). Organ administracyjny zobligowany jest wówczas do oceny czy przesłanki odebrania zwierzęcia w rozumieniu przepisów ustawy o ochronie zwierząt zaistniały w momencie odebrania zwierzęcia. Powyższe oznacza, że wydarzenia, które mają miejsce po dacie odebrania zwierzęcia - w niniejszej sprawie śmierć zwierzęcia - nie powodują bezprzedmiotowości postępowania administracyjnego na podstawie art. 105 § 1 k.p.a.

Za taką oceną przemawia również fakt, że zgodnie z art. 7 ust. 4 omawianej ustawy kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia, w przypadku, o którym mowa w art. 1 i 3 ustawy obciążony jest jego dotychczasowy właściciel (lub opiekun). Skoro decyzja w przedmiocie odebrania zwierzęcia w przypadkach niecierpiących zwłoki zostaje wydana ex post to oznacza, że cześć wskazanych w ust. 4 kosztów w dacie wydawania decyzji już powstała (koszty transportu oraz częściowy koszt utrzymania i leczenia zwierzęcia). Umorzenie postępowania jako bezprzedmiotowego uniemożliwia zatem ustalenie kto winien ponosić powstałe już koszty związane z odebraniem zwierzęcia w trybie opisanym wyżej. Wprawdzie koszty te mogą być przedmiotem odrębnej decyzji administracyjnej, jednakże obciążenie nimi właściciela (opiekuna) zwierzęcia musi być poprzedzone ustaleniami czy zostały spełnione przesłanki określonych w art. 7 ust. 3 ustawy. Brak jest natomiast podstaw do przerwania ustaleń w tym zakresie na organ prowadzący postępowanie w przedmiocie omawianych kosztów. Wskazać też należy, że wydanie decyzji przesądzającej o zaistnieniu ww. przesłanek może być również niezbędne dla właściciela (opiekuna) zwierzęcia w przypadku konieczności dochodzenia przed sądem powszechnym odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez bezprawne odebranie zwierzęcia (w sytuacjach niespełniających wymogów określonych w art. 7 ust. 1 i 3) (por. wyrok NSA z dnia 14 stycznia 2016 r., sygn. akt II OSK 782/15 (w:) CBOSA).

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach z dnia 8 września 2016 r.

sygn. akt II SA/Ke 448/16

Ocena dowodów w postępowaniu administracyjnym.

Na ocenę legalności decyzji w przedmiocie czasowego odebrania zwierząt nie ma wpływu aktualny stan pomieszczeń gospodarskich skarżącego, gdyż kontrola sądowa tego rozstrzygnięcia polega na zbadaniu, czy odpowiadało ono prawu w dacie wydania, a nie na chwilę obecną.

UZASADNIENIE

Podstawę materialnoprawną objętej skargą decyzji stanowiły przepisy ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2013 r. poz. 856 z późn. zm.). Zgodnie z

regulacją zawartą w art. 6 ust. 1a ustawy zabrania się znęcania nad zwierzętami. Przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć, w myśl art. 6 ust. 2 ustawy, zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, w tym m.in.: utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji (art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy), używanie uprzęży, pęt, stelaży, więzów lub innych urządzeń zmuszających zwierzę do przebywania w nienaturalnej pozycji, powodujących zbędny ból, uszkodzenia ciała albo śmierć (art. 6 ust. 2 pkt 7), a także utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku (art. 6 ust. 2 pkt 19 ustawy). Równocześnie, jak wynika z art. 7 ust. 1 ustawy, zwierzęta traktowane we wskazany wyżej sposób mogą być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierząt i przekazane schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę domowe lub laboratoryjne, lub gospodarstwu rolnemu wskazanemu przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), jeżeli jest to zwierzę gospodarskie, lub ogrodowi zoologicznemu lub schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę wykorzystywane do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych lub utrzymywane w ogrodach zoologicznych. Decyzja w tym przedmiocie podejmowana jest z urzędu po uzyskaniu informacji od Policji, straży gminnej, lekarza weterynarii lub upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt (art. 7 ust. 1a ustawy).

W ocenie Sądu, prawidłowe są ustalenia poczynione w zaskarżonej decyzji i odpowiadają zgromadzonym w sprawie dowodom, które są wystarczające do przyjęcia, że zachodziły podstawy do wydania decyzji o czasowym odebraniu skarżącemu zwierząt w trybie art. 7 ust. 1 ustawy. O krytycznych warunkach bytowania zwierząt świadczą:

- notatka służbowa spisana w dniu 26 lutego 2016 r. w sprawie kontroli warunków bytowania zwierząt w gospodarstwie rolnym T. Z. spisana przez pracownika Urzędu Gminy Tarłów Z. G. - inspektora ochrony środowiska i infrastruktury,

- protokoły z kontroli przeprowadzonych w dniu 26 lutego 2016 r. i 3 Z.ca 2016 r. przez pracowników Inspekcji Weterynaryjnej Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Opatowie,

- dokumentacja zdjęciowa.

Z dowodów tych wynika, że zwierzęta gospodarskie należące do T.a Z.a w ilości 22 sztuk bydła i 5 świń utrzymywane były w złych warunkach, w stanie rażącego zaniedbania i niechlujstwa, w pomieszczeniu, które ze względu na zalegającą warstwę obornika (ok. 1 m) i uwiązanie niektórych sztuk na uwięzi, nie mogły przyjąć naturalnej pozycji ciała. Zwierzęta były skrajnie wychudzone, odwodnione i ogólnie w bardzo złej kondycji, niektóre zalegały na podłodze obory nie mogąc się podnieść. Na ciele niektórych z nich pracownicy Inspekcji Weterynaryjnej stwierdzili otwarte, gnijące rany i odleżyny. Leżące, chore zwierzęta narażone były na zdeptywanie przez inne chodzące luzem. Zwierzęta nie miały dostępu do światła, stałego dostępu do wody i odpowiedniej dla danego gatunku paszy. Nadto w oborze znajdowały się metalowe elementy stwarzające niebezpieczeństwo zranienia zwierząt.

Mimo przeprowadzenia ze skarżącym rozmowy w dniu 29 lutego 2016 r., nakarmieniu zwierząt, udzieleniu im niezbędnej pomocy weterynaryjnej i dostarczeniu stosownej ilości paszy, a nawet zapewnieniu, jakie złożył T. Z. w zakresie dążenia do "radykalnej poprawy warunków bytowania zwierząt" (notatka urzędowa - k. 3 akt administracyjnych), sytuacja nie uległa zmianie, o czym świadczą wyniki ponownej kontroli przeprowadzonej 3 Z.ca 2016 r. W oborze nadal zalegała warstwa obornika grubości 0,9 m (jedynie przy wejściu wynosiła 0,6 m), zwierzęta były uwiązane na krótkich łańcuchach 1,3 m i 0,9 m uniemożliwiających przybranie naturalnej pozycji ciała. Ze ścian wystawały

gwoździe, co z uwagi na warstwę obornika powodowało możliwość zranienia zwierząt, podobnie jak w przypadku nie usuniętych metalowych przesęt, drutów, desek i rur. W pomieszczeniu działała tylko jedna lampa (z 4 zamontowanych) i panował ogólny brud. Pasza (nieodpowiedniej jakości) zadawana była bezpośrednio na zalegający obornik, co powodowało jej zanieczyszczenie, ponadto nie było urządzeń umożliwiających swobodne napojenie bydła.

Ponadto z akt sprawy wynika, że w trakcie czynności odbioru zwierząt w dniu 8 Z.ca 2016 r. lekarz weterynarii podjął (za zgodą skarżącego) decyzję o eutanazji 1 sztuki bydła (krowy w wieku ok. 6 lat) oraz 1 sztuki świni, ze względu na ich agonalny stan nie rokujący wyleczenia.

W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym zasadnie organy obu instancji przyjęły, że zachodzą warunki wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierząt na podstawie art. 7 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 2 pkt 7, 10 i 19 ustawy o ochronie zwierząt.

Z uwagi na zawarty w aktach administracyjnych materiał dowodowy, a w szczególności jednoznaczne w swojej treści i wymowie protokoły z kontroli oraz dokumentacja zdjęciowa, nie mogą zasługiwać na uwzględnienie zarzuty zawarte w skardze, mające na celu wykazanie, że - w subiektywnej ocenie skarżącego - zwierzęta przetrzymywane były w dobrych warunkach. Bez znaczenia pozostają także wskazywane przez T.a Z.a przyczyny stwierdzonych niewątpliwie krytycznych warunków bytowania bydła i świń (brak paszy, niższe plony itp.), gdyż postępowanie administracyjne prowadzone w trybie art. 7 ustawy o ochronie zwierząt ma na celu przede wszystkim ochronę zwierząt przed stwierdzonymi przypadkami niewłaściwego traktowania ich przez człowieka (określonymi szczegółowo w art. 6 ust. 2), bez względu na to, jakie są powody i motywy takiego postępowania.

Na ocenę legalności zaskarżonej decyzji nie ma również wpływu aktualny stan pomieszczeń gospodarskich skarżącego, gdyż kontrola sądowa tego rozstrzygnięcia polega na zbadaniu, czy odpowiada ono prawu w dacie wydania, a nie na chwilę obecną. Dlatego też Sąd nie przeprowadził dowodu z wnioskowanych akt tut. Sądu II SA/Ke 13/13 oraz akt o sygn. "(...)" Sądu Rejonowego w O. (wniosek zgłoszony w piśmie procesowym datowanym na 10 czerwca 2016 r. - data wpływu na Biuro Podawcze Sądu - 2 września 2016 r.), gdyż okoliczności, na które dowody te miałyby być przeprowadzone dotyczą lat wcześniejszych, nie zaś stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie.

Nie mogą także zostać uwzględnione te zarzuty skargi (podnoszone również w ww. piśmie procesowym), które podważają prawidłowość leczenia zwierząt przez lekarzy weterynarii czy też dotyczą niewłaściwych - zdaniem autora skargi - wniosków wypływających z przeprowadzonych badań laboratoryjnych, gdyż nie zostały one poparte żadnymi dowodami i jako takie stanowią jedynie subiektywne oceny i opinie skarżącego.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 6 lipca 2016 r.

sygn. akt IV SA/Po 260/16

1. Dwa tryby administracyjnego odbioru zwierząt.

W przepisie art. 7 ustawy o ochronie zwierząt uregulowane zostały 2 tryby postępowania właściwego organu prowadzące do wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierząt.

2. Przesłanki zastosowania art. 7 u.o.z.

Znęcanie się nad zwierzętami stanowiące konieczną przesłankę orzeczenia o czasowym odebraniu zwierząt, w myśl art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt, oznacza zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, w tym między innymi utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach

bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji (art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy), utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku (art. 6 ust. 2 pkt 19 ustawy).

3. Postępowanie dowodowe.

Zakres koniecznych ustaleń organu administracyjnego muszą być zatem objęte okoliczności, o których mowa w wyżej wskazanych przepisach prawa materialnego i z tej perspektywy należy ocenić realizację wymagań proceduralnych. Rolą organu administracji było w szczególności zbadanie zasadności podjętych przez ten podmiot działań poprzez ustalenie czy w sprawie wystąpiły przesłanki z art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt, a nadto czy sytuacja taka może być uznana za przypadek niecierpiący zwłoki oraz czy dalsze pozostawanie zwierząt u dotychczasowego właściciela zagraża ich życiu oraz, czy spełnione zostały przesłanki wydania decyzji o czasowym odebraniu psa w świetle art. 7 ust. 3 ustawy.

UZASADNIENIE

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w przepisie art. 7 ustawy o ochronie zwierząt uregulowane zostały 2 tryby postępowania właściwego organu prowadzące do wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierząt. W sytuacji określonej w art. 7 ust. 1 samo odebranie zwierząt następuje po wydaniu decyzji administracyjnej orzekającej o czasowym odebraniu zwierząt, zaś w trybie przewidzianym w art. 7 ust. 3 o ochronie zwierząt odnoszącym się do "przypadków niecierpiących zwłoki" fizyczne odebranie zwierząt poprzedza podjęcie przez właściwy organ decyzji w przedmiocie odebrania zwierząt.

W art. 7 ust. 3 wskazanej ustawy przewidziane jest zatem następcze wydanie decyzji administracyjnej jeśli w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbiera mu zwierzę, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia.

Jak wynika z powyższego przepisu wydanie decyzji w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt uzależnione jest od ustalenia, że miało miejsce znęcanie się nad zwierzęciem w rozumieniu art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt oraz, iż wystąpił przypadek niecierpiący zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu. Przepis ten wprowadza zatem dodatkowe przesłanki orzeczenia o czasowym odebraniu zwierząt w stosunku do przesłanki decyzji wydawanej w oparciu o art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt, w sytuacji gdy odebranie zwierząt następuje po wydaniu decyzji w tym przedmiocie.

Znęcanie się nad zwierzętami stanowiące konieczną przesłankę orzeczenia o czasowym odebraniu zwierząt, w myśl art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt, oznacza zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, w tym między innymi utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji (art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy), utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku (art. 6 ust. 2 pkt 19 ustawy).

W orzecznictwie wskazuje się, że niewłaściwe warunki bytowania to nie tylko wskazane w tym przepisie przykłady, ale także brak zapewnienia zwierzętom właściwego

schronienia przed chłodem, upałem, deszczem, śniegiem, przetrzymywanie ich na terenie, na którym narażone są na uszkodzenia ciała. Na ustalenie tych okoliczności powinna mieć wpływ świadomość, że zwierzę jest istotą żyjącą, zdolną do odczuwania cierpienia, a człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę, co również zostało uregulowane w powyższej ustawie w przepisie art. 1 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt. Powinna mieć też wpływ potrzeba humanitarnego traktowania zwierząt, przez którą rozumie się traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewniające mu opiekę i ochronę w myśl art. 4 pkt 2 ustawy o ochronie zwierząt (por. wyrok NSA z dnia 23 stycznia 2013 r., II OSK 1743/11, LEX nr 1361605).

Zakres koniecznych ustaleń organu administracyjnego muszą być zatem objęte okoliczności, o których mowa w wyżej wskazanych przepisach prawa materialnego i z tej perspektywy należy ocenić realizację wymagań proceduralnych. Rolą organu administracji było w szczególności zbadanie zasadności podjętych przez ten podmiot działań poprzez ustalenie czy w sprawie wystąpiły przesłanki z art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt, a nadto czy sytuacja taka może być uznana za przypadek niecierpiący zwłoki oraz czy dalsze pozostawanie zwierząt u dotychczasowego właściciela zagraża ich życiu oraz, czy spełnione zostały przesłanki wydania decyzji o czasowym odebraniu psa w świetle art. 7 ust. 3 ustawy.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że w niniejszej sprawie nie zaistniała żadna z powyższych przesłanek.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela pogląd Samorządowego Kolegium Odwoławczego, iż brak poddawania konia zabiegom pielęgnacyjnym korekty kopyt jest niewątpliwie zaniedbaniem właściciela. Należy również mieć na uwadze, iż każde zaniedbanie mające charakter umyślnego czy też rażącego może być traktowane jako znęcanie się nad zwierzęciem. Jednakże w niniejszej sprawie z takim przypadkiem nie mieliśmy do czynienia. Jak wynika z zeznań świadków, a w szczególności osób uczestniczących w interwencji stan zdrowia był dobry. Powyższe wynika zarówno z zeznań funkcjonariuszy policji jak również osoby filmującej na zlecenie skarżącego całe zdarzenie. Powołani w sprawie świadkowie (D.B., P. T., A. K., G. M.) potwierdzili, iż stan zdrowia zwierzęcia nie wskazywał, że cierpi lub dzieje mu się inna krzywda. Jak wynika z zeznań policjantki A. K., która oświadczyła, że zna się na koniach, ponieważ od lat jeździ konno i sama ma swoje konie, w dniu odebrania zwierzęcia koń zadbany i odżywiony.

W ocenie Sądu mając powyższe na uwadze uznać należało, iż bark jest podstaw do stwierdzenia, że zaistniała przesłanka znęcania się nad zwierzęciem.

Ponadto należy mieć na uwadze, iż gdyby nawet uznać, że powyższe zaniedbanie właściciela stanowiło znęcanie się, to nie zaistniała druga przesłanka do orzeczenia o czasowym odebraniu zwierzęcia tj. nie mieliśmy do czynienia z przypadkiem niecierpiącym zwłoki oraz czy też nie zachodziła sytuacja, iż dalsze pozostawanie zwierząt u dotychczasowego właściciela zagraża ich życiu.

Jak wynika z zeznań świadków właściciel zwierzęcia w dniu interwencji skarżącego gotów był wezwać kowala celem dokonania korekty kopyt. Ponadto należy mieć na uwadze, iż w ocenie świadków jak i biegłej sądowej z zakresu hodowli i biologii koni oraz lekarza weterynarii powołanego przez organ niezbędne zabiegi korekty kopyt mogły być z powodzeniem wykonane w zagrodzie.

Jak wynika z opinii biegłej sądowej z zakresu hodowli i biologii koni w jej ocenie należało dokonać korekty rogu kopytowego na miejscu, a nie narażać zwierzę na stres spowodowanym transportowaniem zwierzęcia na znaczną odległość tylko po to, by przeprowadzić ten zabieg poza gospodarstwem właściciela. Biegła wskazała, iż gdyby stan kopyt klaczy utrudniał poruszanie się, to należało dokonać najprawdopodobniej korekty rogu, a następnie ją transportować, gdyż stres i specyfika przewozu wymagają od niego wysiłku i stabilnego oparcia na nogach, a więc kopytach.

Mając powyższe na uwadze, wbrew twierdzeniom skarżącego, w niniejszej sprawie nie ziszczyły się przesłanki określone w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, do wydania przez organ decyzji o czasowym odebraniu zwierząt. Ponadto wbrew ocenie skarżącego organ w sposób wyczerpująco zebrał i rozpatrzył zgromadzony materiał dowodowy. Zebrany w sposób należyty materiał dowodowy pozwalał organowi na uznanie, że nie zaistniał przypadek określony we wskazanym wyżej przepisie na wydanie decyzji o czasowym odebraniu zwierząt. Należy mieć na uwadze, iż sprawa była kilkakrotnie przedmiotem rozstrzygnięcia przez organ odwoławczy, który nakazywał uzupełnianie materiału dowodowego, co też organ I instancji czynił.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia przez organ odwoławczy art. 107 § 3 k.p.a. wskazać należy, iż jest on niezasadny. W uzasadnieniu decyzji organ odwoławczy stosownie do wymogu powyższego przepisu wskazał, fakty, które uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, oraz przyczyn, z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Ponadto w uzasadnieniu organ zawarł wyjaśnienie podstawy prawnej decyzji, z przytoczeniem przepisów prawa.

W tym miejscu wskazać należy, iż zasadnie organ odwoławczy uchylił zaskarżoną decyzję w części dotyczącej zobowiązania P.do zwrotu R. S. konia/kłaczy kuca będącego jego własnością i w tym zakresie umorzył postępowanie organu I instancji.

Zgodzić należy się z Samorządowym Kolegium Odwoławczym, iż w obowiązującym stanie prawnym rozstrzygnięcie w zakresie zobowiązania strony do zwrotu zwierzęcia nie jest elementem decyzji wydawanej w trybie art. 7 ust. 1 i 3 ustawy o ochronie zwierząt. Zwrot zwierzęcia winien następować z mocy prawa z chwilą, gdy decyzja o odmowie jego odebrania (czyli decyzja wskazująca na brak podstaw prawnych by odbierać zwierzę) staje się ostateczna. Powyższe wynika m.in. z art. 7 ust. 6 ustawy o ochronie zwierząt zgodnie, z którym odebrane zwierzę podlega zwrotowi, jeżeli sąd nie orzeknie w trybie art. 35 ust. 3 przepadu zwierzęcia, a także jeżeli postępowanie karne w tej sprawie zostanie umorzone.

wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 stycznia 2016 r.

sygn. akt II OSK 782/15

1. Dwa tryby administracyjnego odbioru zwierząt.

Ustawa o ochronie zwierząt przewiduje 2 sytuacje, w których organ administracji wydaje decyzję o odebraniu zwierzęcia właścicielowi (opiekunowi). Pierwsza została określona w art. 7 ust. 1 tej ustawy, który stanowi, że zwierzę traktowane w sposób określony w art. 6 ust. 2 (definicja pojęcia znęcania się nad zwierzęciem) może być czasowo odebrane właścicielowi (opiekunowi) na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) i przekazane placówce wymienionej w ust. 1 pkt 1-3.

Druga sytuacja opisana została w ust. 3 tego przepisu i dotyczy przypadków niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela zagraża jego życiu lub zdrowiu. W tych sytuacjach zwierzę jest odbierane właścicielowi przez właściwy podmiot, który następnie występuje do organu administracji o wydanie decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. A zatem decyzja wydana w tym trybie jest decyzją następczą, a organ wydający rozstrzygnięcie zobowiązany jest ustalić czy zaistniały przesłanki do odebrania zwierzęcia, to jest czy zwierzę traktowane było w sposób określony w art. 6 ust. 2, a nadto czy zaistniał stan zagrażający jego życiu lub zdrowiu.

2. Koszt transportu, utrzymania i leczenia odebranych zwierząt.

Art. 7 ust. 4 omawianej ustawy kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia, w przypadku, o którym mowa w art. 1 i 3 ustawy obciążony

jest jego dotychczasowy właściciel (lub opiekun). Skoro decyzja w przedmiocie odebrania zwierzęcia w przypadkach niecierpiących zwłoki zostaje wydana ex post to oznacza, że część wskazanych w ust. 4 kosztów w dacie wydawania decyzji już powstała (koszty transportu oraz częściowy koszt utrzymania i leczenia zwierzęcia).

UZASADNIENIE

Postępowanie administracyjne w niniejszej sprawie, również co do klaczy M. lat (...), zostało zainicjowane wnioskiem Pogotowia dla Zwierząt oraz Fundacji (...) o wydanie decyzji w oparciu art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, o czasowym odbiorze koni w związku z podejrzeniem ich niehumanitarnego traktowania przez A. W. Nie jest sporne w niniejszej sprawie, że w toku tego postępowania klacz, której dotyczy zaskarżona decyzja została poddana eutanazji w związku z wypadkiem, któremu uległa i podczas którego doznała poważnego złamania nogi niekwalifikującego się do leczenia ani zachowawczego, ani operacyjnego.

Trafnie Sąd pierwszej instancji przypomniał, że ustawa o ochronie zwierząt przewiduje 2 sytuacje, w których organ administracji wydaje decyzję o odebraniu zwierzęcia właścicielowi (opiekunowi). Pierwsza została określona w art. 7 ust. 1 tej ustawy, który stanowi, że zwierzę traktowane w sposób określony w art. 6 ust. 2 (definicja pojęcia znęcania się nad zwierzęciem) może być czasowo odebrane właścicielowi (opiekunowi) na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) i przekazane placówce wymienionej w ust. 1 pkt 1-3.

Druga sytuacja opisana została w ust. 3 tego przepisu i dotyczy przypadków niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela zagraża jego życiu lub zdrowiu. W tych sytuacjach zwierzę jest odbierane właścicielowi przez właściwy podmiot, który następnie występuje do organu administracji o wydanie decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. A zatem decyzja wydana w tym trybie jest decyzją następczą, a organ wydający rozstrzygnięcie zobowiązany jest ustalić czy zaistniały przesłanki do odebrania zwierzęcia, to jest czy zwierzę traktowane było w sposób określony w art. 6 ust. 2, a nadto czy zaistniał stan zagrażający jego życiu lub zdrowiu. Decyzja wydana w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt stanowi zatem szczególny rodzaj decyzji, która zostaje wydana gdy zwierzę zostało już odebrane. Powyższy pogląd wyraził również Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 11 czerwca 2013 r., w sprawie II OSK 2417/12 (Lex 1354936).

Konkludując organ administracji rozstrzygający w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt zobligowany jest do oceny czy w dacie odebrania zwierzęcia były ku temu podstawy w rozumieniu przepisów omawianej ustawy. Skoro rozstrzygnięcie winna poprzedzać ocena czy zostały spełnione a ww. przesłanki w dacie odebrania zwierzęcia, to wydarzenia, które mają miejsce po tej dacie (dacie odebrania zwierzęcia) nie powodują bezprzedmiotowości postępowania administracyjnego.

Za taką oceną przemawia również fakt, że zgodnie z art. 7 ust. 4 omawianej ustawy kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia, w przypadku, o którym mowa w art. 1 i 3 ustawy obciążony jest jego dotychczasowy właściciel (lub opiekun). Skoro decyzja w przedmiocie odebrania zwierzęcia w przypadkach niecierpiących zwłoki zostaje wydana ex post to oznacza, że część wskazanych w ust. 4 kosztów w dacie wydawania decyzji już powstała (koszty transportu oraz częściowy koszt utrzymania i leczenia zwierzęcia). Umorzenie postępowania jako bezprzedmiotowego uniemożliwia zatem ustalenie kto winien ponosić powstałe już koszty związane z odebraniem zwierzęcia w trybie opisanym wyżej. Rację ma wprawdzie organ twierdząc, że koszty te mogą być przedmiotem odrębnej decyzji administracyjnej jednakże obciążenie nimi właściciela (opiekuna) zwierzęcia musi być poprzedzone ustaleniami czy zostały spełnione przesłanki określonych w art. 7 ust. 3 ustawy. Brak jest natomiast podstaw do przerzucania ustaleń w tym zakresie

na organ prowadzący postępowanie w przedmiocie omawianych kosztów. Wskazać też należy, że wydanie decyzji przesądzającej o zaistnieniu ww. przesłanek może być również niezbędne dla właściciela (opiekuna) zwierzęcia w przypadku konieczności dochodzenia odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez bezprawnie odebrania zwierzęcia (w sytuacjach niespełniających wymogów określonych w art. 7 ust. 1 i 3)

Konkludując nie ma racji skarżący kasacyjnie organ administracji twierdząc, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt oraz 105 § 1 k.p.a., poprzez ich błędną wykładnię. Wykładnia obu tych przepisów została przez Sąd pierwszej instancji dokonana prawidłowo, co wynika z powyższych rozważań.

Nie ma też racji skarżący kasacyjnie, iż wydanie decyzji w oparciu o art. 7 ust. 3 ma na celu jedynie zabezpieczenie zwierząt przed ich swoistym niehumanitarnym traktowaniem na potrzeby procesu karnego.

Wprawdzie przepisy karne zawarte w rozdziale 11 ustawy wskazują, iż osoba, która znęca się nad zwierzęciem podlega kreślonej karze jednakże jeśli wolą ustawodawcy byłoby aby decyzje wydawane w oparciu o art. 7 ust. 3 miały na celu jedynie zabezpieczenie zwierzęcia na czas procesu karnego to stosowne przepisy w tym zakresie zostałyby umieszczone w tym właśnie rozdziale. Skoro ustawodawca umieścił je w części ogólnej ustawy, to znaczy, że jego wolą była ochrona praw zwierząt nie tylko podczas trwającego procesu karnego. Nie może przy tym ująć uwadze, że nie każde zachowanie, które spełnia przesłanki określone w art. 6 ust. 2 i obliguje do podjęcia interwencji określonej w art. 7 ust. 1 lub 3 ustawy o ochronie zwierząt będzie jednocześnie wyczerpywało znamiona popełnienia przestępstwa w rozumieniu Kodeksu karnego. Przepisy tej ostatniej ustawy określają bowiem m.in. sytuacje, w których odpowiedzialność karna jest wyłączona (rozdział III).

I wreszcie wskazać należy, że Naczelny Sąd Administracyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę nie jest związany stanowiskiem wyrażonym w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 4 czerwca 2014 r. w sprawie IV SA/Wa 2347/12, na które to rozstrzygnięcie powołuje się autor skargi kasacyjnej cytując obszernie treść jego uzasadnienia Stanowiska tego Sąd w tym składzie również nie podziela.

Jedynie na marginesie Sąd wskazuje że art. 105 § 1 k.p.a. jest przepisem o charakter procesowym, a nie jak wskazał autor skargi kasacyjnej przepisem prawa materialnego. Zarzut naruszenia tego przepisu winien, zatem być oparty o podstawę wskazaną art. 174 pkt 2 (a nie pkt 1) p.p.s.a.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 8 grudnia 2015 r.

sygn. akt II SA/Łd 747/15

1. Dwa tryby administracyjnego odbioru zwierząt.

W świetle ustawy o ochronie zwierząt, możliwość niezwłocznego, czasowego odebrania zwierzęcia uzależniona jest po pierwsze: od ustalenia, że miało miejsce znęcanie się nad nim, w rozumieniu art. 6 ust. 2 ustawy, po drugie: wyłącznie w sytuacji gdy jest to przypadek niecierpiący zwłoki, gdy dalsze pozostawianie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu (art. 7 ust. 3 ustawy).

2. Postępowanie dowodowe w postępowaniu dotyczącym administracyjnego odbioru zwierząt.

Organ, stosownie do treści art. 7 k.p.a. zobowiązany jest bowiem do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli. W tym celu, winien on w sposób wyczerpujący zebrać i rozpatrzeć cały materiał dowodowy (art. 77 § 1 k.p.a.). Ocena, czy dana okoliczność została udowodniona jest możliwa dopiero na

podstawie całokształtu materiału dowodowego (art. 80 k.p.a.). Rządząca postępowaniem administracyjnym zasada oficjalności (art. 7, art. 75 k.p.a.) wymaga, by w toku postępowania organy administracji publicznej podejmowały wszelkie kroki niezbędne do wyjaśnienia i załatwienia sprawy i dopuszczały jako dowód wszystko, co może przyczynić się do jej wyjaśnienia, a nie jest sprzeczne z prawem, a więc by z urzędu przeprowadzały dowody służące ustaleniu stanu faktycznego sprawy.

UZASADNIENIE

Sąd administracyjny, uwzględniając skargę, uchyla zaskarżony akt w całości albo części, jeżeli stwierdzi naruszenie prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy, naruszenie prawa, dające podstawę do wznowienia postępowania administracyjnego lub też inne naruszenie przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Jeżeli natomiast zachodzą przyczyny określone w art. 156 Kodeksu postępowania administracyjnego lub innych przepisach - stwierdza nieważność orzeczenia w całości lub części. Stwierdzenie wydania rozstrzygnięcia z naruszeniem prawa wchodzi w zaś grę, o ile zachodzą przyczyny, określone w Kodeksie postępowania administracyjnego lub innych przepisach (art. 145 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi - tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r. poz. 270, powoływanej dalej jako p.p.s.a.) Po myśli art. 134 § 1 p.p.s.a. rozstrzygając daną sprawę, sąd nie jest związany zarzutami i wnioskami skargi, może zastosować przewidziane ustawą środki w celu usunięcia naruszenia prawa w stosunku do aktów lub czynności wydanych lub podjętych we wszystkich postępowaniach, prowadzonych w granicach sprawy, której dotyczy skarga, jeżeli jest to niezbędne dla końcowego jej załatwienia (art. 135 p.p.s.a.).

Biorąc pod uwagę tak zakreśloną kognicję oraz przyczyny wzruszenia aktów organów administracji, Sąd stwierdził, że zaskarżone orzeczenie narusza przepisy procedury administracyjnej w stopniu określonym w powołanych wyżej przepisach.

Decyzja o odebraniu zwierzęcia, która podejmowana jest w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, odmiennie niż w trybie art. 7 ust. 1 ustawy, zapada wówczas, gdy zwierzę zostało już faktycznie odebrane. Organ prowadząc postępowanie i wydając decyzję z trybie art. 7 ust. 3 ustawy orzeka zatem o czasowym odebraniu zwierzęcia, jeżeli spełnione są przesłanki, określone w tym przepisie, pomimo iż w chwili wydawania decyzji, zwierzę nie przebywa już u swego właściciela. W konsekwencji postępowanie organu nakierowane jest w tym przypadku na wnikliwie, następcze zbadanie dokonane już odebrania zwierzęcia. (por. np. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 czerwca 2013 r., sygn. akt II OSK 2417/12 oraz wyroki Wojewódzkich Sądów Administracyjnych w Warszawie z dnia 18 marca 2014 r., sygn. akt IV SA/Wa 2877/13 i Opolu z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt II SA/Op 348/13, dostępne w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych na stronie internetowej <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>). Postępowanie to winno być przy tym przeprowadzone zgodnie z regułami, określonymi w Kodeksie postępowania administracyjnego. Tego zaś, jak trafnie podniesiono w uzasadnieniu skargi, w rozpatrywanej sprawie zabrakło.

W świetle ustawy o ochronie zwierząt, możliwość niezwłocznego, czasowego odebrania zwierzęcia uzależniona jest po pierwsze: od ustalenia, że miało miejsce znęcanie się nad nim, w rozumieniu art. 6 ust. 2 ustawy, po drugie: wyłącznie w sytuacji gdy jest to przypadek niecierpiący zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu (art. 7 ust. 3 ustawy).

Na potrzeby niniejszej sprawy celowym wydaje się też przypomnienie, że niewątpliwie intencją ustawodawcy było stworzenie w ust. 3, narzędzia umożliwiającego pilne działanie w momencie stwierdzenia, iż dalsze przebywanie zwierzęcia u właściciela zagraża jego życiu lub zdrowiu. Jednocześnie poprzez powiązanie ust. 3 z ust. 1 art. 7 ustawy

i konieczność wszechstronnego wyjaśnienia zaistniałych okoliczności, nie zaś tylko ograniczenia się do akceptacji podjętych czynności, ustawodawca stworzył narzędzie zabezpieczające właścicieli przed pochopnym działaniem ze strony uprawnionych organizacji dbających o dobro zwierząt. Przedstawiony sposób interpretacji przepisu art. 7 ust. 3 ustawy znajduje potwierdzenie w judykaturze. Celem ustawy jest bowiem niewątpliwie ochrona zwierząt, która polega m.in. na czasowym ich odebraniu właścicielowi w sytuacji rażących zaniedbań, kiedy to nadrzędną potrzebą jest szybkość i sprawność działania, co oczywiście nie zwalnia organu od zbadania czy wymienione wyżej przesłanki wystąpiły (por. wyroki WSA w Gdańsku z dnia 11 stycznia 2012 r., sygn. akt II SA/Gd 841/11; WSA w Poznaniu z dnia 21 marca 2013 r., sygn. akt IV SA/Po 31/13; WSA w Łodzi z dnia 19 lutego 2014 r., sygn. akt II SA/Łd 1242/13, dostępne w centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych).

Należy bowiem mieć świadomość, że zwierzę jest istotą żyjącą, zdolną do odczuwania cierpienia, a człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę, co wynika także z art. 1 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt. Każde zwierzę wymaga humanitarnego traktowania (art. 5 ustawy), przez co należy rozumieć traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewnienie mu opieki i ochrony, w myśl art. 4 pkt 1 ustawy (por. wyrok NSA z dnia 23 stycznia 2013 r., sygn. akt II OSK 1743/11, wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 2 sierpnia 2007 r., sygn. akt II SA/Go 202/07, dostępne w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych).

Obowiązkiem organów było zatem przeprowadzenie rzetelnego postępowania wyjaśniającego, którego celem winno być ustalenie, czy przesłanki wspomniane zostały spełnione.

Analiza nadesłanych do kontroli sądowej akt sprawy prowadzi natomiast do wniosku, że postępowanie prowadzone było z naruszeniem art. 7, 77 § 1 i 80 k.p.a., a naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Organ, stosownie do treści art. 7 k.p.a. zobowiązany jest bowiem do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli. W tym celu, winien on w sposób wyczerpujący zebrać i rozpatrzyć cały materiał dowodowy (art. 77 § 1 k.p.a.). Ocena, czy dana okoliczność została udowodniona jest możliwa dopiero na podstawie całokształtu materiału dowodowego (art. 80 k.p.a.). Rządząca postępowaniem administracyjnym zasada oficjalności (art. 7, art. 75 k.p.a.) wymaga, by w toku postępowania organy administracji publicznej podejmowały wszelkie kroki niezbędne do wyjaśnienia i załatwienia sprawy i dopuszczały jako dowód wszystko, co może przyczynić się do jej wyjaśnienia, a nie jest sprzeczne z prawem, a więc by z urzędu przeprowadzały dowody służące ustaleniu stanu faktycznego sprawy. Obowiązek zebrania całego materiału dowodowego w postępowaniu administracyjnym oznacza, że organ administracji publicznej winien z własnej inicjatywy gromadzić w aktach dowody, które jego zdaniem będą konieczne do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy oraz dowody wskazane lub dostarczone przez strony, jeżeli mają one znaczenie dla sprawy. Dostrzec przy tym trzeba, iż naruszenie przepisów art. 7, art. 77 § 1 i art. 80 k.p.a. nastąpi nie tylko w sytuacji, gdy organ dokona oceny okoliczności faktycznych na podstawie niektórych tylko dowodów zgromadzonych w sprawie, ale również wówczas, gdy nie podejmie działań w celu wyczerpującego zebrania materiału dowodowego istotnego dla wyjaśnienia okoliczności faktycznych sprawy i wyda rozstrzygnięcie pomimo niekompletnego materiału dowodowego. W postępowaniu administracyjnym ciężar dowodu spoczywa bowiem na organie, który w tym zakresie obowiązany jest między innymi do przeprowadzenia z urzędu dowodów służących ustaleniu stanu faktycznego sprawy, wystąpienia do strony z żądaniem przedstawienia dowodów na poparcie jej twierdzeń, czy też wystąpienia do innych organów lub instytucji o udzielenie będących w ich posiadaniu informacji bądź udostępnienie dokumentów, mogących przyczynić się do wyjaśnienia istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych.

W rozpoznawanej sprawie organy obu instancji ustalony przez siebie stan faktyczny oparły na informacjach uzyskanych od właścicielki zwierzęcia oraz opinii weterynaryjnej, przy czym tę ostatnią potraktowały wybiórczo, koncentrując się na stwierdzeniu, że stan psa bezpośrednio po jego odebraniu był dobry. To zaś, zdaniem organów, oznacza, iż ustawowe przesłanki uzasadniające czasowe odebranie psa nie zostały spełnione. W ocenie Sądu, konkluzja ta jest natomiast co najmniej przedwczesna. Odpowiedź na pytanie, czy zachowaniu właściciela można przypisać cechy znęcania się nad zwierzęciem, rozumianego jako zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, wyliczonemu przykładowo w art. 6 ust. 2 ustawy, wymagała bowiem uprzedniego, rzetelnego ustalenia stanu faktycznego, opartego na prawidłowo zgromadzonym i ocenionym materiale dowodowym. Tymczasem, co trafnie podniesiono w skardze, materiał ten w istocie nie został zgromadzony. Jakkolwiek zatem faktem jest, że organ nie miał obowiązku załączenia do akt sprawy dokumentów z postępowania karnego, o ile nie uznał tego za celowe, winien wszakże przeprowadzić własne postępowanie, które miałyby na celu ustalenie okoliczności istotnych dla jego rozstrzygnięcia. Tymczasem, jak wyżej wspomniano, postępowanie to nie zostało w ogóle przeprowadzone, zaś przedłożona przez stronę skarżącą dokumentacja z postępowania karnego, prowadzonego przeciwko uczestniczące postępowania, przeczy konkluzjom wyrażonym w uzasadnieniach decyzji. Zwrócić należy natomiast uwagę, że przepis art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy nakazuje rozumieć znęcanie się nad zwierzęciem również jako utrzymywanie zwierzęcia w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie go w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji. Rodzi się zatem pytanie, w jakich warunkach i przez jaki okres zwierzę było trzymane, czy warunki te uznać można za właściwe w rozumieniu art. 4 pkt 15 ustawy oraz czy w świetle potrzeb gatunku, wskazanych choćby w przedłożonym przez skarżące Stowarzyszenie zaświadczeniu weterynaryjnym, dalsze pozostawienie zwierzęcia w tych warunkach nie zagrażało jego życiu lub zdrowiu. Wydaje się nadużyciem oparcie się w tym zakresie wyłącznie na ocenie stanu fizycznego psa w dacie jego odebrania właścicielowi. Brak reakcji na niewłaściwe warunki bytowania zwierzęcia i powstrzymanie się w związku z tym z interwencją, aż jego stan się pogorszy, wypacza bowiem sens i cel ustawy.

Nieuprawniony jest przeto na obecnym etapie postępowania również wniosek, iż dalsze pozostawienie zwierzęcia u właściciela w dacie interwencji nie zagrażało jego życiu lub zdrowiu.

Powołane w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji dowody i przeprowadzona argumentacja wskazują, że orzekające w sprawie organy nie zbadały w sposób dostateczny zaistnienia w sprawie przesłanki opisanej w art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy, ograniczając się w zasadzie do zrelacjonowania stanowiska właścicielki zwierzęcia. Ograniczenie zakresu przeprowadzonych ustaleń faktycznych, pominięcie części zgromadzonych w sprawie dowodów (opinii weterynaryjnej w zakresie innym niż "dobry stan psa") oraz niczym nieuzasadniona rezygnacja z przeprowadzenia innych, istotnych w sprawie dowodów (np. oględzin miejsca przetrzymywania psa, przesłuchania świadków mogących określić okres przetrzymywania psa w warunkach takich, jak podczas jego odebrania czy ewentualne przesłuchanie weterynarza, badającego zwierzę) spowodowało, że trafnym okazał się także zarzut naruszenia przepisów art. 7, 77 § 1, 80 i 107 § 3 k.p.a.

Kwestia natomiast znacznej odległości czasowej pomiędzy faktycznym odebraniem zwierzęcia a powiadomieniem o tej czynności właściwego organu, pozostaje bez wpływu na ocenę zaskarżonej decyzji. Celem ustawy, jak wspomniano, jest bowiem ochrona zwierząt. Okoliczność zatem, że skarżące Stowarzyszenie mogło dopuścić się naruszenia obowiązku niezwłocznej notyfikacji dokonanego odebrania, z punktu widzenia przesłanek, uzasadniających czasowe odebranie zwierzęcia, pozostaje prawnie irrelevantna. Na marginesie już tylko wskazać należy, że informacją o dokonanej czynności organ I instancji dysponował już 25 listopada 2015 r. (dwa dni po jej podjęciu). Okoliczność, że pochodziła

ona od właścicielki psa nie zaś od organizacji społecznej, która dokonała odebrania psa, nie stała na przeszkodzie procedowaniu w sprawie czasowego odebrania zwierzęcia.

Biorąc pod uwagę powyższe, na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit. c w zw. z art. 135 p.p.s.a. orzeczono o uchyleniu zaskarżonej decyzji oraz poprzedzającej ją decyzji organu I instancji, uznając to za konieczne dla końcowego załatwienia sprawy.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Opolu z dnia 1 grudnia 2015 r.

sygn. akt II SA/Op 461/15

1. Koszt transportu, utrzymania i leczenia odebranych zwierząt.

Wprost z art. 7 ust. 4 ustawy wynika, iż kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna. Jednocześnie, choć ustawa nie stanowi o konieczności wydania decyzji w tym przedmiocie, celowe jest wydanie w tym zakresie odrębnej decyzji, jako stanowiącej konkretyzację ustawowego obowiązku ciążącego na właścicielu lub opiekunie zwierząt do poniesienia tychże kosztów. Podkreślić trzeba, że decyzja o czasowym odebraniu zwierząt nie musi zawierać rozstrzygnięcia ustalającego wysokość omawianych kosztów. W szczególności konieczność zamieszczenia w niej takiego rozstrzygnięcia nie wynika z art. 7 ust. 1 ustawy, który stanowi podstawę jej wydania. Nie można uznać, że brak orzeczenia w zakresie kosztów - w decyzji o czasowym odebraniu zwierząt - stanowi o niewykonalności decyzji podjętej na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy. Decyzje takie podlegają bowiem natychmiastowemu wykonaniu na podstawie art. 7 ust. 2 ustawy, a ich wykonanie nie zostało uzależnione od ustalenia kosztów, o których mowa w art. 7 ust. 4 ustawy.

2. Przesłanki zastosowania art. 7 u.o.z.

Przepis art. 6 ust. 1 ustala bezwzględny zakaz nieuzasadnionego lub niehumanitarnego zabijania zwierząt oraz znęcania się nad nimi. Według art. 6 ust. 2 ustawy, przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień. W regulacji tej określony został przykładowy katalog takich zachowań i tak, w myśl art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy do zachowań, które wyczerpują znamiona znęcania się nad zwierzętami zalicza się między innymi utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego niechlujstwa oraz w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji.

3. Naruszenie k.p.a. przez organ. Odwołanie od decyzji.

Kwalifikowana wadliwość decyzji, zarówno z art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. (w postaci rażącego naruszenia prawa), jak i określona w art. 156 § 1 pkt 5 k.p.a. (powodująca, że decyzja była niewykonalna w dniu jej wydania i jej niewykonalność miała charakter trwały), nie zaistniały również w związku z brakiem orzeczenia w decyzji z dnia 13 grudnia 2007 r. o kosztach transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierząt.

UZASADNIENIE

Uwzględniając charakter i zakres postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej stwierdzić trzeba, że w niniejszej sprawie, orzekając w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji rozstrzygającej o uchyleniu decyzji organu pierwszej instancji z dnia 28 listopada 2011 r. i o czasowym odebraniu skarżącemu bydła, Kolegium nie było władne merytorycznie rozstrzygać o kwestiach dotyczących istoty sprawy i ponownie badać okoliczności faktycznych stanowiących podstawę podjętego w tym

przedmiocie rozstrzygnięcia, lecz prawidłowo dokonało oceny tylko w zakresie przesłanek nieważności decyzji określonych w art. 156 § 1 k.p.a., uwzględniając w tym zakresie stan faktyczny i prawny sprawy ustalony na dzień wydania decyzji z dnia 13 grudnia 2007 r.

Wskazać przyjdzie, że materialną podstawę prawną wydania decyzji objętej weryfikacją w trybie stwierdzenia nieważności stanowiła przywołana na wstępie ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, w jej brzmieniu na dzień wydania tej decyzji, tj. 13 grudnia 2007 r., które to brzmienie należało także uwzględnić w niniejszej sprawie przy ocenie dokonywanej na podstawie art. 156 § 1 k.p.a.

Na gruncie tej ustawy wyjaśnić przyjdzie, że jej przepis art. 6 ust. 1 ustala bezwzględny zakaz nieuzasadnionego lub niehumanitarnego zabijania zwierząt oraz znęcania się nad nimi. Według art. 6 ust. 2 ustawy, przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień. W regulacji tej określony został przykładowy katalog takich zachowań i tak, w myśl, art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy do zachowań, które wyczerpują znamiona znęcania się nad zwierzętami zalicza się między innymi utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażąco niechlujstwa oraz w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji. Zauważyć można, że w przypadku zwierząt gospodarskich, zakazy wynikające ze wskazanych regulacji korespondują z obowiązkami wynikającymi z przepisów art. 12 ust. 1 i ust. 2 ustawy, na mocy których ten kto utrzymuje zwierzęta gospodarskie ma obowiązek zapewnienia im opieki i właściwych warunków bytowania oraz zapewnienia takich warunków chowu lub hodowli zwierząt, które nie mogą powodować urazów i uszkodzeń ciała lub innych cierpień, a także pozostają w związku z obowiązkami wynikającymi z rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 2 września 2003 r. w sprawie minimalnych warunków utrzymywania poszczególnych gatunków zwierząt gospodarskich (Dz. U. Nr 167, poz. 1629, z późn. zm.).

Natomiast w art. 7 ust. 1 ustawy określona została natomiast sankcja administracyjna za naruszenie zakazu znęcania się nad zwierzętami. Zgodnie z tą regulacją, zwierzę traktowane w sposób określony w art. 6 ust. 2 może być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierzęcia i przekazane schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę domowe lub laboratoryjne, lub państwowej jednostce organizacyjnej prowadzącej gospodarstwo rolne, jeżeli jest to zwierzę gospodarskie, lub ogrodowi zoologicznemu lub schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę wykorzystywane do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych lub utrzymywane w ogrodach zoologicznych. Decyzja taka, na podstawie art. 7 ust. 2 ustawy, podlega natychmiastowemu wykonaniu. Przepis art. 7 ust. 2a ustawy określa przy tym, że od decyzji tej przysługuje prawo wniesienia odwołania do samorządowego kolegium odwoławczego w terminie 3 dni od daty doręczenia decyzji, a samorządowe kolegium odwoławcze rozpoznaje odwołanie w terminie 7 dni. Niezależnie od powyższego, przepis art. 7 ust. 3 ustawy przewiduje, że w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawienie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu, policjant, a także upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, może odebrać mu zwierzę, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia przez ten organ decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. Natomiast art. 7 ust. 4 ustawy określa, że zarówno w przypadku wydania decyzji na podstawie ust. 1, jak i odebrania zwierząt w trybie ust. 3 kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna.

W świetle powyższych rozważań, dokonując oceny w zakresie badania zaistnienia przesłanek z art. 156 § 1 k.p.a., Kolegium prawidłowo powołane wyżej regulacje. Niewątpliwie bowiem badanie wadliwości decyzji w postępowaniu o stwierdzenie jej nieważności wymaga ustalenia, czy decyzja została wydana z naruszeniem określonych

przepisów oraz czy naruszenie to wyczerpuje znamiona przesłanek nieważności decyzji. W ocenie Sądu, organ dokonał wyczerpującej oceny w tym zakresie, przeprowadzając analizę w doniesieniu do wszystkich przesłanek stwierdzenia nieważności, określonych w art. 156 § 1 k.p.a., przy uwzględnieniu stanu prawnego i faktycznego ustalonego na dzień wydania badanej decyzji. Na pełną akceptację zasługują też dokonane w tym zakresie ustalania i stanowisko organu, że decyzja z dnia 13 grudnia 2007 r. nie została dotknięta żadną wadą mogącą skutkować jej nieważnością.

Odnosząc się do poszczególnych przesłanek nieważności wskazać należy, że zgodnie z art. 156 § 1 pkt 1 k.p.a. pierwszą z nich stanowi wydanie decyzji z naruszeniem przepisów o właściwości. W odniesieniu do tej wadliwości dostrzec trzeba, że właściwość samorządowego kolegium odwoławczego do rozpoznania odwołania od decyzji wójta wydanej w przedmiocie czasowego odebrania zwierząt ustalona została wprost w art. 7 ust. 2a ustawy. Tym samym prawidłowo przyjęto w niniejszej sprawie, że kolegium posiadało kompetencję do załatwienia sprawy z odwołania K. P. od decyzji z dnia 28 listopada 2007 r. i wydanej przez ten organ decyzji odwoławczej, a zatem nie można skutecznie zarzucić naruszenia przepisów o właściwości.

W ocenie Sądu, na pełną akceptację zasługuje również stanowisko organu wyrażone na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. Przepis ten, jako przesłanki nieważności decyzji wskazuje wydanie decyzji bez podstawy prawnej lub wydanie decyzji z rażącym naruszeniem prawa. Wyjaśnić przyjdzie, że wydanie decyzji bez podstawy prawnej oznacza, że decyzja wydana została w sytuacji, gdy żaden powszechnie obowiązujący przepis prawa nie określał ani materialnej, ani też formalnej podstawy do podjęcia rozstrzygnięcia w drodze decyzji administracyjnej. W przypadku decyzji odwoławczej wydanej w przedmiocie czasowego odebrania zwierząt, niewątpliwie taką podstawę prawną do jej wydania ustalają przepisy art. 7 ust. 1 i ust. 2a ustawy, które określają kompetencję do rozstrzygania sprawy w drodze decyzji przez samorządowe kolegium odwoławcze, jak również art. 138 § 1 pkt 2 k.p.a., który jako jeden z możliwych sposobów zakończenia postępowania odwoławczego przewiduje uchylenie zaskarżonej decyzji organu pierwszej instancji w całości i orzeczenie przez organ odwoławczy co do istoty sprawy. Mając na uwadze te regulacje nie można przyjąć, że badana decyzja została wydana bez podstawy prawnej.

Jak słusznie stwierdził organ, brak było również podstaw do uznania, że sporna decyzja wydana została z rażącym naruszeniem prawa. Podkreślić należy, że rażące naruszenia prawa występuje wtedy, gdy treść decyzji pozostaje w wyraźnej i oczywistej sprzeczności z treścią przepisu prawa i gdy charakter tego naruszenia powoduje, że decyzja taka nie może być akceptowana, jako akt wydany przez organ praworządny państwa (por. wyrok NSA z dnia 22 marca 2013 r., sygn. akt II GSK 2098/11, LEX nr 1354893). Rażącym naruszeniem prawa nie jest jednak rozstrzygnięcie wynikające z odmiennej interpretacji danej normy prawa. Cechą rażącego naruszenia prawa jest bowiem to, że treść decyzji pozostaje w sprzeczności z treścią przepisu w przypadku ich prostego zestawienia ze sobą. Nie jest zatem ono związane ze sporem o wykładnię prawa, lecz działaniem wbrew zakazowi lub nakazowi ustanowionemu w prawie. Podstawą do stwierdzenia nieważności decyzji z powodu rażącego naruszenia prawa jest stwierdzenie, że badana decyzja pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią przepisu nie budzącego wątpliwości interpretacyjnych, a skutkiem wydania tej decyzji jest sytuacja niemożliwa do zaakceptowania w praworządnym państwie.

Uwzględniając takie rozumienie "rażącego naruszenia prawa" stwierdzić przyjdzie, że decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 13 grudnia 2007 r. nie była obciążona taką wadliwością. Z treści tej decyzji wynika, że w toku prowadzonego postępowania, na podstawie protokołu z przeprowadzonej kontroli bezspornie ustalono stan faktyczny i prawny sprawy. Tym samym, wobec spełnienia przesłanki z art. 7 ust. 1 ustawy, w postaci traktowania zwierząt w sposób określony w art. 6 ust. 2 ustawy, niewątpliwie w sprawie zaistniały podstawy faktyczne do podjęcia rozstrzygnięcia (określonego w art. 7 ust.

1 ustawy), w postaci orzeczenia o czasowym odebraniu K. P. 50 sztuk bydła stanowiącego jego własność. Takie rozstrzygnięcie badanej decyzji nie pozostawało też w jakiegokolwiek sprzeczności z materialną podstawą prawną decyzji wydawanej w przedmiocie czasowego odebrania zwierząt.

Podzielić należy ocenę organu wyrażoną w zaskarżonej decyzji, że słusznie uznano w decyzji z dnia 13 grudnia 2007 r., iż przedmiotem decyzji wydanej na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy, nie mogło być rozstrzygnięcie o przekazaniu zwierząt gospodarskich K. P. osobom fizycznym i państwowej jednostce organizacyjnej prowadzącej gospodarstwo rolne, gdyż wykraczało ono poza ramy upoważnienia określonego w tej regulacji. Przekazanie odebranych zwierząt jest czynnością materialno-techniczną i w takich przypadkach organ nie może orzekać w formie procesowej. Brak jest podstaw prawnych do rozstrzygania o natychmiastowym wykonaniu decyzji oraz o obowiązku pokrycia przez właściciela lub posiadacza zwierząt kosztów transportu, utrzymania i leczenia zwierząt w sytuacji, gdy kwestie te uregulowane zostały wprost w przepisach art. 7 ust. 2 i ust. 4 ustawy. Stąd też, brak wskazanych rozstrzygnięć w badanej decyzji Kolegium z dnia 13 grudnia 2007 r. nie mógł skutkować rażącym naruszeniem prawa, a orzeczenie w tym zakresie - w decyzji organu pierwszej instancji - było nieprawidłowe i skutkowało uchYLENIEM decyzji Wójta Gminy Branice z dnia 28 listopada 2007 r.

Mając na uwadze zarzuty skargi stwierdzić przyjdzie, że kwalifikowana wadliwość decyzji, zarówno z art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. (w postaci rażącego naruszenia prawa), jak i określona w art. 156 § 1 pkt 5 k.p.a. (powodująca, że decyzja była niewykonalna w dniu jej wydania i jej niewykonalność miała charakter trwały), nie zaistniały również w związku z brakiem orzeczenia w decyzji z dnia 13 grudnia 2007 r. o kosztach transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierząt. W tej materii, Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela pogląd przedstawiony w zaskarżonej decyzji, że wprost z art. 7 ust. 4 ustawy wynika, iż kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna. Jednocześnie, choć ustawa nie stanowi o konieczności wydania decyzji w tym przedmiocie, celowe jest wydanie w tym zakresie odrębnej decyzji, jako stanowiącej konkretyzację ustawowego obowiązku ciążącego na właścicielu lub opiekunie zwierząt do poniesienia tychże kosztów. Podkreślić trzeba, że decyzja o czasowym odebraniu zwierząt nie musi zawierać rozstrzygnięcia ustalającego wysokość omawianych kosztów. W szczególności konieczność zamieszczenia w niej takiego rozstrzygnięcia nie wynika z art. 7 ust. 1 ustawy, który stanowi podstawę jej wydania. Nie można uznać, że brak orzeczenia w zakresie kosztów - w decyzji o czasowym odebraniu zwierząt - stanowi o niewykonalności decyzji podjętej na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy. Decyzje takie podlegają bowiem natychmiastowemu wykonaniu na podstawie art. 7 ust. 2 ustawy, a ich wykonanie nie zostało uzależnione od ustalenia kosztów, o których mowa w art. 7 ust. 4 ustawy. Określenie już na etapie wydania decyzji o odebraniu czasowym zwierząt, konkretnej wysokości kosztów utrzymania i koniecznego ich leczenia będzie z reguły niemożliwe. Nie sposób na tym etapie rozstrzygania przewidzieć m.in. okresu wymaganego do leczenia poszczególnych zwierząt i rzeczywistych kosztów z tym związanych, jak również mogą istnieć trudności w określeniu wysokości kosztów utrzymania i transportu odebranych czasowo zwierząt. Z woli ustawodawcy, wystąpienie po stronie właściciela obowiązku pokrycia kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierząt jest konsekwencją wcześniejszego wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierząt. Jako niepozostające w sprzeczności z art. 7 ust. 1 ustawy uznać należy wydanie na podstawie art. 7 ust. 4 ustawy, w późniejszym terminie decyzji w przedmiocie określenia kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciążających jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna.

Skarżący formułując zarzut niewykonalności decyzji z dnia 13 grudnia 2007 r. powoływał się na stanowisko przedstawione w wyrokach WSA w Łodzi z dnia 6 maja 2010 r., sygn. akt II SA/Łd 990/09 oraz WSA w Gliwicach z dnia 18 listopada 2004 r. sygn. akt II

SA/Ka 2417/02, według których przyjąć należy, że decyzja w przedmiocie czasowego odebrania zwierzęcia, z której nie wynika, w jakiej wysokości należnościami została obciążona strona, dotknięta jest wadą związaną z jej niewykonalnością. Uwzględniając przedstawione powyżej uwagi, orzekając w niniejszej sprawie Sąd nie znalazł jednak podstaw do tego, aby taki pogląd podzielić. Zauważyć bowiem trzeba, że brak w decyzji rozstrzygnięcia ustalającego wysokość kosztów, o których mowa w art. 7 ust. 4 ustawy, w żaden sposób nie może mieć wpływu na wykonalność decyzji wydanej na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy, której rozstrzygnięcie dotyczy jedynie czasowego odebrania zwierząt, a nie obowiązku ponoszenia kosztów związanych z wykonaniem nakazu ustalonego w zakresie czasowego odebrania zwierząt. Koszty te powstają dopiero w następstwie wykonania rozstrzygnięcia podjętego w trybie art. 7 ust. 1 ustawy. Dlatego, jako odrębną od rozstrzygnięcia wydanego na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy należy uznać kwestię ustalenia wymiaru kosztów powstałych na skutek czasowego odebrania zwierząt. Dotyczy ona obowiązku ustalonego przez ustawodawcę w art. 7 ust. 4 ustawy, który powinien podlegać konkretyzacji w odrębnej decyzji wydanej wówczas, gdy na podstawie okoliczności faktycznych dotyczących wykonanego transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia, można ustalić rzeczywiste koszty poniesione z tego tytułu. Ponadto, obowiązek z art. 7 ust. 4 ustawy może dotyczyć jedynie rzeczywistych kosztów, a nie hipotetycznych, bowiem strona nie może ponosić kosztów, które nie powstały.

Z przedstawionych rozważań przyjąć należało, iż brak było w niniejszej sprawie podstaw do stwierdzenia, że decyzja objęta postępowaniem o stwierdzenie nieważności z dnia 13 grudnia 2007 r., została dotknięta wadą, o której mowa w art. 156 § 1 pkt 5 k.p.a., tj. że była niewykonalna w dniu jej wydania i jej niewykonalność ma charakter trwały. Zaznaczyć przy tym trzeba, że z okoliczności wskazywanych przez samego skarżącego wynika, że decyzja o czasowym odebraniu mu zwierząt została faktycznie wykonana, gdyż zwierzęta zostały mu odebrane. Natomiast, jak słusznie wskazało Kolegium, niewykonalność decyzji w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 5 k.p.a., może polegać na braku możliwości technicznych wykonania decyzji lub wystąpić wówczas, gdy istnieją prawne nakazy lub zakazy, stwarzające przeszkodę w wykonaniu praw lub obowiązków ustanowionych decyzją. W rozpoznawanej sprawie takie przeszkody natomiast nie zaistniały.

Nie wystąpiły także pozostałe przesłanki stwierdzenia nieważności, jak słusznie wskazało Kolegium. Zgodzić należy się z oceną organu, że skoro badana decyzja z dnia 13 grudnia 2007 r. nie została poprzedzona inną decyzją ostateczną rozstrzygającą tą samą sprawę, to nie została ona wydana z naruszeniem określonym w art. 156 § 1 pkt 3 k.p.a. Ponadto, nie sposób uznać, stosownie do art. 156 § 1 pkt 4 k.p.a., że decyzja ta została skierowana do osoby niebędącej stroną w sprawie, skoro adresat decyzji - K. P., był właścicielem odbieranych zwierząt, a zatem był stroną tego postępowania. Brak było również podstaw do uznania na podstawie art. 156 § 1 pkt 6 k.p.a., że dokonanie czynności koniecznych do wykonania decyzji o czasowym odebraniu skarżącemu zwierząt, wywoływałoby czyn zagrożony karą oraz, że decyzja zawiera wadę powodującą jej nieważność z mocy prawa, skutkującą nieważnością na podstawie art. 156 § 1 pkt 7 k.p.a.

Reasumując, dokonana w niniejszej sprawie ocena dawała podstawę do stwierdzenia, że w odniesieniu do decyzji objętej postępowaniem o stwierdzenie nieważności nie zaistniała żadna przesłanka z art. 156 § 1 k.p.a., w tym przede wszystkim wskazywana przez skarżącego, tj. określona w art. 156 § 1 pkt 5 k.p.a. Tym samym, wobec braku okoliczności mogących skutkować stwierdzeniem nieważności decyzji na podstawie art. 156 § 1 k.p.a., Sąd uznał, że prawidłowo zaskarżoną decyzją orzeczono o odmowie stwierdzenia nieważności kwestionowanej decyzji.

wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 27 listopada 2015 r.

sygn. akt II OSK 795/14

1. Ocena dowodów w postępowaniu administracyjnym.

Jak wynika z art. 84 § 1 k.p.a., gdy w sprawie wymagane są wiadomości specjalne, organ administracji publicznej może zwrócić się do biegłego lub biegłych o wydanie opinii. Opinią biegłego jest osąd o okolicznościach faktycznych, stanach lub zdarzeniach, do których poznania i wyjaśnienia wymagany jest określony zasób wiadomości specjalnych, czyli wiadomości wykraczających poza zakres wiadomości i doświadczenia życiowego ogółu osób ogólnie wykształconych, z różnych dziedzin nauki, techniki, sztuki, rzemiosła czy obrotu gospodarczego oraz doświadczenia zawodowego, sformułowany i wyrażony w toku postępowania przez osobę wyznaczoną w tym celu przez organ stosujący prawo, niezainteresowaną rozstrzygnięciem sprawy, ułatwiający zarazem organowi stosującemu prawo właściwą ocenę faktów i rozstrzygnięcie konkretnej sprawy. Należy podzielić pogląd wyrażony w orzecznictwie, że dowód z opinii biegłego powinien być dopuszczony wówczas, gdy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego co do okoliczności faktycznych okaże się, że pełna ocena jego wyników wymaga bliższego poznania reguł istniejących w danej dziedzinie (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 15 września 2010 r., II OSK 1717/09, LEX nr 746750). Biegły powinien więc wyjaśnić i naświetlić przyjęte za obowiązujące zasady ogólne w danej dziedzinie, lub jedynie odnieść się do konkretnych kwestii przedstawionych mu jako budzące wątpliwości.

2. Koszty transportu, utrzymania i leczenia odebranych zwierząt.

Przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie było też konieczne dla ustalenia miesięcznych kosztów utrzymania i koniecznego leczenia odebranych psów. Koszty te zostały ustalone na podstawie faktycznych wydatków, które ponosi Gmina Czerwonak. Jest to okoliczność obiektywna. Gmina realizując swój obowiązek zawarła umowę ze stosowną instytucją, której celem jest opieka nad zwierzętami. Sąd administracyjny w tej sprawie nie badał w jaki sposób wybrane zostało konkretne schronisko. Dla potrzeb ustalenia stanu faktycznego sprawy konieczne było jedynie ustalenie faktycznie ponoszonych wydatków. Do takiego ustalenia nie jest przydatna opinia biegłego, skoro okolicznością faktyczną konieczną dla rozstrzygnięcia sprawy jest ustalenie, jakie koszty są ponoszone. Opinia biegłego mogłaby ewentualnie dotyczyć stwierdzenia, jakie koszty mogłyby być ponoszone.

UZASADNIENIE

Jak wynika z art. 84 § 1 k.p.a., gdy w sprawie wymagane są wiadomości specjalne, organ administracji publicznej może zwrócić się do biegłego lub biegłych o wydanie opinii. Opinią biegłego jest osąd o okolicznościach faktycznych, stanach lub zdarzeniach, do których poznania i wyjaśnienia wymagany jest określony zasób wiadomości specjalnych, czyli wiadomości wykraczających poza zakres wiadomości i doświadczenia życiowego ogółu osób ogólnie wykształconych, z różnych dziedzin nauki, techniki, sztuki, rzemiosła czy obrotu gospodarczego oraz doświadczenia zawodowego, sformułowany i wyrażony w toku postępowania przez osobę wyznaczoną w tym celu przez organ stosujący prawo, niezainteresowaną rozstrzygnięciem sprawy, ułatwiający zarazem organowi stosującemu prawo właściwą ocenę faktów i rozstrzygnięcie konkretnej sprawy. Należy podzielić pogląd wyrażony w orzecznictwie, że dowód z opinii biegłego powinien być dopuszczony wówczas, gdy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego co do okoliczności faktycznych okaże się, że pełna ocena jego wyników wymaga bliższego poznania reguł istniejących w danej dziedzinie (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 15 września 2010 r., II OSK 1717/09, LEX nr 746750). Biegły powinien więc wyjaśnić i naświetlić przyjęte za obowiązujące zasady ogólne w danej dziedzinie, lub jedynie odnieść się do konkretnych kwestii przedstawionych mu jako budzące wątpliwości.

W ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego w niniejszej sprawie brak było potrzeby sięgania do opinii biegłego w celu ustalenia okoliczności koniecznych dla rozstrzygnięcia sprawy. Zakres koniecznych do ustalenia elementów stanu faktycznego wyznacza przepis prawa materialnego. W niniejszej sprawie przepisem takim jest art. 7 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (j.t. Dz. U. z 2013 r. poz. 856 z późn. zm. - dalej u.o.z.). Z pierwszego z powołanych przepisów wynika, że zwierzę traktowane w sposób określony w art. 6 ust. 2 może być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierzęcia i przekazane między innymi do schroniska dla zwierząt. Z kolei w ust. 6 ust. 2 pkt 10, który to przepis jest adekwatny dla rozstrzygnięcia sprawy wskazano, że za znęcanie się nad zwierzętami traktuje się sytuację, w której dochodzi do utrzymywania zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji. Wobec powyższego zakresem ustaleń organu administracyjnego zostały objęte okoliczności, o których mowa w wyżej wskazanym przepisie. Biorąc pod uwagę przeprowadzone w sprawie dowody i dokonane na ich podstawie ustalenia, należy dojść do jednoznacznego wniosku, że poczynione w sprawie ustalenia nie wymagały wiadomości specjalnych. Przypomnieć w tym miejscu należy, że zgodnie z przyjętym przez Sąd I instancji stanem faktycznym, stanowiącym podstawę orzekania, wszystkie psy były pozamykane w różnego rodzaju kojcach i klatkach zbitych z desek i palet. Część psów przebywała na strychu domu mieszkalnego. Kojce i klatki były umieszczone pośród znacznej ilości odpadów zgromadzonych na terenie posesji. Klatki były przykryte różnymi przedmiotami i odpadami, zabezpieczone deskami. Znajdujące się wewnątrz psy były stłoczone, nie miały swobody poruszania się oraz dostępu do światła dziennego. Klatki były niesprzątane, pełne odchodów i resztek zepsutego jedzenia. Panował nieprzyjemny zapach tych odchodów. Psy przebywające na strychu utrzymywane były w stanie skrajnego zaniedbania, w brudzie odchodów, wśród fruującego pierza i ubrań zabrudzonych odchodami. Psy te reagowały tak, jakby nie miały zapewnionego bliskiego kontaktu z człowiekiem.

Przy tak ustalonych okolicznościach faktycznych, organ nie mógł mieć jakichkolwiek wątpliwości, że wypełniona została dyspozycja przewidziana w art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy o ochronie zwierząt. Dojście do takiego przekonania nie wykraczało poza zakres wiadomości i doświadczenia życiowego ogółu osób ogólnie wykształconych. Stwierdzenie tych faktów nie wymagało zatem wiadomości specjalnych, tym samym nie było konieczne sięganie do dowodu w postaci opinii biegłego.

Brak było również podstaw do sięgania po dowód z opinii biegłego dla oceny stanu zdrowia psów. Stan ten został bowiem stwierdzony przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w Poznaniu. Wykrycie nieleczonych chorób potwierdzili również pracownicy schroniska, do którego psy zostały przewiezione. Psy nie były poddawane obowiązkowym szczepieniom. Osoby stwierdzające zły stan zdrowia psów, posiadały w tym przedmiocie odpowiednie doświadczenie i kwalifikacje. Organ nie mógł w związku z tym mieć jakichkolwiek wątpliwości, dla których usunięcia konieczna byłaby opinia biegłego. Również sama skarżąca kasacyjnie nie przedstawiła żadnych dowodów, które mogłyby nasuwać organowi jakiegokolwiek wątpliwości w tym zakresie. Nie zostały przez nią przedstawione żadne dokumenty, z których by wynikało, że psy znajdowały się pod właściwą opieką weterynaryjną. Należy w związku z powyższym stwierdzić, że twierdzenia skarżącej kasacyjnie o konieczności przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego są gołosłowne i zmierzają jedynie do próby podważenia właściwie ustalonego stanu faktycznego, bez poparcia tych twierdzeń jakkolwiek rzeczową argumentacją.

Przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie było też konieczne dla ustalenia miesięcznych kosztów utrzymania i koniecznego leczenia odebranych psów. Koszty te zostały ustalone na podstawie faktycznych wydatków, które ponosi Gmina Czerwonak. Jest

to okoliczność obiektywna. Gmina realizując swój obowiązek zawarła umowę ze stosowną instytucją, której celem jest opieka nad zwierzętami. Sąd administracyjny w tej sprawie nie badał w jaki sposób wybrane zostało konkretne schronisko. Dla potrzeb ustalenia stanu faktycznego sprawy konieczne było jedynie ustalenie faktycznie ponoszonych wydatków. Do takiego ustalenia nie jest przydatna opinia biegłego, skoro okolicznością faktyczną konieczną dla rozstrzygnięcia sprawy jest ustalenie, jakie koszty są ponoszone. Opinia biegłego mogłaby ewentualnie dotyczyć stwierdzenia, jakie koszty mogłyby być ponoszone. Tymczasem skarżąca kasacyjnie jest zobowiązana do ponoszenia faktycznych kosztów utrzymania i leczenia psów, nie zaś kosztów hipotetycznych. Na marginesie należy jedynie stwierdzić, że skarżąca kasacyjnie w toku postępowania administracyjnego ani sądownoadministracyjnego nie wskazała alternatywnego miejsca pobytu psów po ich odebraniu, które generowałyby mniejsze koszty ich utrzymania i leczenia. Nie zarzuciła również, że obecnie ponoszone koszty są wygórowane i odbiegają od rynkowych, a jedynie wskazała w skardze kasacyjnej, że "mogą znacznie odbiegać od rynkowych kosztów" (str. 5 skargi kasacyjnej). Również i te fakty świadczą o braku uzasadnienia dla twierdzeń skarżącej.

Nieuzasadniony jest również kolejny podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut uchybienia przepisom postępowania, tj. zarzut naruszenia art. 79 § 1 k.p.a., który przewiduje, że strona powinna być zawiadomiona o miejscu i terminie przeprowadzenia dowodu ze świadków, biegłych lub oględzin przynajmniej na siedem dni przed terminem. Skarżąca kasacyjnie stwierdziła, że nie została zawiadomiona o terminie przesłuchania świadków oraz terminie oględzin jej posesji przynajmniej na siedem dni przed terminem. Poza tymi ogólnymi stwierdzeniami, nie wskazała jednak na wpływ tego uchybienia na wynik sprawy. Możliwość uchylenia zaskarżonej decyzji przez wojewódzki sąd administracyjny istnieje wówczas, gdy uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżąca kasacyjnie powinna wobec powyższego wykazać, w jaki sposób powyższe uchybienie przepisom proceduralnym wpłynęło na ocenę przeprowadzonych dowodów i poczynione w sprawie ustalenia faktyczne. Brak rozwinięcia tego zarzutu nie pozwala na przyjęcie, że jest on uzasadniony. Podkreślić przy tym należy, że skarżąca kasacyjnie została prawidłowo zawiadomiona o zakończeniu postępowania dowodowego i umożliwiono jej wypowiedzenie się co do zebranego materiału dowodowego. Mogła wówczas złożyć wniosek o ponowne przesłuchanie świadków. Wniosek taki mogła złożyć również na etapie postępowania odwoławczego. Zaniechanie takich działań prowadzi do jednoznacznego wniosku, że nawet przy zaistnieniu opisanych uchybień proceduralnych, nie miały one wpływu na rozstrzygnięcie sprawy.

W skardze kasacyjnej podniesiono również zarzut naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 7 ust. 4 ustawy o ochronie zwierząt, który miał zostać naruszony poprzez "nienależytą wykładnię". Biorąc pod uwagę, że zgodnie z art. 174 pkt 1 p.p.s.a. podstawę kasacyjną może stanowić "błędna wykładnia" prawa materialnego, Sąd potraktował przedstawiony zarzut jako zarzut błędnej wykładni art. 7 ust. 4 u.o.z. Przez błędą wykładnię należy rozumieć nieprawidłowe zrekonstruowanie treści normy prawnej wynikającej z konkretnego przepisu. Innymi słowy oznacza to mylne zrozumienie treści lub znaczenia przepisu przez organ stosujący prawo, albo na niezrozumieniu intencji ustawodawcy.

Art. 7 ust. 4 u.o.z. przewiduje, że w przypadkach, o których mowa w ust. 1 i 3, kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna. Skarżąca kasacyjnie nie wskazała na czym jej zdaniem polegała mylna wykładnia tego przepisu. Skarżąca nie sprecyzowała, jakiego rodzaju uchybienie popełnił organ administracyjny obciążając ją kosztami. W dyspozycji tego przepisu brak jest wymogu, aby wymienione w nim koszty ustalone zostały na podstawie opinii biegłego. Sąd I instancji trafnie ocenił, że organ prawidłowo zastosował powyższy przepis. Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że zaszyły przesłanki wskazane w art. 7 ust. 1 u.o.z., jak również poniesiono koszty transportu, utrzymania i

koniecznego leczenia odebranych skarżącej zwierząt. W istocie zarzut skarżącej kasacyjnie zmierza do podważenia ustaleń faktycznych. Jak już jednak zostało to wyjaśnione powyżej, ustalenia te zostały dokonane przez organ administracyjny prawidłowo.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 17 listopada 2015 r.

sygn. akt II SA/Łd 711/15

1. Przesłanki zastosowania art. 7 u.o.z.

Decyzja o odebraniu zwierzęcia, która podejmowana jest w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, odmiennie niż w trybie art. 7 ust. 1 ustawy, zapada wówczas, gdy zwierzę zostało już faktycznie odebrane. Organ prowadząc postępowanie i wydając decyzję z trybie art. 7 ust. 3 ustawy orzeka zatem o czasowym odebraniu zwierzęcia, jeżeli spełnione są przesłanki, określone w tym przepisie, pomimo iż w chwili wydawania decyzji, zwierzę nie przebywa już u swego właściciela.

2. Naruszenie k.p.a. przez organ. Odwołanie od decyzji.

Odpowiedź na pytanie, czy zachowaniu właściciela można przypisać cechy znęcania się nad zwierzęciem, rozumianego jako zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, wyliczonemu przykładowo w art. 6 ust. 2 ustawy, wymagała bowiem ustalenia uprzedniego, rzetelnego ustalenia stanu faktycznego, opartego na prawidłowo zgromadzonym i ocenionym materiale dowodowym. Tymczasem, co trafnie podniesiono w skardze, materiał ten oceniony został wyrywkowo i połowicznie, bez analizy istniejących rozbieżności i sprzeczności.

UZASADNIENIE

Decyzja o odebraniu zwierzęcia, która podejmowana jest w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, odmiennie niż w trybie art. 7 ust. 1 ustawy, zapada wówczas, gdy zwierzę zostało już faktycznie odebrane. Organ prowadząc postępowanie i wydając decyzję z trybie art. 7 ust. 3 ustawy orzeka zatem o czasowym odebraniu zwierzęcia, jeżeli spełnione są przesłanki, określone w tym przepisie, pomimo iż w chwili wydawania decyzji, zwierzę nie przebywa już u swego właściciela. W konsekwencji postępowanie organu nakierowane jest w tym przypadku na wnikliwe, następcze zbadanie dokonanego już odebrania zwierzęcia. (por. np. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 czerwca 2013 r., sygn. akt II OSK 2417/12 oraz wyroki Wojewódzkich Sądów Administracyjnych w Warszawie z dnia 18 marca 2014 r., sygn. akt IV SA/Wa 2877/13 i Opolu z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt II SA/Op 348/13, dostępne w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych na stronie internetowej <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>). Postępowanie to winno być przy tym przeprowadzone zgodnie z regułami, określonymi w Kodeksie postępowania administracyjnego. Tego zaś, jak trafnie podniesiono w uzasadnieniu skargi, w rozpatrywanej sprawie zabrakło.

W świetle ustawy o ochronie zwierząt, możliwość niezwłocznego, czasowego odebrania zwierzęcia uzależniona jest po pierwsze: od ustalenia, że miało miejsce znęcanie się nad nim, w rozumieniu art. 6 ust. 2 ustawy, po drugie: wyłącznie w sytuacji gdy jest to przypadek niecierpiący zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu (art. 7 ust. 3 ustawy).

Na potrzeby niniejszej sprawy celowym wydaje się też przypomnienie, że niewątpliwie intencją ustawodawcy było stworzenie w ust. 3, narzędzia umożliwiającego pilne działanie w momencie stwierdzenia, iż dalsze przebywanie zwierzęcia u właściciela zagraża jego życiu lub zdrowiu. Jednocześnie poprzez powiązanie ust. 3 z ust. 1 art. 7 ustawy i konieczność wszechstronnego wyjaśnienia zaistniałych okoliczności, nie zaś tylko

ograniczenia się do akceptacji podjętych czynności, ustawodawca stworzył narzędzie zabezpieczające właścicieli przed pochopnym działaniem ze strony uprawnionych organizacji dbających o dobro zwierząt. Przedstawiony sposób interpretacji przepisu art. 7 ust. 3 ustawy znajduje potwierdzenie w judykaturze. Celem ustawy jest bowiem niewątpliwie ochrona zwierząt, która polega m.in. na czasowym ich odebraniu właścicielowi w sytuacji rażących zaniedbań, kiedy to nadrzędną potrzebą jest szybkość i sprawność działania, co oczywiście nie zwalnia organu od zbadania czy wymienione wyżej przesłanki wystąpiły (por. wyroki WSA w Gdańsku z dnia 11 stycznia 2012 r., sygn. akt II SA/Gd 841/11; WSA w Poznaniu z dnia 21 marca 2013 r., sygn. akt IV SA/Po 31/13; WSA w Łodzi z dnia 19 lutego 2014 r., sygn. akt II SA/Łd 1242/13, dostępne w centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych).

Należy bowiem mieć świadomość, że zwierzę jest istotą żyjącą, zdolną do odczuwania cierpienia, a człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę, co wynika także z art. 1 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt. Każde zwierzę wymaga humanitarnego traktowania (art. 5 ustawy), przez co należy rozumieć traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewnienie mu opieki i ochrony, w myśl art. 4 pkt 1 ustawy (por. wyrok NSA z dnia 23 stycznia 2013 r., sygn. akt II OSK 1743/11, wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 2 sierpnia 2007 r., sygn. akt II SA/Go 202/07, dostępne w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych).

Obowiązkiem organów było zatem przeprowadzenie rzetelnego postępowania wyjaśniającego, którego celem winno być ustalenie, czy przesłanki wspomniane zostały spełnione.

Analiza nadesłanych do kontroli sądowej akt sprawy prowadzi natomiast do wniosku, że postępowanie prowadzone było z naruszeniem art. 7, 77 § 1 i 80 k.p.a., a naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Organ, stosownie do treści art. 7 k.p.a. zobowiązany jest bowiem do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli. W tym celu, winien on w sposób wyczerpujący zebrać i rozpatrzyć cały materiał dowodowy (art. 77 § 1 k.p.a.). Ocena, czy dana okoliczność została udowodniona jest możliwa dopiero na podstawie całokształtu materiału dowodowego (art. 80 k.p.a.). Rządząca postępowaniem administracyjnym zasada oficjalności (art. 7, art. 75 k.p.a.) wymaga, by w toku postępowania organy administracji publicznej podejmowały wszelkie kroki niezbędne do wyjaśnienia i załatwienia sprawy i dopuszczały jako dowód wszystko, co może przyczynić się do jej wyjaśnienia, a nie jest sprzeczne z prawem, a więc by z urzędu przeprowadzały dowody służące ustaleniu stanu faktycznego sprawy. Obowiązek zebrania całego materiału dowodowego w postępowaniu administracyjnym oznacza, że organ administracji publicznej winien z własnej inicjatywy gromadzić w aktach dowody, które jego zdaniem będą konieczne do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy oraz dowody wskazane lub dostarczone przez strony, jeżeli mają one znaczenie dla sprawy. Dostrzec przy tym trzeba, iż naruszenie przepisów art. 7, art. 77 § 1 i art. 80 k.p.a. nastąpi nie tylko w sytuacji, gdy organ dokona oceny okoliczności faktycznych na podstawie niektórych tylko dowodów zgromadzonych w sprawie, ale również wówczas, gdy nie podejmie działań w celu wyczerpującego zebrania materiału dowodowego istotnego dla wyjaśnienia okoliczności faktycznych sprawy i wyda rozstrzygnięcie pomimo niekompletnego materiału dowodowego. W postępowaniu administracyjnym ciężar dowodu spoczywa bowiem na organie, który w tym zakresie obowiązany jest między innymi do przeprowadzenia z urzędu dowodów służących ustaleniu stanu faktycznego sprawy, wystąpienia do strony z żądaniem przedstawienia dowodów na poparcie jej twierdzeń, czy też wystąpienia do innych organów lub instytucji o udzielenie będących w ich posiadaniu informacji bądź udostępnienie dokumentów, mogących przyczynić się do wyjaśnienia istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych. Z wyrażoną w art. 7 k.p.a. zasadą prawdy obiektywnej koresponduje zasada czynnego udziału stron w postępowaniu. Sformułowana ona została w art. 10 § 1 k.p.a.

stanowiącym, iż organy administracji publicznej prowadzące postępowanie obowiązane są zapewnić wszystkim podmiotom, którym przysługuje status strony, czynny udział w każdym stadium postępowania, a przed wydaniem decyzji umożliwić im wypowiedzenie się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. Z uwagi na zakres obowiązków organów administracji publicznej związanych z realizacją zasady czynnego udziału stron w postępowaniu dostrzec można, iż zasada ta skonkretyzowana została w innych przepisach regulujących postępowanie administracyjne. Stosownie do zasady czynnego udziału stron w postępowaniu na organie prowadzącym postępowanie, ciąży bowiem obowiązek powiadomienia wszystkich stron o wszczęciu postępowania (art. 61 § 4 k.p.a.), umożliwienia im aktywnego uczestnictwa w postępowaniu, tj.m.in. umożliwienia im dostępu do akt sprawy (art. 73 i 74 k.p.a.) oraz zgłoszenia dowodów (art. 78 k.p.a.), zawiadomienia o terminie i miejscu przeprowadzenia dowodu (art. 79 § 1 k.p.a.), jak również umożliwienia wypowiedzenia się na temat zebranego materiału dowodowego przed wydaniem decyzji (art. 81 k.p.a.). Przypadki, w których organ może odstąpić od realizacji obowiązku zapewnienia stronie czynnego udziału w postępowaniu, określone zostały w art. 10 § 2 k.p.a. W myśl § 3 zobowiązany jest on jednak utrwalić przyczyny odstąpienia od tego obowiązku w formie notatki, jak również zgodnie z art. 107 k.p.a. uwzględnić okoliczności stanowiące przyczynę odstąpienia w uzasadnieniu decyzji.

W rozpoznawanej sprawie organy obu instancji ustalony przez siebie stan faktyczny oparty na informacjach uzyskanych od właściciela zwierzęcia oraz notatce służbowej sporządzonej "na okoliczność stawienia się dr wet. P.Z. w związku z wezwaniem na przesłuchanie w charakterze świadka". Konstatacja, iż materiał ten nie pozostaje w sprzeczności z dokumentacją, dostarczoną przez wnioskodawcę, uzasadniała, w opinii organów, wydanie rozstrzygnięcia odmawiającego odebrania zwierzęcia, wobec nieziszczenia się okoliczności, o których stanowią przepisy art. 6 ust. 2 pkt 10,12,17 i 19 ustawy. W ocenie Sądu, konkluzja ta jest natomiast co najmniej przedwczesna. Odpowiedź na pytanie, czy zachowaniu właściciela można przypisać cechy znęcania się nad zwierzęciem, rozumianego jako zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, wyliczonemu przykładowo w art. 6 ust. 2 ustawy, wymagała bowiem uprzedniego, rzetelnego ustalenia stanu faktycznego, opartego na prawidłowo zgromadzonym i ocenionym materiale dowodowym. Tymczasem, co trafnie podniesiono w skardze, materiał ten oceniony został wyrywkowo i połowicznie, bez analizy istniejących rozbieżności i sprzeczności. W pierwszej kolejności wskazać przy tym należy, iż ustalając stan zdrowia zwierzęcia w dacie jego odebrania, oparto się na notatce urzędowej, sporządzonej z wysłuchania lekarza weterynarii, która nie odpowiada wymogom, stawianym przez przepisy prawa przeprowadzeniu dowodu z zeznań świadka (a w takim charakterze, jak wynika z treści samej notatki, wezwany został P.Z.). Dotyczy to przy tym zarówno formy utrwalenia tej czynności (art. 67 i następane k.p.a.) jak i prawidłowości jej przeprowadzenia. Jak trafnie podnosi strona skarżąca o czynnościach procesowych winna była być zawiadomiona w trybie art. 79 k.p.a. Zaniechanie organu w tym zakresie, czyni uzasadnionym zarzut naruszenia art. 10 § 1 k.p.a., w kontekście podnoszonego przez Stowarzyszenie argumentu o braku możliwości zadawania pytań świadkowi, dla wykazania sprzeczności pomiędzy jego twierdzeniami a treścią zaświadczenia lekarskiego, przedłożonego przez stronę skarżącą. Zarzut ten trudny jest do obalenia i z tej przyczyny, że "zeznanie" P.Z. przeczy choćby dokonany przezeń wpisom w książeczce zdrowia psa, w której pod datą 20 października 2014 r. zapisano "zapalenie płuc". Oświadczenie złożone przezeń w dniu 29 stycznia 2015 r. wskazuje natomiast na leczenie przeziębienia i odrobaczenie zwierzęcia. Rodzi się zatem pytanie czy zwierzę istotnie było leczone i na jakie schorzenia oraz czy w związku z tymi schorzeniami, przetrzymywanie go w miesiącu styczniu, na wolnym powietrzu, w nieocieplonej budzie nie wyczerpywało przesłanki z art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy (utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania w rozumieniu art. 4 pkt 11 ustawy) oraz art. 6 ust. 2 pkt 17 ustawy (wystawianie zwierzęcia domowego lub gospodarskiego na działanie

warunków atmosferycznych, które zagrażają jego życiu lub zdrowiu). Fakt spożycia jednorazowo 4 litrów wody, bezpośrednio po zabraniu zdaje się też potwierdzać, iż zwierzę przynajmniej w okresie poprzedzającym odebranie właścicielowi nie miało dostępu do wody.

Nieuprawniony na obecnym etapie postępowania jest również wniosek, iż dalsze pozostawienie zwierzęcia u właściciela w dacie interwencji nie zagrażało jego życiu lub zdrowiu. Jeśli bowiem założyć, że zwierzę było chore (co nie jest kwestionowane nawet przez właściciela) i przebywało na wolnym powietrzu w miesiącu zimowym (w styczniu 2014 r. notowano w Polsce niskie temperatury, marznące opady mżawki, silny wiatr - www.meteomodel.pl) ustalenia wymagało czy schorzenie, na które cierpiało z powodu tychże warunków stanowiło zagrożenie dla jego życia lub zdrowia.

Powołane w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji dowody i przeprowadzona argumentacja wskazuje, że orzekające w sprawie organy nie zbadały w sposób dostateczny zaistnienia w sprawie przesłanek opisanych w art. 6 ust. 2 pkt 10 i 17 ustawy, ograniczając się w zasadzie do zrelacjonowania notatki służbowej sporządzonej z rozpytania lekarza weterynarii, pod którego "stałą" opieką pies się znajdował. Po wykluczeniu zaś jedynie hasłowo przywołanych okoliczności z art. 6 ust. Pkt 20, 12, 17 i 19 ustawy, uznały brak podstaw od wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierząt, opartej na przepisie art. 7 ust. 3 ustawy. Ograniczenie zakresu przeprowadzonych ustaleń faktycznych, pominięcie części zgromadzonych w sprawie dowodów oraz niczym nieuzasadniona rezygnacja z przeprowadzenia innych istotnych w sprawie dowodów (np. oględzin miejsca przetrzymywania psa, prawidłowego przesłuchania weterynarzy, badających zwierzę) spowodowało, że trafnym okazał się także zarzut naruszenia przepisów art. 7, 77 § 1, 80 i 107 § 3 k.p.a.

Odnosząc się do natomiast do stanowiska uczestników postępowania wskazać należy, że zagadnienia związane z prawidłowością funkcjonowaniem skarżącego Stowarzyszenia, w tym działaniami jej byłego prezesa, pozostają bez wpływu na ocenę prawną zaskarżonej decyzji.

wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 2 października 2015 r.

sygn. akt II OSK 803/15

1. Przesłanki zastosowania art. 7 u.o.z.

Wydanie decyzji o odbiorze zwierzęcia nie musi być poprzedzone precyzyjnymi ustaleniami dotyczącymi tego, czy przyszły adresat tej decyzji jest właścicielem zwierzęcia. Tak z art. 7 ust. 1 ustawy, jak i z art. 7 ust. 3 ustawy wynika zresztą, że zwierzę może być odebrane nie tylko jego właścicielowi, ale i opiekunowi, tj. osobie, która się faktycznie zwierzęciem zajmuje lub posiada je, nawet wtedy, gdy nie przysługują jej do niego jakiegokolwiek prawa.

2. Ocena dowodów w postępowaniu administracyjnym.

Zaświadczenie i opinia lekarsko-weterynaryjna są przesądzającą i wystarczającą podstawą do ustalenia konieczności natychmiastowego odbioru zwierząt w trybie art. 7 ust. 3 ustawy. Niepodobna kwestionować ani merytorycznej prawidłowości obu tych dokumentów, ani fachowości lekarza, który je sporządził. Są one zbieżne ze stanowiskiem przedstawicieli organizacji społecznej zajmującej się ochroną zwierząt, którzy tego odbioru dokonali, skądinąd zaalarmowani wcześniejszymi informacjami na temat zwierząt, i przedstawili dokumentację fotograficzną pozwalającą sformułować takie wnioski nawet bez potrzeby odwoływania się do wiadomości specjalnych. Skądinąd to, że stan psów w dniu ich odbioru zagrażał ich życiu, wynika także z tego, iż pomimo ich odbioru jednego z nich nie udało się uratować.

3. Naruszenie przepisów k.p.a. Odwołanie od decyzji.

Otóż decyzja zawierająca element określający termin odbioru stałaby w sprzeczności z celami, jakim służy odbiór zwierzęcia w trybie administracyjnym. Stanowi on przecież formę tymczasowego środka stosowanego w związku z toczącym się równoległe postępowaniem karnym, w którym przesądza się o tym, czy doszło do przestępstwa znęcania się, o odpowiedzialności karnej za to przestępstwo, a także o przypadku zwierzęcia, jeżeli sprawca jest jego właścicielem. Do czasu rozstrzygnięcia tych kwestii zwierzę powinno podlegać ochronie tymczasowej, którą zapewniono mu w trybie administracyjnym. Nie można więc zgodzić się z autorem skargi kasacyjnej, który, jak już wspomniano bezpodstawnie podaje w wątpliwość fakt wszczęcia postępowania karnego, że niewystarczająca w analizowanym zakresie jest regulacja art. 7 ust. 6 ustawy, w myśl której odebrane zwierzę podlega zwrotowi, jeżeli sąd nie orzeknie przypadku zwierzęcia, a także jeżeli postępowanie karne zostanie umorzone.

UZASADNIENIE

Obie skargi kasacyjne zawierają zarzuty procesowe, podważające ustalenia faktyczne, które doprowadziły do wniosku, że w niniejszej sprawie ziszczyła się sytuacja opisana w art. 7 ust. 3 ustawy i w efekcie zachodzą podstawy do wydania w stosunku do skarżących przewidzianej w tym przepisie decyzji o odbiorze zwierzęcia. Zgodnie z jego treścią decyzję taką podejmuje wójt (burmistrz, prezydent miasta) wskutek zawiadomienia policjanta, strażnika gminnego lub upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej zajmującej się ochroną zwierząt, który w przypadku niecierpiącym zwłoki, gdy dalsze pozostawienie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagrażało jego życiu lub zdrowiu, odebrał mu zwierzę. W obu skargach kasacyjnych zakwestionowano pogląd, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wystąpił wspomniany przypadek niecierpiący zwłoki oraz podniesiono, iż organy nie wykazały, iż skarżący byli właścicielami wszystkich psów.

Odniesienie się do tych zarzutów wymaga uwzględnienia charakteru prawnego instrumentu uregulowanego w art. 7 ust. 3 ustawy i jego roli w systemie środków prawnych, jakie można i należy zastosować wobec stanu rzeczy wypełniającego znamiona przestępstwa znęcania się nad zwierzęciem, stypizowanego w art. 35 ust. 1a ustawy. Zauważyć wszak trzeba, że w art. 7 ust. 1 ustawy mowa o odebraniu zwierzęcia traktowanego w sposób określony w art. 6 ust. 2 ustawy, który zawiera przykładowy katalog zachowań uznanych za znęcanie się nad zwierzętami, obejmujący m.in. utrzymywanie ich w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa (pkt 10). Hipoteza tego przepisu zakłada zatem, że właściciel lub opiekun znęca się nad zwierzęciem (tak W. Radecki, Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz, Warszawa 2015, str. 82). Drugorzędną kwestią pozostaje to, że odbiór zwierzęcia w trybie art. 7 ust. 1 ustawy różni się od tego zastosowanego w niniejszej sprawie, wskazanego w art. 7 ust. 3 ustawy. Następuje on dopiero na podstawie decyzji, która zgodnie z art. 7 ust. 2 ustawy podlega natychmiastowemu wykonaniu, podczas gdy w myśl art. 7 ust. 3 ustawy decyzja taka podejmowana jest w sytuacji, gdy zwierzę zostało już odebrane, do czego wypada powrócić w toku dalszych wywodów. Niemniej w obu przypadkach wystąpić powinno co najmniej uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa znęcania się nad zwierzęciem (tak W. Radecki, op. cit., str. 87). Oczywiście, podejrzenie to może być zweryfikowane wyłącznie w postępowaniu karnym i jedynie w nim można je potwierdzić i wyciągnąć łączące się z nim konsekwencje w postaci kar i środków karnych. Wedle art. 35 ust. 1 w związku z art. 35 ust. 1a ustawy sprawca uznany za winnego znęcania się nad zwierzętami podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności, a w świetle art. 35 ust. 3 ustawy w razie skazania sąd orzeka wypadek zwierzęcia, jeżeli sprawca jest jego właścicielem. Z tego punktu widzenia odbiór zwierzęcia w trybie administracyjnym można uznać za tymczasowy środek zapobiegawczy, który nie prowadzi do pozbawienia praw podmiotowych wobec

zwierzęcia i powoduje jedynie utratę jego posiadania (tak A. Lipiński, Prawne podstawy ochrony środowiska, Warszawa 2010, str. 188-189).

Oznacza to, że wydanie decyzji o odbiorze zwierzęcia nie musi być poprzedzone precyzyjnymi ustaleniami dotyczącymi tego, czy przyszedł adresat tej decyzji jest właścicielem zwierzęcia. Tak z art. 7 ust. 1 ustawy, jak i z art. 7 ust. 3 ustawy wynika zresztą, że zwierzę może być odebrane nie tylko jego właścicielowi, ale i opiekunowi, tj. osobie, która się faktycznie zwierzęciem zajmuje lub posiada je, nawet wtedy, gdy nie przysługują jej do niego jakiejkolwiek prawa. To ostatnie zagadnienie musi być natomiast zbadane w postępowaniu karnym, skoro przypadek zwierzęcia, jak zastrzeżono w przytoczonym art. 35 ust. 3 ustawy, może być orzeczony przez sąd wyłącznie w stosunku do sprawcy, który jest jego właścicielem.

W postępowaniu administracyjnym w przedmiocie odbioru zwierzęcia, pełniącym funkcję służebną i akcesoryjną względem postępowania karnego, nie trzeba tej okoliczności stwierdzać, jeżeli ustalono, że zwierzę pozostaje we władaniu danej osoby i pod jej wpływem, powodującym, iż znajduje się ono w położeniu odpowiadającym znamionom przestępstwa znęcania się nad zwierzęciem. Jego cel polega na tym, by tę sytuację przerwać ze skutkiem natychmiastowym, odizolować zwierzę od szkodliwych od niego warunków do czasu, gdy sąd karny wyda w sprawie orzeczenie. Odbiór zwierzęcia służy jego ochronie, pilnej potrzebie ograniczenia jego cierpienia i zapobieżenia pogorszeniu się jego stanu w okresie, kiedy toczy się postępowanie karne, i tym samym nie stanowi represji względem jego właściciela przybierającej postać bezterminowego pozbawienia władztwa nad zwierzęciem. W niniejszej sprawie słusznie wyeksponowano zatem, że odebrane psy przebywały pod adresem miejsca zamieszkania skarżących, którzy traktowali je jako własne. Wbrew pogładowi wyrażonemu w decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w K. z dnia (...) kwietnia 2013 r. - którego moc wiążąca nie rozciąga się na postępowanie sądownoadministracyjne - powoduje, że nieistotne staje się to, komu konkretnie przysługiwało prawo własności każdego z tych zwierząt. Ważne jest bowiem to, że skarżący wspólnie kształtowali warunki bytowe odebranych psów, niezależnie od indywidualnego ich wkładu w opiekę nad poszczególnymi psami czy stopnia przywiązania danego psa do każdego ze skarżących.

Ten układ okoliczności faktycznych został odtworzony w postępowaniu administracyjnym na podstawie oświadczeń skarżących złożonych w dniach 20 i 21 maja 2013 r. oraz podczas rozprawy administracyjnej, w których prezentują się oni jako posiadacze wszystkich psów, choć zaprzeczają, by byli ich współwłaścicielami.

Analogiczne wnioski płyną z innych dowodów, mających wykazać, że skarżący zajmowali się psami i poczuli się do odpowiedzialności za ich wyżywienie i zdrowie, np. kupując karmę czy zapewniając opiekę weterynaryjną. W ich świetle skarżący zachowywali się względem psów jak właściciele, czego nie przeczę fakt, że organy nie ustaliły dokładnie stosunków własnościowych w rozpatrywanej materii. Stanowiło to jednak w dużej mierze skutek postawy samych skarżących, którzy nie współdziałali z organem, ale poprzestali na negowaniu jego konkluzji i nie złożyli jednoznacznych oświadczeń co do tego, komu przysługiwać ma prawo własności poszczególnych psów oraz nie przedstawili dokumentów pozwalających to jasno stwierdzić. Organ wykazał się zaś aktywnością dowodową celem wykonania wskazania wynikającego z decyzji z dnia (...) kwietnia 2013 r. Zwrócił się tak do skarżących, jak i do innych podmiotów mogących dysponować informacjami na temat psów. W związku z argumentem podniesionym w uzasadnieniu skargi kasacyjnej skarżących E.G. i W.G., podającym w wątpliwość fakt wszczęcia postępowania karnego w niniejszej sprawie, odnotować warto, że jednym z tych podmiotów był organ prowadzący karne postępowanie przygotowawcze. Ustalenia te znajdują pełne potwierdzenie w treści sformułowań zawartych w skardze złożonej do Sądu pierwszej instancji, co Sąd ten trafnie odnotował. Niepodobna uznać, że takie spostrzeżenie naruszyło art. 133 § 1 p.p.s.a. Trudno przecież przyjąć, by sąd nie mógł uwzględnić stanowiska

wyrażonego w skardze i skonfrontować go z materiałem dowodowym przyjętym jako podstawa faktyczna rozstrzygnięcia.

Obie skargi kasacyjnej nie podważyły również ustaleń faktycznych w zakresie dotyczącym przesłanek odbioru zwierząt w trybie art. 7 ust. 3 ustawy. W tym kontekście zauważyć wypada, że ocena tych przesłanek ma co do zasady charakter obiektywny w tym sensie, iż polega na stwierdzeniu wystąpienia stanu odpowiadającego znamionom przedmiotowym przestępstwa znęcania się nad zwierzęciem, czyli jego bólu lub cierpienia będącego następstwem działań lub zaniechań jego właściciela lub opiekuna. Nie może ona natomiast koncentrować się na zagadnieniach przynależnych do strony podmiotowej przestępstwa, zwłaszcza na tym, czy stan ten jest skutkiem niedbalstwa określonej osoby, był objęty jej zamiarem, w tym intencją mogącą uchodzić za okrucieństwo itp. Te kwestie może rozważyć sąd karny, rozstrzygając, czy osoba ta jest winna znęcania się nad zwierzęciem i powinna w związku z tym ponieść odpowiedzialność karną.

W świetle tych wywodów Sąd pierwszej instancji zasadnie uznał, że tego rodzaju sytuacja zachodziła w niniejszej sprawie, gdyż odebrane psy były w złym stanie, takim, w jakim znajdują się zwierzęta, które padły ofiarą znęcania polegającego na niezapewnieniu im właściwych warunków bytowania, w szczególności wystarczającego wyżywienia. Jest to fakt, który został potwierdzony niezbicie w zaświadczeniu wystawionym przez lekarza weterynarii bezpośrednio po odebraniu zwierząt. Ten sam lekarz weterynarii wydał następnie opinię, zgodnie z którą dalsze pozostawanie zwierząt u skarżących zagrażało ich zdrowiu i życiu.

Trafnie Sąd pierwszej instancji przyjął, że wspomniane zaświadczenie i opinia lekarsko-weterynaryjna są przesądzającą i wystarczającą podstawą do ustalenia konieczności natychmiastowego odbioru zwierząt w trybie art. 7 ust. 3 ustawy. Niepodobna kwestionować ani merytorycznej prawidłowości obu tych dokumentów, ani fachowości lekarza, który je sporządził. Są one zbieżne ze stanowiskiem przedstawicieli organizacji społecznej zajmującej się ochroną zwierząt, którzy tego odbioru dokonali, skądinąd zaalarmowani wcześniejszymi informacjami na temat zwierząt, i przedstawili dokumentację fotograficzną pozwalającą sformułować takie wnioski nawet bez potrzeby odwoływania się do wiadomości specjalnych. Skądinąd to, że stan psów w dniu ich odbioru zagrażał ich życiu, wynika także z tego, iż pomimo ich odbioru jednego z nich nie udało się uratować. Nie sposób przecież podzielić przekonania pełnomocnika skarżącego A.G., że dowodzi to czegoś zupełnie przeciwnego - że to w nowym miejscu pobytu nie zapewniono temu psu tak dobrych warunków, jakie miał u skarżącego - zwłaszcza iż działania w sprawie podjęto po tym, jak taki los spotkał innego psa, który padł z powodu niedożywienia, mimo iż znajdował się pod wysoce specjalistyczną opieką kliniki weterynaryjnej, dającej mu z pewnością większe szanse na przeżycie niż starania skarżących.

Chybiony jest również argument podważający aktualność opinii lekarsko-weterynaryjnej jako sporządzonej kilka miesięcy po odbiorze psów. Zadanie autora opinii sprowadzało się bowiem jedynie do nawiązania do badania psów, jakie sam wykonał on tuż po ich odbiorze, i do doprecyzowania wyrażonego wówczas stanowiska poprzez wnioski co do tego, czy zwierzęta te znajdowały się w stanie zagrażającym ich życiu lub zdrowiu. Upływ czasu nie mógł mieć wpływu na to, jak zadanie to zostało zrealizowane.

Bez znaczenia dla sprawy pozostają dowody mające wskazywać, że skarżący dbali o odebrane psy, dostarczając im karmę wysokiej jakości i zapewniając im leczenie weterynaryjne. Nie zmieniają one wszak tego zasadniczego faktu, że psy zostały pod opieką skarżących doprowadzone do stanu uzasadniającego zastosowanie art. 7 ust. 3 ustawy. Sąd pierwszej instancji zresztą nie stwierdził, że skarżący z rozmysłem znęcali się nad psami i nie negocjowali, że roztaczali oni nad nimi opiekę, lecz odnotował zgodnie z rzeczywistością, iż opieka ta była niewystarczająca i nie zapobiegła stanowi, w jakim zwierzęta te się

znajdowały. Jak już była mowa, ten aspekt sprawy może być rozważony wnikliwie dopiero w postępowaniu karnym.

Chybione są zatem zarzuty procesowe podważające ustalenia faktyczne dotyczące podstaw wydania wobec skarżących decyzji o odebraniu zwierząt (art. 7 ust. 3 ustawy), czyli dwa ostatnie zarzuty skargi kasacyjnej E.G. i W.G., odniesione do art. 133 § 1 p.p.s.a. oraz art. 145 § 1 pkt 2 p.p.s.a. w związku z art. 7, art. 77 § 1, art. 80 i art. 107 § 3 k.p.a., a nadto zarzut proceduralny skargi kasacyjnej skarżącego A.G. Oznacza to, że ta ostatnia skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie także w pozostałej części. Jej drugi zarzut podnosił bowiem błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 7 ust. 3 ustawy poprzez uznanie, iż w sprawie zachodziła przesłanka określona w tym przepisie.

Bezzasadne są też inne zarzuty sformułowane w skardze kasacyjnej E.G. i W.G.

Pierwszy z nich, najdalej idący, podnosi nieważność zaskarżonej decyzji z przyczyny określonej w art. 156 pkt 5 k.p.a., tj. ze względu na jej niewykonalność, choć w istocie dotyczy utrzymanej nią w mocy decyzji organu pierwszej instancji, którą orzeczono odbiór zwierząt. Nie można zgodzić się z twierdzeniem, że niewykonalność ta była wynikiem niejednoznacznego oznaczenia odebranych psów. Wprawdzie bowiem organ rzeczywiście zaniechał obowiązku wskazania w decyzji danych identyfikujących psy, lecz ich zindywidualizowanie nie może nastręczać jakichkolwiek trudności. Dokonano go w postanowieniu o wszczęciu postępowania w sprawie, w szczególności podano w nim numery chip tych psów, które taki numer posiadały. Dokładny opis psów zamieszczony został także w zaświadczeniu i opinii lekarza weterynarii. Nie budzi więc wątpliwości, jakie psy zostały odebrane.

Przypomnieć zarazem trzeba, że odbiór zwierząt w sprawie nastąpił przed wydaniem decyzji w tym przedmiocie, a nie w jej wykonaniu tej decyzji i na jej podstawie. Oznacza to, że decyzja ta w praktyce w ogóle nie podlegała wykonaniu w przeciwieństwie do wspomnianej wyżej decyzji przewidzianej w art. 7 ust. 1 ustawy. Jej rola sprowadzała się wszak do następczego zatwierdzenia czynności faktycznej podjętej przez przedstawicieli organizacji społecznej zajmującej się ochroną zwierząt, dokonanego ex post potwierdzenia jej legalności w świetle przesłanek odbioru zwierzęcia wynikających z art. 7 ust. 3 ustawy. Decyzja ta odnosiła się zatem do stanu faktycznego, jaki występował w dniu odbioru zwierząt i dlatego powinna wymieniać wszystkie odebrane wówczas psy, także tego, który w dniu wydania decyzji już nie żył. W przeciwnym razie wypadaloby uznać, że tego psa odebrano niezgodnie z prawem.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 145 § 1 pkt 1 lit. a p.p.s.a. w związku z art. 7 ust. 1 i 3 ustawy ze względu na to, iż decyzja o odebraniu zwierząt nie określiła terminu (okresu), do jakiego ten odbiór następuje. Otóż decyzja zawierająca taki element rozstrzygnięcia stałaby w sprzeczności z celami, jakim służy odbiór zwierzęcia w trybie administracyjnym. Stanowi on przecież formę tymczasowego środka stosowanego w związku z toczącym się równolegle postępowaniem karnym, w którym przesądza się o tym, czy doszło do przestępstwa znęcania się, o odpowiedzialności karnej za to przestępstwo, a także o przypadku zwierzęcia, jeżeli sprawca jest jego właścicielem. Do czasu rozstrzygnięcia tych kwestii zwierzę powinno podlegać ochronie tymczasowej, którą zapewniono mu w trybie administracyjnym. Nie można więc zgodzić się z autorem skargi kasacyjnej, który, jak już wspomniano bezpodstawnie podaje w wątpliwość fakt wszczęcia postępowania karnego, że niewystarczająca w analizowanym zakresie jest regulacja art. 7 ust. 6 ustawy, w myśl której odebrane zwierzę podlega zwrotowi, jeżeli sąd nie orzeknie przypadku zwierzęcia, a także jeżeli postępowanie karne zostanie umorzone.

Wreszcie niepodobna uwzględnić zarzutu odniesionego do art. 145 § 1 pkt 2 p.p.s.a. w związku z art. 10 § 1 i art. 94 § 2 k.p.a. Nie było bowiem podstaw do odroczenia rozprawy administracyjnej, która odbyła się dnia 1 sierpnia 2013 r., z powodu usprawiedliwionej

nieobecności skarżącej W.G. Skarżąca ta informując organ, że na rozprawie się nie stawi, nie wniosła o jej odroczenie. Co więcej, przedstawiła swoje stanowisko w sprawie i upoważniła swoje dzieci do podjęcia określonych działań w jej imieniu.

wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 9 września 2015 r.

sygn. akt II OSK 100/14

Koszt transportu, utrzymania i leczenia odebranych zwierząt.

Zgodnie z art. 7 ust. 4 ustawy kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna w przypadkach, o których mowa w ust. 1 i 3.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 7 ust. 4 ustawy kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna w przypadkach, o których mowa w ust. 1 i 3. W okolicznościach przedmiotowej sprawy pies został odebrany skarżącemu Z. K. na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy, jednakże pies (zwierzę domowe w rozumieniu ustawy) nie został przekazany zgodnie z przepisem art. 7 ust. 1 pkt 1 do schroniska dla zwierząt, lecz powierzony Przedsiębiorstwu (...) z siedzibą w Ż. Należy zgodzić się ze stanowiskiem WSA w Opolu, że w postępowaniu nie wykazano, iż przedmiotowe Przedsiębiorstwo prowadzi schronisko dla zwierząt. Skoro tak, to należy uznać, że należy ono do kategorii "inne osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej albo osoby fizycznej, która zapewni mu (zwierzęciu) właściwą opiekę" co następuje nieodpłatnie i jedynie w przypadku braku zgody podmiotu właściwego, w tym przypadku schroniska dla zwierząt.

W tej sytuacji zasadnie WSA w Opolu wskazał, że organy nie uzasadniły, dlaczego obciążyły Z. K. kosztami utrzymania psa w sytuacji, gdy Przedsiębiorstwo (...) powinno tę czynność (opiekę) zgodnie z ustawą sprawować nieodpłatnie. Uzasadnione wątpliwości Sądu I instancji budziła także wysokość faktur wystawionych przez ten podmiot, w szczególności co do opłaty za przyjęcie psa do schroniska. Powyższe wątpliwości WSA w Opolu są, w przekonaniu składu orzekającego NSA, uzasadnione. Zgodnie z przepisem art. 7 ust. 4 ustawy właściciela obciążają bowiem jedynie koszty "transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia", a nie jakiegokolwiek inne opłaty, na przykład odrębna opłata za przyjęcie psa do schroniska.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 21 maja 2015 r.

sygn. akt II SA/Go 231/15

1. Przekazanie zwierząt.

W decyzji nakładającej obowiązek odebrania zwierząt właścicielowi lub opiekunowi określa się jedynie podmiot, któremu te zwierzęta będą przekazane. Nie rodzi ona po stronie podmiotu uprawnienia, roszczenia domagania się od właściciela lub opiekuna ich wydania. Decyzję tę wykonuje jako wierzyciel organ.

2. Koszt transportu, utrzymania i leczenia odebranych zwierząt.

Pomiędzy organem a podmiotem, któremu przekazywane jest odebrane zwierzę powstaje stosunek o charakterze cywilnoprawnego stosunku obligacyjnego. Wszelkie rozliczenia między organem a podmiotem sprawującym tymczasową opiekę winny być rozpatrywane w oparciu o postanowienia poczynione przez strony tego stosunku. Właściwym do rozpatrywania wszelkich roszczeń zgłaszanych przez strony takiego stosunku jest sąd powszechny.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 7 ust. 1 i 1c ustawy o ochronie zwierząt, zwierzę traktowane w sposób określony w art. 6 ust. 2 może być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierzęcia i przekazanie podmiotom wskazanym w cytowanych przepisach. Zgodnie natomiast z art. 7 ust. 3 ustawy w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze postępowanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, między innymi upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbiera mu zwierzę zawiadamiając o tym niezwłocznie organy wymienione w ust. 1, celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. Nadto należy w niniejszej sprawie przytoczyć art. 7 ust. 4 wskazanej ustawy, zgodnie z którym kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się dotychczasowego właściciela lub opiekuna, a zgodnie z ust. 5 do powyższych należności stosuje się przepisy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Z brzmienia powyższych przepisów wynika, że decyzja wydana w oparciu o art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt stanowi podstawę odebrania zwierząt od właściciela lub opiekuna, nakłada na powyższe podmioty obowiązek wydania zwierząt. W przypadku odmowy wydania zwierząt podlega ona wykonaniu w oparciu o przepisy ustawy z dnia 17 czerwca 1967 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (tekst jedn.: Dz. U. z 2005 r. Nr 229, poz. 1954 z późn. zm.), przy zastosowaniu środków wymienionych w art. 116 ustawy egzekucyjnej, albowiem obowiązek nałożony na właściciela lub opiekuna zwierząt ma charakter niepieniężny. Natomiast art. 7 ust. 4 wskazanej ustawy stanowi podstawę prawną obciążenia kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierząt przez organ ich właściciela lub opiekuna, które są egzekwowane w postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Dokonując analizy przepisów ustawy o ochronie zwierząt w szczególności wyżej wymienionych należy stwierdzić, iż nie upoważniają one organów administracji publicznej do nakładania na dotychczasowego właściciela lub opiekuna odebranego zwierzęcia obowiązku uiszczenia jakichkolwiek płatności na rzecz podmiotu, któremu przekazano czasowo odebrane zwierzę. Zauważyć bowiem należy, że właściciela lub opiekuna odebranego zwierzęcia nie łączy jakiegokolwiek stosunek prawny z podmiotem, któremu organ administracji publicznej przekazuje odebrane zwierzę. Stosunek administracyjnoprawny powstaje natomiast pomiędzy właścicielem lub opiekunem odebranego zwierzęcia, a organem administracji I instancji właściwym w sprawie tymczasowego odebrania zwierzęcia. Decyzje wydawane w oparciu o przepis art. 7 ustawy o ochronie zwierząt nie określają obowiązków i uprawnień pomiędzy podmiotem przejmującym odebrane zwierzę a organem administracji publicznej. W decyzji nakładającej obowiązek odebrania zwierząt właścicielowi lub opiekunowi określa się jedynie podmiot, któremu te zwierzęta będą przekazane. Nie rodzi ona po stronie podmiotu uprawnienia, roszczenia domagania się od właściciela lub opiekuna ich wydania. Decyzję tę wykonuje jako wierzyciel organ. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że w art. 7 ust. 1b ustawy o ochronie zwierząt pozwala wnioskować, że na podmiotach wymienionych w art. 7 ust. 1 nie ciąży obowiązek przejęcia zwierzęcia odebranego w trybie określonym w ustawie. Ustawodawca wskazuje bowiem, że takie przekazanie następuje "za zgodą podmiotu, któremu zwierzę ma być przekazane", a kolejny ust. 1c w art. 7 od razu reguluje sytuację "braku zgody". Nie ma podstaw do przyjęcia, że zgoda ta mogłaby być w jakiegokolwiek sposób "wymuszona". Jeżeli zgody nie ma, to wtedy zwierzę może być nieodpłatnie przekazane innemu podmiotowi, który zgodzi się zwierzę przyjąć i zapewnić mu opiekę (Wojciech Radecki, Ustawy: o ochronie zwierząt o doświadczeniach na zwierzętach - z komentarzem Warszawa 2007 r., str. 67). Trafnie podkreślono w skardze, że zwrot "nieodpłatnie" zawarty w art. 7 ust. 1c powołanej wyżej ustawy dotyczy wyłącznie czynności, dokonywanej przez organ administracji publicznej i oznacza, iż nie ma on prawa żądania zapłaty za "przekazane" zwierzęta. Nie odnosi się natomiast do kwestii związanych z zwrotem kosztów podmiotowi przejmującemu opiekę zastępczą nad zwierzętami. Powyższe uzasadnia przyjęcie, że pomiędzy organem a podmiotem, któremu przekazywane jest

odebrane zwierzę powstaje stosunek o charakterze cywilnoprawnego stosunku obligacyjnego. Wszelkie rozliczenia między organem a podmiotem sprawującym tymczasową opiekę winny być rozpatrywane w oparciu o postanowienia poczynione przez strony tego stosunku. Właściwym do rozpatrywania wszelkich roszczeń zgłaszanych przez strony takiego stosunku jest sąd powszechny. Nie łączy je wbrew twierdzeniom skarżącego stosunek administracyjnoprawny, który uzasadniałby w przypadku dochodzenia zwrotu kosztów utrzymania zwierząt przez podmiot, któremu przekazano je pod tymczasową opiekę, wydanie decyzji administracyjnej w rozumieniu art. 104 § 1 k.p.a. W niniejszej sprawie nie jest istotne do jej rozstrzygnięcia ustalenia charakteru stosunku cywilnoprawnego łączącego wnoszącego skargę a organem (np. czy jest to umowa przechowania). Wskazać jedynie należy, że zgodnie z art. 1 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt w sprawach nieuregulowanych w ustawie do zwierząt stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy. Zgodnie z unormowaniami zawartymi w kodeksie cywilnym przy uwzględnieniu przepisów dotyczących formy czynności prawnej, do zawarcia umowy np. przechowania określonej w art. 835 k.c. może dojść między stronami m.in. w sposób dorozumiany, tj. poprzez czynności dokonane. Brak jest podstaw do przyjęcia w oparciu o przepisy ustawy o ochronie zwierząt, jak stwierdzi skarżący w uzasadnieniu skargi, że łączy go z organem stosunek administracyjnoprawny. Z treści stosunku cywilnoprawnego (nie tylko administracyjnoprawnego) również wynika uprawnienie strony do dysponowania przedmiotem tego stosunku. Wbrew twierdzeniom skarżącego, jak wyżej wskazano ustawa o ochronie zwierząt nie zawiera postanowień dotyczących wynagrodzenia za opiekę nad zwierzętami należnego podmiotowi, którą tę opiekę sprawuje. Nie przesądza o charakterze administracyjnym stosunku łączącego skarżącego z organem fakt, że środki na pokrycie ewentualnych kosztów utrzymania zwierząt pochodzą z budżetu gminy w części przewidzianej na ponoszenie kosztów działań własnych. Wszelkie koszty jakie ponosi gmina w związku z swoją działalnością opartą o ustawę o samorządzie gminnym zarówno wynikających z stosunków administracyjnoprawnych jak i cywilnoprawnych, są pokrywane ze środków pochodzących z jej budżetu. Nie uzasadnia poglądu o charakterze administracyjnoprawnym stosunku łączącego skarżącego z organem stwierdzenie, że źródłem obowiązku gminy dotyczącego opieki nad zwierzętami jest realizacja obowiązku zaliczanego do zadań własnych zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym. Realizacja tego obowiązku może bowiem nastąpić poprzez podejmowanie działań o różnym charakterze, np. zawieranie umów o charakterze cywilnoprawnym z innymi podmiotami, a nie tylko poprzez podejmowanie działań administracyjnych. Przepisy kodeksu postępowania administracyjnego nie mają zastosowania do postępowań dotyczących umów cywilnoprawnych.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 4 marca 2015 r.

sygn. akt II SA/Go 901/14

1. Przesłanki zastosowania art. 7 u.o.z.

Zgodnie z regulacją zawartą w art. 6 ust. 1a u.o.z. zabrania się znęcania nad zwierzętami. Przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć, w myśl art. 6 ust. 2 u.o.z. zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpienia, w tym m.in.: utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji (art. 6 ust. 2 pkt 10 u.o.z.), a także wystawianie zwierzęcia domowego lub gospodarskiego na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają jego zdrowiu lub życiu (art. 6 ust. 2 pkt 17 u.o.z.) oraz utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku (art. 6 ust. 2 pkt 19 u.o.z.).

2. Ocena dowodów w postępowaniu administracyjnym.

W opinii Powiatowego Lekarza Weterynarii, jak to podano, "pomimo stwierdzenia wielu zaniedbań" kontrola przeprowadzona w dniu (...) marca 2014 r. nie wykazała zagrożenia życia i zdrowia zwierząt, jednak taki wniosek pozostaje w istotnej sprzeczności z opisem stanu zwierząt i warunków ich przebywania. Wystarczy wspomnieć, że u zwierząt ujawniono znaczne, sięgające 50 procent niedobory masy ciała, przejawiające się ubytkiem tkanki mięśniowej i tłuszczowej, wskutek niedostarczenia zwierzętom odpowiedniego pożywienia i niezapewnienia im możliwości niezbędnego ruchu. Z dokumentów lekarskich wynika, że skarżący nie zapewniał zwierzętom właściwej opieki, w tym lekarsko-weterynaryjnej.

3. Naruszenie k.p.a. przez organ. Odwołanie od decyzji.

W sytuacji postawienia organom administracji publicznej zarzutu dotyczącego braku zawiadomienia strony przed wydaniem decyzji o zebraniu materiału dowodowego i możliwości składania wniosków dowodowych, koniecznym jest ustalenie jakiej konkretnie czynności procesowej nie mogła strona dokonać, jakiego dowodu w sprawie nie mogła przedstawić i jaki wpływ na wynik sprawy mogło mieć tak stwierdzone uchybienie. Dopiero wykazanie, że naruszenie przez organ administracji publicznej zasady czynnego udziału strony w postępowaniu administracyjnym poprzez niepowiadomienie jej o zgromadzeniu materiału dowodowego i możliwości zapoznania się z tym materiałem oraz o możliwości składania wniosków dowodowych, uniemożliwiło stronie podjęcie konkretnie wskazanej czynności procesowej (najczęściej w sferze postępowania dowodowego), a także wykazanie, że uchybienie to miało istotny wpływ na wynik sprawy, daje podstawy do przyjęcia, że doszło do naruszenia wskazanej wyżej normy prawa.

UZASADNIENIE

Podstawę materialnoprawną rozstrzygnięcia sprawy administracyjnej stanowią przepisy ustawy o ochronie zwierząt. Zgodnie z regulacją zawartą w art. 6 ust. 1a u.o.z. zabrania się znęcania nad zwierzętami. Przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć, w myśl art. 6 ust. 2 u.o.z. zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpienia, w tym m.in.: utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji (art. 6 ust. 2 pkt 10 u.o.z.), a także wystawianie zwierzęcia domowego lub gospodarskiego na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają jego zdrowiu lub życiu (art. 6 ust. 2 pkt 17 u.o.z.) oraz utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku (art. 6 ust. 2 pkt 19 u.o.z.).

Przepis art. 7 ust. 1 u.o.z. określa, że zwierzęta traktowane we wskazany wyżej sposób mogą być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierząt i przekazane schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę domowe lub laboratoryjne, lub gospodarstwu rolnemu wskazanemu przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), jeżeli jest to zwierzę gospodarskie, lub ogrodowi zoologicznemu lub schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę wykorzystywane do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych lub utrzymywane w ogrodach zoologicznych. Decyzja w tym przedmiocie podejmowana jest z urzędu po uzyskaniu informacji od Policji, straży gminnej, lekarza weterynarii lub upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt (art. 7 ust. 1a u.o.z.).

Natomiast w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawianie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, na podstawie

art. 7 ust. 3 u.o.z. policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbiera mu zwierzę, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia.

Z przepisów powyższych wynika, że w sytuacji opisanej w art. 7 ust. 1 u.o.z. odebranie zwierząt następuje po wydaniu decyzji administracyjnej orzekającej o odebraniu czasowym zwierząt. Natomiast w sytuacji wskazanej w art. 7 ust. 3 u.o.z. w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela zagraża jego życiu, odebranie zwierząt jest działaniem poprzedzającym niejako podjęcie decyzji w przedmiocie odebrania zwierząt. Wydanie decyzji w trybie ust. 3 art. 7 u.o.z. musi zostać poprzedzone postępowaniem, w którym organ zbada następczo zasadność dokonania czynności odebrania zwierząt.

Dokonując kontroli przeprowadzonego postępowania w szczególności zaś oceny ustalonego przez organy stanu faktycznego, należy w pełni zgodzić się z organami orzekającymi obu instancji, że zostały spełnione przesłanki uzasadniające czasowe odebranie zwierząt w trybie, o którym mowa w art. 7 ust. 3 u.o.z. Materiał dowodowy w sprawie został zebrany w wystarczającym stopniu by wynikał z niego wniosek, że pozostawienie zwierząt u dotychczasowego właściciela (opiekuna) zagrażało ich życiu i zdrowiu. Zebrany materiał dowodowy, na który składają się dowody przedstawione przez inicjującą postępowanie, uprawnioną do odebrania zwierząt organizację społeczną, zweryfikowane w toku postępowania administracyjnego i karnego wskazują, że znęcanie, o którym mowa w art. 6 ust. 2 u.o.z. miało charakter niewątpliwy, zaś szereg przypadków można określić jako rażące.

Szczegółowy opis stanu zwierząt zawarty jest w decyzji organu I instancji i nie ma potrzeby jego powielenia. Stan ten jest wykazany, w aktach administracyjnych znajduje się bowiem pełna dokumentacja kontroli oraz różne opinie lekarskie lekarzy weterynarii, w tym biegłego z Kliniki Koni, Psów i Kotów Wydziału Medycznego Uniwersytetu Przyrodniczego oraz zeznania świadków.

Można wprawdzie wskazać, że w opinii Powiatowego Lekarza Weterynarii, jak to podano, "pomimo stwierdzenia wielu zaniedbań" kontrola przeprowadzona w dniu (...) marca 2014 r. nie wykazała zagrożenia życia i zdrowia zwierząt, jednak taki wniosek pozostaje w istotnej sprzeczności z opisem stanu zwierząt i warunków ich przebywania. Wystarczy wspomnieć, że u zwierząt ujawniono znaczne, sięgające 50 procent niedobory masy ciała, przejawiające się ubytkiem tkanki mięśniowej i tłuszczowej, wskutek niedostarczenia zwierzętom odpowiedniego pożywienia i niezapewnienia im możliwości niezbędnego ruchu. Z dokumentów lekarskich wynika, że skarżący nie zapewniał zwierzętom właściwej opieki, w tym lekarsko-weterynaryjnej.

U jednego z koni stwierdzono poważny uraz głowy z krwotokiem, prowadzący do konieczności uśmiercenia zwierzęcia w celu skrócenia jego cierpień. Mimo próby leczenia konieczna była również eutanazja klaczy (k. 80-86 oraz 87 akt administracyjnych).

Opinia Powiatowego Lekarza Weterynarii, jak trafnie przyjęły organy, jest tylko jednym z dowodów podlegających ocenie, zaś całość zgromadzonej dokumentacji, uzupełnionej fotografiami i pochodzącej także z postępowania przygotowawczego, pozwala stwierdzić, że ingerencja przewidziana art. 7 ust. 3 u.o.z. była konieczna, zaś ocena stanu faktycznego została przeprowadzona zgodnie z wymogami art. 7, 77 § 1 i 80 k.p.a.

Jeśli chodzi o status skarżącego jako adresata decyzji należy wskazać, że przepisy art. 7 u.o.z. skonstruowane są w celu realizacji praw zwierząt i ich ochrony. W postępowaniu, o którym mowa w art. 7 ust. 3 u.o.z. priorytetem jest zagrożenie, jakie sprawia pozostawienie zwierząt u osoby, pod której pieczęcią się znajdują. Istotny jest w tej sytuacji stan faktyczny nie zaś stan praw rzeczowych. Decyzja o czasowym odbiorze zwierząt, co podkreśla się w

judykaturze, nie rozstrzyga o prawie własności, lecz jest jedynie czasowym ograniczeniem tego prawa (por. wyrok WSA w Opolu z dnia 26 czerwca 2014 r., II SA/Op 173/14, dostępny w bazie orzeczeń na stronie internetowej NSA). Podkreślić należy, że dobro chronione jest na tyle istotne, że ograniczenie takie ma umocowanie konstytucyjne.

W sprawie nie było wątpliwości, że zwierzęta należały do skarżącego. Po odebraniu części zwierząt w dniu (...) kwietnia 2014 r. między skarżącym a A.Ł. została sporządzona umowa darowizny (k. 23, 24 akt administracyjnych). Trafnie jednak organ I instancji, mając na względzie okoliczności sprawy podważył jej ważność uznając ją za pozorną. Nadto, co potwierdza treść umowy oraz przesłuchanie skarżącego, zwierzęta pozostały w jego gospodarstwie co pozwala wyprowadzić wniosek, że nadal sprawował nad nimi opiekę.

Zarzut naruszenia art. 10 k.p.a. postawiony organowi I instancji, aczkolwiek trafny nie ma wpływu na wynik sprawy. Po pierwsze skarżący działał w postępowaniu i miał zagwarantowane prawa procesowe (skarżący został zawiadomiony o przedłużeniu postępowania, k. 136 akt administracyjnych). Nadto organ II instancji przedłużając termin do załatwienia sprawy (k. 158 akt administracyjnych) poczuł skargę do możliwości wypowiedzenia się co do zebranych dowodów oraz złożenia wniosków dowodowych. Nadto przed organem II instancji skarżącego reprezentował zawodowy pełnomocnik.

Skład rozpoznający przedmiotową sprawę podziela tu pogląd, że w sytuacji postawienia organom administracji publicznej zarzutu dotyczącego braku zawiadomienia strony przed wydaniem decyzji o zebraniu materiału dowodowego i możliwości składania wniosków dowodowych, koniecznym jest ustalenie jakiej konkretnie czynności procesowej nie mogła strona dokonać, jakiego dowodu w sprawie nie mogła przedstawić i jaki wpływ na wynik sprawy mogło mieć tak stwierdzone uchybienie. Dopiero wykazanie, że naruszenie przez organ administracji publicznej zasady czynnego udziału strony w postępowaniu administracyjnym poprzez niepowiadomienie jej o zgromadzeniu materiału dowodowego i możliwości zapoznania się z tym materiałem oraz o możliwości składania wniosków dowodowych, uniemożliwiło stronie podjęcie konkretnie wskazanej czynności procesowej (najczęściej w sferze postępowania dowodowego), a także wykazanie, że uchybienie to miało istotny wpływ na wynik sprawy, daje podstawy do przyjęcia, że doszło do naruszenia wskazanej wyżej normy prawa (por. wyrok NSA z 18 maja 2006 r., II OSK 831/05, ONSAiWSA 2006/6/157). W kontrolowanym postępowaniu nie miało to miejsca.

W sprawie nie doszło również do naruszenia art. 7 w związku z art. 77 § 1 i art. 80 k.p.a. poprzez brak przeprowadzenia wszechstronnego postępowania dowodowego oraz art. 136 k.p.a. poprzez nieprzeprowadzenie dodatkowego postępowania dowodowego w celu ustalenia stanu zdrowia zwierząt. W sprawie został zebrany obszerny materiał dowodowy odnośnie stanu zwierząt, które zostały czasowo odebrane. W aktach znajdują się protokoły z opisem kondycji zwierząt, materiał dokumentowy i fotograficzny. W uzasadnieniach swoich decyzji organy obu instancji dokładnie opisały stan faktyczny sprawy, przytoczyły treść przepisów prawa i wyjaśniły dlaczego w sprawie podjęto decyzję o czasowym odebraniu skarżącemu zwierząt.

Wskazać przy tym należy, że sprawa rozstrzygana jest z punktu widzenia dobra chronionego, uznającego, że zwierzę jest istotą żyjącą, zdolną do odczuwania cierpienia, a człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę. Potrzeba humanitarnego traktowania zwierząt, przez którą rozumie się traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewniające mu opiekę i ochronę w myśl art. 4 pkt 2 u.o.z. ma więc zasadnicze znaczenie przy wykładni przepisów ograniczających prawa właścicielskie, pozwalających na umieszczenie zwierząt we właściwych warunkach. Natomiast w postępowaniu administracyjnym nie są rozstrzygane kwestie odpowiedzialności za taki stan rzeczy i ewentualnej winy właściciela (opiekun zwierząt).

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Opolu z dnia 26 czerwca 2014 r.

1. Naruszenie k.p.a. przez organ. Odwołanie od decyzji.

Kontrolowana decyzja wydana została w szczególnym trybie postępowania administracyjnego, przewidzianym do uchylenia lub zmiany decyzji ostatecznej, którego warunki określone zostały w art. 154 k.p.a. Postępowanie to jest samodzielnym postępowaniem administracyjnym, stanowiącym jeden z nadzwyczajnych trybów wzruszenia decyzji. Uchylenie lub zmiana decyzji ostatecznej w tym trybie może nastąpić wówczas, gdy brak jest podstaw prawnych do uchylenia lub zmiany tej decyzji w drodze wznowienia postępowania lub stwierdzenia nieważności. Podkreślić trzeba, że wszelkie wady kwalifikowane decyzji, stanowiące podstawę zastosowania art. 145 § 1, art. 145a ust. 1, art. 145b ust. 1 lub 156 k.p.a., mogą zostać usunięte tylko w tych trybach i nie podlegają ocenie organu w postępowaniu prowadzonym na podstawie art. 154 k.p.a. Postępowanie prowadzone na podstawie art. 154 k.p.a. jest nowym postępowaniem, którego przedmiotem - w przeciwieństwie do postępowania prowadzonego w trybie zwykłym - nie jest ponowne merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy. Jego celem jest natomiast ustalenie, czy zachodzą przesłanki do weryfikacji decyzji, przez jej uchylenie lub zmianę, określone w art. 154 ust. 1 k.p.a. W toku tego postępowania właściwy organ nie ma uprawnienia do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy. Nie ocenia zatem, czy zaistniały podstawy do wydania decyzji i nie bada okoliczności uzasadniających jej wydanie. Taka ocena prowadziłaby bowiem do naruszenia zasady dwuinstancyjności postępowania, a to wskutek ponownego rozpoznania w kolejnej instancji sprawy zakończonej już ostateczną decyzją. Z tego względu wszelkie zarzuty i wątpliwości natury merytorycznej nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w takim postępowaniu.

2. Koszt transportu, utrzymania i leczenia odebranych zwierząt.

Zgodnie bowiem z tym przepisem, w przypadku czasowego odebrania zwierząt na podstawie decyzji, kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna.

UZASADNIENIE

kontrolowana decyzja wydana została w szczególnym trybie postępowania administracyjnego, przewidzianym do uchylenia lub zmiany decyzji ostatecznej, którego warunki określone zostały w art. 154 k.p.a. Postępowanie to jest samodzielnym postępowaniem administracyjnym, stanowiącym jeden z nadzwyczajnych trybów wzruszenia decyzji. Uchylenie lub zmiana decyzji ostatecznej w tym trybie może nastąpić wówczas, gdy brak jest podstaw prawnych do uchylenia lub zmiany tej decyzji w drodze wznowienia postępowania lub stwierdzenia nieważności. Podkreślić trzeba, że wszelkie wady kwalifikowane decyzji, stanowiące podstawę zastosowania art. 145 § 1, art. 145a ust. 1, art. 145b ust. 1 lub 156 k.p.a., mogą zostać usunięte tylko w tych trybach i nie podlegają ocenie organu w postępowaniu prowadzonym na podstawie art. 154 k.p.a. Postępowanie prowadzone na podstawie art. 154 k.p.a. jest nowym postępowaniem, którego przedmiotem - w przeciwieństwie do postępowania prowadzonego w trybie zwykłym - nie jest ponowne merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy. Jego celem jest natomiast ustalenie, czy zachodzą przesłanki do weryfikacji decyzji, przez jej uchylenie lub zmianę, określone w art. 154 ust. 1 k.p.a. W toku tego postępowania właściwy organ nie ma uprawnienia do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy. Nie ocenia zatem, czy zaistniały podstawy do wydania decyzji i nie bada okoliczności uzasadniających jej wydanie. Taka ocena prowadziłaby bowiem do naruszenia zasady dwuinstancyjności postępowania, a to wskutek ponownego rozpoznania w kolejnej instancji sprawy zakończonej już ostateczną decyzją. Z tego względu

wszelkie zarzuty i wątpliwości natury merytorycznej nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w takim postępowaniu.

Stosownie do tego, także przedmiotem rozważań Sądu w niniejszej sprawie nie mogły być kwestie związane z merytorycznym rozstrzygnięciem w przedmiocie orzeczenia o czasowym odebraniu skarżącemu bydła stanowiącego jego własność. Dokonując oceny w granicach sprawy będącej przedmiotem wniesionej skargi, Sąd mógł badać jedynie kwestie dotyczące legalności wydania decyzji w trybie art. 154 k.p.a., w tym pod kątem przesłanek wskazanych w § 1 tego przepisu. Z tego też powodu ocenie sądu nie mogły podlegać podnoszone przez skarżącego zarzuty dotyczące prawidłowości przeprowadzonej kontroli oraz ustaleń i wniosków komisji, gdyż odnosiły się one do postępowania prowadzonego w trybie zwykłym, zakończonym wydaniem merytorycznego orzeczenia, tj. decyzji ostatecznej z dnia 13 grudnia 2007 r., objętej weryfikacją w trybie art. 154 k.p.a.

Przyjęty jako podstawa prawna zaskarżonej decyzji przepis art. 154 § 1 k.p.a. stanowi, że decyzja ostateczna, na mocy której żadna ze stron nie nabyła prawa, może być uchylona lub zmieniona w każdym czasie przez organ administracji publicznej, który ją wydał, jeżeli przemawia za tym interes społeczny lub słuszny interes strony. Na podstawie art. 154 § 1 k.p.a., organ administracji publicznej, który wydał decyzję może ją zatem zweryfikować w każdym czasie pod kątem przesłanek interesu społecznego lub słusznego interesu strony, jednak tylko wtedy, gdy decyzja ta jest ostateczna i nie tworzy praw dla żadnej ze stron postępowania. Oznacza to, że przed przystąpieniem do oceny zasadniczych przesłanek uchylecia lub zmiany decyzji, określonych w art. 154 k.p.a., konieczne jest ustalenie, że postępowanie nadzwyczajne zostało wszczęte w stosunku do decyzji ostatecznej, na mocy której żadna ze stron nie nabyła prawa. Dokonanie oceny negatywnej w tym zakresie czyni natomiast zbędną dalszą ocenę w zakresie przesłanek uchylecia bądź zmiany decyzji i stanowi podstawę do odmowy dokonania weryfikacji decyzji w trybie art. 154 k.p.a. Ostateczność decyzji oraz ustalenie, że na jej podstawie strona nie nabyła prawa, są warunkami dopuszczalności weryfikacji decyzji w omawianym postępowaniu i zbadania w tym zakresie, czy za zmianą takiej decyzji przemawia interes społeczny lub słuszny interes strony. Zaznaczyć przy tym należy, że w trybie art. 154 k.p.a. mogą być uchylane lub zmieniane tylko decyzje uznaniowe, a więc takie, co do których ustawodawca w przepisie materialnoprawnym przewidział pewien "luz decyzyjny" w zakresie podejmowanego rozstrzygnięcia, który z kolei rozumieć należy jako możliwość wyboru rozstrzygnięcia.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że niewątpliwie decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 13 grudnia 2007 r., orzekająca o czasowym odebraniu skarżącemu bydła, objęta postępowaniem wszczętym w trybie art. 154 k.p.a., jest decyzją ostateczną w rozumieniu art. 16 § 1 k.p.a. Została bowiem wydana w drugiej instancji i nie służyło od niej odwołanie ani wnioski o ponowne rozpatrzenie sprawy. Ponadto, decyzję tę ocenić należy jako uznaniową. O takim jej charakterze przesądza treść art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt, będącego podstawą jej wydania, który przewiduje m.in., że zwierzę traktowane w sposób określony w art. 6 ust. 2 tej ustawy może być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta. Zauważyć należy, że ustawodawca nie ustalił obowiązku odebrania zwierząt w każdym przypadku zaistnienia okoliczności z komentowanego art. 6 ust. 2 tej ustawy, lecz jedynie przewidział taką możliwość, pozostawiając kwestę podjęcia takiego rozstrzygnięcia uznaniu organu, który ma ponadto kompetencje do określenia okresu, na jaki zwierzęta zostaną odebrane.

W ocenie Sądu, pomimo spełnienia powyższych wymogów, wbrew oczekiwaniom skarżącego, zasadne jest wyrażone w zaskarżonej decyzji stanowisko Kolegium, że orzeczenie podjęte na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt nie mogło być uchylone w trybie art. 154 k.p.a.

Zgodzić się należy z oceną organu, że decyzja orzekająca o czasowym odebraniu skarżącemu bydła nie jest decyzją, na podstawie której strona nie nabyła prawa. Inaczej mówiąc, przyjąć należy, iż jest to decyzja tworząca prawa nabyte, która w związku z tym nie podlega uchyleniu ani zmianie w trybie art. 154 k.p.a.

Uwzględniając w całości argumentację przedstawioną w tym zakresie w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji wyjaśnić przyjdzie, że zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie sądownoadministracyjnym ukształtował się pogląd, który należy w pełni podzielić, zgodnie którym pojęcie "nabycia praw", do którego nawiązuje art. 154 k.p.a. należy rozumieć szeroko, przyjmując w tym zakresie, że każde indywidualne rozstrzygnięcie prawne, które ma znamiona rozstrzygnięcia merytorycznego w sprawie i kształtuje sytuację prawną strony, należy traktować jako rozstrzygnięcie, na podstawie którego strona nabyła prawa. Ocena, czy strona nabyła lub nie nabyła praw z decyzji ostatecznej, powinna być dokonywana na podstawie treści rozstrzygnięcia zawartego w decyzji ostatecznej. Ponadto, zagadnienie nabycia praw z decyzji ostatecznej powinno być rozważane na płaszczyźnie przepisów prawa materialnego, stanowiących podstawę (warunek) decyzji oraz w świetle treści (osnowy) decyzji ostatecznej. Ustalenie, że decyzja nie tworzy praw nabytych dla żadnej ze stron postępowania wymaga zbadania treści rozstrzygnięcia oraz stwierdzenia, że z jego treści strony nie mogą wyciągnąć dla siebie żadnych korzyści prawnych; nie mogą ani wywieść uprawnień, ani też sprecyzowania swoich obowiązków lub takich obowiązków innych podmiotów, które byłyby korelatem ich uprawnień. Poza sporem jest to, że decyzja odmawiająca załatwienia sprawy zgodnie z żądaniem strony nie tworzy dla niej praw nabytych, i to niezależnie od przedmiotu tego żądania (czy dotyczy praw czy obowiązków). Do decyzji ostatecznych, na mocy których strona nie nabywa prawa, należy zaliczyć także decyzje, w których treścią rozstrzygnięcia jest pozbawienie strony posiadanych przez nią uprawnień. Mając natomiast na uwadze określenie praw nabytych, nie można jednak jako "nietworzącej praw nabytych dla strony" potraktować takiej decyzji, która ustanawia obowiązki i to niezależnie od ich rodzaju i rozmiaru, co dotyczy także ustanowienia zakazów, będących ze swej natury obowiązkami dla strony. Oznacza to, że także w sytuacji, gdy ostateczna decyzja administracyjna nakłada na stronę określone obowiązki, ma ona znamiona prawne decyzji, z której strona "nabywa prawa". Decyzja ta kształtuje bowiem sytuację prawną strony przez określenie, czy i jakie obowiązki oraz w jakim zakresie na niej ciążą. Na mocy takiej decyzji następuje nabycie prawa do wykonania tylko obowiązków wskazanych w decyzji, a nie innych, a zatem na mocy tej decyzji strona też nabywa prawo. Z kolei pod pojęciem "decyzji nie tworzącej praw nabytych" należy rozumieć rozstrzygnięcie, z którego treści strony nie mogą wyciągnąć dla siebie żadnych korzyści prawnych, tzn. sprecyzować uprawnień, ani obowiązków (por. J. Borkowski (w:) B. Adamiak, J. Borkowski "Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz", Wyd. C.H.Beck, Warszawa 2014 r., s. 629-630; wyroki NSA z 16 marca 2010 r., II GSK 478/09 LEX nr 596863 i z 26 maja 2011 r., II OSK 912/10, LEX nr 1081950).

Mając powyższe na uwadze, należy zgodzić się z oceną organu, że decyzja orzekająca o czasowym odebraniu skarżącemu bydła nie jest decyzją, na mocy której strona nie nabyła prawa, w rozumieniu art. 154 k.p.a. Zauważyć przyjdzie, że decyzja wydana na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt ma charakter sankcji stosowanej z powodu naruszenia zakazu znęcania się nad zwierzętami. Decyzja ta nie pozbawia jednak skarżącego żadnego przyznanego mu wcześniej prawa, lecz jedynie ogranicza przysługujące mu prawo własności, a z jej rozstrzygnięcia wynika dla skarżącego obowiązek oddania zwierząt. Konsekwencją tej decyzji, stosownie do art. 7 ust. 4 ustawy o ochronie zwierząt, jest jednoczesne wystąpienie po stronie skarżącego ustawowego obowiązku pokrycia kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierząt. Zgodnie bowiem z tym przepisem, w przypadku czasowego odebrania zwierząt na podstawie decyzji, kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna. Z decyzji opartej o przepis art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt, a na takiej podstawie wydana została decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Opolu z

dnia 13 grudnia 2007 r., wynikają zatem dla skarżącego obowiązki związane z orzeczoną sankcją, a ponadto jej wydanie powoduje także ustalenie prawa określonych podmiotów do ubiegania się o zwrot kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierząt. Tym samym, jak słusznie wskazano w zaskarżonej decyzji, niedopuszczalne było wzruszenie decyzji z dnia 13 grudnia 2007 r. w trybie art. 154 k.p.a., o co wnioskował skarżący.

Dostrzec trzeba, że wprowadzenie obowiązku skarżącego związane ze znoszeniem sankcji określonej w powyższej decyzji orzekającej czasowym odebraniem bydła ustały na skutek zmiany okoliczności faktycznych, niemniej jednak nie mogło mieć to wpływu na dopuszczalność weryfikacji tej decyzji według kryteriów określonych w art. 154 k.p.a.

Zauważyć bowiem trzeba, że zmiana stanu faktycznego ukształtowanego decyzją z dnia 13 grudnia 2007 r. nastąpiła w związku z wydaniem przez Sąd Okręgowy w Opolu VII Wydział Karny - Odwoławczy wyroku z dnia (...) stycznia 2009 r., sygn. akt (...), którym utrzymany został w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Głubczycach uznający skarżącego winnym popełnienia występku z art. 35 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy o ochronie zwierząt, za który wymierzając skarżącemu karę, Sąd nie orzekł jednak przepadku odebranych zwierząt na podstawie art. 35 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt. Konsekwencją tego wyroku było ustanie obowiązku oddania zwierząt, nałożonego decyzją z dnia 13 grudnia 2007 r., a także uzyskanie przez skarżącego, na podstawie art. 7 ust. 6 ustawy, prawa do ich zwrotu. Zgodnie bowiem z tym przepisem, odebrane zwierzę podlega zwrotowi, jeżeli sąd nie orzeknie w trybie art. 35 ust. 3 przepadku zwierzęcia, a także jeżeli postępowanie karne w tej sprawie zostanie umorzone. Należy jednak dostrzec, że omawiana zmiana nie miała wpływu na charakter prawny decyzji z dnia 13 grudnia 2007 r. o czasowym odebraniu zwierząt, która nadal kształtuje sytuację prawną skarżącego i pozostaje rozstrzygnięciem, na podstawie którego strona "nabywa prawo", wobec czego nie może stanowić przedmiotu weryfikacji w trybie art. 154 k.p.a. Zmiana okoliczności faktycznych, która zaistniała po dniu wydania decyzji, może mieć znaczenie tylko dla oceny występowania w danej sprawie interesu społecznego lub słusznego interesu strony. Badanie tych przesłanek możliwe jest jednak jedynie w odniesieniu wyłącznie do decyzji, która może podlegać zmianie lub uchyleniu w trybie art. 154 k.p.a., a taka sytuacja nie zaistniała w niniejszej sprawie.

Reasumując, w świetle przyjętego, szerokiego rozumienia pojęcia "decyzji na mocy której strona nabywa prawa", że decyzja z dnia 13 grudnia 2007 r. o czasowym odebraniu skarżącemu bydła, nie mogła być uchylona na podstawie art. 154 k.p.a. Uznać ją bowiem należało za decyzję, na mocy której strona nabyła prawa, a zatem za decyzję, która nie mogła podlegać weryfikacji w trybie art. 154 k.p.a. To z kolei skutkowało koniecznością wydania rozstrzygnięcia o odmowie uchylecia decyzji, bez konieczności dokonywania szczegółowej oceny co do zaistnienia przesłanek z art. 154 k.p.a., w postaci interesu społecznego lub słusznego interesu strony. Skoro bowiem uchYLENIE decyzji w omawianym trybie było niedopuszczalne, to bezzasadnym było rozważanie przesłanek uchylecia w postaci interesu społecznego lub słusznego interesu strony. Nie można tym samym zarzucić Kolegium, że wydając decyzję bez dokładnego przeanalizowania okoliczności faktycznych pod kątem przesłanek uchylecia z art. 154 k.p.a., naruszyło przepisy prawa.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku z dnia 29 kwietnia 2014 r.

sygn. akt II SA/Bk 62/14

1. Przekazanie zwierząt.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy, zwierzęta gospodarskie powinny być, w pierwszej kolejności, umieszczone w gospodarstwie rolnym wskazanym przez wójta, ale za zgodą osoby, której miałyby być przekazane (art. 7 ust. 1b ustawy). Przy braku zgody rolnika lub wystąpieniu innych okoliczności uniemożliwiających przekazanie zwierząt podmiotom (tu: gospodarstwu rolnemu), zwierzęta można

umieścić nieodpłatnie u innej osoby prawnej lub jednostce organizacyjnej, która zapewni im właściwą opiekę - tak stanowi art. 7 ust. 1c ustawy.

2. Koszt transportu, utrzymania i leczenia odebranych zwierząt.

Orzekanie o kosztach utrzymania, leczenia i transportu zwierząt nie musi nastąpić w tej samej decyzji, w której organ orzeka o czasowym odebraniu zwierząt właścicielowi (vide: wyrok NSA z dnia 11 lutego 2009 r. - II OSK 148/08 (IV SA/Wa 892/07)). Problem kosztów reguluje art. 7 ust. 4 ustawy, który stanowi, że w przypadkach, o których mowa w ust. 1 i 3 kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się właściciela.

UZASADNIENIE

Organ odwoławczy, uchylając się (po raz trzeci) od wydania merytorycznej decyzji stwierdził, że Wójt Gminy C. niewłaściwie zastosował w decyzji art. 7 ustawy o ochronie zwierząt, bowiem nie uzasadnił, dlaczego postanowił przekazać zwierzęta organizacji społecznej z pominięciem gospodarstwa rolnego, a (cyt.) "z akt sprawy oraz uzasadnienia decyzji nie wynika aby organ I instancji próbował wskazać gospodarstwo rolne do przekazania odebranych zwierząt". Natomiast Samorządowe Kolegium Odwoławcze nie miało uwag co do prawidłowości ustalenia stanu faktycznego, przez organ I instancji, w zakresie zaistnienia przesłanek do odebrania zwierząt z powodu znęcania się A. L. nad nimi (art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt).

W pierwszej kolejności Sąd zauważa nieprawdziwość zarzutu (będącego podstawą uchylecia decyzji organu I instancji) braku poszukiwania przez Wójta Gminy C. gospodarstwa rolnego, w którym można by umieścić odebrane zwierzęta. Faktem jest, że element ten został wyekspozowany w uzasadnieniu decyzji organu I instancji, lecz niewątpliwie wynika z materiału dowodowego. I tak: w dniu (...)12.2011 r. Urząd Gminy C. zwracał się do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, do Stadniny Koni R. - P., także w formie publicznego ogłoszenia - poszukując w ten sposób chętnych gospodarzy do przejęcia zwierząt. W dniu (...)01.2012 r. odbyło się spotkanie w Urzędzie Gminy C. z udziałem właściciela zwierząt i potencjalnego ich nabywcy rolnika M. S. W dniu (...)09.2012 r. zgłosiło się trzech gospodarzy chętnych do przyjęcia zwierząt (B. S., A. B., D. K.). Organ wystąpił też do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w W. o wskazanie adresów jednostek prowadzących gospodarstwa rolne. W dniu (...)10.2012 r. urząd Gminy wysłał informację do sąsiednich gmin i ponownie ogłosił publicznie o poszukiwaniu chętnych gospodarzy, którzy wyraziliby zgodę na czasowe i odpłatne przetrzymywanie bydła i koni w swoim gospodarstwie. W dniu (...)10.2012 r. wystosowano pismo z prośbą o pomoc do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w H.

Zatem, nie sposób zgodzić się z zarzutem Samorządowego Kolegium Odwoławczego, iż Wójt Gminy C. nie podjął działań w przedmiocie poszukiwania gospodarstwa rolnego, w którym mogłyby umieścić zwierzęta A. L. wręcz przeciwnie - Wójt podjął działania w tej kwestii na szeroką skalę i jeszcze przed oficjalnym wszczęciem postępowania administracyjnego, lecz nie przyniosły one oczekiwanego rezultatu.

Nie ulega wątpliwości, że organ I instancji wnikliwie ustalił stan faktyczny, kwalifikujący do stwierdzenia znęcania się A. L. nad zwierzętami w myśl art. 6 ust. 2 pkt 10, 17, 19 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (obecnie tekst jedn.: - Dz.u. z 2013 r., poz. 856 obowiązujący od dnia 30 lipca 2013 r.) zwaną dalej "ustawą". Organ I instancji wielokrotnie dokonywał oględzin miejsca pobytu bydła i koni, przesłuchiwał świadków, uzyskiwał opinie lekarza weterynarii. Ostania wizja lokalna miała miejsce w listopadzie 2013 r., a wnioski tożsame: zaniedbane zwierzęta (świadkowie twierdzili - na wpół dzikie), przebywające okrągły rok bez zadaszenia chroniącego przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, bez stałego dostępu do wody pitnej (Urząd Gminy C. na swój koszt dostarczył poidła w dniu (...)08.2013 r.). Właściciel zwierząt został skazany

prawomocnym wyrokiem w 2010 r. za znęcanie się nad zwierzętami z orzeczeniem zakazu hodowli bydła, trzody chlewnej i koni na okres 2 lat. Sprawa, w trybie administracyjnym, wymagała pilnej interwencji, skoro A. L. nie zaprzestał hodowli.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy, zwierzęta gospodarskie powinny być, w pierwszej kolejności, umieszczone w gospodarstwie rolnym wskazanym przez wójta, ale za zgodą osoby, której miałyby być przekazane (art. 7 ust. 1b ustawy). Przy braku zgody rolnika lub wystąpieniu innych okoliczności uniemożliwiających przekazanie zwierząt podmiotom (tu: gospodarstwu rolnemu), zwierzęta można umieścić nieodpłatnie u innej osoby prawnej lub jednostce organizacyjnej, która zapewni im właściwą opiekę - tak stanowi art. 7 ust. 1c ustawy.

W sprawie niniejszej, nie było możliwości umieszczenia zwierząt (bydła, koni) w gospodarstwie rolnym, co niewątpliwie w postępowaniu dowodowym wykazał organ I instancji. Zatem, orzeczenie o umieszczeniu zwierząt w P. (...) w T. (które, jako jedyny podmiot podjęło się opieki), nie powinno budzić wątpliwości w ocenie organu odwoławczego.

Organ I instancji, w decyzji z dnia (...)09.2013 r. nie wskazał, jako postawy prawnej art. 7 ust. 1c ustawy, co jednak nie stanowiło błędu, nie dającego się usunąć przez organ odwoławczy, jeżeli tenże orzekałby merytorycznie.

W ocenie Sądu (co zauważył organ odwoławczy), ocena stanu faktycznego nie uprawniała organu I instancji do zastosowania art. 7 ust. 1a, ust. 1b, ust. 2 i ust. 4 ustawy, zaś właściwą podstawą prawną byłoby powołanie w podstawie prawnej decyzji art. 7 ust. 1c ustawy. Nie miał tu zastosowania także art. 7 ust. 3 (niepowołany zresztą przez organ I instancji), bowiem sytuacja tam zawarta - odebranie faktycznie zwierząt przed wydaniem decyzji przez wójta - nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Zastosowanie niewłaściwej podstawy prawnej w decyzji pierwszoinstancyjnej nie oznacza, że taka podstawa nie istniała, bowiem stan faktyczny wyraźnie odpowiadał przepisowi art. 7 ust. 1c ustawy, co mogło być zweryfikowane przez organ odwoławczy.

Należy podkreślić, że Kolegium zupełnie nie rozważyło kwestii, czy Stowarzyszenie "P. (...)" w T. jest w stanie zapewnić właściwą opiekę zwierzętom (do czego zobowiązuje art. 7 ust. 1c ustawy) oraz czy koszty orzeczone w decyzji organu I instancji będą uzasadnione w przypadku umieszczenia bydła i koni w siedzibie ww. P. (...). Uzasadnienie decyzji organu odwoławczego nie zawiera w tym kontekście żadnych motywów, być może z tego powodu, że decyzja kasacyjna została oparta, co do zasady, na niewyjaśnieniu okoliczności faktycznych (braku poszukiwania gospodarstwa rolnego mogącego przyjąć zwierzęta), czego nie podzielił skład orzekający w sprawie.

Podkreślić należy, że organ odwoławczy jest obowiązany ponownie całościowo rozpoznać sprawę. Wymaga przypomnienia, że celem ustawy jest ochrona zwierząt, która polega m.in. na czasowym ich odebraniu właścicielowi w sytuacji rażących zaniedbań i znęcania się nad nimi, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Nadrzędną potrzebą jest szybkość i sprawność postępowania administracyjnego, co wyraził ustawodawca choćby w art. 7 ust. 2a ustawy, stosując skrócone terminy wniesienia odwołania i jego rozpatrzenia przez samorządowe kolegia odwoławcze (odpowiedni 3 i 7 dni).

Sprawa niniejsza, od momentu wpływu wniosku, toczy się ok. 1,5 roku, co również Kolegium winno mieć na uwadze dążąc do szybkiego załatwienia sprawy.

Konstatując: błędna ocena materiału dowodowego prawidłowo zebranego przez Wójta Gminy C., wymagać będzie ponownej oceny przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze i weryfikacji podstawy prawnej decyzji przy ponownym rozpatrzeniu sprawy. Z uwagi na duży upływ czasu, niewykluczone będzie uzupełnienie materiału dowodowego w trybie art. 136 k.p.a., poprzez ustalenie aktualnego stanu (ilości) bydła i koni, wymagających

pomocy. Organ odwoławczy poczyni również ustalenia w zakresie możliwości zapewnienia właściwej opieki odebranym zwierzętom przez Stowarzyszenie "P. (...)" w T. Rozważy także zasadność i wysokość obciążenia właściciela kosztami związanymi z utrzymaniem zwierząt i ich transportem, o których orzekł organ I instancji.

Sąd zwraca uwagę, że orzekanie o kosztach utrzymania, leczenia i transportu zwierząt nie musi nastąpić w tej samej decyzji, w której organ orzeka o czasowym odebraniu zwierząt właścicielowi (vide: wyrok NSA z dnia 11 lutego 2009 r. - II OSK 148/08 (IV SA/Wa 892/07)). Problem kosztów reguluje art. 7 ust. 4 ustawy, który stanowi, że w przypadkach, o których mowa w ust. 1 i 3 kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się właściciela. Natomiast przekazanie zwierzęcia innej osobie prawnej lub jednostce organizacyjnej, w trybie art. 7 ust. 1c ustawy następuje nieodpłatnie. Oznacza to, że "inna osoba" może oczekiwać jedynie zwrotu kosztów transportu zwierzęcia i kosztów jego leczenia, a nie kosztów utrzymania. Takie stanowisko zawarł Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 27 czerwca 2012 r. (II SA/Po 254/12), które podziela skład orzekający w niniejszej sprawie. Nie ma powodów ku temu, by właściciel źle traktujący zwierzę był zwolniony z jakichkolwiek kosztów także wówczas, gdy zwierzę zostanie umieszczone u innego podmiotu niż schronisko czy gospodarstwo rolne.

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 18 marca 2014 r.
sygn. akt IV SA/Wa 2877/13

1. Przesłanki zastosowania art. 7 u.o.z.

Zgodnie z regulacją zawartą w art. 6 ust. 1a ustawy zabrania się znęcania nad zwierzętami. Przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć, w myśl art. 6 ust. 2 ustawy zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, w tym m.in.: utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechłujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji (art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy), a także wystawianie zwierzęcia domowego lub gospodarskiego na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają jego zdrowiu lub życiu (art. 6 ust. 2 pkt 17 ustawy) oraz utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku (art. 6 ust. 2 pkt 19 ustawy).

2. Dwa tryby administracyjnego odbioru zwierząt.

Z przepisów powyższych wynika, że w sytuacji opisanej w art. 7 ust. 1 ustawy odebranie zwierząt następuje po wydaniu decyzji administracyjnej orzekającej o odebraniu czasowym zwierząt. Natomiast w sytuacji wskazanej w art. 7 ust. 3 ustawy w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela zagraża jego życiu, odebranie zwierząt jest działaniem poprzedzającym niejako podjęcie decyzji w przedmiocie odebrania zwierząt. Wydanie decyzji w trybie ust. 3 art. 7 ustawy musi zostać poprzedzone postępowaniem, w którym organ zbada następnie zasadność dokonania czynności odebrania zwierząt.

3. Naruszenie k.p.a. przez organ. Odwołanie od decyzji.

Branie udziału w przesłuchaniu świadków oraz w oględzinach polega na obecności przy tych czynnościach, a nie na zapoznaniu się z protokołami przesłuchania świadków i oględzin. Zapoznanie się przez stronę jedynie z wynikami przeprowadzonego dowodu nie czyni zadość zasadom czynnego, bezpośredniego udziału w przeprowadzeniu dowodu, w szczególności prowadzi do pozbawienia możliwości zadawania pytań, składania wyjaśnień. Powyższe ma szczególne

znaczenie w kontekście uzasadnienia decyzji, którą organ oparł przede wszystkim na zeznaniach świadków.

W konsekwencji naruszenia art. 79 k.p.a., w sprawie doszło do naruszenia art. 7 k.p.a. ustanawiającego zasadę prawdy obiektywnej. Zgodnie z tą zasadą organ administracji publicznej zobowiązany jest do podejmowania wszelkich niezbędnych kroków do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz załatwienia sprawy.

Zgodnie z art. 77 § 1 k.p.a. organ administracji publicznej jest obowiązany w pierwszej kolejności podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe mające na celu zebranie całego materiału dowodowego, a następnie rozpatrzyć ten materiał dowodowy. Ciężar dowodu z mocy art. 77 § 1 k.p.a. obciąża organ administracji.

UZASADNIENIE

Podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie stanowiły przepisy ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2003 r. Nr 106, poz. 1002 z późn. zm.). Zgodnie z regulacją zawartą w art. 6 ust. 1a ustawy zabrania się znęcania nad zwierzętami. Przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć, w myśl art. 6 ust. 2 ustawy zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, w tym m.in.: utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji (art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy), a także wystawianie zwierzęcia domowego lub gospodarskiego na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają jego zdrowiu lub życiu (art. 6 ust. 2 pkt 17 ustawy) oraz utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku (art. 6 ust. 2 pkt 19 ustawy). Równocześnie, jak wynika z art. 7 ust. 1 ustawy zwierzęta traktowane we wskazany wyżej sposób mogą być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierząt i przekazane schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę domowe lub laboratoryjne, lub gospodarstwu rolnemu wskazanemu przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), jeżeli jest to zwierzę gospodarskie, lub ogrodowi zoologicznemu lub schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę wykorzystywane do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych lub utrzymywane w ogrodach zoologicznych. Decyzja w tym przedmiocie podejmowana jest z urzędu po uzyskaniu informacji od Policji, straży gminnej, lekarza weterynarii lub upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt (art. 7 ust. 1a ustawy). Natomiast w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbiera mu zwierzę, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. Z przepisów powyższych wynika, że w sytuacji opisanej w art. 7 ust. 1 ustawy odebranie zwierząt następuje po wydaniu decyzji administracyjnej orzekającej o odebraniu czasowym zwierząt. Natomiast w sytuacji wskazanej w art. 7 ust. 3 ustawy w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela zagraża jego życiu, odebranie zwierząt jest działaniem poprzedzającym niejako podjęcie decyzji w przedmiocie odebrania zwierząt. Wydanie decyzji w trybie ust. 3 art. 7 ustawy musi zostać poprzedzone postępowaniem, w którym organ zbada następnie zasadność dokonania czynności odebrania zwierząt.

Należy zauważyć również, że dla prawidłowości wydania decyzji w trybie art. 7 ust. 3 ustawy nie wystarczy spełnienie przesłanek o których mowa w art. 6 ust. 2 ustawy, ale konieczne jest spełnienie dodatkowego warunku jakim jest zaistnienie przypadku niecierpiącego zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierząt u ich właściciela lub opiekuna

zagroza ich zyciu (por. wyrok NSA z dnia 9 lutego 2011 r., II OSK 263/10, dostepny w CBOSA, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>).

Nalezy rowniez podkreslid, ze adresatem decyzji wydanej w trybie art. 7 ust. 3 ustawy moze byc zarowno wlasciciel zwierzecia lub jego opiekun. Ustawa nie definiuje pojecia "opiekun", co powoduje, ze pojecie powyzsze nalezy rozumiec zgodnie ze znaczeniem potocznym, a wiec jako troske, dbalosc, zajmowanie sie (wyrok WSA w Poznaniu z dnia 21 marca 2012 r., II SA/Po 1215/11, dostepny w CBOSA).

Uchylajac decyzje organow obu instancji Sad kierowal sie koniecznoscia przeprowadzenia w niniejszej sprawie postepowania dowodowego w stopniu przekraczajacym ramy art. 136 k.p.a., co bylyby rownoznaczne z naruszeniem zasady dwuinstancyjnosci postepowania administracyjnego. Slusnie wskazuje skarzace stowarzyszenie, ze organ naruszyl art. 79 § 1 i 2 k.p.a.

Branie udzialu w przesluchaniu swiadkow oraz w oględzinach polega na obecnosci przy tych czynnosciach, a nie na zapoznaniu sie z protokolami przesluchania swiadkow i oględzin. Zapoznanie sie przez strone jedynie z wynikami przeprowadzonego dowodu nie czyni zadosc zasadom czynnego, bezposredniego udzialu w przeprowadzeniu dowodu, w szczegolnosci prowadzi do pozbawienia mozliwosci zadawania pytan, skladania wyjasnen (vide: wyrok NSA z 9 czerwca 1999 r., I SA/Gd 1252/97, Lex nr 37890, wyrok WSA w Kielcach z 28 sierpnia 2008 r., II SA/Ke 189/08, Lex nr 509811). Powyzsze ma szczegolne znaczenie w kontekscie uzasadnienia decyzji, ktora organ oparl przede wszystkim na zeznaniach swiadkow.

W konsekwencji naruszenia art. 79 k.p.a., w sprawie doszlo do naruszenia art. 7 k.p.a. ustanawiajacego zasadę prawdy obiektywnej. Zgodnie z tą zasadą organ administracji publicznej zobowiazany jest do podejmowania wszelkich niezbednych krokow do dokladnego wyjasnienia stanu faktycznego oraz zalatwienia sprawy.

Zgodnie z art. 77 § 1 k.p.a. organ administracji publicznej jest obowiazany w pierwszej kolejnosci podjac wszelkie mozliwe czynnosci procesowe majace na celu zebranie calego materialu dowodowego, a nastepnie rozpatryc ten material dowodowy. Ciężar dowodu z mocy art. 77 § 1 k.p.a. obciaza organ administracji.

W niniejszej sprawie organ wskazal, ze wielokrotnie zwracal sie do Stowarzyszenia o przedlozenie rachunkow za leczenie psa oraz kart informacyjnych okreslajacych stan zdrowia zwierzecia. Tymczasem z akt sprawy wynika, ze organ pierwszej instancji zwracal sie o powyzsze rowniez do lecznicy (...) (k.47 akt administracyjnych) i w odpowiedzi uzyskal informacje zawarta na karcie 46 akt administracyjnych.

Ponadto organ zakwestionowal karte informacyjna z przychodni dla zwierzat (...), w ktorej zawarte byl istotne informacje na temat stanu chorobowego zwierzecia z powodu braku podpisu lekarza weterynarii. Tymczasem z powyzszej karty wynika, ze lekarzem, ktory badal psa w dniu jego odebrania od byla Z. S. Przesluchanie lekarza weterynarii badajacego psa, bezposrednio po odebraniu od opiekunow, na okolicznosc jego stanu mialoby istotne znaczenie z punktu widzenia przeslanek okreslonych w art. 7 ust. 3 ustawy.

Zdaniem Sadu organ naruszyl rowniez art. 75 § 1 k.p.a. Przepis ten przewiduje, ze jako dowod nalezy dopuscic wszystko, co moze przyczynic sie do wyjasnienia sprawy, a nie jest sprzeczne z prawem. Katalog dowodow w postepowaniu administracyjnym nie ma zatem charakteru zamknietego. W swietle normy art. 75 § 1 k.p.a. powszechnie przyjmuje sie, ze fotografie stanowia dowod w rozumieniu tego przepisu. W aktach sprawy znajduje sie kilkanaście fotografii zlozonych wraz z wnioskiem z 14 czerwca 2014 r., szczegolowo opisanych oraz kilkanaście wykonanych w dniu 19 czerwca 2013 r. obrazujacych warunki przebywania zwierzat w gospodarstwie W. K. i A. K., tymczasem organ nawet jednym zdaniem nie odniosl sie tego materialu dowodowego.

**wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie z dnia 21 listopada 2013 r.
sygn. akt II SA/OI 815/13**

1. Naruszenie k.p.a. przez organ. Odwołanie od decyzji.

Nie doszło również do naruszenia art. 7 w związku z art. 77 § 1 i art. 80 k.p.a. poprzez brak przeprowadzenia wszechstronnego postępowania dowodowego oraz art. 136 k.p.a. poprzez nieprzeprowadzenie dodatkowego postępowania dowodowego w celu ustalenia stanu zdrowia zwierząt. W sprawie został zebrany obszerny materiał dowodowy odnośnie stanu zwierząt, które zostały czasowo odebrane. W aktach znajdują się protokoły z opisem kondycji zwierząt, materiał filmowy i fotograficzny. Nie doszło również do naruszenia art. 8 i 11 k.p.a. poprzez naruszenie zasady zaufania oraz niewyjaśnienie stronom zasadności przesłanek, którymi kierował się organ przy załatwieniu sprawy. W uzasadnieniach swoich decyzji organy obu instancji dokładnie opisały stan faktyczny sprawy, przytoczyły treść przepisów prawa i wyjaśniły dlaczego w sprawie podjęto decyzję o czasowym odebraniu skarżącej Spółce zwierząt.

2. Koszt transportu, utrzymania i leczenia odebranych zwierząt.

Na podstawie art. 7 ust. 4 u.o.z., w przypadku wydania decyzji, o jakiej mowa w art. 7 ust. 1 i 3 u.o.z., kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna. Przepis art. 7 ust. 4 u.o.z. w sposób jednoznaczny obowiązkiem tym obciąża dotychczasowego właściciela lub opiekuna. Zatem z decyzji wydanej w trybie art. 7 ust. 4 u.o.z. powinna wynikać wysokość rzeczywiście poniesionych kosztów transportu, koniecznego utrzymania i leczenia zwierzęcia. Mając jednak na względzie fakt, iż w chwili decydowania o odbiorze zwierzęcia nie zawsze jest znana całkowita wysokość tych kosztów za dopuszczalne i nie pozostające w sprzeczności z art. 7 ust. 4 u.o.z. należy uznać wydanie decyzji w tym przedmiocie w terminie późniejszym. Koniecznym wymogiem jest uprzednie wydanie decyzji o czasowym odbiorze.

UZASADNIENIE

Podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie stanowiły przepisy ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt. Zgodnie z regulacją zawartą w art. 6 ust. 1a u.o.z., zabrania się znęcania nad zwierzętami. Przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć, w myśl art. 6 ust. 2 u.o.z., zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, w tym m.in.: utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji (art. 6 ust. 2 pkt 10 u.o.z.), a także wystawianie zwierzęcia domowego lub gospodarskiego na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają jego zdrowiu lub życiu (art. 6 ust. 2 pkt 17 u.o.z.) oraz utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku (art. 6 ust. 2 pkt 19 u.o.z.). Równocześnie, jak wynika z art. 7 ust. 1 u.o.z. zwierzęta traktowane we wskazany wyżej sposób mogą być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierząt i przekazane schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę domowe lub laboratoryjne, lub gospodarstwu rolnemu wskazanemu przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), jeżeli jest to zwierzę gospodarskie, lub ogrodowi zoologicznemu lub schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę wykorzystywane do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych lub utrzymywane w ogrodach zoologicznych. Decyzja w tym przedmiocie podejmowana jest z urzędu po uzyskaniu informacji od Policji, straży gminnej, lekarza weterynarii lub upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, której

statutowym celem działania jest ochrona zwierząt (art. 7 ust. 1a u.o.z.). Natomiast w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, na podstawie art. 7 ust. 3 u.o.z. policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbiera mu zwierzę, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. Z przepisów powyższych wynika, że w sytuacji opisanej w art. 7 ust. 1 u.o.z. odebranie zwierząt następuje po wydaniu decyzji administracyjnej orzekającej o odebraniu czasowym zwierząt. Natomiast w sytuacji wskazanej w art. 7 ust. 3 u.o.z. w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela zagraża jego życiu, odebranie zwierząt jest działaniem poprzedzającym niejako podjęcie decyzji w przedmiocie odebrania zwierząt. Wydanie decyzji w trybie ust. 3 art. 7 u.o.z. musi zostać poprzedzone postępowaniem, w którym organ zbada następczo zasadność dokonania czynności odebrania zwierząt.

Należy zauważyć również, że dla prawidłowości wydania decyzji w trybie art. 7 ust. 3 u.o.z. nie wystarczy spełnienie przesłanek o których mowa w art. 6 ust. 2 u.o.z., ale konieczne jest spełnienie dodatkowego warunku jakim jest zaistnienie przypadku niecierpiącego zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierząt u ich właściciela lub opiekuna zagraża ich życiu (por. wyrok NSA z dnia 9 lutego 2011 r., sygn. II OSK 263/10, dostępny w CBOSA, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>).

Należy również podkreślić, że adresatem decyzji wydanej w trybie art. 7 ust. 3 u.o.z. może być zarówno właściciel zwierzęcia lub jego opiekun. Ustawa nie definiuje pojęcia "opiekun", co powoduje, że pojęcie powyższe należy rozumieć zgodnie ze znaczeniem potocznym, a więc jako troskę, dbałość, zajmowanie się (wyrok WSA w Poznaniu z dnia 21 marca 2012 r., II SA/Po 1215/11, dostępny w CBOSA).

W niniejszej sprawie w chwili odebrania zwierząt znajdowały się one w gospodarstwie należącym do skarżącej Spółki, jak również Prezes Spółki obecny na rozprawie przyznał, że jej pracownicy opiekowali się zwierzętami. Stąd też dla rozstrzygnięcia w sprawie nie miał znaczenia podnoszony zarzut, że Spółka nie była ich właścicielem w chwili odebrania zwierząt. Jako niewątpliwym opiekunem zwierząt Spółka A prawidłowo została wskazana jako adresatem decyzji o czasowym odebraniu zwierząt wydanej w trybie art. 7 ust. 3 u.o.z.

Dokonując analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego należy zgodzić się z organami orzekającymi obu instancji, że zostały spełnione przesłanki uzasadniające czasowe odebranie zwierząt w trybie, o którym mowa w art. 7 ust. 3 u.o.z. Zarówno opinia lekarza weterynarii, który stwierdził, że bydło wymaga zmiany żywienia, przeprowadzenia odrobaczenia, leczenia wszawicy i grzybicy, konie wymagają natychmiastowej profilaktyki polegającej na zmianie sposobu żywienia, odrobaczenia, leczenia chorób skóry, witaminizacji (zaświadczenia z dnia 21 marca 2013 r.), jak również ocena kondycji poszczególnych zwierząt dokonana przez specjalistę chorób koni, z której wynika, że ponad połowa koni jest głównie w złej kondycji, a także informacja z interwencji przedłożona przez Towarzystwo A organowi I instancji, uzupełniona fotografiami, pozwalają stwierdzić, że skarżącego działania a raczej zaniechania odpowiadają dyspozycji określonej w art. 6 ust. 2 u.o.z. i z tego też powodu zwierzęta znajdowały się w stanie zagrażającym ich życiu i zdrowiu. Konie, krowy i psy były niedożywione, wychudzone i cierpiały na choroby pasożytnicze. Większość zwierząt miała świerzbię i wszawicę, niektóre konie miały otwarte rany i otarcia na ciele, dwie krowy były w stanie krytycznym - jednej z nich nie było możliwe udzielenie pomocy i konieczna stała się eutanazja. Psy trzymane były na łańcuchach, przy rozpadających się budach. Dwa z nich nie posiadały świeżej wody do picia, u trzeciego była ona zamrożona, psy karmione były czymś w rodzaju paszy dla świń. Jeden z psów nie miał nawet obroży przy łańcuchu, jego kościec był wyraźnie wyczuwalny pod skórą, drugi z psów miał zanik mięśni kończyn tylnych i był wychudzony, trzeci z psów

wykazywał skrajne odruchy lękowe na widok człowieka. Opisany stan tych zwierząt nie pozwalał na przyjęcie, że działania organizacji, której celem statutowym jest ochrona zwierząt, która w trybie nagłym odebrała wskazane zwierzęta, było działaniem niezasadnym i przedwczesnym.

Za nietrafny należy również uznać zarzut niezamieszczenia przez organ w zaskarżonej decyzji rozstrzygnięcia o kosztach transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierząt, co czyni tą decyzję niewykonalną w ocenie skarżącej Spółki. Na podstawie art. 7 ust. 4 u.o.z., w przypadku wydania decyzji, o jakiej mowa w art. 7 ust. 1 i 3 u.o.z., kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna. Przepis art. 7 ust. 4 u.o.z. w sposób jednoznaczny obowiązkiem tym obciąża dotychczasowego właściciela lub opiekuna. Zatem z decyzji wydanej w trybie art. 7 ust. 4 u.o.z. powinna wynikać wysokość rzeczywiście poniesionych kosztów transportu, koniecznego utrzymania i leczenia zwierzęcia. Mając jednak na względzie fakt, iż w chwili decydowania o odbiorze zwierzęcia nie zawsze jest znana całkowita wysokość tych kosztów za dopuszczalne i nie pozostające w sprzeczności z art. 7 ust. 4 u.o.z. należy uznać wydanie decyzji w tym przedmiocie w terminie późniejszym. Koniecznym wymogiem jest uprzednie wydanie decyzji o czasowym odbiorze (por. wyrok NSA z dnia 11 lutego 2009 r., II OSK 148/08, dostępny w CBOSA).

W rzeczonyj sprawie nie doszło również do naruszenia art. 7 w związku z art. 77 § 1 i art. 80 k.p.a. poprzez brak przeprowadzenia wszechstronnego postępowania dowodowego oraz art. 136 k.p.a. poprzez nieprzeprowadzenie dodatkowego postępowania dowodowego w celu ustalenia stanu zdrowia zwierząt. W sprawie został zebrany obszerny materiał dowodowy odnośnie stanu zwierząt, które zostały czasowo odebrane. W aktach znajdują się protokoły z opisem kondycji zwierząt, materiał filmowy i fotograficzny. Nie doszło również do naruszenia art. 8 i 11 k.p.a. poprzez naruszenie zasady zaufania oraz niewyjaśnienie stronom zasadności przesłanek, którymi kierował się organ przy załatwieniu sprawy. W uzasadnieniach swoich decyzji organy obu instancji dokładnie opisały stan faktyczny sprawy, przytoczyły treść przepisów prawa i wyjaśniły dlaczego w sprawie podjęto decyzję o czasowym odebraniu skarżącej Spółce zwierząt.
